

ISSN 1426-3777

FIDES
BIULETYN
BIBLIOTEK KOŚCIELNYCH

Nr 1 (34)

2012

Federacja Bibliotek Kościelnych FIDES
Warszawa

RADA NAUKOWA

prof. UJ dr hab. Maria Kocójowa

prof. UP dr hab. Maria Pidłypczak-Majerowicz

prof. KUL dr hab. Roland Prejs OFMCap

bp prof. dr hab. Andrzej Siemieniewski

prof. dr hab. Irena Socha

RECENZENT

prof. UP dr hab. Maria Pidłypczak-Majerowicz

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Grzegorz Filipiuk OFMCap, redaktor techniczny

ks. Tomasz Garwoliński, sekretarz redakcji

Wacław Umiński CM

Bogumiła Warzachowska, redaktor naczelny

ks. Jerzy Witczak

KOREKTA

Aleksandra Kowal

ADRES REDAKCJI

Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego

ul. Wita Stwosza 17

40-042 Katowice

e-mail: bogumila.warzachowska@us.edu.pl

tel. 32 257 20 59

SEKRETARIAT FEDERACJI FIDES

Biblioteka PWT i MWSD

Plac Katedralny 14

50-329 Wrocław

SKŁAD, DRUK I OPRAWA

Drukarnia J. i J. Maciejewscy

ul. Gdańska 1

06-300 Przasnysz

Druk 2012 – nakład 200 egz.

OD REDAKCJI

Szanowni Czytelnicy, oddajemy w Państwa ręce kolejny numer czasopisma „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych” – recenzowanego półrocznika wydawanego przez Federację Bibliotek Kościelnych FIDES. Od 2012 roku pismo redaguje Zarząd Federacji. Zgodnie z początkowym zamysłem Redakcji od tego roku zamierzamy wydawać dwa numery rocznie i dolożymy wszelkich starań, żeby utrzymać tę częstotliwość. W porównaniu do wcześniej ukazujących się tematycznych działów biuletynu strukturę pisma tworzą: *Artykuły i materiały*, *Komunikaty*, *Omówienia i recenzje*, *Sprawozdania* oraz dział *Z życia Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES*.

Chcielibyśmy, aby czasopismo było nadal organem informacyjnym bibliotek kościelnych, a jednocześnie, by spełniało funkcję integrującą całe środowisko biblioteczne. Pismo nasze tworzone jest wysiłkiem bibliotekarzy praktyków, głównie członków i przedstawicieli Federacji, chociaż nie brakuje w nim także rozważań teoretycznych pracowników naukowych, doktorantów i studentów z ośrodków akademickich w Polsce. Łamy biuletynu otwarte są również dla archiwistów, muzealników i wszystkich, którzy chcą przedstawić problemy bibliotek kościelnych oraz szeroko pojętej kultury książki religijnej.

Zapraszamy Państwa do dzielenia się swoim doświadczeniem, wiedzą i umiejętnościami. Jesteśmy otwarci na wszelkie sugestie, ciekawe pomysły, nowe koncepcje pomagające kształtować pismo tak, aby odpowiadało potrzebom środowiska.

Dziękujemy dotychczasowej Redakcji: Księdzu dr. hab. Janowi Bednarczykowi oraz jego współpracownikom Pani mgr inż. Dorocie Górskiej i Pani dr Małgorzacie Janiak za wieloletnią pracę przy tworzeniu Biuletynu od samego początku jego istnienia.

ARTYKUŁY I MATERIAŁY

Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych
Nr 1 (34) 2012, s. 5-18
ISSN 1426-3777

MARIA KOCÓJOWA¹

PUBLIC RELATIONS BIBLIOTEK KOŚCIELNYCH

Wprowadzenie

Celem *public relations* [dalej PR] jest przede wszystkim znalezienie wspólnej nici powiązań i stworzenie harmonijnej współpracy dla usprawnienia efektywności działań społeczeństwa, między innymi przez biblioteki, w myśl tworzenia lepszej teraźniejszości i przyszłości². Świetnie sposób realizacji tych idei oddaje tekst zaczerpnięty od znanego, wielokrotnie wyróżnianego nagrodami młodego dziennikarza i pisarza, dyrektora stacji telewizyjnej Religia TV – Szymona Hołowni, rzecznika *net generation*, inaczej nazywanej m.in. *generation Y* lub *digital natives*³.

¹ Prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr hab., Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa, kierownik Zakładu Metodologii Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej.

² K. Wojcik, *Wiarygodny dialog z otoczeniem*, Warszawa 2009; J. Ołędzki, D. Tworzydło, *Public relations. Znaczenie społeczne i kierunki rozwoju*, Warszawa 2006; M. Jaskowska, *Public relations bibliotek naukowych w Internecie*, Kraków 2007.

³ M. Castells, *Spoleczeństwo sieci*, Warszawa 2007; T. Goban-Klas, P. Sienkiewicz, *Spoleczeństwo informacyjne: szanse, zagrożenia, wyzwania*, Kraków 1999; B. Gunter, I. Rowlands, D. Nicholas, *The Google Generation: Are ICT Innovations Changing Information-Seeking Behaviour?*, Oxford

Apel ten zawiera m.in. przesłanie o aktywność i stałe ożywanie kontaktów międzyludzkich: „Nie róbmy z siebie szlachetnych, a jednak sierot. Nauczmy się narzędzi, których używa świat, i przy ich pomocy «sprzedawajmy» nasze wartości, nie zamykajmy się w kątku jak stara panna, mądra, niegdyś piękna i bogata, której nikt nie chce, bo nie raczyła wyściubić nosa z domu”⁴.

Poznanie roli PR powinno się przyczynić do zwiększenia prestiżu działań i aktywności bibliotek kościelnych. Jest to sprawa dobrze i od dawna znana z punktu widzenia Kościoła katolickiego i jego instytucji. W Biblii autor *Listu do Hebrajczyków* (13,16) przykazał jeszcze w 67 roku po narodzeniu Chrystusa: *Nie zapominajcie o dobroczynności i wzajemnych więzach*. Dziś badacze PR dodają do tego wersetu: „i o ich rozgłaszaniu”, bo działania PR skupiają się na „promocji i autoobronie społecznie korzystnego działania”⁵.

Dla ukazania reguł PR i ich rangi dla bibliotek kościelnych postaram się dlatego wyjaśnić cztery grupy zagadnień: 1. Znaczenie prawidłowej polityki PR; 2. Preferencje w używaniu instrumentów PR; 3. Zagrożenia; oraz 4. Efekty działalności PR.

2009; T. Hoivik, *Czy wystarczy miejsca dla bibliotek? Funkcje biblioteki w sieciowym świecie*, w: *Profesjonalna informacja w Internecie*, pod red. M. Kocójowej, Kraków 2005, s. 13-25; H. Clausen, *The Information Professional in the World Library 2.0*, w: *Przenikanie i rozpowszechnianie idei oraz doświadczeń: zagadnienia międzynarodowego bibliotekoznawstwa*, seria III: *ePublikacje Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa*, nr 4, pod red. M. Kocójowej, Kraków 2007, s. 17-24 (CD oraz na stronie domowej Instytutu INIB UJ); R. Ball, *The End of All Niches: The Future Position of the Academic Librarian in Modern Service Industry*, w: *Biblioteki, informacja, książka: Interdyscyplinarne badania i praktyka w 21. wieku*, seria III: *ePublikacje Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa*, nr 7, pod red. M. Kocójowej, Kraków 2010, s. 72-79 [dok. elektr.].

⁴ Cytuje on za: Z. Kaliszuk, *Czy Kościół potrzebuje marketingu?*, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/P/PR/zk_kosciol-mark.html, 04.09.2011. Zbigniew Kaliszuk jest absolwentem kierunku zarządzanie i marketing w SGH w Warszawie.

⁵ D. Tworzydło, *Wizerunkowe aspekty funkcjonowania instytucji oraz fundacji kościelnych*, <http://www.proto.pl/artykuly/info?itemIde=13595>, 04.09.2011; tenże, *Public relations w czasach mp3 i Internetu*, Rzeszów 2008, s. 294.

1. Dlaczego jest ważna prawidłowa polityka PR w bibliotekach kościelnych?

Dla określenia sedna założeń i działań PR – na użytek tego tekstu – przeprowadziłam analizę zaleceń teoretycznych i relacji płynących z praktyki prekursorów PR, poczynając od kolebki PR w USA, czyli ojców PR. Szczególnie ważne są tu dwa nazwiska: Ivy Lee (1877-1934), praktyka PR, który zasady sformułował w *Declaration of Principles* w 1907 roku, oraz najbardziej znanego teoretyka, długowiecznego Edwarda Louisa Bernaysa (1891-1995), autora wznawianych do dzisiaj książek, poczynając od fundamentalnej: *Crystalizing Public Opinion* z 1923 roku (w 2007 r. został wydany zbiór prac). W Polsce najczęściej są też przytaczane przez przedstawicieli wielu dyscyplin, wielokrotnie wznawiane tłumaczenia podręcznika o PR – Szkota Sama Blacka (1915-1999) oraz Amerykanina Frasera P. Seitela, autora książki *Practice of Public Relations*, która według WorldCat doczekała się na świecie w latach 1980-2011 aż pięćdziesięciu czterech wydań w czterech językach (pierwsze tłumaczenie na język polski: 2003 r.).

Z opracowań rodzimych autorów docenić należy publikacje Tomasa Goban-Klasa z Uniwersytetu Jagiellońskiego (od 1997 r.), Krystyny Wojcik z SGH w Warszawie (od 1997 r., wyd. 4 – 2009), Wojciecha Budzyńskiego z SGH w Warszawie (od 1998 r.), liczne publikacje Jerzego Olędzkiego z Uniwersytetu Warszawskiego i Dariusza Tworzydło z WSzIZ w Rzeszowie, Bogusławy Dobek-Ostrowskiej z UW r. (2001 r.), Barbary Rozwadowskiej z WSB w Poznaniu (2002 r.) i in.⁶ Wśród narastającego lawinowo

⁶ S. Black, *Public relations*, Warszawa 1998 (następnie wznawiane tłumaczenia w Krakowie w Oficynie Ekonomicznej od 2003 r.); F.P. Seitel, *Public relations w praktyce*, Warszawa 2003; T. Goban-Klas, A. Kadragic, P. Czarnowski, *Public relations, czyli promocja reputacji*, Warszawa 1997; K. Wojcik: *PR od A do Z*, Warszawa 1997 (polska autorka pierwszej książki teoretycznej; cztery wydania do 2010 r.); B. Rozwadowska, *Public relations: teoria, praktyka, perspektywy*, Warszawa 2002; W. Budzyński, *Public relations: zarządzanie reputacją firmy*, Warszawa 1998 (kilka wydań); J. Olędzki, D. Tworzydło, *Public relations: znaczenie społeczne i kierunki rozwoju*, Warszawa 2008 (autorzy wielu publikacji); B. Dobek-Ostrowska, *Teoria i praktyka propagandy*, Wrocław 1997; *Nauka*

piśmiennictwa z zakresu PR w XXI wieku swoją specyfiką wyróżniają się publikacje związane z bibliotekami, poczynając od konferencji Instytutu INIB UJ w 2003 roku, elektronicznego „Biuletynu EBIB” w 2004 i 2007 roku, pierwszych w dyscyplinie INIB opublikowanych prac doktorskich: B. Żołędowskiej (UŚ) i M. Jaskowskiej (UJ)⁷.

Public relations, czyli według Sama Blacka: „różnorodne relacje instytucji ze społeczeństwem”, mają prostą filozofię: „wyznaczone cele łatwiej się osiąga przy społecznym zrozumieniu i wsparciu niż przy sprzeciwie lub obojętności”⁸. Jednym słowem, PR ma na celu sprecyzowanie: tożsamości instytucji i upowszechnianie jej pozytywnego wizerunku, czyli m.in. wskazanie ofert bibliotek i świadomych działań promocyjnych w celu najlepszej komunikacji z otoczeniem. Trzeba dlatego poznać najefektywniejsze sposoby takiego postępowania pracowników bibliotek, zgodne z satysfakcją użytkowników.

Obecnie zadania te okazały się zagadnieniami globalnymi. PR urosło do rangi samodzielnej dyscypliny, posiada własne pole badawcze, obrosło specjalistycznymi międzynarodowymi instytucjami i stowarzyszeniami, jak też krajowymi. Tematyka ta w różnym zakresie weszła do programów wielu kierunków studiów wyższych na całym świecie (zwłaszcza dziennikarstwa, zarządzania i marketingu, komunikacji społecznej).

W Polsce są prowadzone liczne tego rodzaju kursy przez instytucje państwowe i firmy, zagadnienia PR stały się stałym elementem wielu programów studiów wyższych, m.in. w programach uniwersyteckich kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo (np. w INIB UJ). Przykłady zainteresowania PR o zakresie związanym z bibliotekami kościelnymi w programach uniwersyteckich pojawiają się coraz częściej w ramach studiów podyplomowych, np. na KUL w zakresie umiejętności menedżerskich

o komunikowaniu. Podstawowe orientacje teoretyczne, pod red. B. Dobek-Ostrowskiej, Wrocław 2001.

⁷ *Public relations. Biblioteki, wydawnictwa, informacja naukowa, uczelnie. Materiały z konferencji Instytutu INIB UJ 2003*, pod red. M. Kocójowej, Kraków 2004; „Biuletyn EBIB” 5 (2004) – poświęcony PR; B. Żołędowska-Król, *Wizerunek biblioteki publicznej*, Katowice 2006; M. Jaskowska, *dz. cyt.*

⁸ S. Black, *dz. cyt.*, s. 11.

w kierowaniu parafią i instytucją kościelną lub na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu: zarządzanie organizacjami pożytku publicznego i instytucjami kościelnymi. Tematyka PR związana z Kościołem katolickim została wdrożona do zajęć kierunku dziennikarstwa na wielu uczelniach państwowych i prywatnych, zwłaszcza katolickich (też na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie). Zadaniem tych studiów jest usprawnienie relacji pracowników ze społeczeństwem, co przyczynia się do lepszych efektów pracy i podwyższenia oceny instytucji w odbiorze ogólnym i środowiska. Stąd tematyka ta, tak ważna dla bibliotek kościelnych, powinna też wzbudzić zainteresowanie członków Federacji FIDES.

Sprowadzając sprawę PR do omówienia pola bibliotek kościelnych, należy myśleć o bibliotekach aktywnie uczestniczących w życiu społeczeństwa, których partnerami są instytucje i biblioteki świeckie, m.in. uczestniczące w programach korzystnych dla ich rozwoju. W ogólnopolskim *Programie rozwoju bibliotek 2009-2013 Fundacji Billa i Meliny Gates dla bibliotek w małych miejscowościach* został położony nacisk na tematy: *Biblioteka – miejsce działania, Promocja z pomysłem*, i to w konfrontacji z oczekiwaniami środowiska⁹. Dla nagłośnienia swojej roli powinni się też bibliotekarze bibliotek kościelnych czynnie zaangażować w *Narodowy program kultury: Promocja czytelnictwa i rozwój sektora książki na lata 2004-2013*¹⁰. Najważniejsza jest umiejętność sprecyzowania zakresu i zasięgu, następnie podjęcie działań praktycznych PR, wkomponowanych w potrzeby i aktualne oferty. W zależności od możliwości można je przedsięwziąć w zwyczajowo pojmowanym wąskim zakresie – czyli relacji z mediami, a jeszcze lepiej w szerokim zakresie – ustalenia możliwie szerokich związków ze społeczeństwem i jego instytucjami.

Podstawowy i szeroki zakres PR

Podstawowy zakres PR odpowiada opisom wykorzystania PR dla stworzenia dodatniego wizerunku instytucji, w interesującym nas przypadku – bibliotek – za pomocą kontaktów z mass mediami:

⁹ *Program rozwoju bibliotek*, <http://www.org.pl/wiadomości>, 08.09.2010.

¹⁰ *Narodowy program kultury: Promocja czytelnictwa*, http://bip.mkidn.gov.pl/media/docs/NPK_Czytelnictwo.pdf, 08.09.2010.

prasą, radiem, TV, Internetem, telefonią komórkową etc. oraz informowanie o wynikach (pośrednie działania PR). Do tych zagadnień, jako ogólnie znanych, powrócę jeszcze przy omawianiu instrumentów PR.

Mniej dotąd precyzowany w piśmiennictwie polskim szeroki zakres PR polega na tworzeniu instrumentów pozwalających bezpośrednio ukazać i przekonać klientów bibliotek, współpracowników, interesariuszy (sponsorzy, władze) – o racjach i skuteczności działalności bibliotecznej w środowisku własnym biblioteki (PR wewnątrz instytucji i PR zewnętrzny, związany z szerszymi relacjami lokalnymi, regionalnymi, ogólnokrajowymi czy międzynarodowymi)¹¹.

Obserwacja szerokich relacji bibliotek kościelnych ze społeczeństwem nie przyniosła w roku 2011 zbyt atrakcyjnych wyników, choć – jak już wspominałam – wzory postępowania są gotowe w kraju i za granicą w postaci działalności zarówno instytucji komercyjnych (firm), jak i przede wszystkim organizacji *non profit*. Najbliższe wzorce, warte zaczerpnięcia, pochodzą w przewadze ze świeckich bibliotek państwowych i niepublicznych, zwłaszcza bibliotek naukowych, szczególnie akademickich; jak też bibliotek publicznych, szkolnych. Specjalną wagę powinno się przyłożyć do PR bibliotek stowarzyszeń kościelnych i parafialnych, o które mało kto się upomina w Federacji FIDES, poza ks. dr. hab. Janem Bednarczykiem, autorem m.in. projektu sieci ogólnopolskiej bibliotek kościelnych¹².

Funkcje i cele PR

Kontekst uprawiania PR w bibliotekach może być zróżnicowany, choć najlepiej, aby zaistniał równoległe we wszystkich wymienionych dalej kierunkach, a to:

¹¹ W dalszym wywodzie, obok piśmiennictwa na temat PR, będę wykorzystywać badania własne prowadzone wspólnie z magistrantami w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego w 2010 r.

¹² J. Bednarczyk, *Ewangelizacyjna rola bibliotek parafialnych w Archidiecezji Krakowskiej, Aneks 1*, Kraków 2007, s. 519.

– związany z funkcjami ogólnymi PR, czyli polegający na kształtowaniu pozytywnego wizerunku bibliotekarza i jego macierzystej biblioteki, jak też wypracowania dobrego zdania o niej wśród użytkowników, współpracowników i innych klientów, forsujący budowanie zaufania i zażegnywanie konfliktów, a przede wszystkim dopingujący do popierania polityki biblioteki w owych kręgach otoczenia: wewnętrznego i zewnętrznego;

– dotyczący funkcji informowania o zmianach w bibliotece, nowych inicjatywach, postępach w poprawianiu relacji społecznych;

– zwracający uwagę na funkcje bieżące, bowiem cele PR zależą od strategii biblioteki i mają za zadanie realizację zadań, w tym: eksponowanie, tłumaczenie, dowartościowywanie działalności, pokazywanie spójności działań i celów, sposobów walki ze słabościami (nie reklama, ale odpowiedzialne relacje o efektach).

W psychologicznych aspektach wywierania wpływu na ludzi (perswazji), według prof. Roberta P. Cialdiniego (światowego guru psychologii biznesu, profesora Kansas University USA), należy pamiętać o uwzględnieniu w odpowiednich proporcjach zasad: wzajemności, zaangażowania i odpowiedzialności, społecznego dowodu słuszności, lubienia i sympatii, autorytetu, niedostępności, maksymalizacji własnego interesu¹³.

Można podsumować, że PR w bibliotekach spełnia trzy cele o niepodważalnym znaczeniu roli dla bibliotek kościelnych w relacji ze społeczeństwem/środowiskiem:

– cele integracyjne przy dopasowywaniu biblioteki do otoczenia, od którego zależy jej sukces lub niepowodzenie, zwłaszcza do potrzeb użytkowników;

– cele koordynacyjne – czuwania nad konstruowaniem publicznego wsparcia dla działań, ich zgodności i efektywności, harmonii wszystkich stosowanych form i narzędzi, oraz sprawne nimi zarządzanie;

– cele komunikacyjno-informacyjne pielęgnujące i usprawniające dobry kontakt biblioteki z innymi bibliotekami i insty-

¹³ Za: R.P. Cialdini, W. Budzyński, *Public relations: reputacja firmy*, Warszawa 2001, s. 14; ostatnie wydania w j. pol.: tenże, *Wywieranie wpływu na ludzi: teoria i praktyka*, Gdańsk 2010; R.P. Cialdini, N.J. Goldstein, S.J. Martin, *Tak! 50 sekretów nauki perswazji*, Warszawa 2008.

tucjami, władzami i gremiami opiniodawczymi, sprzyjające kreowaniu dobrego wizerunku, dbania o reputację biblioteki.

2. Jakie instrumenty należy preferować w działaniach PR w bibliotekach kościelnych?

Fundament marketingowo-komunikacyjny dla działań PR wyraża akronim AIDA, czyli: *Attention* (uwaga), *Interest* (wzbudzenie zainteresowania, przekonanie), *Desire* (wywołanie pożądania, pragnienia uczestniczenia), *Action* (działanie). Obecnie dodaje się literę „S” (*Satisfacion*) – satysfakcja klienta, nakłaniająca go do powtórnego skorzystania z biblioteki¹⁴. Dodać tu można *Merchandising* (dosłownie: «towarowanie»), oznaczający wpływanie na klienta np. przez wystrój budynków i ich wnętrz oraz sposób prezentowania zbiorów i usług, traktowanych jako towar.

Ze względu na znaczenie dla społeczeństwa skupiłam się na zewnętrznych PR: instrumentach/formach pisanych, wizualnych, słownych¹⁵. Są one zarówno okazjonalne, jak i cykliczne. Obecnie najsilniejszy wpływ na społeczeństwo można odnotować przy wykorzystaniu medialnego zakresu działań PR (owo podstawowe pojęcie PR).

Trzeba tutaj docenić pośrednictwo nowoczesnych narzędzi medialnych współdziałających z tradycyjnymi (np. gazetami lub czasopismami na papierze), ale które coraz agresywniej wypierają te ostatnie. Owe instrumenty PR elektroniczne, często multimedialne, są aktualnie wszechobecne w dostarczaniu informacji o prowadzonych PR. Częściowo nawet tworzone są nowe formy lub substytuty (awatary) tradycyjnych (np. multimedialne zwiedzanie bibliotek, cyfryzacja zbiorów, serwis „Zapytaj bibliotekarza”, konferencje i kursy on-line etc.), mające na celu kreowanie pozytywnego

¹⁴ AIDA, [http://pl.wikipedia.org/wiki/AIDA_\(marketing\)](http://pl.wikipedia.org/wiki/AIDA_(marketing)), 04.09.2011.

¹⁵ T. Goban-Klas, A. Kadragić, P. Czarnowski, *dz. cyt.*, s. 141; *Public relations w praktyce*, pod red. A. Gregory, Kraków 1996; A. Green, *Kreatywność w public relations*, Warszawa 2004; M. Jaskowska, *dz. cyt.*, *Aneks III: Kwestionariusz badań*, s. 211-224.

odbioru znaczenia bibliotek¹⁶. W obu typach tych form mieszczą się informacje o ważnych wydarzeniach i osiągnięciach, imprezach, jubileuszach, wywiady, krótkie notatki, fotografie itd.

Biblioteki kościelne są w wyjątkowo korzystnej sytuacji, bo obok czasopism lokalnych i krajowych mają własny organ – „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych”, od 1995 roku promujący ich działalność. Brakuje natomiast artykułów o ich działalności zarówno w innych czasopismach katolickich, jak i w prasie oraz czasopismach świeckich. Tu można apelować o intensyfikację takich działań, przy zwróceniu uwagi przede wszystkim na punktowane czasopisma zawodowe, jak: „Archiwa, Muzea i Biblioteki Kościelne”, „Przegląd Biblioteczny”, „Roczniki Biblioteczne”, „Bibliotekarz”, ale także elektroniczny „EBIB”, „Poradnik Bibliotekarza” oraz organa bibliotek lokalnych i regionalnych, włączając wychodzące tylko w zapisach elektronicznych.

Analogicznie, niezbyt zachęcająco w przypadku bibliotek kościelnych wygląda ta sprawa w radio i TV, gdzie przecież są specjalne programy religijne, ale niestety raczej głucho w nich o działaniach bibliotek Federacji FIDES.

Chyba najwięcej wiadomości o bibliotekach kościelnych można odnaleźć w Internecie na stronach domowych, ale też nie wygląda to imponująco w porównaniu z bibliotekami świeckimi. Specjalnie cieszą tu portale: FIDES, Opoka i wielu wydawnictw oraz stowarzyszeń katolickich, w których czasem coś napomyka się o bibliotekach.

Słuszne zatem jest spostrzeżenie Zbigniewa Kaliszuka, lidera znanego międzyuczelnianego Akademickiego Stowarzyszenia Katolickiego „Soli Deo”, które obrało jako patrona kard. Stefana Wyszyńskiego: „(...) jeśli dziś walka o duszę rozstrzyga się w dużej mierze w mediach i świecie kultury, to trzeba tworzyć własne ciekawe gazety, portale internetowe, programy telewizyjne czy filmy. Jeśli wielką popularnością cieszą się You Tube – serwis, w którym każdy może zamieszczać krótkie filmiki, oraz portale społecznościowe, w szczególności Facebook, to tam warto być obecnym

¹⁶ M. Krakowska, *Nowe formy komunikacji społecznej w europejskiej przestrzeni edukacyjnej*, Kraków 2008, s. 24-61; M. Tarka, *Public relations w bibliotece*, „Biuletyn EBIB” 3 (2007).

i wypełnić je dobrą treścią”¹⁷. Trzeba tu oddać sprawiedliwość bibliotekom Federacji FIDES, że ostatnio zaistniały w największym serwisie społecznościowym Facebook oraz w You Tube. Przy ciągłym rozwoju Internetu trzeba śledzić nowości, a też nie zapomnieć o serwisie LinkedIn, Twitter oraz uczestniczeniu w blogach¹⁸.

W szerokich relacjach ze społeczeństwem użytkownicy bibliotek doceniają bezpośrednie działania PR, pozwalające na tradycyjne kontakty interpersonalne, zwłaszcza bezpośrednie – interaktywne. W sumie najczęściej wskazują na znacznie dla skuteczności PR słowa mówionego lub form wizualnych¹⁹.

– Za najważniejsze uważa się kontakty indywidualne (rozmowy, negocjacje, dyskusje, wywiady), zwłaszcza w praktyce dnia codziennego: udzielanie informacji użytkownikom, kooperacja ze współpracownikami bibliotek, jak: księgarnie, wydawnictwa, muzea, instytucje lokalne, darczyńcy (dary rzeczowe i finansowe), udzielanie patronatu, indywidualne wymiany pracowników, starania o sponsoring indywidualny i instytucjonalny²⁰.

– Działania PR grupowe w bibliotekach w terenie, jak: kursy, lekcje biblioteczne, wystawy, pokazy, konkursy, spotkania autorskie, konferencje, seminaria, szkolenia, koła zainteresowań, koła przyjaciół biblioteki, wycieczki, warsztaty metodyczne, udział w projektach, imprezy okolicznościowe, akcje dobroczynne, kluby dyskusyjne, koncerty, loterie, targi, spotkania towarzyskie, festyny, dni otwarte, tzw. eventy: noc w bibliotece, grill biblioteczny „Bibliogrill” (w 2011 r. odbył się trzeci międzybiblioteczny), patronat etc.

¹⁷ Z. Kaliszuk, *dz. cyt.*

¹⁸ J. Szyfter, *Public relations w Internecie*, Gliwice 2005; H. Clausen, *art. cyt.*, s. 17-24.

¹⁹ W. Budzyński, *Public relations: zarządzanie reputacją firmy*, *dz. cyt.*, s. 20-22; C. Twardoch, *Formy i techniki działań promocyjnych w bibliotece pedagogicznej. Szkic teoretyczny z elementami rozwiązań praktycznych*, <http://e-pedagogiczna.edu.pl/upload/file/zarzadzanie/twardoch.pdf>, 10.08.2011; Ł. Piasta, *Public relations: istota, techniki*, Warszawa 1996.

²⁰ W. Kwak, *Wykorzystywanie public relations w komunikacji organizacji non profit z interesariuszami*, w: *Public relations w procesie kształtowania relacji z otoczeniem*, pod red. D. Tworzydły, Z. Chmielewskiego, Kraków – Rzeszów – Zamość 2010.

W bibliotekach kościelnych trzeba docenić znaczenie – jako instrumentu PR – ogłoszeń w gablotkach kościelnych oraz po Mszy św. lub za pośrednictwem innych struktur kościelnych.

– Wspomaga działania PR identyfikacja wizualna, jak: logo, wybrany kolor, papier firmowy, druki firmowe, identyfikatory, powodujące kojarzenie działań PR z konkretnymi instytucjami/bibliotekami. Analogiczną rolę odgrywa inne informowanie wizualne w sposób atrakcyjny, zrozumiały i przekonywający o zaletach biblioteki; wpływanie na decyzje użytkownika przez klimat wystroju wnętrza (półki nowości odpowiednio ustawione, wolny dostęp), sposób prowadzenia usług (np. formy zalecania książek do wypożyczenia).

3. Jakich zagrożeń należy wystrzegać się w uprawianiu PR w bibliotekach kościelnych?

Działania PR w założeniu powinny się opierać na zasadach etyki²¹. *Kodeks etyki* Polskiego Stowarzyszenia Public Relations powstał w 1996 roku (w dwa lata po założeniu Stowarzyszenia w 1994 r.), podobnie – w roku 2004 – uchwalono *Kodeks dobrych praktyk* Związku Firm Public Relations (założony w 2000 r.). Kodeksy te są spójne z *Kartą deklaracji sztokholmskiej* Międzynarodowego Stowarzyszenia Konsultantów ds. Komunikacji (ICCO) z 1972 roku, w której znalazło się siedem punktów etyki zawodowej PR:

- 1) obiektywne, niezależne doradztwo i rzecznictwo,
- 2) fundament wolność słowa, otwarte społeczeństwo,
- 3) poufność i zaufanie,
- 4) rzetelność informacji,
- 5) realizacja obietnic – uczciwość wobec klienta (uzgodnienie efektów),
- 6) założenie braku sprzeczności interesów (informacja klienta),
- 7) reprezentacja – możliwość odmowy, gdy PR jest nieetyczny lub niezgodny z celem.

W PR bibliotek kościelnych działania muszą być zgodne z Dziesięcioma przykazaniami oraz wykładnią papieży, zwłaszcza bł.

²¹ M. Ossowska, *Motywy postępowania. Z zagadnień psychologii moralności*, Warszawa 2002.

Jana Pawła II, na temat etyki postępowania, Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu, sformułowań w katolickiej wykładni: *Etyka w środkach przekazu*.

Wszystkie te pozytywne działania PR mogą jednak nabrać pejoratywnego wydźwięku, jeśli będą im towarzyszyły nieetyczne cele. Stąd marketing i PR czasem budzą obawę nie tylko wśród bibliotekarzy kościelnych, często mylnie cały „PR jest utożsamiany z manipulacjami, propagandą, «wciskaniem» ludziom rzeczy/towarów, na które wcale nie mają ochoty. Uważa się też, że reklamować prawd wiary, Mszy świętej, sakramentów, a nawet jakiegokolwiek działalności prowadzonej przez Kościół po prostu nie wypada”²². Doceniamy szlachetne intencje takiego rozumowania, wskazuje ono jednak na niezrozumienie prawideł działania współczesnego świata i może niepotrzebnie prowadzić do zniechęcenia do PR.

Dlatego bardzo ważna jest umiejętność odróżniania pozytywnego PR od tzw. *black PR* (czarny PR), prowadzonego przez żądnych fortuny, władzy, sławy, nieuczciwych pracowników PR, i oby takich było jak najmniej w środowisku bibliotek kościelnych. Zresztą PR-owcy wypierają się istnienia czarnego PR, jako że jest on zaprzeczeniem celów i zadań prawdziwego PR.

„Czarny PR” to „działalność dywersyjna, dezinformacja, czarna reklama, sabotaż, działania ukryte, kamuflaż, oszustwa marketingowe, propaganda lub wojna psychologiczna”²³. „Czarny PR” definiuje się jako metodę manipulowania informacjami w celu zdyskredytowania przeciwnika/konkurenta w oczach ważnych dla niego osób lub całego środowiska, najczęściej dla korzyści własnej lub jakiejś grupy. Wymienić tu należy wiadomości anonsowane jako przecieki prasowe, „prawie pewne informacje”, pochodzące ze źródeł

²² Z. Kaliszuk, *dz. cyt.*

²³ *Czarny PR*, http://czarnypr.com.pl/czarny_pr.html, 04.09.2011; costerin, *Manipulacja w Internecie – czarny PR*, NowyEkran.pl, http://m.nowyekran.pl/pdfs/2407/nowyekran_post_16405_07bc714c.pdf, 04.09.2011; U. Styrz, *Czarny PR w teorii i praktyce*, „Zeszyty Naukowe. Świętokrzyskie Centrum Edukacji na Odległość” 2 (2006), s. 125-150; i pdf on-line; M. Hughes, *Marketing szeptany. Buzzmarketing. Z ust do ust. Jak robić szum medialny wokół siebie, firmy, produktu*, Warszawa 2008; K. Kolenda-Zaleska, *Ten wredny PR 2009. Jak public relations zmieniło Polskę*, Gliwice 2009.

„zbliżonych do”..., według których „może” mieć miejsce jakieś zdarzenie. W działaniach „czarnego PR” rozróżnia się: kampanię oszczerstw, „śmierć społeczną” (zepsucie reputacji), etykietowanie (przyklejenie komuś negatywnej opinii), podczepienie stereotypu, fabrykowanie faktów, niedopowiedzenia, półprawdy, wycinanie opinii z kontekstu. Kwestia ta stała się na tyle istotna, że powstał w Internecie portal Czarny PR. I choć biblioteki kościelne mniej są narażane na wpływy „czarnego PR”, to instytucje kościelne, polityka Kościoła katolickiego niestety napotykały takie działania, zwłaszcza w niechlubnym okresie PRL, jak świadczą o tym choćby pamiętniki Prymasa Tysiąclecia – kard. Stefana Wyszyńskiego²⁴.

4. Jakich pozytywnych efektów od polityki PR mogą oczekiwać biblioteki kościelne i ich bibliotekarze?

Dla optymistycznego zakończenia tego tekstu pragnę podsumować korzyści z prowadzenia bogatej w różnorodne formy polityki PR w bibliotekach kościelnych, a też zasugerować, że w każdej bibliotece powinna być osoba odpowiedzialna za prawidłowe prowadzenie PR dla pożytku bibliotek.

Zwłaszcza jest to ważne w bibliotekach akademickich, gdzie poza wspomnianymi możliwościami działań PR są one np. nieodzowne w prowadzeniu negocjacji z pracownikami uczelni na temat uzupełniania księgozbioru (zresztą każda uczelnia obok rzecznika powinna mieć osobę zajmującą się PR – przygotowującą serwisy prasowe, negocjującą najlepsze warunki i poczynania dla wizerunku biblioteki oraz zadowolenia użytkowników).

W efekcie działań PR biblioteki kościelne mogą oczekiwać następujących korzyści:

- ukształtowanie sprzyjającego nastawienia władz, użytkowników,
- stworzenie pożądanego wizerunku, opinii, reputacji w otoczeniu,
- wzbudzenie, utrzymanie, pogłębienie bądź odzyskanie zaufania,
- uznanie racji biblioteki, jej zasad postępowania, jak i dla konkretnych działań,

²⁴ S. Wyszyński, *Zapiski więzienne*, Kraków 1983.

- kreowanie i utrzymanie społecznego klimatu, w którym biblioteki kościelne mogą się dobrze rozwijać,
- przekonanie o dostarczaniu rzetelnych informacji przez biblioteki kościelne,
- dostosowanie polityki bibliotecznej do oczekiwań otoczenia wewnętrznego i zewnętrznego,
- podniesienie prestiżu społecznego i uznania dla działalności bibliotek kościelnych.

W sprecyzowaniu tych zalet wykorzystałam paralele zachodzące między relacjami w piśmiennictwie oraz wynikami własnych badań opinii na temat PR – 700 użytkowników bibliotek świeckich. Zostały one przeprowadzone w 2010 roku przez moich magistrantów w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego²⁵.

Zakończenie

Spektrum działań PR zostało przedstawione w zarysie. Mam jednak nadzieję, że nawet ten skrót przyczyni się do zastanowienia przez bibliotekarzy bibliotek kościelnych nad ideą PR i wyborem instrumentów godnych wprowadzenia do własnych bibliotek. Mam też przekonanie, że wybór ten zostanie dokonany ze względu na atrakcyjność dla użytkowników, współpracowników i kontrahentów bibliotek kościelnych, zgodnie z własnymi priorytetami i planowaną strategią konkretnej biblioteki. Najważniejsze bowiem jest przekonanie pracowników i kierownictwa bibliotek do zainteresowania tym tematem i zrozumienie konieczności uprawiania prawidłowej polityki PR.

²⁵ Badania w ramach prac magisterskich, zakończonych pod moim kierunkiem w 2011 roku prowadziły: Irena Daniel, Małgorzata Jaworska, Magdalena Kopeć, Dorota Kowalczyk, Marta Kowalczyk, Alicja Macioł, Mariola Ślęk.

JUSTYNA WALUŚ¹

KSIĘGOZBIÓR BIBLIOTEKI WYDZIAŁU TEOLOGICZNEGO UNIwersYTETU SZCZECIŃSKIEGO

Historia Biblioteki Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego jest krótka: zaczęła się na początku lat osiemdziesiątych i wiąże się z powstaniem Wyższego Seminarium Duchownego w Szczecinie². Gromadzenie księgozbioru zaczęto od kilku regałów ustawionych w pomieszczeniu stanowiącym dzisiaj część kaplicy Domu Rekolekcyjnego na Gołęczynie. Powiększające się zbiory przeniesiono w 1986 roku do nowo wybudowanego budynku seminarium przy ul. Papieża Pawła VI. Od początku roku 2004, wraz z utworzeniem Wydziału Teologicznego, księgozbiór seminaryjny w całości włączono do zbiorów Biblioteki Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego, a biblioteka została jedną z agend biblioteki tej uczelni. Mimo że biblioteka w dalszym ciągu zajmuje pomieszczenia jedynie przystosowane do pełnienia funkcji bibliotecznych, jej zbiory liczą już ponad 100 tys. woluminów samych książek i są w całości skatalogowane. Prace nad retrokonwersją ukończono w połowie roku 2010. Katalog elektroniczny podzielono na: katalog książek, katalog czasopism, katalogi katedr, katalog prac magisterskich, katalog dubletów³.

¹ Biblioteka Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego.

² Więcej o bibliotece: J. Waluś, *Szczecin, Paradyż, Koszalin – biblioteki teologiczne Metropolii Szczecińsko-Kamieńskiej*, „Bibliotekarz Zachodniopomorski” 2-3 (2010), s. 181-190.

³ Nie jest on, niestety, wystarczająco często aktualizowany.



Podział katalogów Biblioteki Wydziału Teologicznego US

Taki podział odpowiada jednocześnie strukturze księgozbioru. Stworzone katalogi są oczywiście dostępne w Internecie. Tak jak większość bibliotek należących do Federacji FIDES, również biblioteka szczecińska od początku prac nad komputeryzacją stosuje system MAK.



Czytelnia główna Biblioteki Wydziału Teologicznego US

Czytelnicy mają do dyspozycji czytelnię książek, pełniącą jednocześnie funkcję wypożyczalni, oraz czytelnię czasopism.



Czytelnia czasopism Biblioteki Wydziału Teologicznego US

Obie czytelnie oferują wolny dostęp do zbiorów. W strukturze biblioteki ważny element stanowi również dział gromadzenia i opracowania zbiorów. Pięciosobowy zespół biblioteki samodzielnie – niezależnie od Biblioteki Głównej US – dokonuje zakupów, zajmuje się inwentaryzacją nowych nabytków oraz ich opracowaniem.



Dział Opracowania Biblioteki Wydziału Teologicznego US

Od 2010 roku jeden z pracowników zajmuje się również administrowaniem stroną internetową Biblioteki Wydziału Teologicznego. Ponadto w tym samym roku wdrożono w ramach znacznego udogodnienia elektroniczne szkolenie biblioteczne studentów pierwszych lat wszystkich kierunków Wydziału Teologicznego⁴.



Strona internetowa Biblioteki Wydziału Teologicznego US

⁴ Szkolenie funkcjonuje oczywiście we wszystkich agendach biblioteki, ale materiały przygotowywane były przez pracowników bibliotek wydziałowych dla własnych studentów.

Ogólny profil księgozbioru szczecińskiej biblioteki oraz jej historia i działalność zostały już opisane⁵. W niniejszym artykule zostanie przedstawione jedynie zagadnienie gromadzenia.

Podobnie jak w każdej bibliotece, tak i w BWT US jednym z podstawowych zadań i działań jest gromadzenie zbiorów. Jak każda biblioteka kościelna, również i nasza jest instytucją specyficzną, borykającą się ze swoimi problemami. W artykułach poświęconych zagadnieniu gromadzenia podkreśla się od wielu lat, że księgozbiór nie powinien mieć charakteru uniwersalnego⁶. Nie sam proces gromadzenia jest najważniejszym zadaniem biblioteki i bibliotekarzy, lecz stworzenie wartościowego księgozbioru, mogącego stanowić cenny warsztat pracy dla wszystkich zainteresowanych. Szeroki zakres księgozbioru może, co prawda, w pewnych sytuacjach stanowić o walorach placówki – chociażby w przypadku bibliotek parafialnych, pełniących zupełnie inną funkcję – jednak biblioteki naukowe nie powinny pozwalać sobie na działania nieplanowe i pozbawione kontroli. Właściwa polityka gromadzenia: przemyślane

⁵ J. Waluś, *art. cyt.*, s. 183. Zbiory to przede wszystkim książki z zakresu teologii, filozofii oraz nauk humanistycznych, jednak równie obszerny zbiór stanowi klasyka literatury zarówno polskiej, jak i obcej. W kilka lat po powstaniu Wydziału Teologicznego biblioteka wzbogaciła się o znaczny zbiór publikacji z dziedziny pedagogiki i psychologii, a w roku 2011 pozyskała znaczną liczbę książek ze zlikwidowanej Biblioteki Wydziału Pedagogicznego US. Wydawnictwa w języku polskim stanowią około 80 proc. zbiorów. Większość księgozbioru stanowią książki pochodzące z darów. Należy wśród nich wymienić księgozbiory przekazane przez: abp. Jerzego Strobę, abp. Kazimierza Majdańskiego, abp. Mariana Przykuckiego i abp. Zygmunta Kamińskiego. Również bp Stanisław Stefanek przez lata regularnie wspierał rozwój księgozbioru. Biblioteka otrzymała także księgozbiory po ks. Stanisławie Skorodeckim i mecenasie Mirosławie Kwiatkowskim (ok. 10 tys. woluminów), jak również po Bolesławie Czwojdzinińskim – pionierze krajoznawstwa i turystyki na terenach Pomorza Zachodniego. Opisując księgozbiór, należy wymienić również zbiory starodruków: około 100 woluminów z biblioteki trzebiatowskiej oraz zbiór znacznie większy, około 1200 woluminów, z Kamienia Pomorskiego.

⁶ O specyfice, podziałach, funkcjach i polityce gromadzenia i kwestiach dyskusyjnych dotyczących ukierunkowania procesu gromadzenia: E. Dołganiszewska, *Specyfika bibliotek teologicznych*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 3, 2 (1995), s. 135-138.

planowanie i ściśle trzymanie się opracowanych założeń, pomaga tworzyć bibliotekę o jasno określonym profilu, a ponadto uniknąć zjawiska zbieractwa, co jest szczególnie niebezpieczne w przypadku placówki akademickiej⁷.

Powyższą kwestię porusza Jolanta Szulc⁸, pisząc o regularnym sporządzaniu planów gromadzenia uwzględniających możliwości danej biblioteki (finansowe, lokalowe) i biorących pod uwagę konkretne zasady, według których księgozbiór ma być poszerzany (cele, którym ma służyć). Autorka opisuje również warsztat gromadzenia, wyliczając różnorodne kartoteki pomocne przy pracy. Działania tego typu są nieocenione w bibliotekach wszelkiego typu: od akademickich po małe księgozbiory parafialne. Nie zawsze jednak biblioteki kościelne z ich specyficzną sytuacją mogą pozwolić sobie na tak metodyczne działanie. Przyczyny mogą być różne: chociażby kadrowe, finansowe czy lokalowe. Mogą one utrudniać wykonywanie zadań w taki sposób, jaki byłby optymalny dla funkcjonowania placówki. Nie bez znaczenia pozostaje również delikatna kwestia samej istoty biblioteki kościelnej. Biblioteki tego typu rządzą się nieco odmiennymi prawami. Na przestrzeni lat zmieniały się statusy bibliotek, np. seminaryjne przekształcały się w uniwersyteckie, jak również obowiązujące w nich zasady i ogólne okoliczności, w jakich przyszło im prowadzić działalność.

Działo się tak również w przypadku Biblioteki Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego. Jednak mimo

⁷ Jednak i tu sprawa nie jest jednoznaczna. Można za autorką wspomnianego artykułu (por. s. 137, przyp. 6) zastanawiać się, jaka instytucja miałaby spełniać zadanie gromadzenia publikacji o charakterze religijnym, jednak niebędących publikacjami naukowymi. Jeśli nie podejmie się tego teologiczna biblioteka akademicka, często jedyna tego typu placówka na dużym obszarze – a tak jest i w przypadku Biblioteki Wydziału Teologicznego w Szczecinie, gdzie ponadto brakuje sprawnie działających bibliotek parafialnych – żadna inna instytucja nie przyczyni się do dokumentacji życia religijnego regionu ani nie będzie służyć jego mieszkańcom w kwestii udostępniania popularnego piśmiennictwa religijnego.

⁸ J. Szulc, *Gromadzenie i uzupełnianie księgozbioru w bibliotekach kościelnych w Polsce*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych” 2 (1998), s. 65-68.

pojawiających się niedogodności jeden z podstawowych celów definiujących działalność biblioteki, jakim jest gromadzenie, był przez lata i nadal jest sukcesywnie realizowany. Wypełnienie tego zadania nie odbiega formą od działań pozostałych bibliotek określanych jako kościelne, a odbywa się na trzy zasadnicze sposoby: w drodze zakupu, wymiany oraz pozyskiwania darów.

Zakup

Książki (oprócz podręczników metodycznych i publikacji dla dzieci) są kupowane regularnie w wydawnictwach, w których biblioteka posiada stały abonament. Wydawnictwa te to: WAM, W drodze, Verbinum, Wydawnictwo Wydziału Teologicznego w Poznaniu, Wydawnictwo KUL, Jedność, Księgarnia św. Wojciecha, Wydawnictwo M, Znak. Nieco mniejszą część zakupów stanowią książki wybrane przez pracowników wydziału lub kierowników katedr, którzy wskazują konkretne pozycje wydawnicze. Pojedyncze tytuły pracownicy biblioteki wybierają sami. Od momentu wejścia biblioteki w struktury uniwersyteckie znacząco poprawiła się sytuacja finansowania zakupu książek, co pozwala na częstszy zakup nowości wydawniczych.

Wymiana

Prowadzone w tym zakresie działania należy podzielić na dwa poziomy. Po pierwsze, biblioteka otrzymuje nowe publikacje od bibliotek wydziałów teologicznych, bibliotek seminaryjnych, klasztornych, a także uczelni świeckich. Sama również rozsyła wydawnictwa pracowników wydziału (grupa odbiorców liczy około 100 instytucji, w tym cztery zagraniczne). Osobną grupę adresatów stanowią od 2011 roku uczelnie, które oferują kierunek italianistyka – tam przesyłane są publikacje w języku włoskim, publikowane przez pracowników Katedry Italianistyki.

Po drugie, w kręgu działań związanych z wymianą mieszczą się również, a obecnie może przede wszystkim dublety⁹, będące dla

⁹ O konieczności prowadzenia wymiany dubletów i samej jej metodologii pisano już wiele lat temu, np.: A. Nowak, *Współpraca bibliotek teologicznych w Polsce*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 44 (1982),

bibliotek niemalym kłopotem. Również tu działalność prowadzona jest dwukierunkowo. Choć wielotysięczny zbiór szczecińskich dubletów jest w całości uporządkowany, brakuje ich pełnej listy, uzupełnianej na bieżąco. Mimo to każde przesłane zamówienie jest dokładnie sprawdzone i jeśli poszukiwane pozycje znajdują się w naszych zbiorach, zostają przesłane zainteresowanym. Jest to pewna szansa na pozyskanie w magazynach miejsca, w sytuacji gdy na jego brak cierpią dziś niemal wszystkie biblioteki. Wykorzystywanie baz dubletów, którymi dysponują inne placówki, to także sposób na uzupełnianie własnych braków: wymianę książek bardzo zniszczonych lub zagubionych przez czytelników. W ostatnich latach Biblioteka Wydziału Teologicznego pozyskała tą drogą wiele brakujących tytułów. Własna baza dubletów pozwoliła również stworzyć podręczne księgozbiory w poszczególnych katedrach Wydziału Teologicznego¹⁰ (łącznie znajduje się w nich ponad 4 tys. woluminów).

Dary

Kwestia darów sama w sobie mogłaby być osobnym przedmiotem rozważania: czy dary są dla biblioteki błogosławieństwem, czy przekleństwem? Rzeczywiście: darem czy kłopotem? Zawierają zwykle pozycje przypadkowe, zupełnie nieplanowane, zbędne w księgozbiorze. Nie zawsze jednak można odmówić przyjęcia darów. Nigdy nie jest to łatwe, choć być może czasami byłoby najbardziej wskazane.

Jak dzieje się w przypadku większości bibliotek, tak i do Biblioteki Wydziału Teologicznego US z bardzo wielu źródeł

s. 53-54. Dziś, w dobie Internetu, praca nad wymianą dubletów jest o wiele prostsza, może być prowadzona sprawniej i efektywniej.

¹⁰ Pomysł narodził się w 2006 roku, kiedy to znacznie powiększono księgozbiór psychologiczno-pedagogiczny o nowo zakupione książki. Biblioteka dostała wówczas zalecenie, aby część zakupionych książek po uprzednim zinventaryzowaniu i opracowaniu przygotować do przekazania Katedrze Psychologii i Pedagogiki. Postanowiono wówczas utworzyć na bazie dubletów (książek oraz czasopism) księgozbiory przy poszczególnych katedrach. Księgozbiory te są sukcesywnie powiększane przy pomocy pracowników katedr zarówno o pozycje nowe, jak i wybierane ze zbioru dubletów.

wpływają liczne dary książkowe (również i czasopisma). Przede wszystkim należy wymienić zbiory pochodzące od zmarłych księży z archidiecezji. Przekazywane naszej placówce jako największej w okolicy bibliotece teologicznej, przyjmowane są zwykle w całości. Z jednej strony pozwala to uzupełniać braki, z drugiej jednak stanowi niemały kłopot, ponieważ zbiory te często są bardzo obszerne, a jednocześnie niejednolite tematycznie.

Placówka funkcjonująca w strukturach uczelni wyższej powinna tworzyć warsztat pracy dla pracowników naukowych, umożliwiać im prowadzenie badań. Mogłyby w tym pomóc księgozbiory biskupów lub innych duchownych będących pracownikami naukowymi, przekazywane za ich życia albo też po śmierci. Ogromna liczba przedstawicieli środowiska to zadeklarowani miłośnicy książek¹¹, gromadzący swoje księgozbiory w sposób wielce przemyślany i metodyczny, tworzący doskonale warsztaty pracy. Nie zawsze jednak bibliotekarz kościelny ma możliwości pracy z pełnym księgozbiorem, pozwalającym odtworzyć rzetelny obraz jego właściciela. Do szczecińskiej biblioteki często trafiają zbiory niekompletne. Nie pozwala to na stworzenie na ich podstawie pełnej sylwetki osoby, która je zgromadziła – naukowca czy duszpasterza.

Biblioteka otrzymuje regularnie dary od osób, które z różnych powodów zdecydowały się zredukować swoje prywatne księgozbiory. Na ogół odbywa się to w porozumieniu z kierownikiem biblioteki, który zwykle organizuje również transport.

Dość kłopotliwym przypadkiem są książki podrzucane anonimowo (niekiedy po prostu zostawiane pod drzwiami biblioteki), bez konsultacji z pracownikami. W tym przypadku dar zawiera zwykle pozycje najmniej wartościowe, a przeważnie po prostu zbędne. Do Biblioteki Wydziału Teologicznego trafiło również kilka

¹¹ K. Rulka, *Informacja o księgozbiorze ks. Stanisława Librowskiego*, „Studia Włocławskie” 7 (2004), s. 482-484; tenże, *Księgozbiór ks. Stanisława Librowskiego jako element warsztatu naukowego historyka*, „Studia Włocławskie” 10 (2007), s. 96-117 i in. Przywołany autor miał możliwość pracy przy wielu kompletnych księgozbiorach duchownych ze środowiska włocławskiego, przekazanych bibliotece seminaryjnej. Pozwoliło to na nakreślenie na ich podstawie interesujących wizerunków ich właścicieli. Pracownicy biblioteki szczecińskiej nie mieli, niestety, takiej możliwości.

księgozbiorów z likwidowanych bibliotek parafialnych Szczecina.

W latach 2004-2012 w Bibliotece Wydziału Teologicznego przybyło ponad 21 tys. woluminów (wliczając wszystkie trzy źródła).

Czasopisma

Aby przedstawiany obraz był pełniejszy, na koniec tej prezentacji kilka słów należy poświęcić wydawnictwom ciągłym. Pozyskiwane są one w sposób identyczny jak wydawnictwa zwarte: w drodze prenumeraty, wymiany i jako dary. W sumie biblioteka posiada ponad 2 tys. tytułów czasopism¹², w tym około 200 tytułów to pozycje prenumerowane, a około trzydziestu to tytuły zagraniczne, których zakup został zainicjowany mniej więcej w roku 1985 przez ówczesne władze Arcybiskupiego Wyższego Seminarium Duchownego. Kwestia wymiany wygląda identycznie jak w przypadku książek: regularnie otrzymujemy nowe pozycje od wydających je instytucji. Czasopisma wpływające jako dary, podobnie jak wydawnictwa zwarte, są z reguły przypadkowe. Nieliczne pozwalają uzupełnić własne luki, większość zaś trafia do zbioru dubletów. Po uprzednich niepowodzeniach pod koniec roku 2011 na nowo podjęto pomysł przekazania dubletów czasopism Arcybiskupiemu Wyższemu Seminarium Duchownemu.

Jak widać z powyższej prezentacji, obraz księgozbioru szczecińskiej biblioteki i sposób jego kształtowania nie różnią się szczególnie od spotykanych w większości polskich bibliotek kościelnych. Pełniąc podobne zadania i zmagając się z podobnymi problemami, Biblioteka WT US stara się zaoferować swoim użytkownikom możliwie najlepszą pomoc w procesie studiowania, zapewniając w miarę możliwości materiały, informacje i specjalistyczną pomoc swoich pracowników.

¹² Informacje pochodzą od kierownika Biblioteki Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego.

EWA OLSZOWY¹

DEDYKACJE RĘKOPIŚMIENNE W KSIĘGOZBIORZE
ARCYBISKUPA SZCZEPANA WESOŁEGO
W BIBLIOTECE TEOLOGICZNEJ
UNIwersytetu ŚLĄSKIEGO
REKONESANS BADAWCZY

O dedykacjach

Dedykacja (z łac. *dedicatio* – «poświęcenie») to formuła ofiarowania dzieła literackiego, dzieła sztuki lub wytworu artystycznego, znana już od czasów starożytności. Dedykację związaną z tworem piśmienniczym bibliologowie definiują w następujący sposób: 1) jest to „formuła (albo list) napisana lub wydrukowana zwykle na pierwszej stronie książki albo tuż po tytule (...), w której autor, wydawca albo drukarz przypisuje komuś swoje dzieło. (...) Celem dedykacji było wyrażenie wdzięczności bądź uzyskanie mecenatu czy protekcji adresata”²; 2) „tekst zamieszczony w książce przez autora, wydawcę lub drukarza, zwykle na karcie przedtytułowej lub tytułowej, w którym ofiaruje się dzieło osobie lub grupie osób w dowód uznania lub dla wyrażania uczuć. Rozróżnia się dedykacje drukowane i dedykacje rękopiśmienne; te ostatnie mogą pochodzić od ofiarodawcy na pojedynczym egzemplarzu darowanym określonej osobie lub insty-

¹ Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

² *Encyklopedia wiedzy o książce*, pod red. A. Birkenmajera, Wrocław 1971, s. 507.

tucji”³. Z kolei dla literaturoznawców, którzy również upatrują w dedykacji przedmiot swoich badań, jest nią: 1) „formuła wyrażająca poświęcenie komuś dzieła, drukowana w wydaniu lub odręczna na egzemplarzu”⁴; 2) „formuła napisana odręcznie lub wydrukowana na początku utworu literackiego (książki, wiersza), fotografii lub na innym podarunku, wskazująca osobę albo instytucję, której autor poświęca swoje dzieło. Potocznie dedykacją nazywa się nie tylko formułę napisaną przez autora, ale również przez innego ofiarodawcę. Często dedykacja jest wyrazem osobistej więzi emocjonalnej ofiarodawcy z osobą obdarowywaną”⁵.

Na przestrzeni wieków dedykacje przybierały różną formę. W renesansie i w baroku intensywnie rozwijała się dedykacja drukowana⁶, stanowiąca formę wypowiedzi panegirycznej, kierowanej zwykle do jednej osoby, umieszczana na czele dzieła jako osobna apostrofa czy list dedykacyjny. Od XIX wieku utrzymywała się jako zbiorowy adres w księgach jubileuszowych lub jako wyraz osobistych uczuć czy zobowiązań autora wobec rodziny i przyjaciół⁷. Współczesne dedykacje są krótkimi, samodzielными tekstami, skierowanymi do indywidualnego adresata, o zredukowanej treści i prymarnej funkcji ofiarodawczej⁸, poświęcone zwykle pamięci bliskich lub będące wyrazem czci wobec osób czy instytucji⁹.

Z przytoczonych powyżej definicji dedykacji wyłaniają się cztery jej zasadnicze elementy: adresat, nadawca (autor dedykacji), tekst oraz ofiarowane dzieło. Są one wspólne dla dwóch wymienionych już typów tekstów dedykacyjnych drukowanych i rękopiśmiennych. Tym, co odróżnia obydwie te rodzaje, jest odrębna forma utrwalenia –

³ *Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego*, pod red. K. Głombiowskiego, Wrocław 1976, s. 97.

⁴ S. Sierotwiński, *Słownik terminów literackich*, Wrocław 1986, s. 52.

⁵ *Podręczny słownik terminów literackich*, pod red. J. Sławińskiego, Warszawa 1996, s. 43.

⁶ O dedykacjach drukowanych zob. też: *Dedykacje w książce dawnej i współczesnej*, pod red. R. Ociecek i A. Sitkovej, Katowice 2006.

⁷ *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. 1, pod red. J. Krzyżanowskiego, Warszawa 1984, s. 182.

⁸ M. Krauz, *Styl dedykacji rękopiśmiennej a czas*, „Stylistyka” 16 (2007), s. 541.

⁹ *Encyklopedia wiedzy*, dz. cyt., s. 507.

drukowana lub odręczna. Ta ostatnia, właściwa dla dedykacji rękopiśmiennej, wiąże ją nierozdzielnie z pojedynczym tylko egzemplarzem książki. W przeciwieństwie do drukowanej, umieszczonej na wszystkich egzemplarzach dzieła, stanowiącej jego integralną część i wraz z nim powielaną, rękopiśmienna dedykacja nie jest przeznaczona dla szerokiego kręgu odbiorców, a jedynie dla właściciela ofiarowanego dzieła. Wyłączność aktu dedykacji dla jej adresata zobrazował Jan Trzynadlowski: „(...) dedykacja ulotna zaś to niemal list prywatny, bardzo często nawet w sensie dosłownym prywatny bilet skierowany do drugiej osoby, pełen formuł osobistych, aluzji, poufalej rozmowy, żartu, nuty wspomnienia, zwrotów zrozumiałych tylko dla adresata”¹⁰. Brak więc tutaj trzeciego uczestnika aktu dedykowania – czytelnika, którego poprzez swoją powszechność dopuszczają dedykacje drukowane¹¹.

O ile zatem indywidualna dedykacja rękopiśmienna zamyka właściwie krąg swoich odbiorców do adresata, to dedykacja drukowana poszerza znacznie grono swoich nadawców. Podmiot sprawczy drukowanej dedykacji, nieodłącznej od dzieła, zawsze – w większym lub mniejszym stopniu – jest zobowiązany do uczestnictwa w jego powstaniu. Ograniczenie to nie odnosi się natomiast do autora inskrypcji rękopiśmiennej, który może, ale nie musi być zaangażowany w proces wydawniczy ofiarowanego dzieła.

Same teksty dedykacyjne dostarczają interesującego i bogatego materiału badawczego i przez to mogą być analizowane w różnych aspektach. „Dedykacja jest tak bogata w możliwości treściowe, jak bogate są możliwości stosunków łączących ludzi”¹². Jest świadectwem kontaktów autora wpisu z adresatem, przez co stanowi źródło do badań bibliograficznych. Książki opatrzone dedykacjami złożonymi przez znakomitych twórców, przedstawicieli świata nauki, kultury czy Kościoła nobilitują księgozbiór, nadają mu charakter archiwalny, unikatowy, a tym samym naukowy. Notki rękopiśmienne, obok znaków własnościowych takich jak pieczęcie czy

¹⁰ J. Trzynadlowski, *O dedykacji*, w: *Rękopiśmienne dedykacje autorskie w księgozbiórze Ossolineum*, oprac. J. Długosz, Wrocław 1967, s. 11.

¹¹ Zob. K. Kowalik, *Adresat i autor w strukturze tekstów dedykacyjnych*, „Prace Filologiczne” 46 (2001), s. 357.

¹² S. Skwarczyńska, *Wstęp do nauki o literaturze*, t. 1, Warszawa 1954, s. 455.

naklejki, pozwalają prześledzić dzieje książki, są więc nieocenione w badaniu proveniencji księgozbiorów.

Współcześni badacze literatury, kultury i dziejów książek wydają się świadomi wartości księgozbiorów zawierających dzieła naznaczone tego rodzaju piętnem indywidualności. Na przestrzeni lat doczekały się omówień dedykacje pochodzące z wielu księgozbiorów prywatnych¹³. Niewątpliwie o znaczeniu kolekcji decyduje nie tylko sam fakt istnienia wpisów rękopiśmiennych, ich liczba, ale również krąg ich nadawców, często złożony z wybitnych osobistości, a także sama osoba obdarowanego. Im znakomitszy adresat i dostojniejszy nadawca, tym większy walor księgozbioru.

¹³ B. Chodźko, *Dary dla Marii Renaty Mayenowej. Rękopiśmienne dedykacje w księgozbiorze MRM*, w: *Obecność. Maria Renata Mayenowa (1908-1988)*, pod red. B. Chodźko, E. Feliksiak, M. Olesiewicz, Białystok 2006, s. 171-200; A. Choroś, *Dedykacje rękopiśmienne w księgozbiorze Tadeusza Mikulskiego w Bibliotece Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego*, „Czasopismo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich” 11 (2000), s. 203-216; J. Długosz, *Ossoliński zbiór rękopiśmiennych dedykacji autorskich i proveniencyjnych*, „Czasopismo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich” 10 (1999), s. 243-250; A. Dura, *Emigracyjny księgozbiór Lidii i Adama Ciołkoszów w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. J. Słowackiego w Tarnowie*, Warszawa 2007, s. 103-111; M. Gacińska, *Dedykacje rękopiśmienne w księgozbiorze Profesora Bogdana Suchodolskiego*, w: *Bogdan Suchodolski: pedagog, humanista, uczony*, pod red. A. Stopińskiej-Pajak, Katowice 1998, s. 85-99; J. Kuczyńska, *Rękopiśmienne dedykacje w księgozbiorze Czesława Jankowskiego*, „Roczniki Biblioteczne” 19, 3-4 (1975), s. 725-741; B. Kurek, *Pod gwiazdzystym niebem. Życie i twórczość krakowskiej poetki Elżbiety Zechenter-Splawińskiej na podstawie proveniencji jej księgozbioru*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 55 (2005), s. 287-299; M.A. Supruniuk, *Przyjaciele i znajomi Stefanii Kossowskiej (i książki)*, „Archiwum Emigracji. Studia – Szkice – Dokumenty” 1-2 (7-8) (2006), s. 235-245; *W hołdzie wielkiemu Polakowi: dedykacje i wpisy na egzemplarzach z księgozbioru Alfonsa Parczewskiego*, oprac. E. Andrysiak, Kalisz 2009; M. Winnicka, *Dedykacje rękopiśmienne w książkach z fragmentu księgozbioru domowego poetki Marianny Bocian*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia” 6 (2008), s. 77-88.

Arcybiskup Szczepan Wesoły i jego księgozbiór

Przykładem kolekcji o ogromnej wartości naukowej i bibliofilskiej jest księgozbiór abp. Szczepana Wesołego, przekazany Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w 2007 roku¹⁴.

Szczepan Wesoły urodził się 16 października 1926 roku w Katowicach, dokąd po podziale Śląska przeprowadzili się z Gliwic jego rodzice. Wybuch II wojny światowej uniemożliwił mu dalszą naukę w miejscowym Gimnazjum im. A. Mickiewicza i zmusił do podjęcia pracy: wpieryw w charakterze ucznia kupieckiego w Sosnowcu, a następnie w hurtowni żelaza w Katowicach. W 1943 roku został wcielony do armii niemieckiej i wysłany na roboty przy budowie bunkrów w Couxhaven, a potem na front zachodni, do południowo-wschodniej Francji. Piętnastego sierpnia 1944 roku zbiegł na stronę aliancką i po kilku tygodniach dołączył do II Korpusu Polskiego walczącego we Włoszech, w szeregach którego służył jako telegrafista. Po zakończeniu wojny zapisał się na kursy szkolne zorganizowane dla żołnierzy we włoskim Alessano, gdzie po raz pierwszy spotkał abp. Józefa Gawlinę¹⁵, ordynariusza Polaków przebywających na emigracji. Po sprowadzeniu do Wielkiej Brytanii żołnierzy II Korpusu i demobilizacji pracował w angielskich fabrykach w Wakiefield i w Halifaxie, biorąc jednocześnie aktywny udział w życiu polonijnym. W latach 1950-1951 kontynuował naukę w zakresie szkoły średniej w podlondyńskim kolegium jezuitów Campion House¹⁶.

¹⁴ Księgozbiór arcybiskupa Wesołego był kolejnym, jaki otrzymała Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach po kolekcji ks. dr. Martina Gritza, ks. prof. dr. Paula Bormanna i ks. Stanisława Janasika (zob. W. Myszor, *Ks. dr Martin Gritz i jego biblioteka*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 36, 1 (2003), s. 258-259; tenże, *Ks. prof. dr Paul Bormann i jego biblioteka*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 37, 1 (2004), s. 174-176; B. Warzachowska, *Kolekcja książek księdza Stanisława Janasika w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 43, 2 (2010), s. 354-367).

¹⁵ *Biskup na walizkach. Z arcybiskupem Szczepanem Wesołym, opiekunem polskiej emigracji, rozmawia Aleksandra Klich*, Katowice 2010, s. 43.

¹⁶ K.R. Prokop, *Biskupi Kościoła katolickiego w III Rzeczypospolitej. Leksykon biograficzny*, Kraków 1998, s. 153-154.

W 1951 roku wyjechał do Rzymu i rozpoczął studia teologiczne w Papieskim Kolegium Polskim¹⁷ oraz na Uniwersytecie Gregoriańskim. Święcenia kapłańskie przyjął 28 października 1956 roku z rąk kard. Valerio Valeriego. Zgodnie z życzeniem abp. Józefa Gawliny pozostał w Rzymie i objął służbę przy polskich wydawnictwach jubileuszowych, związanych z Millenium chrztu Polski. Jednocześnie podjął dalsze studia z zakresu teologii pastoralnej na Uniwersytecie Laterańskim (zakończony doktoratem w 1967 r.), w Akademii Alfonsjańskiej oraz ukończył roczne studium nowoczesnych metod apostołstwa na Dominikańskim Uniwersytecie „Pro Deo”¹⁸.

W latach 1958-1961 pełnił funkcję duszpasterza Polaków we Włoszech, a w okresie od 1962 do 1965 roku kierował Sekcją Słowiańską Biura Prasowego Sekretariatu Soboru Watykańskiego II oraz redagował biuletyn informacyjny dla dziennikarzy z Europy Wschodniej¹⁹. Następny rok, 1966, również był dla ks. Wesołego okresem intensywnej pracy, ponieważ jako prawa ręka bp. Władysława Rubina, następcy zmarłego arcybiskupa Gawliny, organizował obchody milenijne w wielu ośrodkach polonijnych. W 1967 roku stanął na czele Centralnego Ośrodka Duszpasterstwa Emigracyjnego w Rzymie oraz rozpoczął organizację letnich kursów „Loreto” dla młodzieży emigracyjnej z Europy, które z powodzeniem kontynuował przez dwadzieścia pięć lat²⁰.

Jedenastego grudnia 1968 roku został ustanowiony biskupem tytularnym Dragonara i sufraganem gnieźnieńskim, z zadaniem wspomagania bp. Władysława Rubina w organizacji duszpasterstwa wśród Polonii. Sakrę biskupią przyjął 7 lutego 1969 roku w Warszawie,

¹⁷ Papieskie Kolegium Polskie jest najstarszą rzymską polską instytucją wychowawczą, zob. *100-lecie Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie 1866-1966*, Watykan 1966; M. Rola, *Pontificium Collegium Polonorum*, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 17, 6 (1996), s. 58-59; W.M. Zarębczan, *Polacy w Watykanie*, Pelplin 2004, s. 339-341.

¹⁸ „Wiadomości PMK Czyn Katolicki” 21, 1-2 (1969), s. 2-3.

¹⁹ Zob. S. Wesoły, *Soborowe wspomnienia*, „Więź” 48, 10 (2005), s. 85-90.

²⁰ Por. A. Romejko, *Duszpasterstwo polonijne w Wielkiej Brytanii*, Tuchów 2001, s. 227-228.

natomiast 7 lutego 1994 roku obdarzono go godnością arcybiskupa *ad personam*²¹.

W 1980 roku arcybiskupa Wesołego mianowano delegatem Prymasa Polski ds. duszpasterstwa emigracji, rektorem kościoła polskiego w Rzymie oraz kierownikiem redakcji kwartalnika „Duszpasterz Polski Zagranicą”. Tę ostatnią funkcję sprawował do 2000 roku²². Ponadto był członkiem Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych, sekretarzem Komisji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Emigracyjnego, członkiem Komisji Episkopatu Polski ds. Środków Społecznego Przekazu oraz przewodniczącym Rady Administracyjnej Fundacji Jana Pawła II w Rzymie. W 1992 roku utworzył Polską Radę Duszpasterską Europy Zachodniej z centralą w Rzymie, której zadaniem jest troska o zachowanie wiary, tożsamości narodowej, tradycji i kultury polskiej wśród polskich emigrantów²³.

Arcybiskup Wesoły był również honorowym patronem VII Międzynarodowego Sympozjum Biografistyki Polonijnej *Duchowieństwo polskie w świecie* w Rzymie w 2002 roku oraz członkiem honorowym redakcji *Ilustrowanego słownika biograficznego Polonii świata*²⁴. W 1996 roku otrzymał tytuł honorowego obywatela miasta Katowice oraz doktorat *honoris causa* Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego²⁵, a w kolejnych latach nagrody honorowe: Fidelis Poloniae (2003 r.), Złoty Laur Polonii (2006 r.) i Lux ex Silesia (2007 r.)²⁶. Jedenastego grudnia 2008 roku został odznaczony

²¹ http://www.archidiecezja.pl/pl/informacje/biskupi/abp_szczepan_wesoly.html, 27.12.2011.

²² Z.A. Judycki, *Polscy duchowni w świecie. Słownik biograficzny*, t. 1, Kielce 2008, s. 424.

²³ L. Henczel-Wróblewska, *Dzieje Polaków we Włoszech*, Poznań – Kalisz 2006, s. 210.

²⁴ A. i Z. Judyccy, *W służbie Bogu i światu. Słownik biograficzny*, Toruń 2002, s. 290.

²⁵ Zob. M. Stasiak, *Laudacja wygłoszona z okazji nadania tytułu doktora honoris causa KUL arcybiskupowi Szczepanowi Wesołemu, 11 grudnia 1996 roku*, „Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 40, 1-2 (1997), s. 255-265.

²⁶ R. Dzwonkowski, *Laudacja ks. abp. Szczepana Wesołego, laureata nagrody Lux ex Silesia. Katowice, katedra, Międzyuczelniana Inauguracja*

Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski za zasługi dla Kościoła w kraju i dla Polonii w świecie. W październiku 2011 roku obchodził podwójny jubileusz: pięćdziesiątą piątą rocznicę święceń kapłańskich i osiemdziesiątą piątą rocznicę urodzin²⁷.

Jest autorem licznych artykułów, m.in. w „Zeszytach Historycznych” (Paryż) i „Duszpasterzu Polskim Zagranicą” (Rzym), oraz kazań, listów pasterskich, przemówień, recenzji i opracowań naukowych, w tym: *W służbie emigracji. Wybór listów pasterskich, kazań, przemówień, artykułów* (Londyn 1994), *Łączy nas kultura chrześcijańskiej Polski* (Londyn 1996), *Fifty Years of the Church in the Polish Diaspora, 1945-95. A Lecture* (Londyn 1996), „*Aby wiara nie była daremna...*” (1 Kor 15,17) (Katowice 2000).

Arcybiskup Wesoly jako duszpasterz emigracyjny odbył wiele podróży, odwiedzając katolickie ośrodki polonijne w krajach Europy Zachodniej, obu Ameryk, Australii i Oceanii, prowadząc tam pracę duszpasterską. W laudacji wygłoszonej z okazji nadania arcybiskupowi tytułu doktora *honoris causa* Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego czytamy: „Można mówić o Tobie jako o obywatelu świata, wielkim pielgrzymie i niestrudzonym misjonarzu, biskupie diecezji ogarniającej większość globu ziemskiego, i będzie to zapewne prawdą, można wzbudzić podziw w słuchaczach ilością poznanych przez Ciebie krajów i przebytych lądów, miarą spędzonych godzin i dni w samolotach, częstotliwością wizyt w poszczególnych skupiskach polonijnych, i zapewne te cyfry też mają swoją wymowę”²⁸.

Książka, która jest postrzegana jako atrybut emigranta²⁹, towarzyszyła zawsze arcybiskupowi. Wprawdzie już w domu rodzinnym były obecne czasopisma i książki, wśród nich „Gość Niedzielny”, „Posłaniec Serca Pana Jezusa”, kalendarze książkowe

Roku Akademickiego, 9.10.2007, „Wiadomości Archidiecezjalne (Katowickie)” 75, 12 (2007), s. 611-616.

²⁷ Zob. D. Zimoń, *Homilia w czasie Mszy Świętej z okazji 55. rocznicy święceń kapłańskich i 85. rocznicy urodzin Księdza Arcybiskupa Szczepana Wesolego. Rzym, kościół św. Stanisława – 24 października 2011 r., „Wiadomości Archidiecezjalne (Katowickie)” 79, 10 (2011), s. 383-387.*

²⁸ M. Stasiak, *art. cyt.*, s. 261-262.

²⁹ R. Habielski, *Życie społeczne i kulturalne emigracji*, Warszawa 1999, s. 172.

(śląskie, franciszkańskie, jezuickie) oraz powieści Henryka Sienkiewicza, które uczyły patriotyzmu i pięknej polszczyzny³⁰, ale dopiero lata wojenne rozwinęły w nim prawdziwą pasję czytania. Kiedy jesienią 1944 roku do oddziału wojskowego II Korpusu przyjechała objazdowa księgarnia, Szczepan Wesoly zakupił pierwszą książkę: *Historia Polski od 11 listopada 1918 r. do 17 września 1939 r.* Stanisława Mackiewicza³¹. Sam o tym wspomina: „Połknąłem książkowego bakcyła. Gdy już przerzucono nas z Włoch do Anglii, byłem w stanie wydać każdego funta z dwóch, które tygodniowo dostawałem jako szeregowiec, na książki. Interesowały mnie głównie historyczne, szczególnie te, które jakoś opisywały drogę Polski do niepodległości. Opracowania dotyczące wielkich postaci: Korfanteo, Witosa, Dmowskiego”³².

Przyszły opiekun polskiej emigracji wykorzystywał na lekturę każdą wolną chwilę: „Kiedy pracował w fabryce tekstylnej w Sowerby Bridge, zabierał ze sobą do pracy książki lub czasopisma i w ułamkach czasu w przerwie południowej czytał lub robił notatki”³³.

Życie seminaryjne w Papieskim Kolegium Polskim sprzyjało rozwijaniu ulubionego zajęcia. Jako kleryk Szczepan Wesoly brał udział w przygotowywaniu licznych wystaw książkowych, w tym zorganizowanej w 1954 roku wystawy z okazji dziesięciolecia bitwy pod Monte Cassino. Ekspozycję, na której udało się zgromadzić wiele cennych wydawnictw, odwiedziło wielu wybitnych przedstawicieli emigracji polskiej, na czele z gen. Władysławem Andersem. Szczepan Wesoly ze wzruszeniem oprowadzał swojego byłego dowódcę³⁴.

Arcybiskup bardzo ceni książki: „Przyznaję, że książki to moja słabość. Lubię chodzić po księgarniach i nigdy nie oszczędzałem na kupowaniu książek. Wolałem zaoszczędzić na ubraniu. Co ja tam zresztą potrzebowałem: czarne spodnie i koszulę...”³⁵. Jednak ta

³⁰ *Biskup na walizkach, dz. cyt.*, s. 31-32.

³¹ *Tamże*, s. 44.

³² *Tamże*.

³³ T. Gaik, *Niezrównany ministrant i działacz katolicki. Garść wspomnień o ks. biskupie Szczepanie Wesoly*, „Wiadomości PMK Czyn Katolicki” 21, 3-4 (1969), s. 14.

³⁴ *Biskup na walizkach, dz. cyt.*, s. 80-81.

³⁵ *Tamże*, s. 44.

wszechobecność książek w życiu arcybiskupa wynika także z głębokiego przekonania o sile i wartości słowa drukowanego dla posługi kapłańskiej i należytej opieki duchowej dla wiernych: „Po to kleryk zgłębia teksty liturgiczne, żeby tłumaczyć je ludziom. Po to uczy się życiowych problemów, żeby pomagać człowiekowi w konfesjonale. Po to dużo czyta, żeby jak najwięcej rozumieć z życia. Żeby tłumaczyć jak trzeba – krótko i prosto – trzeba bardzo wiele wiedzieć, bardzo wiele się uczyć”³⁶.

Owoce niezwykłej miłości do książek jest wyjątkowa kolekcja, której znakomita większość stała się własnością Biblioteki Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Z otrzymanych blisko 7 tys. woluminów do zbiorów włączono 6 289 egzemplarzy książek. Około 600 zdecydowano się umieścić na liście dubletów³⁷. Wszystkie publikacje opatrzone pieczęcią upamiętniającą pierwszego właściciela i zgromadzono w wydzielonym pomieszczeniu, przez co stanowią osobną kolekcję. Zaznaczyć należy, że część księgozbioru arcybiskupa pozostaje nadal do jego dyspozycji w Rzymie i w najbliższej przyszłości również wzbogaci zasoby biblioteki.

Księgozbiór arcybiskupa Wesołego ma charakter szczególny. O jego wyjątkowości decyduje kilka czynników, z osobą właściciela na pierwszym miejscu. Nie bez znaczenia jest jego zasobność. Możliwe, że należy do największych prywatnych księgozbiorów emigracyjnych. Wartość kolekcji wynika ponadto z obecności w nim dzieł rzadkich, często niskonakładowych, wydawanych w trudnych powojennych i emigracyjnych warunkach, oraz licznych zapisków dedykacyjnych pochodzących od znakomych ofiarodawców. Wszystko to sprawia, że księgozbiór wymaga szerokiego i wszechstronnego opracowania pod względem zakresu tematycznego oraz zasięgu chronologicznego, językowego, topograficznego i typograficznego, co naturalnie wykracza poza ramy niniejszej pracy.

³⁶ *Tamże*, s. 80.

³⁷ W 2009 roku ukazał się artykuł B. Kołodziej, który przedstawia księgozbiór w pierwszej fazie opracowania, a podane w nim dane dotyczące jego wielkości mają charakter orientacyjny; zob. *Kolekcja arcybiskupa Szczepana Wesołego – dar dla zbioru kościelnego Biblioteki Teologicznej*, w: *Biblioteki kościelne i klasztorne w Polsce. Historia i współczesność*, pod red. H. Olszar, B. Warząchowskiej, Katowice 2009, s. 143-147.

Całość zbioru ma charakter głównie historyczny i emigracyjny, przez co odbija wzmiankowane już upodobania czytelnicze właściciela. Nie jest to zatem typowy księgozbiór kapłański, złożony wyłącznie lub w przeważającej mierze z prac teologicznych. Wśród dominujących publikacji historycznych można wyróżnić wydawnictwa poświęcone II wojnie światowej, życia pod okupacją niemiecką i sowiecką, zagadnieniu Holocaustu oraz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Ponadto można odnaleźć wiele syntez dziejów Polski, prac omawiających jej drogę do niepodległości, okres międzywojenny i polską politykę zagraniczną. Obecna jest tematyka przez wiele lat zakazana w kraju, jak np. zbrodnia katyńska lub powojenne lata komunizmu w Polsce. Duży zestaw stanowią prace dotyczące historii Kościoła w Polsce czy też losów chrześcijaństwa w innych krajach, zwłaszcza byłego bloku wschodniego. Liczne są również książki opisujące dzieje Watykanu oraz obcojęzyczne biografie papieskie, w tym Piusa XII, Pawła VI i bł. Jana Pawła II.

Wśród wydawnictw o tematyce emigracyjnej znajdują się prace omawiające w szerokim aspekcie polską emigrację, jej życie polityczne, społeczne i kulturalne. Nie brak także publikacji koncentrujących się na bieżących problemach polskiej diaspory i jej historii. Unikatowe cechy mają wydawnictwa jubileuszowe, upamiętniające wszelkie rocznice i wydarzenia z życia polonijnego. Cenny fragment kolekcji stanowią książki o polskim duszpasterstwie emigracyjnym, w tym podejmujące aktualne problemy Kościoła na obczyźnie. Bardzo szeroko reprezentowana jest literatura wspomnieniowa, nurt charakterystyczny dla piśmiennictwa polskiego na obczyźnie, w postaci zapisów doświadczeń wojennych osób wojskowych, duchownych i świeckich.

Pod względem typograficznym ta część kolekcji daje przegląd prawie wszystkich czołowych polskich ośrodków wydawniczych na emigracji: Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritas”, Instytut Literacki, Editions Spotkania, Odnowa, Gryf, Orbis, Libella, Aneks, Polonia.

Na część teologiczną księgozbioru składają się natomiast przede wszystkim publikacje z zakresu teologii pastoralnej, a zwłaszcza małżeństwa, co było przedmiotem studiów arcybiskupa. Zebrane prace odzwierciedlają duże zainteresowanie właściciela mariologią oraz katolicką nauką społeczną. Sporą liczbę stanowią publikacje

o Soborze Watykańskim II, zarówno relacje polskich dziennikarzy, jak i wydania obcojęzyczne. Odrębny dział tworzą pisma Tomasza Mertona i opracowania o nim, w większości anglojęzyczne. Zwraca uwagę pokaźna liczba książek o św. Maksymilianie Marii Kolbem, wydawana na całym świecie, przede wszystkim z okazji jego beatyfikacji w 1971 roku. Wśród nich należy wyróżnić prace autorstwa Marii Winowskiej w kilkunastu tłumaczeniach (m.in. w języku angielskim, francuskim, niemieckim, portugalskim, włoskim).

Warto też wspomnieć, że w kolekcji znajdują się publikacje z historii sztuki, przewodniki oraz polska i obca literatura klasyczna. Bogatą część zbioru stanowią również dokumenty życia społecznego, na które składają się ulotki, broszury, programy, ogłoszenia, zaproszenia oraz rozmaite wycinki z gazet, stanowiące znakomity materiał źródłowy.

Kolekcja jest zaopatrzona także w czasopisma: „Przegląd Powszechny”, „Sodalis Marianus”, „Duszpasterz Polski Zagranicą”, „Pamiętnik Literacki”, „Zeszyty Historyczne” i polskie wydanie „L’Osservatore Romano”. Z kolei z zagranicznych wymienić można periodyki o tematyce maryjnej („Marianum”, „Marian Library Studies”) oraz historii sztuki i archeologii chrześcijańskiej („Forma Urbis”).

Profil językowy księgozbioru jest zróżnicowany. Wprawdzie przeważają publikacje w języku polskim (3 450 woluminów), jednak licznie reprezentowane są wydawnictwa obcojęzyczne, najczęściej włoskie (1 308) i angielskie (814), znacznie mniej jest książek niemieckich (104) oraz francuskich (56). Pojedyncze prace ukazały się m.in. w języku hiszpańskim, portugalskim, rosyjskim i łacińskim.

Wiele książek ze swojego księgozbioru arcybiskup kupował, sprowadzał, opierając się na recenzjach, jakie ukazywały się w katolickich tygodnikach i emigracyjnych czasopismach. Jednak znaczną część zbioru otrzymał w darze, o czym świadczą znajdujące się w książkach liczne dedykacje.

Dedykacje rękopiśmienne dla abp. Szczepana Wesolego

„Dedykacja rękopiśmienna jest zarówno wdzięcznym, jak i trudnym materiałem do badań. Wdzięcznym, gdyż mówi wiele o stosunkach między konkretnymi ludźmi, zapisuje niezapisaną kartę

historii autorów, książek, ludzi z kręgu autora, odsłania rzeczy zakryte. Trudnym, gdyż taka dedykacja jest często źródłem wymagającym innych źródeł dla swego wyjaśnienia³⁸. Słowa Jana Trzynadlowskiego w pełni potwierdza 421 dedykacji³⁹ odnalezionych w księgozbiorze abp. Szczepana Wesołego. Są one unikalnym uzupełnieniem powstałych już biogramów arcybiskupa, wymownym dowodem jego dokonań na niwie duszpasterskiej, świadectwem zawartych przyjaźni, licznych podróży oraz spotkań, często nieudokumentowanych. Jednocześnie dostarczają wielu informacji o swoich autorach, w liczbie ponad 270 osób, w większości wybitnych postaciach Kościoła polonijnego i krajowego oraz polskiej emigracji.

Z drugiej strony ich specyficzny charakter stwarza sporo problemów badawczych. Autograf bywa często niewyraźny, co uniemożliwia ustalenie tożsamości osoby, która go złożyła. Niejednokrotnie ta sama osoba podpisywała się w różny sposób, przez co konieczne były badania porównawcze charakteru pisma. Niełatwym zadaniem okazała się ponadto identyfikacja biograficzna ofiarodawcy, niebędącego osobą powszechnie znaną. Powyższe trudności oraz niepełność materiału badawczego (pozostała część kolekcji, znajdująca się nadal w posiadaniu arcybiskupa, z pewnością zawiera kolejne dedykacje) zdecydowały o charakterze niniejszej pracy, która stanowi jedynie wprowadzenie do problematyki dedykacji dla arcybiskupa Wesołego, a jednocześnie próbę ukazania ważności zapisków dedykacyjnych zarówno w badaniach bibliofilskich, jak i biograficznych. Prezentuje ona zaledwie część zebranych dotychczas dedykacji, które zostały przebadane przede wszystkim w kontekście zawartej treści, autorstwa oraz opatrzonych nimi książek. Zakres chronologiczny zarejestrowanych dedykacji jest imponujący, ponieważ zostały napisane na przestrzeni aż sześćdziesięciu lat: od 1947 roku⁴⁰ do 2007 roku.

³⁸ J. Trzynadlowski, *art. cyt.*, s. 12.

³⁹ Podana liczba nie uwzględnia wpisów złożonych wyłącznie z autografów. Ponieważ w księgozbiorze znajduje się jednak wiele tekstów dedykacyjnych ks. Zdzisława Peszkowskiego oraz kilka dedykacji Jana Pawła II, dlatego do ogólnej liczby dedykacji zdecydowano się również włączyć wyjątkowo autografy tych osób.

⁴⁰ Najwcześniejsza dedykacja pochodzi z czasów pobytu przyszłego arcybiskupa w Wielkiej Brytanii, a jej autorem jest kolega z wojska, Alojzy

Analiza wszystkich dedykacji pod względem treści pozwala na wyróżnienie kilku ich rodzajów. Trzeba jednak zaznaczyć, że część zapisków można przyporządkować do więcej niż jednej grupy. Dlatego też starano się je przedstawić w taki sposób, aby obrazowały życie, działalność oraz osobę abp. Szczepana Wesolego.

W zgromadzonym materiale liczne są tzw. dedykacje okolicznościowe, pisane z okazji imienin, urodzin, święceń kapłańskich, jubileuszu kapłaństwa czy też sakry biskupiej. Ich przegląd należy rozpocząć od dedykacji złożonych przez kolegów z Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie na kartach książkowych podarunków imieninowych:

Z najserdeczniejszymi życzeniami / w święto Patrona / Koledzy / Marian Dumala⁴¹ / Józef Wójcik⁴² / Jan Dominik⁴³ / S Jagodziński⁴⁴ / T. Kęsik⁴⁵ / Teofil Wesołowski⁴⁶ / Edward Lipiński⁴⁷ / Jan Szponar⁴⁸ / Antoni Orliński⁴⁹ / Rzym, dnia 26.XII.1953

Guide to the Bible, t. 1, Rzym – Tournai – Paryż 1951, sygn.: 70768

Kaniewski: *Drogiemu Szczepanowi A. Kaniewski Blackpool 5.I.1947 (Bitwa o Monte Cassino*, t. 2, Rzym 1946, sygn.: 71780).

⁴¹ Marian Dumala, kapłan diecezji częstochowskiej (*100-lecie*, dz. cyt., s. 69).

⁴² Józef Wójcik (1919-1960), kapłan diecezji katowickiej, w Kolegium Polskim w latach 1952-1957, od 1957 roku w Australii (*tamże*, s. 71; *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922-2008*, pod red. J. Myszora, Katowice 2009, s. 454).

⁴³ Jan Dominik, kapłan diecezji chełmińskiej, w Kolegium Polskim w latach 1949-1957 (*100-lecie*, dz. cyt., s. 78).

⁴⁴ Stanisław Jagodziński, w Kolegium Polskim w latach 1950-1956 (*tamże*, s. 72).

⁴⁵ Tadeusz Kęsik, kapłan diecezji sandomierskiej (*tamże*, s. 83-84).

⁴⁶ Teofil Wesołowski, kapłan diecezji chełmińskiej, w Kolegium Polskim w latach 1953-1964 (*tamże*, s. 79).

⁴⁷ Edward Lipiński, kapłan diecezji łódzkiej, w Kolegium Polskim w latach 1950-1958 (*tamże*, s. 77).

⁴⁸ Jan Tadeusz Szponar, kapłan diecezji łucko-żytomierskiej (*tamże*, s. 89).

⁴⁹ Antoni Orliński, kapłan diecezji katowickiej, w Kolegium Polskim w latach 1950-1956 (*tamże*, s. 71).

*Kochanemu Szczepanowi / z najlepszymi życzeniami / ofiarują / T. Kęsik / E. Lipiński / Rzym, św. Szczepana, 1955 r.*⁵⁰

Quaestiones in Epistolam ad Romanos, Rzym 1955, sygn.: 76619

Te oraz inne, pochodzące z czasu formacji seminaryjnej, koleżeńsko-przyjacielskie notki dedykacyjne wskazują na sympatię, jaką cieszył się kleryk Szczepan Wesoły. Wynikała ona zapewne z jego usposobienia, tak opisanego przez jednego z uczestników kursów maturalnych w Alessano: „Szczepcio, rodem ze Śląska, był zawsze pogodny, uśmiechnięty, uczynny, nadzwyczaj koleżeński”⁵¹.

Wśród dedykacji imienninowych zwracają uwagę wyjątkowe życzenia ks. Tadeusza Gaika⁵², będące zapowiedzią przyszłych osiągnięć młodego kleryka:

Drogiemu Alumnowi / Szczepanowi Wesolemu / aby życiem swoim wyraził / symfonię doskonałości / na skalę utworów Szopena. / ks. T Gaik / 26.12.1954

Życie Chopina, Nowy Jork 1953, sygn.: 69411

Jak pokazują dedykacje, książki towarzyszą arcybiskupowi we wszystkich ważnych i doniosłych wydarzeniach życia kapłańskiego. Jednym z nich były święcenia prezbiteratu oraz prymicje, upamiętnione w następujący sposób:

W dniu Święceń Kapłańskich / Ks. A. Budzyński⁵³ / Rzym, 28.10.1956.

Esercizi spirituali al clero, Alba 1955, sygn.: 71120

Drogiemu Koledze / na pamiątkę Święceń Kapłańskich / Wladek⁵⁴ / 28.10.1956

Devotion to the Sacred Heart, Londyn – Glasgow 1956, sygn.: 74104

⁵⁰ Dedykacja znajduje się na wklejonej do książki kartce.

⁵¹ M. Waclawski, *Liberka*, [s. l.] 1992, s. 214.

⁵² Ks. Tadeusz Gaik był kapelanem w II Korpusie Polskim, organizatorem parafii w Halifaxie. Jego osoba zostanie szerzej omówiona przy autorach dedykacji.

⁵³ Antoni Budzyński (1918-1970), kapłan diecezji łomżyńskiej, w Kolegium Polskim w latach 1945-1954, kapelan i wychowawca w Polskim Domu Młodzieży „Marianum” w Carlsbergu (Pfalz) (*100-lecie*, dz. cyt., s. 76; Z.A. Judycki, dz. cyt., s. 44-45).

⁵⁴ Tożsamość ofiarodawcy nie została jeszcze ustalona.

*A Ks. Szczepan Wesoły / nel giorno della sua / ordinazione sacerdotale / Memento / / Roma 28/9/56*⁵⁵

Moral and Pastoral Theology, Nowy Jork 1952, sygn.: 69008

*Drogiemu Księdzu Szczepanowi / w uroczysty dzień Jego Prymicji / składa / Ks. Franciszek Okroy*⁵⁶, *T. Chr. / Rzym, dnia 29.X.1956*

Dizionario di teologia dogmatica, Rzym 1952, sygn.: 71132

Kolejne dedykacje są pamiątkami jubileuszów:

*Drogiemu Księdzu Biskupowi, / z okazji 20-lecia sakry biskupiej, / With prayers and good wishes. / Daniel P. Cronin*⁵⁷ / *7th February, 1989.*

Through the Year with Words of Wisdom, Slough 1988, sygn.: 74123⁵⁸

Dwudziestopięciolecie święceń biskupich⁵⁹ przypominają wpisy:

*J. E. Ks. Biskupowi / Szczepanowi Wesolemu / w 25-tą rocznicę otrzymania / Sakry Biskupiej / ofiaruje / autor*⁶⁰. / *Londyn, luty 1994.*

Partyzanci trzech puszczy, Warszawa 1992, sygn.: 70124

*Drogiemu Arcybiskupowi / Szczepanowi / z okazji 25-letniej rocznicy / Konsekracji biskupiej / ofiaruje / ks. Romuald Rak*⁶¹ / *Katowice, 7.2.1994*

„*Chrystus tak, Kościół nie!*”?, Katowice 1993, sygn.: 68985

⁵⁵ Autor dedykacji, niestety dotychczas nieustalony, prawdopodobnie pomylił się, podając datę. Szczepan Wesoły przyjął święcenia kapłańskie 28 października 1956 roku.

⁵⁶ Franciszek Okroy, w Kolegium Polskim w latach 1945-1953, dr teologii na Gregorianum, Wikariusz Generalny Towarzystwa Chrystusowego dla Wychodźców (*100-lecie, dz. cyt.*, s. 90-91).

⁵⁷ Daniel P. Cronin, kanclerz archidiecezji Westminster, Krajowy Duszpasterz Towarzystwa św. Wincentego à Paulo.

⁵⁸ Na książce znajdują się dwa wpisy: jeden w języku polskim, drugi w angielskim.

⁵⁹ Zob. K. Mochlińska, *Na 25-lecie sakry biskupiej JE Ks. Biskupa Szczepana Wesolego*, „Wiadomości PMK Czyn Katolicki” 45, 1 (1994), s. 3-4.

⁶⁰ Adolf Pilch (1914-2000), cichociemny, po II wojnie światowej na emigracji w Wielkiej Brytanii.

⁶¹ Romuald Rak (1920-2003), kapłan diecezji katowickiej, wykładowca w WŚSD, kierownik Instytutu Teologii Pastoralnej KUL (*Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, pod red. M. Patera, Katowice 1996, s. 330-331).

W 1996 roku arcybiskup Wesoły obchodził podwójny okrągły jubileusz: kapłaństwa oraz urodzin. Nie zabrakło wówczas życzeń ze strony rodzimej archidiecezji katowickiej. Z tej okazji czytamy:

Wspominając / 70 lecie Urodzin / 40 lecie Kapłaństwa / Księdza Arcybiskupa Szczepana, / naszego Rodaka, / przekazujemy najlepsze życzenia i / zapewniamy o modlitwie. / Szczęść Boże! / Damian Zimoń / + Gerard Bernacki / ks. Wiktor Skworc / ks. Józef Pawliczek / Katowice, 24. XI.1996.

Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku, Katowice 1996, sygn.: 70161

O dostojnym Jubilacie pamiętała także Polonia:

Drogiemu Jubilatowi / wdzięczni [diecezjanie] / rozsiani po całym świecie / Aleksandra, Jerzy, Marta, Andrzej i Ryszard / Kulczyccy⁶² / 26.10.1996

Europe. A History, Oxford – Nowy Jork 1996, sygn.: 69026

Drugi rodzaj dedykacji stanowią dedykacje będące świadectwem podróży arcybiskupa, wizytacji duszpasterskich polskich wspólnot na całym świecie, ważnych wydarzeń, których był uczestnikiem, lub spotkań prywatnych. O pobycie w Szwecji przypomina wpis Apolonii Załuskiej-Strömberg⁶³:

Zainicjowane i wykonane przeze mnie / przekłady z wczesno-średniowiecznej literatury / islandzkiej: / Saga o Gunnlaugu (z wyczerpującymi objaśnieniami) / wyd. Ossolineum w serii Biblioteki Narodowej. / Saga o Njalu – Wyd. Poznańskie 1968. / Saga Rodu z Laxdalum – Wyd. Pozn. 1972 / Saga o Egilum – Wyd.

⁶² Aleksandra i Jerzy Kulczyccy, właściciele księgarni „Orbis” i „Odnowa” (zob. R. Habielski, *Polski Londyn*, Wrocław 2000, s. 79, 135, 143; I. Janas, *Polskie firmy wydawnicze w Wielkiej Brytanii po II wojnie światowej (1945-1985)*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 21-22 (1985-1986), s. 216; *Akcja niepodległościowa na terenie międzynarodowym 1945-1990*, pod red. T. Piesakowskiego, Londyn 1999, s. 134).

⁶³ Apolonia Załuska-Strömberg (1906-2005), filolog, polonistka, od 1946 roku w Szwecji, prowadziła badania nad językiem staroislandzkim i kulturą nordycką, była autorką wielu prac naukowych oraz tłumaczeń z języka szwedzkiego i staroislandzkiego (*Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, pod red. K. Dopierały, t. 5, Toruń 2005, s. 385-386).

Poznańskie 1974. / Saga o Frithiof's Czasop. Poezja 1975. / razem przeszło 46 000 egzemplarzy. / Ekscelencji Księdzu Biskupowi / Szczepanowi Wesołemu / Ku pamięci wizyty na Północy / autorka przekładu. / Stockholm dnia 20.6.76.

Saga o Egilu, Poznań 1974, sygn.: 70075

Do spotkania z Michaelem Bourdeaux⁶⁴, założycielem Keston College (Centrum Studiów Religijnych i Komunizmu), nawiązuje dedykacja autorska:

To Bishop Wesoły, / with warmest greetings / and thanks for your / visit, / Michael Bourdeaux / Keston College, / 15 Oct 1979.

Land of Crosses, Devon 1979, sygn.: 68839

Podobny charakter ma notka autorska:

Drogiemu Księdzu Arcybiskupowi / Szczepanowi Wesołemu na pamiątkę / wspólnej podróży z Neapolu do / Liverpoolu na „Empress of Australia” / i naszych spotkań w Rio / Krzysztof Gluchowski⁶⁵ / Rio de Janeiro 16 kwietnia 2000 r.

W polskim Londynie 1947-1970, Londyn 1999, sygn.: 69943

Po wizytacjach parafialnych w Australii pozostały dedykacje:

Drogiemu Ks. Biskupowi / Szczepanowi Wesołemu / z okazji odwiedzin / parafii Ottoway S.A. / Autor / Szablewski CR⁶⁶ / Ottoway 8.IX.1980 r.

⁶⁴ Michael Alan Bourdeaux, (1934-), duchowny kościoła anglikańskiego, od 1969 roku dyrektor Keston College, członek Royal Institute of International Affairs, autor publikacji poświęconych Kościołowi w krajach bloku wschodniego (zob. *Who's Who in the World. Eighth edition 1987-1988*, Wilmette 1986, s. 116).

⁶⁵ Krzysztof Gluchowski (1926-), inżynier, publicysta i działacz polonijny, żołnierz II Korpusu Armii Polskiej, mieszkał w Anglii, Hiszpanii, a od 1988 roku w Brazylii, jeden z założycieli Brazylijskiego Instytutu Kultury Polskiej w Rio de Janeiro (*Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, dz. cyt., t. 2, 2003, s. 115-116).

⁶⁶ Marian Szablewski (1940-), kapłan Zgromadzenia Księży Zmartwychwstańców, w latach 1978-1990 i 1998-2000 proboszcz parafii św. Maksymiliana Kolbego w Ottoway w Australii, gdzie w 1980 roku założył zespół teatralny. Autor scenariuszy teatralnych, adaptacji, tłumaczeń, filmów religijnych i publikacji książkowych (*Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, t. 5, dz. cyt., s. 33-34).

The Opposition of the Reformers of the Sixteenth Century to the Mass without the Participation of the People, Rzym 1977, sygn.: 76480

Jego Ekscelecji Arcybiskupowi Szczepanowi Wesołemu / na pamiątkę odwiedzin z posługą duszpasterską / w AUSTRALII, zespół teatralny „OTTOWAY” w ADELAJDZIE / z radością i wdzięcznością ofiaruje tę książkę – album / upamiętniającą przesłanie moralne POLAKÓW w myśl: / „RIDENTEM DICERE VERUM” i „EVVIVA L'ARTE!” / Z serdecznymi pozdrowieniami / AUTORKA KSIĄŻKI: TERESA WILKANS REŻYSER ZESPOŁU: Ks. MARIAN SZABLEWSKI CR PREZES ZESPOŁU: BRONISŁAW WILKANS

Teatr Ottoway, Hallet Cove 2005, sygn.: 76947

Inną pamiątką odwiedzin parafii, tym razem włoskiej, jest wpis jej proboszcza:

A Sua Eccellenza / Mons. STEFANO WESOŁY / nel ricordo della Sua Visita / a CALERNO per dare il DOMO / dello SPIRITO SANTO nella / S. Cresima Con amicizia / e fraternità / Il Parroco / don Gianni Bigi / CALERNO 1-7-1999

S. Margherita – una chiesa nel cuore, Calerno 1999, sygn.: 74007

Podróże do obu Ameryk uwidocznione zostały m.in. następującymi słowami:

Na pamiątkę odwiedzin / Kanady lato 1979 / Jan i Maria Kaszuba⁶⁷ / Toronto 29.8.79

The Pope in Poland. Nine Days That Warmed the World, Toronto 1979, sygn.: 76644

oraz w pamiętnikach polskich emigrantów:

Jego Ekscelecji Arcybiskupowi Szczepanowi Wesołemu / na pamiątkę wizyty w Północnej Kalifornii / Wojciech Winkler⁶⁸ – autor / 7 lutego 1997 r.

Emigrant, Warszawa 1994, sygn.: 68213

⁶⁷ Jan Kaszuba (1921-2007), prezes Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, Zarządu Głównego Kongresu Polonii Kanadyjskiej, organizator spotkania Polonii kanadyjskiej z Janem Pawłem II podczas jego wizyty w Kanadzie (<http://www.wspolnota-polska.org.pl/index.php?id=kr71015>, 27.12.2011).

⁶⁸ Wojciech A. Winkler, inżynier, działacz niepodległościowy i polonijny, zamieszkały początkowo w Wielkiej Brytanii, potem w Stanach Zjednoczonych.

*Jego Ekscelencji / Ks. Arcybiskupowi / Szczepanowi Wesołemu / Delegatowi Prymasa Polski / dla Duszpasterstwa Emigracji / na pamiątkę pobytu w Cordobie / Argentyna, niniejsze wspomnienia / dedykuje cichociemny Polskich / Sił Zbrojnych na Emigracji. / S B Skowroński⁶⁹ / „Tulipan” / Cordoba, 22 sierpnia 1997 roku.
Orzeł ujarzmiony, Cordoba 1990, sygn.: 70018*

Z kolei wizyty w Polsce upamiętnia przykładowo dedykacja ks. Adama Krasińskiego⁷⁰:

Jego Ekscelencji / Księdzu Biskupowi Szczepanowi WESOŁEMU / z wyrazami wdzięczności i serdecznej pamięci / Ks. Adam Krasiński / – Po wizycie – Diecezja Białostocka / Białystok, w Uroczystość Św. Władysława : 27.VI.1991.

Przed wizytą. Archidiecezja w Białymstoku – 5 czerwca 1991, Białystok 1991, sygn.: 68208

Służba abp. Szczepana Wesołego jako duszpasterza emigracji jest powszechnie doceniana. Świadczą o tym nie tylko wspomniane już nagrody i odznaczenia, ale także słowa uznania i wdzięczności zapisane na stronach tytułowych ofiarowanych książek. Tworzą one tzw. dedykacje hołdownicze, odwołujące się do autorytetu I dokonań arcybiskupa. Ich autorami są w większości przedstawiciele duchowieństwa, m.in. bp Ignacy Jeż i bp Józef Życiński:

Ks. Biskupowi Szczepanowi / Wesołemu / ze słowami uznania za / wspaniałą „polonijną” / pracę przez tak długie / lata sprawowaną / autor / Koszalin – / – Rzym, w styczniu 2002 r.

Nawrócenie przywilejem wolności, Katowice 2001, sygn.: 71214

Ks. Abpowi Szczepanowi / z serdeczną wdzięcznością / za więź z Polonią / i dzielenie jej trosk / + Józef Życiński / 12 III 1997 r.

Świadectwo dialogu, Tarnów 1997, sygn.: 68776

Zasługi arcybiskupa przytaczają także następujące dedykacje autorskie:

⁶⁹ Stanisław Bronisław Skowroński (1919-), cichociemny, oficer Sztabu Naczelnego Wodza PSZ na Zachodzie, działacz AK na Wileńszczyźnie, aresztowany przez NKWD, w 1945 roku uciekł z łagru, przedostał się do Wielkiej Brytanii, a następnie zamieszkał w Argentynie.

⁷⁰ Adam Krasiński (1939-), wikariusz generalny archidiecezji białostockiej, kustosz relikwii bł. Michała Sopoćki.

*Jego Ekscelencji / Ks. Abpowi Szczepanowi / Wesolemu – / w dowód uznania oraz / z życzeniem służenia Ojczyźnie / w dobrze ukierunkowany sposób / tj. poprzez cnotę pietyzmu (jak / to widzimy w Jego dotychczasowej / działalności dla Emigracji Polskiej), / w czym może pomóc niniejsza / praca, ofiaruje / oddany w Panu: / ks. Jan Kowalczyk
Miłość ojczyzny w nauce św. Tomasza z Akwinu, Poznań – Warszawa 1975,
sygn.: 69678*

*Jego / Ekscelencji / Ks Arcybiskupowi / Szczepanowi Wesolemu / z wyrazami uznania / i podziękowaniami / za troskę o trwałość / kultury polskiej poza / Polską, z prośbą o / pasterskie błogosławieństwo / ofiaruje / Leon Dyczewski / OFM Conv.⁷¹
Polacy w Bawarii, Lublin 1993, sygn.:68347*

*+ Lublin 3.05.98. / Jego Ekscelencji / Najprzewielebniejszemu Księdzu Arcybiskupowi / dr Szczepanowi Wesolemu / z najwyższym podziwem dla / Jego poświęcenia na rzecz / Polonii i Polaków w świecie / autor / Ks. Edward Walewander⁷²
Katolicyzm na Wschód od Bugu, Nakło nad Notecią 1998, sygn.: 70438*

Ogromne uznanie ze strony środowiska kapłanów emigracyjnych za posługę arcybiskupa najpełniej oddaje dedykacja pióra ks. Józefa Warszawskiego SJ⁷³:

*Wzorowi duszpasterzowania / Jego Ekscelencji Ks. Biskupowi / Szczepanowi Wesolemu / by mu anioły emigrantów polskich / złotymi zgłoskami zapisywali / poniesione prace i ofiarne trudy. / z prośbą o błogosławieństwo – / Ks. J. Warszawsky / 13.XI.89
Myśl jest bronią, Warszawa 1989, sygn.: 68156*

⁷¹ Leon Dyczewski OFM (1936-), kierownik Katedry Socjologii Kultury Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, dyrektor Studium Komunikowania Społecznego i Dziennikarstwa KUL, dyrektor Akademii Społecznej w Lublinie, autor prac z zakresu socjologii (G. Polak, *Kto jest kim w Kościele*, Warszawa 1999, s. 77).

⁷² Edward Walewander (1947-), ksiądz, w latach 1990-2005 dyrektor Instytutu Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz redaktor naczelny „Studiów Polonijnych”, prezes Towarzystwa Naukowego Polska-Wschód, autor licznych prac o tematyce polonijnej (*Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, t. 5, dz. cyt., s. 530).

⁷³ Osoba ks. Józefa Warszawskiego SJ zostanie omówiona przy autorach dedykacji.

Warto wspomnieć, że działalność arcybiskupa Wesołego została doceniona również przez władze państwowe:

JE Ks. Arcybiskupowi / Szczepanowi Wesołemu / z wielkim szacunkiem / i uznaniem za oddaną pracę / dla Polonii / z serdecznością / – Grzegorz Łubczyk⁷⁴ / Ambasador RP na Węgrzech / w l. 1997-2001 / Rzym – Watykan, 18.10.2002

Ojczyznę mamy jedną, Warszawa 2002, sygn.: 69989

oraz przez historyków:

JE / Ks. Arcybiskupowi Wesołemu / z wyrazami uznania / dla ojcowskiej opieki / nad Polonią / Peter Raina / Berlin, 25.08.02

Piasecki na indeksie watykańskim, Warszawa 2002, sygn.: 69716

„Kto zna biskupa Szczepana, wie, że (...) będzie zawsze bratem każdemu Kapłanowi z myślą o tym, jak mu służyć, jak mu pomóc”⁷⁵. Służebna postawa arcybiskupa, pełna poświęcenia dla innych, oraz gotowość do niesienia pomocy znajduje potwierdzenie w zgromadzonych zapiskach dedykacyjnych. Wiele z nich stanowią tzw. dedykacje dziękczynne, w których ofiarodawcy składają podziękowania za okazaną pomoc. Najwcześniejszą dedykacją tego typu są słowa:

Drogiemu Szczepanowi / na dzień imienin z naj- / serdeczniejszymi życzenia- / mi, dziękując jeszcze raz / za pomoc związaną z moi- / mi święczeniami i prymicja- / mi, ofiaruje / wdzięczny / Ks. Józef⁷⁶ / Rzym, dnia 26.XII.1955.

Per un mondo nuovo, Rzym 1954, sygn.: 74386

⁷⁴ Grzegorz Łubczyk (1946-), polonista, dziennikarz, wieloletni korespondent prasy polskiej na Węgrzech, w latach 1997-2001 ambasador RP w Budapeszcie

(http://kultura.lublin.eu/osoby,1,3589,Grzegorz_%C5%81ubczyk.html?local_e=pl_PL, 27.12.2011).

⁷⁵ *W służbie emigracji. 25 lat posługi pasterskiej ks. arcybiskupa Szczepana Wesołego, delegata Prymasa Polski dla duszpasterstwa emigracji*, pod red. K. Mochlińskiej, Z.E. Wałaszewskiego, Londyn 1994, s. 24.

⁷⁶ Prawdopodobnie chodzi o wspomnianego już ks. Józefa Wójcika, który przyjął święcenia kapłańskie 17 grudnia 1955 roku (*100-lecie, dz. cyt.*, s. 71; *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego, dz. cyt.*, s. 454).

Liczne są też dedykacje księży polskich i polonijnych wyrażające podziękowanie za wsparcie okazane w pracy naukowej:

J. Eksc. Najprzew. ks. biskupowi / Szczepanowi Wesołemu / z wyrazami wdzięczności za łaskawą / pomoc w zdobywaniu źródeł pracę / niniejszą ofiaruje / Walorek⁷⁷ / Madryd 6/VI 71.

Los acuerdos con los países del este europeos, Salamanka 1971, sygn.: 77907

Jego Ekscelencji / Księdzu Biskupowi / Szczepanowi Wesołemu / z prośbą o przyjęcie / i podziękowaniem / za współpracę przy / wydaniu tego dokumentu. / ks. Jan Śliwański⁷⁸ / 30.IX.1982

Spotkanie Polonii z Janem Pawłem II w Niemczech, Hamburg 1982, sygn.: 71403

J.E. Księdzu Arcybiskupowi / Szczepanowi Wesołemu / z serdecznym podziękowaniem / za pomoc w publikacji / tej książki / autor⁷⁹ / Lublin, 8.XI.'97.

Kościół katolicki w ZSSR 1917-1939. Zarys historii, Lublin 1997, sygn.: 76969

Słowa podziękowania kierują ponadto do arcybiskupa ks. Zdzisław Peszkowski oraz ks. Józef Warszawski SJ:

Jego Ekscelencji / Ks. Bp. Szczepanowi / Wesołemu / z wyrazami / miłości / i / wdzięczności / za zorganizowanie / Zlotu Polonii / x Z Peszkowski / 16.X.1979 r.

Papież Jan Paweł II wśród swoich, Orchard Lake 1979, sygn.: 71443

Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi / Szczepanowi Wesołemu / na znak przyjaznej współpracy, / jaka nas łączyła od dni londyńskich / i jako wyraz wdzięczności za kazanie / na otwarcie 400-lecia Kościoła i Hospicjum w Rzymie / które tak znacząco podkreślało / bohaterskie stawianie prawdy religijnej / ponad

⁷⁷ Marian Walorek (1912-1988), kapłan diecezji poznańskiej, więzień niemieckiego obozu koncentracyjnego w Dachau, duszpasterz polonijny w Hiszpanii w latach 1946-1988, rektor tamtejszej Polskiej Misji Katolickiej (Z.A. Judycki, dz. cyt., s. 418).

⁷⁸ Jan Śliwański (1934-2008), proboszcz parafii polskiej w Hamburgu (*Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, t. 5, dz. cyt., s. 85).

⁷⁹ Roman Dzwonkowski SAC.

wszystkie inne względy – / *semper addictus in Domino* / Autor / Rzym, / 10.V.1978.

Studia nad wyznaniowością religijną marszałka Józefa Piłsudskiego, Londyn 1978, sygn.: 71745

jak również ks. Ryszard Juszcak⁸⁰:

Jego Ekscelencji / Ks. Arcybiskupowi Szczepanowi Wesołemu / z podziękowaniem za otoczenie dzieła / Koronacji w tamtych dniach opieką i Sercem / za wszelkie działania podjęte by dzieło / to doprowadzić do owocnego końca. / Za osobistą życzliwość i dobroć dla mnie / Autor Ryszard Juszcak / Londyn w 10-tą rocznicę Koronacji / Madonny Kozielskiej – Zwycięskiej

Madonna Kozielska – Zwycięska, Kraków 2007, sygn.: 73916

Posługiwanie duszpasterskie przypominają dedykacje autorskie:

Z wyrazami wdzięczności za posługę / Arcypasterską na terenie Francji / z najlepszymi życzeniami. / Ks. Stanisław Jeż⁸¹ / Boże Narodzenie 1995

My jesteśmy czasem. Kazania i homilie, Paryż 1995, sygn.: 70715

Jego Ekscelencji / Umiłowanemu Księdzu Arcybiskupowi / Dr-owi SZCZEPANOWI WESOŁEMU / w podziękowaniu za posługę duchową / w parafii Chrystusa Króla na Balham / przez wiele lat, dobroć i życzliwość / z serca tę książkę ofiaruje / w imieniu parafian / ks. Władysław Wyszowadzki⁸² / Londyn 1998-06-12.

⁸⁰ Ryszard Juszcak (1942-), kapłan diecezji krakowskiej, zamieszkały w Wielkiej Brytanii, naczelny kapelan Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, kapłan Związku Lotników Polskich w Wielkiej Brytanii (Z.A. Judycki, *dz. cyt.*, s. 163).

⁸¹ Stanisław Jeż (1945-), misjonarz w Kongo Brazzaville, od 1985 roku rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji i dyrektor tygodnika polskiej emigracji „Głos Katolicki”, inicjator utworzenia nowych placówek duszpasterskich we Francji (*Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, t. 2, *dz. cyt.*, s. 320-321; A. i Z. Judyccy, *W służbie*, *dz. cyt.*, s. 102).

⁸² Władysław Wyszowadzki (1949-), ksiądz, prałat, po święceniach w Paryżu skierowany w 1978 roku do pracy duszpasterskiej w Polskiej Misji Katolickiej w Londynie, od 1992 roku proboszcz parafii Chrystusa Króla na Balham, od 1990 roku dyrektor Fundacji imienia ks. Józefa Kardynała

Wdzięczni Bogu. Złoty jubileusz parafii Balham 1948-1998, Londyn 1998, sygn.: 68368

Wyrazy wdzięczności składają również osoby świeckie, m.in. przedstawiciele Instytutu Polsko-Skandynawskiego⁸³:

J. E. Ks. Arcybiskupowi / Szczepanowi Wesolemu – / drogiemu Opiekunowi wychodźstwa / w podzięce za wszelkie dobro / i wsparcie moralne w okresie / X-lecia działalności Instytutu / wdzięczny / Zarząd i Członkowie / IPS / Kopenhaga, 12.IX.1995 RP

Z dziejów Polski i Skandynawii, Kopenhaga 1995, sygn.: 68225

oraz (na swojej pracy) krytyk literacki Krzysztof Dybciak⁸⁴:

Ks. Arcybiskupowi Szczepanowi Wesolemu, / duszpasterzowi i badaczowi emigracji, / ze słowami szacunku i / wdzięczności za inspirującą rozmowę – / Krzysztof Dybciak / Rzym, 23 września 1996

Karol Wojtyła a literatura, Tarnów 1991, sygn.: 78381

Jako kierownik Sekcji Języków Słowiańskich w Biurze Prasowym Soboru Watykańskiego II arcybiskup Wesoły zaskarbił sobie powszechne uznanie ze strony publicystów i dziennikarzy⁸⁵, o czym zaświadczają słowa wieloletniego redaktora „Tygodnika Powszechnego”, sprawozdawcy trzech soborowych sesji Soboru Watykańskiego II:

Glempa, Prymasa Polski, asystent Instytutu Polskiej Akcji Katolickiej (http://www.parafia-balham.co.uk/?page_id=24, 27.12.2011; A. Romejko, *dz. cyt.*, s. 198, 237, 247).

⁸³ Instytut Polsko-Skandynawski z siedzibą w Kopenhadze został założony w 1985 roku. Składa się z fundacji oraz instytutu naukowo-badawczego. Prowadzi badania naukowe dotyczące historii stosunków Polski z krajami skandynawskimi, działalność wydawniczą, organizuje odczyty (*Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, t. 2, *dz. cyt.*, s. 249-250).

⁸⁴ Krzysztof Dybciak, filolog, jeden z pionierskich badaczy emigracyjnej kultury polskiej, w latach 1997-1999 kierownik Katedry Literatury Współczesnej KUL, a od 2000 roku kierownik Katedry Literatury Polskiej XX wieku na UKSW (*Who is Who w Polsce*, t. 1, Zug 2008, s. 815).

⁸⁵ S. Wesoły, „*Aby wiara nie była daremna...*” (*1 Kor 15,7*), Katowice 2000, s. 13.

Przewielebnemu i Drogiemu / Księdzu Szczepanowi Wesolemu / z wielką wdzięcznością / za „opiekę” w czasie / Soboru. / Jerzy Turowicz⁸⁶ / 13.II.64

Chrześcijanin w dzisiejszym świecie, Kraków 1963, sygn.: 76857

Wiele ciepłych słów płynie z serc polskich emigrantów:

Bardzo Drogiemu / Księdzu Biskupowi / – przekazując ogromną wdzięczność / za ten Boży Dar, jakim jest / Sam Ksiądz Biskup – dla nas / jako społeczności i dla nas osobiście / Z serca oddani in Christo / i w Jego Przyjaźni / Olgierd i Aniela / Stepanowie⁸⁷.

Rediscovering Freedom, Londyn 1992, sygn.: 70963

Z kolei podziękowania za współpracę przy beatyfikacji o. Maksymiliana Kolbego złożył na swojej publikacji Antonio Ricciardi, generalny postulator Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych:

A Sua Eccellenza Reverendisima / Mons Szczepan Wesoly / con grato animo per la / preziosa e affettuosa collabora- / zione da anni nella Causa / di Beatificazione dal / B. Massimiliano Maria Kolbe – / Antonio Ricciardi / Roma 3-marzo 1972

Beato Massimiliano Maria Kolbe, Rzym 1971, sygn.: 71065

Warto wspomnieć, że niewielka część dedykacji została napisana w obcych językach. Najliczniej reprezentowane są dedykacje w języku angielskim (15), zazwyczaj bardzo krótkie:

Oct 18, 1995 / To / Archbishop / Szczepan / Wesoly / with warm best wishes / Thomas P Melady⁸⁸

The Ambassador's Story, Huntington 1994, sygn.: 68818

⁸⁶ Jerzy Turowicz (1912-1999) (E. Ciborska, *Leksykon polskiego dziennikarstwa*, Warszawa 2000, s. 567-569).

⁸⁷ Olgierd Stephan (1924-2004), architekt, działacz katolicki, od 1950 roku w Wielkiej Brytanii, prezes i generalny sekretarz Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej, wielokrotny szef polskiej emigracyjnej delegacji do Europejskiego Forum Krajowych Katolickich Rad Apostolstwa Świeckiego (*Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, dz. cyt., t. 4, 2005, s. 471).

⁸⁸ Thomas Patrick Melady, dyplomata amerykański, w 1989 roku mianowany ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnikiem Stanów Zjednoczonych Ameryki przy Stolicy Apostolskiej, autor książek i artykułów, odznaczony przez wiele uczelni doktoratem *honoris causa* (http://en.wikipedia.org/wiki/Thomas_Patrick_Melady, 27.12.2011).

*Dear Bishop, / I hope you enjoy / the read. / David Sells*⁸⁹
The Pope's Divisions, Londyn – Boston 1981, sygn.: 70323

Następną grupę stanowi jedenaście dedykacji włoskich, w tym autorskie:

*All 'Ece.mo Szczepan Wesoly / con piu cordiali e devoti / sentimenti – / e l'augurio di ogni bene – / Mario Oliveri*⁹⁰ /
Londra / 15 febbraio 1981

The Representatives. The Real Nature and Function of Papal Legates,
 Gerrards Cross 1980, sygn.: 68843

*A Sua Eccellenza Arcivescovo / Wesoly / con stima e ammirazione / Giuliana Morandini*⁹¹ / *Roma maggio 1998*
Caffè specchi, Warszawa 1995, sygn.: 76580

*J.E. / Szczepan Wesoly / con grande simpatia / e deferenza, / Giacomo Pezzali*⁹² / *25/4/1982*

Polonia ultimo ciak. L'avventura del film „Da un paese lontano” di Krzysztof Zanussi, Mediolan 1982, sygn.: 73958

*Al. Rev. mo Arcivescovo / Szczepan Wesoly con / devota e filiale amicizia / Galatone Settembre 1994 / l'autore*⁹³

Salento e Polonia: cinquecento anni di amicizia da Bona Sforza a Carol Wojtyla, Lecce 1994, sygn.: 70841

Najcenniejszą z pięciu dedykacji napisanych po niemiecku jest zapewne wpis autorski przysłego papieża Benedykta XVI:

⁸⁹ David Sells (1918-1993), żołnierz, prawnik, polityk Partii Konserwatywnej (<http://www.independent.co.uk/news/people/obituary-sir-david-sells-1509651.html>, 27.12.2011).

⁹⁰ Mario Oliveri, biskup, sekretarz Nuncjatury Apostolskiej w Dakarze, w Senegal, w Rzymie, w latach 1978-1985 służył w Nuncjaturze Apostolskiej w Londynie i Paryżu (http://it.wikipedia.org/wiki/Mario_Oliveri, 27.12.2011).

⁹¹ Giuliana Morandini, włoska pisarka, autorka esejów, szkiców i powieści.

⁹² Giacomo Pezzali, dziennikarz i producent filmowy.

⁹³ Vittorio Zacchino, autor esejów historyograficznych poświęconych południowej części Włoch.

Für Weihbischof Wesoly / in bruderliche Verbundenheit / Joseph Card. Ratzinger / 19.9.1978

Die Tochter Zion, Einsiedeln 1977, sygn.: 71657

Autorzy dedykacji

Omówione zostały już dwa elementy dedykacji, tj. jej adresat oraz tekst. Kolejny stanowi autor dedykacji. Wydaje się, że już powyższe dedykacje pokazują, jak zróżnicowany jest krąg ofiarodawców książek arcybiskupowi Wesołemu. Należą do niego wybitni przedstawiciele Kościoła krajowego i emigracyjnego oraz osoby świeckie, w większości czołowe nazwiska środowiska emigracyjno-polonijnego w wielu państwach, działacze społeczni i polityczni, wojskowi, pracownicy nauki i kultury.

Zdecydowanie największą grupę ofiarodawców stanowią księża, licznie reprezentowani przez duszpasterstwo polonijne. Wśród pochodzących od nich dedykacji za najważniejsze trzeba uznać wpisy pióra dwóch wielkich duszpasterzy emigracji, poprzedników arcybiskupa Wesołego. Dedykacja abp. Józefa Gawliny (1892-1964) zachowała się na książce, będącej – jak czytamy – podarunkiem imieninowym:

Drogiemu / Księdzu Szczepanowi Wesołemu / na Imieniny 1958 r
/ + Józef Gawlina / Abp

Il messaggio sociale del christianesimo, Rzym 1958, sygn.: 70449

Z kolei kard. Władysław Rubin (1917-1990) przekazał mu swoją biografię, na której skierował do arcybiskupa Wesołego ciepłe słowa:

Drogiemu Księdzu Biskupowi Szczepanowi / WESOŁEMU / Z prośbą o przyjęcie krótkiej historii / „Lwowianina” na Drogach Świata / i serdecznym podziękowaniem, że za łaską / Bożą niektóre jej rozdziały mogliśmy przeżyć / wspólnie. / Łączę wyrazy braterskiego oddania / w Panu. / Władysław Kard. Rubin / Rzym, Wielkanoc 1985 r.

Lwowianin na drogach świata. Władysław Kardynał Rubin,
Rzym 1985, sygn.: 70519

W kolekcji nie mogło zabraknąć książek autorstwa ks. Jerzego Mirewicza SJ (1909-1996), londyńskiego duszpasterza polskiej

emigracji, członka Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie, redaktora londyńskiego „Przeglądu Powszechnego”, kapelana byłych żołnierzy AK⁹⁴. Spośród ponad dwudziestu książek dwanaście zostało opatrzonych dedykacjami autora⁹⁵, które napisane w latach 1971-1989 zawsze zawierały podobną formułę:

Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi / Szczepanowi Wesołemu / szczerze w Chrystusie oddany / autor / Londyn 18.8.1979.

Życie wewnętrzne emigracji, Londyn 1979, sygn.: 70641

Prawdziwym rekordzistą dedykacji okazał się ks. Zdzisław Peszkowski (1918-2007), oficer II Korpusu Polskiego, profesor w Seminarium Polskim w Orchard Lake, historyk literatury, gorący orędownik sprawy katyńskiej i autor wielu publikacji jej poświęconych, kapelan Rodzin Katyńskich⁹⁶, założyciel i prezes Fundacji „Golgota Wschodu”, naczelny kapelan Związku Harcerstwa Polskiego. Swoje wpisy złożył w dwudziestu książkach, m.in.:

Ukochanemu Ks. Bp. Szczepanowi / Wesołemu / Z wyrazami miłości, podziwu / i gorącą modlitwą / Autor / 12.I 1990 / Londyn
Wspomnienia jeńca z Kozielska, Warszawa 1989, sygn.: 77340

Autorem siedmiu dedykacji był legendarny ojciec Paweł, ks. Józef Warszawski SJ (1903-1997), kapelan Armii Krajowej, który po II wojnie światowej działał najpierw w Niemczech, potem w Anglii, a od 1950 roku w Rzymie, gdzie był m.in. kierownikiem Sekcji Polskiej Radia Watykańskiego i pracownikiem Polskiego Instytutu Historycznego⁹⁷. Ks. Warszawski jako były redaktor naczelny

⁹⁴ Zob. *Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, dz. cyt., t. 3, 2004, s. 322; Z.A. Judycki, dz. cyt., s. 267; *Mały słownik pisarzy polskich na obczyźnie 1939-1980*, pod red. B. Klimaszewskiego, Warszawa 1992, s. 235-236.

⁹⁵ Warto wspomnieć, że dedykacje autorstwa ks. Jerzego Mirewicza zostały odnalezione również w innej cennej kolekcji: Adama i Lidii Ciołkoszów (A. Dura, dz. cyt., s. 104-105).

⁹⁶ Zob. *Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, t. 4, dz. cyt., s. 51; *Mały słownik pisarzy polskich na obczyźnie*, dz. cyt., s. 271-272.

⁹⁷ Z.A. Judycki, dz. cyt., s. 419; *Duchowieństwo polskie w świecie*, pod red. A. i Z. Judyckich, Toruń 2002, s. 291. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*

„Sodalis Marianus” (1938-1939 oraz 1948-1950) w Londynie⁹⁸, a następnie prowadzący Sodalitji Mariańskiej Papieskiego Kolegium Polskiego, często odwoływał się w swoich dedykacjach do wspólnej pracy z arcybiskupem Wesółym w Sodalitji Mariańskiej:

Drogiemu Księdzu / Szczepanowi Wesółemu / za tyle lat / wytrwałej pracy / na niwie sodalicyjnej / Ks. J. Warszawski / Rzym, gwiazdka / 1961

Największy z międzynarodowych Polaków, św. Stanisław Kostka, Rzym – Chicago 1961, sygn.: 77384

Jego Ekscelencji / ks. bp. Szczepanowi Wesółemu / jako wyraz uznania dla ogromu prac / dokonanych na polonijnej niwie duszpasterskiej / i jako wspomnienie dawnych lat / wspólnej pracy na niwie sodalicyjnej – / z prośbą o memento / ks. J. Warszawski / Rzym, 6. X. 1993 r.

Z kazalnicy przygodnych, Warszawa 1993, sygn.: 68149

Darczyńcami swoich publikacji książkowych byli również duszpasterze polskiej parafii w Hamburgu. Ks. Stanisław Skudrzyk (1901-1980), jezuita, duszpasterz polonijny m.in. we Francji i w Australii, a od 1962 roku w Hamburgu⁹⁹, pozostawił po sobie dwa wpisy:

Jego Ekscelencji Ks. Biskupowi / Dr. Szczepanowi Wesółemu / autor Stanisław Skudrzyk T.J. / z owieczkami hamburskimi

50 lat w zakonie, Hamburg 1968, sygn.: 70041

Waszej Ekscelencji Księdzu Biskupowi / Szczepanowi Wesółemu / z wyrazami hołdu i oddania / o. Stanisław Skudrzyk T.J. / Hamburg, 24.8.1970.

Moje przeżycia z duszami czyściami, Londyn 1969, sygn.: 76918

Następca ks. Skudrzyka, wspomniany już ks. Jan Śliwański (1934-2008), wydawca, redaktor i mecenas sztuki polskiej na obczyźnie, związany z Polską Misją Katolicką od 1976 roku, autor

na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995, oprac. L. Grzebień, Kraków 1996, s. 724.

⁹⁸ Tamże.

⁹⁹ Zob. *Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, t. 5, dz. cyt., s. 395.

licznych publikacji¹⁰⁰, wpisem opatrzył pięć swoich książek. Na jednej z nich czytamy:

Jego Ekszelencji / Księdzu Biskupowi / Szczepanowi Wesolemu / z podziękowaniem za / zainteresowanie się tą / pracą. / ks. Jan Sliwański

Dokąd zmierzasz, rodzinno?, Hamburg 1979, sygn.: 68947

Warto wspomnieć także ks. kanonika Regisa N. Barwiga, którego przodkowie, współzałożyciele parafii św. Stanisława Kostki w Chicago, należą do najstarszych rodzin tamtejszej Polonii. Regis N. Barwig, kapłan Zakonu Reguły Świętego Benedykta, urodzony w Chicago, redaktor kwartalnika „The Voice of the Church” (1957-1964), przeor benedyktyńskich klasztorów w stanie Wisconsin, jest autorem licznych artykułów i publikacji książkowych¹⁰¹, spośród których подарował arcybiskupowi Wesolemu dwie z dedykacjami:

Drogiemu ks. Bpowi Wesolemu / w dowód szczerzej przyjaźni / i oddania w Panu / Regis

Waiting for Rain. Meantime Reflections on the Life of Religious Consecration, Altadena 1975, sygn.: 76776

+ / J.E. Ks. Bpwi Szczepanowi Wesolemu / w serdecznym upominku / ofiaruje / Regis N. Barwig / 8/III/74

Changing Habits, Nowy Jork 1970, sygn.: 76986

Ponadto w zbiorze znajduje się jedna dedykacja pisana ręką ks. Franciszka Blachnickiego (1921-1987), organizatora Ruchu Światło-Życie, przebywającego od 1982 roku w polskim ośrodku Marianum w Carlsbergu¹⁰². Stamtąd właśnie pochodzi dedykacja:

Księdzu Biskupowi / Szczepanowi Wesolemu – / z prośbą o przyjęcie – / Autor / 24.05.1986.

Prawda – Krzyż – Wyzwolenie. Ku polskiej teologii wyzwolenia, Carlsberg 1985, sygn.: 76520

¹⁰⁰ Tamże, s. 85.

¹⁰¹ *Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, dz. cyt., t. 1, 2003, s. 154; A. i Z. Judycki, *Polonia. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000, s. 18-19; Z.A. Judycki, dz. cyt., s. 20.

¹⁰² Z.A. Judycki, dz. cyt., s. 29-30; *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego*, dz. cyt., s. 35-38.

Omawiając ofiarodawców dedykacji, nie sposób pominąć ks. Tadeusza Gaika (1914-1980), kapelana Armii Krajowej, więźnia w Oświęcimiu i Dachau, a następnie kapelana II Korpusu Polskiego w Lecce S. Pietro di Lama we Włoszech oraz w obozach wojskowych Cannon Hall Camp i Ferncliffe Camp w Wielkiej Brytanii, organizatora polskiej parafii w Halifaxie¹⁰³. Z arcybiskupem Wesołym łączyła go długoletnia przyjaźń, sięgająca czasów wojennych kursów maturalnych, oraz wspólna działalność katolicka i patriotyczna w parafii w Halifaxie¹⁰⁴. Oprócz wymienionej już wcześniej dedykacji imieninowej odnaleziono trzy wpisy dedykacyjne ks. Gaika:

Szczepanowi / ks. T. Gaik / 29.8.1951. Halifax – Anglia

The Power and the Glory, Londyn – Toronto 1949, sygn.: 77191

Na pamiątkę z okazji wspólnego / pobytu w Katakumbach Pridei Hac [?] / w uroczystość Imienia Maryji / ks. T. Gaik / 12.9.1954.

The Catacombs of Rome, Rzym 1946, sygn.: 76645

Czcigodnemu i Drogiemu / Diakonowi / Szczepanowi Wesołemu / na pamiątkę / ks. T. Gaik / 6.5.1956.

Christ the Life of the Soul, Londyn – Glasgow 195[?], sygn.: 74103

Autorami wielu dedykacji są ponadto reprezentanci duchowieństwa krajowego, w tym hierarchowie pełniący najwyższe funkcje kościelne. Dedykacjami opatrzył dwie swoje prace prymas Polski w latach 1948-1981, kard. Stefan Wyszyński:

Błogosławie / + Stefan Kard. Wyszyński / Rzym, 10.VI.57

Duch pracy ludzkiej, Londyn 1955, sygn.: 77376

Drogiemu Biskupowi / Szczepanowi Wesołemu / in caritate fraterna / + Stefan Kard. Wyszyński

Ze stołu słowa Bożego, Poznań 1972, sygn.: 68729

Z kolei obecnie sprawujący tę funkcję abp Józef Kowalczyk jeszcze jako nuncjusz apostolski w Polsce na zbiorze swoich dokumentów, przemówień i homilii napisał:

¹⁰³ Z.A. Judycki, *dz. cyt.*, s. 101; A. Nowak, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej 1786-1985*, t. 2, Tarnów 2000, s. 211.

¹⁰⁴ T. Gaik, *Nieźródlny ministrant i działacz katolicki*, *art. cyt.*, s. 13-14.

*J. E. / ks. Abp. Szczepanowi / Wesolemu / z wyrazami miłej /
pamięci. / 26.08.1998 r / Józef Kowalczyk / n. Ap.*

Dojrzewanie czasu, Poznań 1998, sygn.: 70140

Wśród ordynariuszy diecezjalnych można wymienić oprócz abp. Józefa Życińskiego, którego dedykację przytoczono już powyżej, m.in. bp. Bronisława Dembowskiego, który złożył trzy wpisy, w tym autorski o następującej treści:

*Jego Ekscelencji / Ks. Arcybiskupowi Szczepanowi / Wesolemu /
z wyrazami wdzięczności / za okazywaną życzliwość / in caritate
fraterna / + Bronisław Dembowski / Włocławek, listopad 1997*

*Spór o metafizykę i inne studia z historii filozofii polskiej, Włocławek
1997, sygn.: 76255*

bp. Zbigniewa Kiernikowskiego:

*Jego Ekscelencji / Księdzu Arcybiskupowi / Szczepanowi
Wesolemu / z wdzięcznością / ks. Zb. Kiernikowski / Rzym, 2 lipca
2000 r.*

Eucharystia i jedność, Częstochowa 2000, sygn.: 68422

arcybiskupa katowickiego Damiana Zimonia:

*Abp Szczepanowi / przesyłam ostatnią / pozycję Naszego
Wydawnictwa / Pozdrawiam / Damian / 18.IV.2000*

*Pius XII i druga wojna światowa w tajnych archiwach watykańskich,
Katowice 2000, sygn.: 76920*

oraz abp. Kazimierza Majdańskiego, który zadedykował arcybiskupowi Wesolemu cztery swoje publikacje, w tym *Błogosławiony biskup Michał, męczennik, i inni*, na której czytamy:

*Jego Ekscelencji / Ks. Biskupowi Dr Szczepanowi / Wesolemu, /
z wyrazami przyjaźni / autor / Rzym, 14.VI.1989.*

*Błogosławiony biskup Michał, męczennik, i inni, Szczecin 1989,
sygn.: 71642*

Kilkanaście książek ofiarował ponadto arcybiskupowi Wesolemu ks. Mieczysław Maliński. Zarejestrowano dziesięć wpisów jego autorstwa: krótkich, ale bardzo serdecznych, pisanych zazwyczaj z okazji świąt Bożego Narodzenia, Wielkanocy lub imienin, z typową formułą:

Szczepan, / serdeczności / na Adwent i / Boże Narodzenie 89 / Mietek

Pokochać życie, Poznań 1989, sygn.: 69988

Warto także wymienić dwie dedykacje ks. Adama Bonieckiego:

Księdzu Biskupowi Szczepanowi / Wesolemu z wdzięcznością / za niezmienną życzliwość / x Adam Boniecki / Rzym 7/II 1990

Notes rzymski, t. 1: listopad 1979 – listopad 1981, Kraków 1988, sygn.: 77010

Drogiemu Księdzu Biskupowi / Szczepanowi Wesolemu / z najlepszymi myślami / x Adam Boniecki / Rzym 5/II 1991

Notes rzymski, t. 3: lata 1986-1988, Kraków 1990, sygn.: 77010

Księgozbiór nobilitują jednak przede wszystkim dedykacje złożone przez Jana Pawła II, którego – jeszcze jako kard. Karola Wojtyłę – arcybiskup Wesóły poznał w czasie Soboru Watykańskiego II¹⁰⁵. Sam wspomina: „Były ze strony papieża oznaki serdeczności wobec mnie”¹⁰⁶. Ich czytelnym znakiem są zachowane do dziś na stronach tytułowych książek słowa:

Z uprzejmą prośbą o przyjęcie / + Karol kard. Wojtyła

Idee przewodnie soborowej konstytucji o Bożym Objawieniu,
Kraków 1968, sygn.: 76519

Drogiemu / Księdzu Biskupowi Szczepanowi / Wesolemu / ofiaruję tę książkę z wyra- / zami serdecznej przyjaźni / + Karol kard Wojtyła / Kraków, 8.V.1977.

Znak, któremu sprzeciwić się będą, Poznań – Warszawa 1976, sygn.: 69665

Dla ks. Biskupa Szczepana Wesolego / Jan Paweł pp. II / 16.10.1984.

Encyklika Ojca Świętego Jana Pawła II o pracy ludzkiej „Laborem exercens”, sygn.: 76700

Dla abpa Szczepana na Imieniny / Jan Paweł II

Orędzie Jego Świątobliwości Papieża Jana Pawła II na XXXII Światowy Dzień Pokoju, 1 stycznia 1999 roku, Watykan 1999, sygn.: 77090

¹⁰⁵ O tym, jak arcybiskup Wesóły wspomina Jana Pawła II, zob. *Biskup na walizkach*, dz. cyt., s. 117-129.

¹⁰⁶ *Tamże*, s. 127.

Grono świeckich autorów dedykacji dla arcybiskupa Wesołego, choć nie jest tak licznie reprezentowane jak duchowieństwo, obejmuje wiele najznakomitszych nazwisk polskiej emigracji, na czele z hrabią Edwardem Raczyńskim (1891-1993), prezydentem RP na uchodźstwie w latach 1979-1986. Arcybiskup często gościł w londyńskim domu Raczyńskiego¹⁰⁷, pamiątką zaś tych dobrych i bliskich kontaktów jest z pewnością notka dedykacyjna na publikacji tego wielkiego polskiego dyplomaty:

Przewielebnemu Księdzu Biskupowi / Szczepanowi Wesołemu / przypisuje z wyrazami / czci i oddania / E Raczyński / 22.II.1974
Rogalin i jego mieszkańcy, Londyn 1964, sygn.: 70043

Zalicza się do nich także z pewnością Jan Nowak-Jeziorański (1913-2000), właściwie Zdzisław Jeziorański, legendarny kurier i emisariusz Naczelnego Wodza oraz Komendanta Głównego Armii Krajowej, redaktor Polskiej Sekcji BBC w Londynie, dyrektor Sekcji Polskiej Radia Wolna Europa w Monachium¹⁰⁸, z którym arcybiskup spotykał się i korespondował wielokrotnie¹⁰⁹, co potwierdzają cztery jego dedykacje:

Drogiemu Księdzu Biskupowi / Szczepanowi Wesołemu / wdzięczny za wieloletnią przyjaźń, / zaufanie i pomoc / Jan Nowak-Jeziorański / Rzym, 31 maj 1988
Polska z oddali. Wojna w eterze – wspomnienia, t. 2: 1956-1976,
Londyn 1988, sygn.: 68484

Jego Ekszelencję Księdza Biskupa / Wesołego o przyjęcie w upominku / książki o Janie Jeziorańskim prosi / Zdzisław Jeziorański / 21.3.1975
Jan Jeziorański – zapomniany bohater 1863 roku, Londyn 1974,
sygn.: 69305

¹⁰⁷ *Tamże*, s. 157.

¹⁰⁸ Zob. *Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, t. 3, dz. cyt., s. 445; A. i Z. Judyccy, *Polonia*, dz. cyt., s. 222.

¹⁰⁹ *Biskup na walizkach*, dz. cyt., s. 156.

Ekscelencji, księdzu Biskupowi Wesolemu / ze słowami serdecznego oddania i szacunku, / na pamiątkę spotkań i rozmów / autor / Waszyngton, 5 lipca 1978¹¹⁰.

Kurier z Warszawy, Londyn 1978, sygn.: 69841

Ekscelencji, Księdzu Biskupowi Wesolemu / z wyrazami szacunku i serdecznej przyjaźni / Jan Nowak-Jeziorański / Waszyngton, 28.9.1980.

Polska pozostała sobą, Londyn 1980, sygn.: 70098

W księgozbiornie znajdują się również dwie dedykacje od kolejnego cichociemnego – Tadeusza Chciuka, pseudonim „Marek Celt” (1916-2001). Związany z Polskim Stronnictwem Ludowym, na emigracji przebywał od 1948 roku, a w latach 1952-2001 w Monachium, gdzie był wicedyrektorem Sekcji Polskiego Radia Wolna Europa¹¹¹. Na jego wspomnieniach wojennych czytamy:

Przewielebnemu i Drogiemu / Księdzu Biskupowi / Szczepanowi Wesolemu / tych „Białych Kurierów” / – z prośbą o przyjęcie ich do / Jego księgozbiornie – / ofiaruje oddany / w Chrystusie Panu / Tadeusz Chciuk – Celt / Planegg w grudniu 1986

Biali kurierzy, Monachium 1986, sygn.: 70627

Tadeusz Chciuk działał także w Związku Harcerstwa Polskiego, był opiekunem i prelegentem w obozach młodzieżowych w Loreto¹¹², o których wspominał w dedykacji:

J.E. Księdzu Biskupowi / Szczepanowi Wesolemu / z podziękowaniem za loretańskie kursy / i na pamiątkę wspólnej – podczas nich – / pracy dla polskiej młodzieży / Marek Celt / Loreto IV (Castillon / de la Plana), sierpień 1970.

Proza polska 1939-1945, t. 2: W sławie i cieniu, Paryż 1946, sygn.: 71797

Inną wybitną postacią powojennej emigracji politycznej, której trzy wpisy odnaleziono w księgozbiornie, był Stefan Korboński (1903-

¹¹⁰ Dedykacja znajduje się na dołączonej do książki karteczce.

¹¹¹ Zob. *Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, t. 1, dz. cyt., s. 310-311.

¹¹² http://www.bialikurierzy.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=321&catid=68&Itemid=71, 27.12.2011.

-1989), działacz ruchu ludowego i pisarz, jeden z założycieli polskiego państwa podziemnego. Korboński był członkiem Polskiego Instytutu Naukowego w Ameryce, autorem artykułów w prasie emigracyjnej i książek o polskim państwie podziemnym¹¹³, w tym *Bohaterowie Polskiego Państwa Podziemnego, jak ich znałem*, na której napisał:

Jego Ekscelencji Biskupowi Szczepanowi Wesołemu, Czcigodnemu / Opiekunowi Polskiej Emigracji z wyrazami czci i hołdu oraz / podziękii za Jego poświęcenie / Waszyngton luty 1988 / Stefan Korboński

Bohaterowie Polskiego Państwa Podziemnego, jak ich znałem,
Nowy Jork 1987, sygn.: 68724

Świadectwem żywych i częstych kontaktów arcybiskupa z polskimi emigrantami są dedykacje pochodzące od działaczy polonijnych. Wśród nich można wymienić m.in. Jerzego Korey-Krzeczowskiego (1921-2007), wiceprezesa i prezesa Kongresu Polonii Kanadyjskiej w Montrealu, prezesa Rady Głównej Kongresu Polonii Kanadyjskiej w Toronto, członka Światowej Rady Polonii i Północnoamerykańskiego Studium Spraw Polskich¹¹⁴. Z wykształcenia prawnik i ekonomista, Korey-Krzeczowski był też autorem tomików poetyckich¹¹⁵. Dedykacjami opatrzył sześć książek, w tym swój pamiętnik oraz książkę poświęconą rodzinie Krzeczowskich:

Excelencji – Drogiemu Ks. Arcybiskupowi / Szczepanowi Wesołemu – z prośbą / o przeczytanie – przesyłam tę książkę / Jerzy Korey-Krzeczowski / 4.IX.2002

Ujawням wielką tajemnicę, Kielce 2002, sygn.: 68485

Ekscelencji Drogiemu Księdzu / Arcybiskupowi Szczepanowi Wesołemu / pozwalam sobie przesłać historię / mojej rodziny / Jerzy Korey-Krzeczowski / Toronto, 13.VIII.2001.

Ród Korczak-Krzeczowskich, Kielce 2000, sygn.: 71982

Ważnym reprezentantem polonii kanadyjskiej był ponadto Stanisław Babiński (1920-1990), lotnik, historyk, działacz społeczny,

¹¹³ Zob. *Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, t. 2, dz. cyt., s. 474-475.

¹¹⁴ *Tamże*, s. 476; A. i Z. Judyccy, *Polonia*, dz. cyt., s. 148-149.

¹¹⁵ Zob. *Mały słownik pisarzy polskich na obczyźnie*, dz. cyt., s. 170-171.

przedstawiciel organizacji Wolność i Niezawisłość w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie, założyciel okręgu AK w Kanadzie¹¹⁶. Przekazał opracowane przez siebie dwie publikacje o gen. Kazimierzu Sosnkowskim, w tym *Kazimierz Sosnkowski: myśl – praca – walka z notką*:

J.E. Księdzu Biskupowi / Szczepanowi Wesołemu / z wyrazami prawdziwego uznania, / szacunku i przyjaznych uczuć / Stanisław Babiński / Londyn w czerwcu 1988 r.

Kazimierz Sosnkowski: myśl – praca – walka, Londyn 1988, sygn.: 70535

Na kartach książek w kolekcji arcybiskupa Wesołego nie brak dedykacji pisanych przez przedstawicieli emigracyjnego środowiska ludzi pióra. Przykładem są wpisy Danuty Mostwin i Władzy Majewskiej. Danuta Mostwin (1921-2010) była powieściopisarką, nowelistką, profesorem nauk społecznych na uczelniach waszyngtońskich, laureatką licznych nagród, m.in. Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie¹¹⁷, oraz autorką wielu prac dotyczących emigracji, w tym *Trzecia wartość. Formowanie się nowej tożsamości polskiego emigranta w Ameryce*, którą opatrzyła dedykacją:

Drogiemu Księdzu / Biskupowi Szczepanowi / z serdecznymi słowami / Danuta Mostwin / Bask Lane, 3 paźdz. 1985

Trzecia wartość, Lublin 1985, sygn.: 69488

Z kolei Włada Majewska, urodzona w 1911 roku we Lwowie, aktorka Wesołej Lwowskiej Fali, pieśniarka Czołówki Teatralnej I Dywizji Pancerniej gen. Władysława Maczka, po wojnie pracowała w Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa w Londynie, której była też kierowniczką¹¹⁸. Zadedykowała arcybiskupowi Wesołemu swoje pamiętniki:

Jego Eminencja Arcybiskup / Szczepan Wesoły / Opiekun Emigracji i Serdeczny / Przyjaciół / Z serdecznością / Włada Majewska / Londyn – styczeń 2007.

Z Lwowskiej Fali do Radia Wolna Europa, Wrocław 2006, sygn.: 68134

¹¹⁶ *Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, t. 1, dz. cyt., s. 133.

¹¹⁷ Zob. *Mały słownik pisarzy polskich na obczyźnie*, dz. cyt., s. 239-240; *Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, t. 3, dz. cyt., s. 358-359.

¹¹⁸ *Mały słownik pisarzy polskich na obczyźnie*, dz. cyt., s. 229-230.

Wśród autorów dedykacji pojawiają się również nazwiska kolegów arcybiskupa ze służby w II Korpusie Polskim oraz kursów w Alessano. Mieczysław Waclawski skierował do niego następujące słowa:

Drogiemu Koledze, / Ks. Biskupowi Szczepanowi / Wesolemu, / ze wspomnieniami / z wojskowych gimnazjalnych / ław szkolnych / w Alessano / Italia / oraz / Cannon Hall Camp / Anglia / – / autor: Waclawski / Suchy Bór K/Opola, 3 Maja 1992

Liberka, t. 1, [s. 1] 1992, sygn.: 69149

Mojemu Drogiemu Przyjacielowi, / autorowi „Przedmowy” do niniejszego / II tomu „Liberki”, Ks. Abp. / Szczepanowi Wesolemu, / ze wspomnieniami z szeregów / II Korpusu Polskiego / i ław gimnazjum wojskowego – / Kursów Maturalnych Nr. 1 / w Alessano i Cannon Hall Camp, / z wyrazami głębokiego szacunku / i szczerzej przyjaźni – autor: Waclawski / Londyn, 20.06.1998

Liberka, t. 2, [s. 1] 1998, sygn.: 69149

Darczyńcami książek, z reguły swoich pamiętników, byli także generałowie, którzy po zakończeniu wojny pozostali na emigracji, m.in. uczestnik walk pod Monte Cassino, gen. Klemens Rudnicki (1897-1992):

Czcigodnemu księdzu mgr. S. Wesolemu / Klemens Rudnicki / gen. / 1961

Na polskim szlaku, Londyn 1952, sygn.: 70059

oraz gen. Mieczysław Z. Słowikowski (1896-1989), który organizował polską komórkę wywiadowczą na terenie Afryki Północnej¹¹⁹:

Jego Ekscelencji Ks. Biskupowi / Szczepanowi Wesolemu / w podzięce za udzielenie Św. Sakrament- / tu Bierzmowania mojemu wnukowi / Adamowi Januaremu [?] w d. 19 listopada / 1978 r. w Kościele Chrystusa Króla w / parafii Balham w Londynie z serdeczną / wdzięcznością ofiarowuję / Mieczysław Z. Słowikowski / gen. Bryg. / Londyn 20.XI.1978 r.

Bój w obronie Warszawy i śmierć ks. I. Skorupki, Londyn 1964, sygn.: 70877

¹¹⁹ Zob. M. Z. Słowikowski, *W tajnej służbie*, Poznań 2011.

Kończąc przegląd emigracyjnych autorów dedykacji, wypada przytoczyć jeszcze jedną. Pochodzi ona tym razem od młodzieży, polskich harcerzy, z którymi arcybiskup Wesoły spotykał się wielokrotnie. Jej tekst oraz znajdujące się na okładce podpisy aż sześćdziesięciu osób pokazują, że również w sercach młodych osób arcybiskup zajmuje wyjątkowe miejsce:

*„Bo zrozumienie / nie polega / na wyteżaniu słuchu / zrozumieć /
znaczy / czuć każdą cząstkę / zdania / oddychać wyrazami / które
budują / myśl” / Ela Chylewska / za słowa dziękujemy /
i modlitwy / które z serca płyną / jak pieśń / Zuchy i harcerze /
z Sydney. / Wrzesień 1996*

*Heart-Songs. Everyday Prayers and Meditations, Center City 1996,
sygn.: 74178*

Część publikacji do księgozbioru arcybiskupa napływała z Polski. Oprócz duchownych, których notki dedykacyjne zostały już w dużej mierze przedstawione powyżej, książki opiekunowi polskiej emigracji przekazywali też politycy i publicyści, wśród nich m.in. Tadeusz Mazowiecki:

*Ks. Biskupowi / Szczepanowi Wesołemu / z prośbą o przyjęcie tej
/ książki z przyjaźnią / autor / W-wa 8.IV.71*

Rozdroża i wartości, Warszawa 1970, sygn.: 76696

i Adam Michnik:

Ks. biskupowi Wesołemu / z głębokim szacunkiem / Autor

Kościół, lewica, dialog, Paryż 1977, sygn.: 74247

Nie brakuje ponadto przedstawicieli świata nauki, reprezentowanych m.in. przez bibliotekoznawców, co potwierdzają dedykacje:

*Z prośbą o łaskawe przyjęcie / oraz z życzeniami Łask /
Najwyższego dla / ks. abpa Szczepana Wesołego / przesyłają
z Krakowa / organizatorzy Sympozjum / w Rzymie / Maria
Kocójowa, UJ / ks. Jan Bednarczyk / Wielka Niedziela, kwiecień
2000*

*Europejskie znaczenie Świętej Jadwigi Królowej, Kraków 2000,
sygn.: 69090*

*Wielce Czcigodnemu / Księdzu Arcybiskupowi / Szczepanowi
Wesołemu / swoją pracę / dedykuje / D. Sieradzka / Katowice,
14 listopad 1996 r.*

*Miasta województwa śląskiego i ich reprezentacje samorządowe
1922-1939, Kraków 1996, sygn.: 71197*

Z kolei świat artystyczny reprezentuje w kolekcji wpis piosenkarza Mieczysława Fogga:

*Jego / Ekscelencji / Księdzu Biskupowi / Szczepanowi / Wesołemu
/ krótki życiorys / swego długiego życia / ofiarowuje. /
Mieczysław Fogg / Rzym / 10.8.1980.*

Od palanta do belcanta, Warszawa 1976, sygn.: 76591

Omawiając ofiarodawców dedykacji, należy dodać, że wśród wszystkich 421 wpisów przeważającą część, w liczbie 313, stanowią tzw. dedykacje autorskie, do których zaliczono tutaj zarówno autorów, jak i redaktorów lub osoby opracowujące dane publikacje. Ponadto część dedykacji można określić mianem zbiorowych, oprócz przytoczonej już dedykacji od harcerzy z Sydney wypada wyróżnić m.in. dedykację jubileuszową z okazji trzydziestolecia sakry biskupiej złożoną przez dwudziestu kapłanów posługujących w Australii Zachodniej¹²⁰ oraz przez francuską Polonię:

*Z wielką wdzięcznością i szacunkiem / dla Jego Ekscelencji
Arcybiskupa / Szczepana Wesołego / – Opiekuna Emigracji
Polskiej / Parafianie i Rada Parafialna / Kościoła św. Stanisława
– Calonne Ricouart / Marles les Mines / 12.10.2003*

*Histoire de la communauté polonaise de Marles-Calonne-Auchel, Divion
2003, sygn.: 74336*

Książki będące przedmiotem dedykacji

Mimo że księgozbiór abp. Szczepana Wesołego został już omówiony, warto przyrzeć się książkom, na których znajdują się dedykacje. Godzien jest bowiem odnotowania nie tylko autor dedykacji oraz tekst, ale także przedmiot, który został nim opatrzony. Wprawdzie nie sposób wymienić tu wszystkich rodzajów publikacji,

¹²⁰ *Miejsca święte Rzeczypospolitej. Leksykon, Kraków 1998, sygn.: 68276.*

na których zostały złożone wpisy dedykacyjne, jednak warto zwrócić uwagę na ich kilka grup, które zdecydowanie się wyróżniają.

Jedną z nich jest literatura wspomnieniowa. Wydawane na emigracji w ogromnej liczbie wspomnienia, pamiętniki, biografie w znaczny sposób zasiłyły kolekcję arcybiskupa. Niewątpliwie dla ich autorów ogromne znaczenie miał fakt, że odbiorcą zapisów ich wojennych czy też emigracyjnych przeżyć staje się duchowy opiekun polskiej emigracji, który sam bardzo wcześniej doświadczył losów uchodźcy i emigranta. Oprócz wspomnień Jana Nowaka-Jeziorańskiego, ks. Zdzisława Peszkowskiego, Mieczysława Waclawskiego wypada przytoczyć jeszcze kilka prac, np. pamiętnik Aleksandra Bluma¹²¹, sygnowany podpisem:

Opiekuna Wojennej Emigracji / Ks Biskupa Szczepana Wesolego / proszę o łaskawe przyjęcie / tej książki wspomnień emigracyjnych / i proszę o błogosławieństwo dla / mej dalszej pracy dla Ojczyzny / Aleksander Blum / Londyn, 24.X.1992

Moja zimna wojna (wspomnienia emigracyjne), Londyn 1984,
sygn.: 68817

Do tej grupy należy również polskie wydanie wspomnień Zdzisławy Krystyny Kaweckiej¹²², napisanych już wprawdzie w 1958 roku, ale opublikowanych dopiero trzydzieści lat później, z dedykacją:

Dla Jego Eminencji Księdza / Arcybiskupa Szczepana Wesolego / z wielką serdecznością / przekazuję nasze wspomnienia /

¹²¹ Aleksander Blum (1908-1996), wojskowy, pisarz, uczestnik m.in. kampanii włoskiej II Korpusu Wojska Polskiego, wykładowca historii Polski, Francji, Europy i Rosji na uczelniach zachodnich, członek Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie (*Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, t. 1, dz. cyt., s. 219-220; *Mały słownik pisarzy polskich na obczyźnie*, dz. cyt., s. 35-36).

¹²² Zdzisława Krystyna Kawecka (1924-), poetka, nauczycielka prac artystycznych, działaczka społeczna, urodzona na Łotwie, w czasie wojny wraz z rodziną przesiedlona do Kazachstanu, kolejno w Indiach, Palestynie, Włoszech i ostatecznie w Anglii (*Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, t. 2, dz. cyt., s. 386-387). W księgozbiornie znajduje się też angielskie wydanie wspomnień *Journey without a Ticket: To England through Siberia*, Nottingham 1988, sygn.: 76766.

*ostatniego półwiecza / Zdzisława K. Kawecka / Nottingham
5 grudzień 1994*

Do Anglii przez Syberię, Wrocław 1994, sygn.: 68260

oraz pamiętniki gen. Józefa Hallera:

*Excelencji Księdzu / Biskupowi Szczepanowi / Wesolemu na
pamiątkę / Jego pobytu w Perth / pamiętniki mego ojca / ofiaruję
/ Eryk Haller / Perth / Zachodnia Australia / marzec 1973*

Pamiętniki, Londyn 1964, sygn.: 70479

i wspomnienia zbiorowe:

*+ / Ekscelencji / Delegatowi Prymasa / Polski / Księdzu
Biskupowi / S. Wesolemu / na pamiątkę / ofiarują / autorzy –
kacetowcy / ks. E. Chowaniec¹²³, / Bolton, 5.4.1981 r.*

Cudem ocaleni. Wspomnienia z kacetów, Londyn 1981, sygn.: 68812

*Jego Ekscelencji Arcybiskupowi / Szczepanowi Wesolemu /
Książkę „Stalin’s Ethnic Cleansing / Tales of the Deported 1940-
-1946”. / Losy nasze opisane w jęz. ang. / ofiaruje „Ognisko
Rodzin Osadników / Kresowych.” / Danuta Gradosielska¹²⁴*

*Stalin’s Ethnic Cleansing in Eastern Poland. Tales of the Deported
1940-1946, Londyn 2000, sygn.: 77140*

Wśród wpisów na kartach pamiętników wyróżnia się następująca dedykacja, w której pierwszoplanową rolę ogrywa nie tyle adresat, co polscy żołnierze, których trudne wojenne losy ukazuje ofiarowana książka:

*W dowód uznania za godne postępowanie w / trudnych sytuac-
jach, sprawiedliwość i za / rozsądek wykazywany w konfliktach
– moją / skromną książkę ofiarowuję JE Arcybiskupowi /*

¹²³ Ernest Chowaniec (1906-1984), kapłan archidiecezji lwowskiej, więzień niemieckich obozów koncentracyjnych w Buchenwaldzie i Dachau, kapelan II Korpusu Polskiego we Włoszech, duszpasterz polonijny w Wielkiej Brytanii (*Duchowieństwo polskie w świecie, dz. cyt., s. 416*).

¹²⁴ Danuta Gradosielska, urodzona na Wołyniu, w trakcie II wojny światowej deportowana na Syberię, po amnestii dołączyła do II Korpusu Polskiego, od 1949 roku zamieszkała w Londynie (<http://www.bbc.co.uk/ww2peopleswar/stories/01/a4368701.shtml>, 27.12.2011).

Szczepanowi Wesołemu. / Niech z tych kartek powieje duch dawnych / lat i niech powiedzą o tych żołnierzach / WP, którzy walczyli o swe ziemie kresowe, / później je uprawiali; zniewoleni szli w / tajgi Sybiru, później walili się w cudze / rowy, stali po obcych drogach i mówili – / dojdziemy. Nie doszli. W obcej ziemi są / ich mogiły, obcy nad nimi szumi wiatr. Ale / zadanie chcieli dobrze wykonać. Wiarę za- / chowali, ducha nie zatracili. / Sheffield 1996 r. / Anglia / Adolf Kołodziej / (Autor)

Ich życie i sny. Dzieje prawdziwe..., Pruszków 1996, sygn.: 71980

Dedykacje były składane również na wydawnictwach podejmujących temat polskiej emigracji. Część z nich, jak prace ks. Jerzego Mirewicza SJ, została wydana poza granicami Polski, część natomiast stanowiła rezultaty badań naukowych prowadzonych w kraju. Do tej ostatniej grupy zaliczają się publikacje:

ks. Romana Dzwonkowskiego SAC:

*Jego Ekscelencji / Księdzu Biskupowi / Szczepanowi Wesołemu – / z wyrazami szacunku i / prośbą o przyjęcie / autor / Lublin 28.II. '95.*¹²⁵

Polacy na dawnych Kresach Wschodnich, Lublin 1994, sygn.: 69513

Jana Żaryna:

Jego Ekscelencji, / z prośbą o laskawe przyjęcie. / Jan Żaryn / Warszawa, 11.03.99

1956. Polska emigracja a Kraj. Antologia źródeł, Warszawa 1998, sygn.: 68133

oraz *Polskie dzieje od czasów najdawniejszych do współczesności* ze słowami autorów:

Duszpasterzowi Polonii / J. E. ks. abp. Szczepanowi Wesołemu / tę książkę, pisaną z myślą o Polakach / na Wschodzie, pozwalają sobie ofiarować / autorzy / Małgorzata i Jan Żaryn / Alicja Dybkowska / Rzym, sierpień / wrzesień 1995 r.

Polskie dzieje od czasów najdawniejszych do współczesności, Warszawa 1995, sygn.: 69241

¹²⁵ W księgozbiornie abp. Wesołego znajdują się dwa egzemplarze tego samego wydania książki. Obydwie zostały opatrzone dedykacją. W sumie odnaleziono osiem dedykacji ks. R. Dzwonkowskiego.

Nie brakuje również książek o duszpasterstwie emigracyjnym, a wśród nich opracowania: *W służbie Kościoła i Polonii* z wpisem autora, ks. Zdzisława Malczewskiego SChr¹²⁶:

Jego Ekscelencji Księdzu Arcybiskupowi / Szczepanowi Wesolemu, Niestrudzonemu / Pasterzowi Polonii – / z wyrazami szacunku i czci / ofiaruję tę monografię ku przybliżeniu / historii chrystusowców w Ameryce Łacińskiej / ks. Zdzisław / Rzym, 14.12.1999.

W służbie Kościoła i Polonii, Warszawa 1998, sygn.: 68211

Spośród książek sygnowanych dedykacjami można wymienić także prace o tematyce religijnej, których ofiarodawcami w większości byli autorzy, wydawnictwa jubileuszowe wydawane z okazji ważnych rocznic, albumowe, materiały pokonferencyjne, prace z zakresu historii sztuki, a także tomiki wierszy.

Ciekawostką jest, że w kolekcji arcybiskupa Wesolego znajduje się również sporo powieści Grahama Greena, które niejednokrotnie stanowiły prezent imienninowy. Czytamy na nich:

Drogiemu Koledze, w dniu / imienin, z serdecznymi / życzeniami, / ofiaruje / Edward Lipiński / Rzym, 26 grudnia 1951.

Brighton Rock, Londyn – Toronto 1947, sygn.: 77190

Szczepanowi / w dniu Jego Patrona / Jan / Tadeusz / Rzym. 26.12.52.

The End of the Affair, Melbourne – Londyn – Toronto 1951, sygn.: 76203

Tematykę ofiarowanych prac wzbogaca także publikacja *Ślązoki nie geśi, czyli konski nojfajnijszych książek na świecie przelonaczone na śląsko godka*, opatrzona dedykacją wyrażającą troskę o obecność w znakomitym księgozborze arcybiskupa również prac w rodzimej śląskiej gwarze:

Rzym 27.06.2003 r / Kochany Wujku / W dowód wdzięczności za kolejne zaproszenie / Agnieszki do pięknego Rzymu / ofiaruje /

¹²⁶ Zdzisław Malczewski SChr (1950-), od 1979 roku przebywa w Brazylii, członek Rady Programu Polonijnego Centrum Studiów Latino-amerykańskich Uniwersytetu Warszawskiego, autor licznych prac o Polonii brazylijskiej (*Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, t. 3, dz. cyt., s. 236-237).

Wojtek / P.S / Niech ta kolejna pozycja książkowa / autorstwa Pana Marka Szoltyska wzbogaci i uzupełni / biblioteczkę Wujka – książek języka regionalnego.

Ślązoki nie gęsi..., Rybnik 2002, sygn.: 77094

Dedykacje dla innych osób

Księgozbiór arcybiskupa Wesolego powiększał się na przestrzeni wielu lat przede wszystkim dzięki regularnym zakupom oraz licznym darom, stanowiącym często pamiątkę wizyt duszpasterskich, podróży lub spotkań. Jednak niektóre książki pochodzą z innych prywatnych kolekcji, na co jednoznacznie wskazują złożone na nich dedykacje. Ich adresatem nie jest bowiem właściciel omawianego zbioru, lecz inna osoba. Dotychczas odnaleziono kilkanaście wpisów dedykacyjnych tego rodzaju. W kilku przypadkach kierowane były one do osób znajdujących się w bliskim kręgu arcybiskupa. Jako przykład może służyć dedykacja dla abp. Józefa Gawliny:

Jego Ekscelencji Księdzu / Arcybiskupowi J.F. Gawlinie / z wyrazami najgłębszej czci, / B. SZCZEŚNIAK.

Polonica japońskie. Materiały japońskie dotyczące wpływów kulturalnych oraz wiedzy o Polsce w Japonii, odbitka z „Tek Historycznych” 6, 3-4 (1954), sygn.: 73904

Z kolei z księgozbioru ks. Tadeusza Gaika pochodzi pamiętnik gen. Stanisława Maczka z cenną inskrypcją autora:

Ks. Kanonikowi Tadeuszowi Gaikowi – / byłemu Kapelanowi Armii Krajowej – / w dowód uznania i podziwu dla Jego / drogi życiowej / wpisuje się / S Maczek / Edinburgh – maj 1972. r.

Od podwoły do czołga. Wspomnienia wojenne 1918-1945, Londyn 1984, sygn.: 71156

Ponadto zarejestrowano dedykację dla ks. Waleriana Meysztowicza (1893-1982), współzałożyciela i prezesa Polskiego Instytutu Historycznego w Rzymie, autora wielu publikacji naukowych z zakresu historii, prawa i wydawnictw źródłowych¹²⁷, którego arcybiskup Wesoły poznał podczas prac nad piątym tomem *Sacrum Poloniae Millenium*. Jak wspomina po latach, to właśnie

¹²⁷ *Tamże*, s. 286-287.

ks. Meysztowicz rozbudził jego zainteresowania historyczne¹²⁸. Dedykację dla ks. Meysztowicza złożył na swojej pracy ks. Paweł Siwek¹²⁹:

Najprzew. Ks. Prał. Prof. Dr. Walerja- / nowi Meysztowiczowi / wraz z serdecznym / pozdrowieniem / Paweł Siwek / Łódź, dn. 10. paźdz. 1954

The Riddle of Konnersreuth, Milwaukee 1953, sygn.: 76553

Warto przy okazji dodać, że ks. Meysztowicz jest również autorem jednej dedykacji dla arcybiskupa Wesołego¹³⁰.

Interesujący jest jednak fakt, że w kolekcji znajdują się książki ofiarowane Janowi Pawłowi II, co potwierdzają dedykacje autorskie:

Ukochanemu Ojcu Świątemu / Janowi Pawłowi II, / Duchowemu Ojcu tej pracy, / bez Którego Osoby i Pontyfikatu / nie powstałaby ona / – od autorki¹³¹ / Poznań, 12 lutego 1998 roku.

Polacy i Polonia w Finlandii, Warszawa 1997, sygn.: 68334

Laudator temporis / acti... / (at) / Piękne ukłony z serdecznymi zdrowaškami / dla Homme d'esprit / Jego Świątobliwości Jana Pawła II – / Wielkiego Syna Ojczyzny Jana III Sobieskiego. / Alfred Tworowski / 6 wrzesień 1997 / Los Angeles, CA, USA

Polska walcząca w oczach CIA, Chicago 1994, sygn.: 70062

¹²⁸ *Biskup na walizkach, dz. cyt., s. 136-137.*

¹²⁹ Paweł Siwek SJ (1893-1986), jeden z najwybitniejszych polskich filozofów XX wieku, tłumacz dzieł Arystotelesa, wykładowca wielu światowych uczelni, członek instytucji polonijnych (*Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, t. 4, dz. cyt., s. 380-381). Ks. Siwek był również autorem dedykacji dla arcybiskupa Wesołego: *J. Ekscelencji / Ks. Biskupowi Wesołemu / wraz z serdecznym pozdro- / wieniem / ks. P. Siwek / 16/XII 70 (Śladami Chrystusa, Poznań – Warszawa 1970, sygn.: 70013).*

¹³⁰ *Księdzu Biskupowi Szczepanowi / Wesołemu / z najserdeczniejszym oddaniem / i czcią / 2.III 70. (La nunziatura di Achille Ratti in Polonia, sygn.: 74006).*

¹³¹ Elżbieta Later-Chodyłowa, historyk, członek Światowej Rady Badań nad Polonią, autorka licznych prac na temat dziejów Polonii w krajach skandynawskich (*Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, t. 5, dz. cyt., s. 517).

Można wymienić także dedykacje dla historyka literatury Stanisława Helsztyńskiego oraz anglojęzyczne dedykacje dla profesora filozofii Vernona Bourke i aktora Ryszarda Krzyżanowskiego. Niestety, adresatów pozostałej części z nich nie da się w tym momencie określić.

Zakończenie

Zaprezentowany wybór dedykacji z kolekcji abp. Szczepana Wesołego pokazuje, jak niezmiernie ciekawy materiał źródłowy stanowią tego rodzaju wpisy. Nieocenione są niewątpliwie w badaniach proveniencyjnych księgozbioru, pozwalają prześledzić jego powstawanie. Książki z dedykacjami to blisko 8 proc. kolekcji otrzymanej przez Bibliotekę Teologiczną Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Wprawdzie niektóre z nich nie przedstawiają wielkiej wartości naukowej, ale ze względu na znajdujące się na nich dedykacje, które nadają im waloru unikatowego, zostały wprowadzone do zbiorów biblioteki.

Przed wszystkim jednak zapiski dedykacyjne dostarczają wielu, często niespotykanych wcześniej, a przez to bezcennych informacji o osobie właściciela kolekcji oraz swoich autorach, a tym samym o istniejących między nimi relacjach. Każda dedykacja to historia pewnej znajomości czy przyjaźni, spotkania oficjalnego lub prywatnego. Teksty dedykacji przywołują rozmaite wydarzenia, fakty z życia znane niekiedy wyłącznie tylko dwóm uczestnikom aktu dedykacyjnego.

Stosunkowo duży, bo obejmujący aż sześćdziesiąt lat zasięg chronologiczny dedykacji daje w miarę pełny obraz właściciela księgozbioru, Szczepana Wesołego, jako młodzieńca, kleryka, następnie księdza i arcybiskupa, duszpasterza polskiej emigracji. Z tekstów dedykacyjnych dowiadujemy się o jego gotowości służenia innym, o postawie pełnej poświęcenia i ofiarności. Są jednocześnie znakomitą ilustracją jego życia i działalności pasterskiej, swoistym dokumentem podróży, wizytacji Polaków na całym świecie. Ponadto dedykacje nie tyle dokumentują posługę duszpasterską arcybiskupa, ile dają dowody na ogromne uznanie dla niej i szacunek, płynące od przedstawicieli rozmaitych środowisk krajowych i emigracyjnych. Nie bez znaczenia są wyrażone w dedykacjach ciepłe słowa wiernych

świeckich na wychodźstwie, świadczące o miłości i wdzięczności dla duchowego opiekuna emigracji, będące równocześnie świadectwem licznych i z pewnością bardzo serdecznych kontaktów. Jak sam mówi o kapłaństwie arcybiskup: „Ksiądz jest dla drugiego człowieka”¹³². Wydaje się, że słowa zapisane w dedykacjach są wystarczającym i jednocześnie wyjątkowym dowodem realizacji misji kapłańskiej przez księdza arcybiskupa.

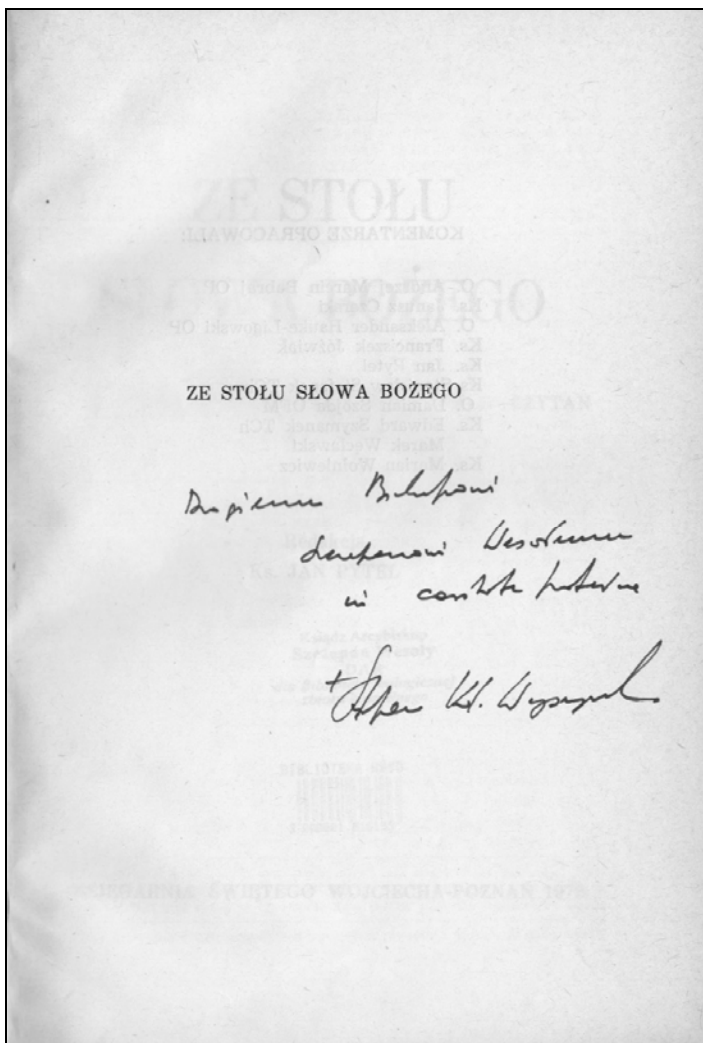
Wśród autorów dedykacji znajdują się najznakomitsze nazwiska Polonii: Jan Nowak-Jeziorański, Edward Raczyński, Stefan Korboński, Tadeusz Chciuk, oraz najwybitniejsi przedstawiciele Kościoła polskiego i powszechnego: Jan Paweł II, kard. Stefan Wyszyński, kard. Władysław Rubin, abp Józef Gawlina oraz kard. Joseph Ratzinger. Ich wpisy dedykacyjne nobilitują księgozbiór i ogromnie podnoszą jego wartość.

Jak już wspomniano, artykuł stanowi jedynie zarys problematyki dedykacji dla arcybiskupa Szczepana Wesolego, które zasługują z pewnością na szerokie, pogłębione opracowanie. Wielu badań wymagają jeszcze autorzy dedykacji. Należy ustalić tożsamość części z nich, a przy wszystkich podać komplet informacji biograficznych. Warto byłoby również przeanalizować relacje łączące autorów dedykacji z osobą obdarowywanego. Odnośnie do samych tekstów dedykacji wydaje się słuszne zamieszczenie treści każdej z nich, a nawet dokonanie pewnej analizy stylistycznej. Ciekawe rezultaty przyniosłaby na pewno analiza chronologiczna i geograficzna dedykacji, które były pisane w różnych zakątkach świata, wszędzie tam, gdzie istnieją skupiska polonijne. Dokładniejszego omówienia wymagają ponadto książki zaopatrzone dedykacjami, będące niekiedy same w sobie publikacjami o charakterze unikatowym ze względu na niski nakład wydania bądź szczególne, jubileuszowe okoliczności powstania.

¹³² *Biskup na walizkach*, dz. cyt., s. 171.

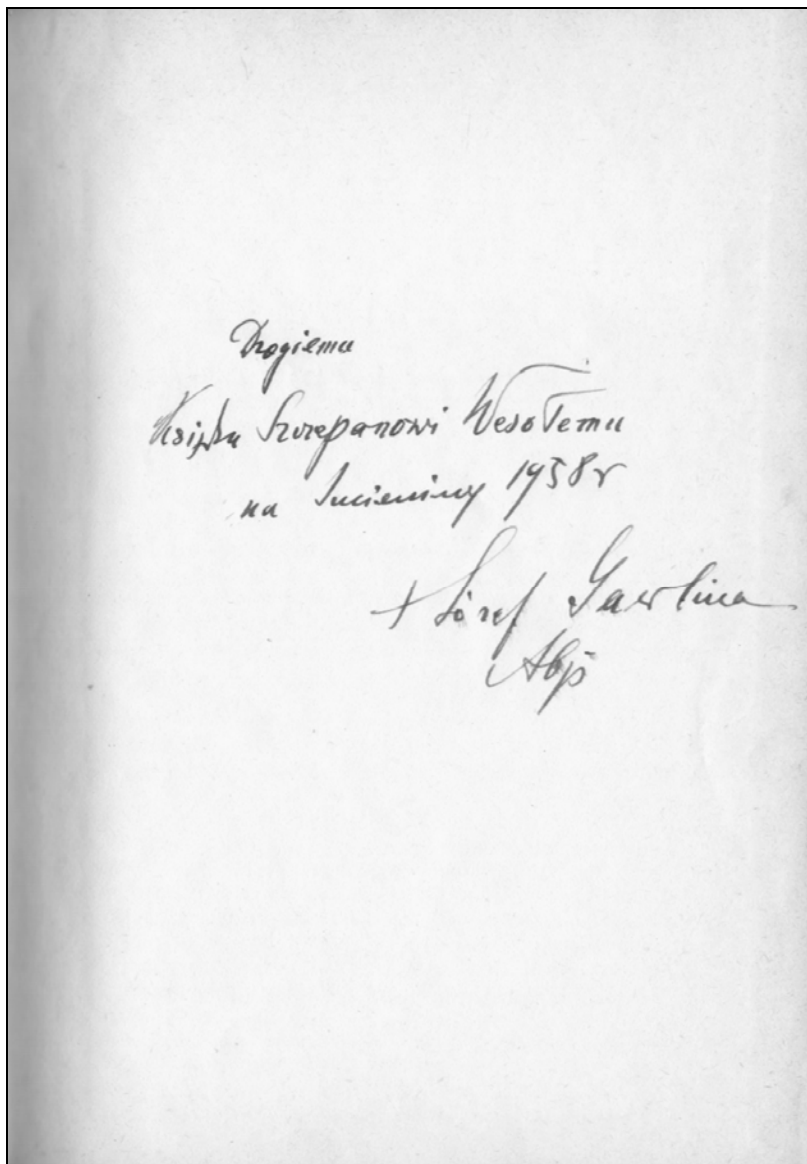
ANEKS

Wybrane dedykacje dla ks. abp. Szczepana Wesołego



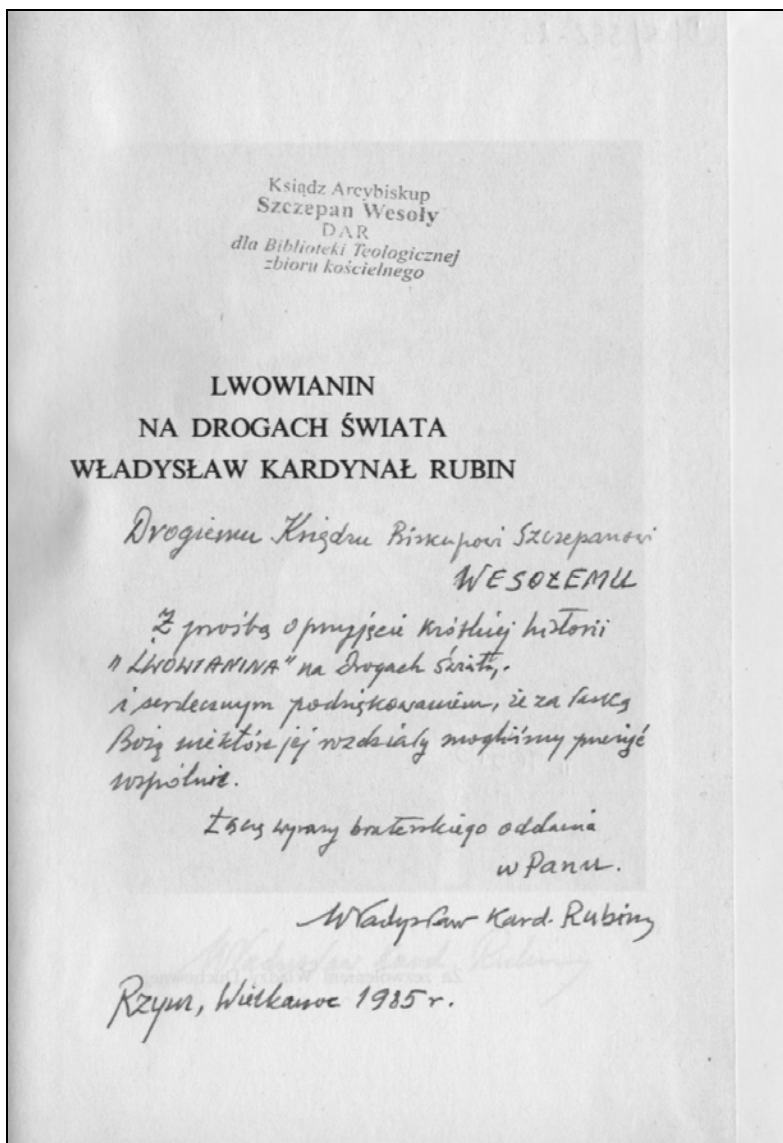
1. Dedykacja kard. Stefana Wyszynskiego

Ze stołu słowa Bożego, Poznań 1972, sygn.: 68729



2. Dedykacja abp. Józefa Gawliny

Il messaggio sociale del christianesimo, Rzym 1958, sygn.: 70449



3. Dedykacja kard. Władysława Rubina

*Lwowianin na drogach świata. Władysław Kardynał Rubin, Rzym 1985,
sygn.: 70519*

ZNAK, KTÓREMU SPRZECIWIĄĆ SIĘ BĘDĄ

Proszę
Kardynała Biskupa: łupawca
Wesołemu

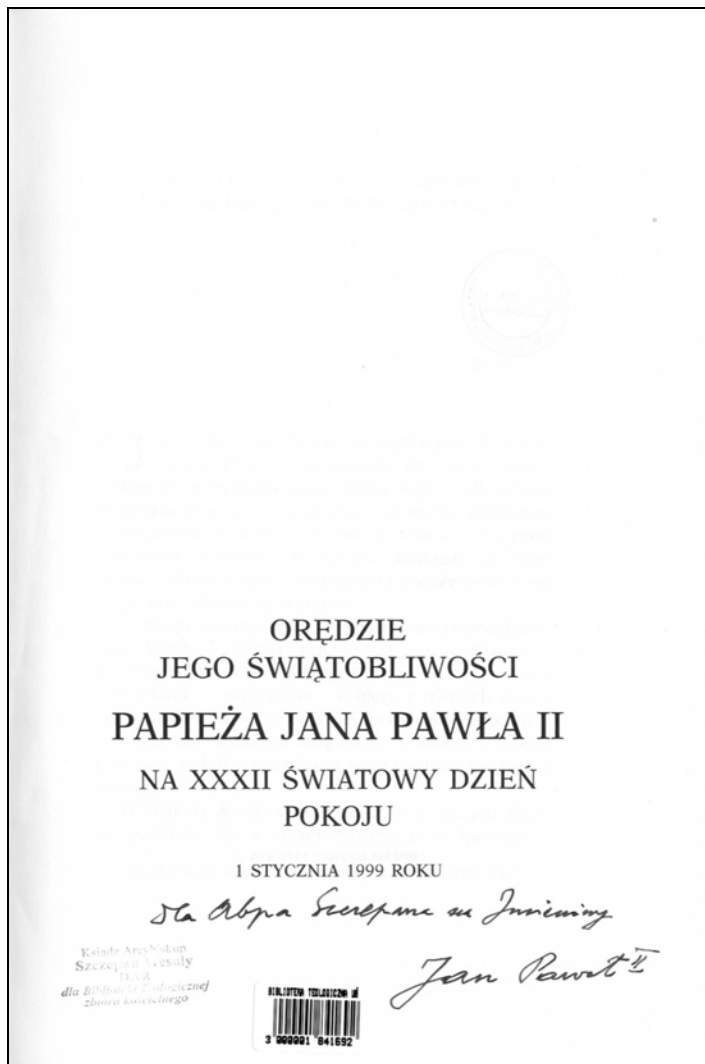
o pracy to uwies i wym-
rany sekretary 'pupłajes'

Karol Karłowicz

Kraków, 8. V. 1977.

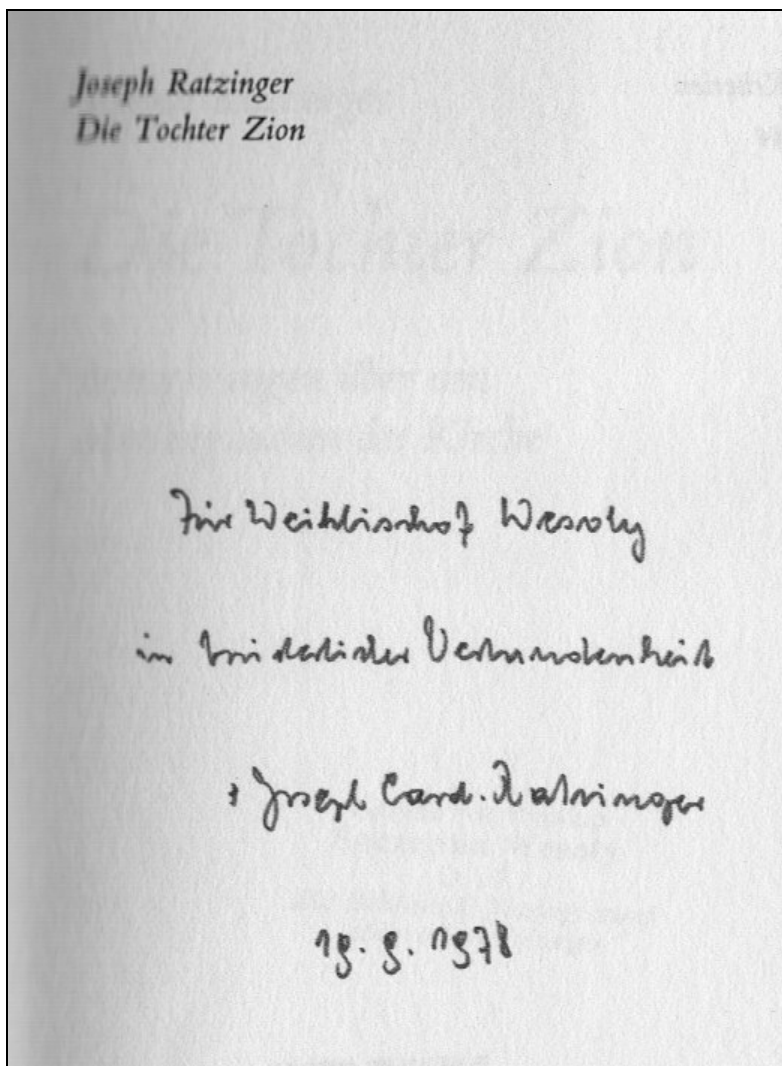
4. Dedykacja kard. Karola Wojtyły

Znak, któremu sprzeciwić się będą, Poznań – Warszawa 1976, sygn.:
69665



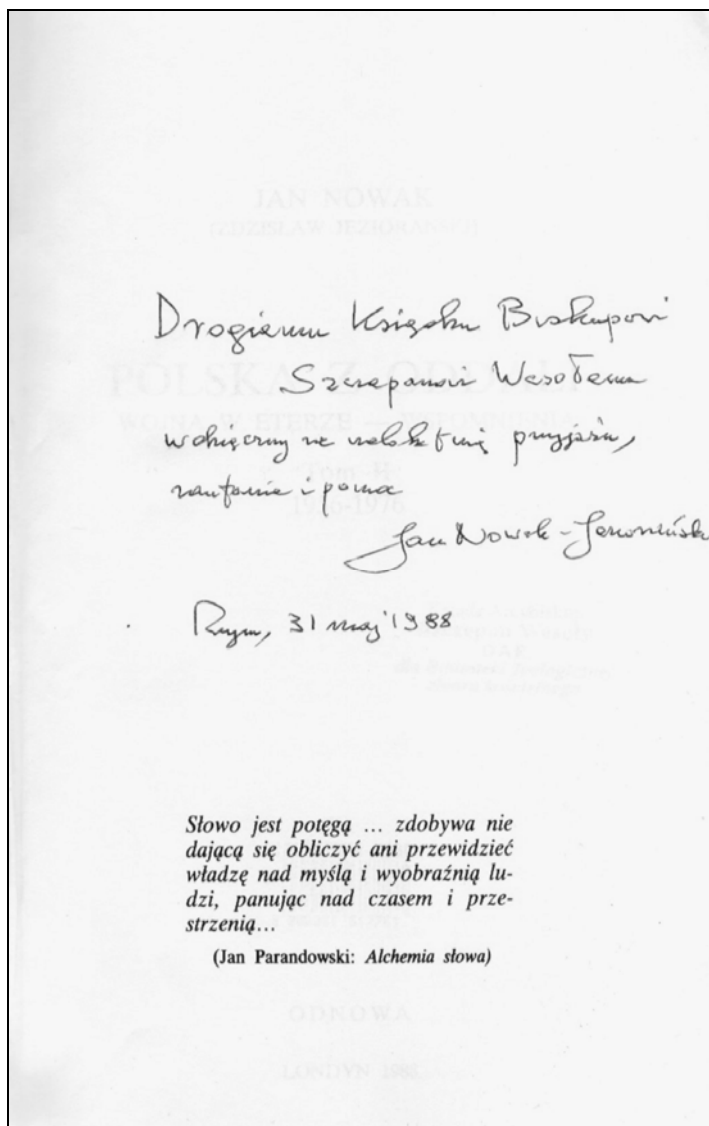
5. Dedykacja Jana Pawła II

Orędzie Jego Świątobliwości Papieża Jana Pawła II na XXXII Światowy Dzień Pokoju, 1 stycznia 1999 roku, Watykan 1999, sygn.: 77090



6. Dedykacja kard. Josepha Ratzingera

Die Tochter Zion, Einsiedeln 1977, sygn.: 71657



7. Dedykacja Jana Nowaka-Jeziorańskiego

Polska z oddali. Wojna w eterze – wspomnienia, t. 2, 1956-1976, Londyn
 1988, sygn.: 68484

MAŁGORZATA REK¹

DUCHOWIEŃSTWO POLSKIE W LATACH 1939-1945 W ZBIORACH ZARZĄDU GŁÓWNEGO ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ

Na przełomie listopada i grudnia 2011 roku Biblioteka Główna Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie pozyskała niezwykle i unikatowy księgozbiór, pochodzący od Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Warszawie. Choć na protokole jego przekazania widnieje data konkretnego dnia, każdy, kto pracuje w bibliotece, zdaje sobie oczywiście sprawę, że operacja tego rodzaju nie mogła zostać przeprowadzona w ciągu doby. Przewiezienie i uporządkowanie księgozbioru było tylko pierwszym jej etapem. Następnie konieczne było opracowanie tej kolekcji (wykonane od podstaw z autopsji, jako że nie posiadała ona nawet katalogu), które obecnie jest na ukończeniu.

Sfinalizowanie wszystkich formalności związanych z przekazaniem zbioru ZG ŚZZAK jest jednak dobrą okazją, by zaprezentować go szerszemu gremium. Choć jeszcze przez jakiś czas składające się nań dokumenty nie są udostępnione, warto, by informacja o nich dotarła poza wąskie grono użytkowników Biblioteki UKSW. Zasadniczą ideą przyświecającą zarządowi związku, gdy zdecydował się powierzyć uniwersytetowi swoje zbiory, było bowiem zapewnienie im nie tylko dobrej fachowej opieki, ale też umożliwienie najpełniejszego ich wykorzystania. Ich ulokowanie na wyższej uczelni daje

¹ Biblioteka Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

na to szansę, lecz bez informacji i promocji nie wszyscy zainteresowani będą istnienia tej szansy świadomi.

Dlatego pisząca te słowa uznała, że warto – i należy – przedstawić księgozbiór ZG ŚŻŻAK na łamach pisma fachowego. Przyznaje tym samym, że poczytuje sobie za zaszczyt być pierwszą osobą mogącą pracować z przeniesionym w nowe miejsce księgozbiorem. Na tym polega cała radość bycia bibliotekarzem: mieć dostęp i pisać już artykuł o czymś, co czytelnicy będą mogli wziąć do ręki dopiero za jakiś czas. Autorka ma jednak nadzieję, że dzięki tej skromnej publikacji zdoła zachęcić innych (studentów czy pracowników naukowych, może pasjonatów) do pójścia w jej ślady, gdy zgodnie z życzeniem władz ŚŻŻAK gromadzone przez Zarząd Główny zbiory staną się ogólnie dostępne.

Nie wiadomo, na ile prezentowany księgozbiór gromadzony był celowo, a na ile kształtował go przypadek. Część, i to znaczna, pochodzi z darów członków związku, co potwierdzają znaki własnościowe: pieczętki, podpisy, bardzo często dedykacje – w większości samych autorów². Dlatego też trudno mówić o reprezentatywności tego zbioru dla ogółu polskiego piśmiennictwa (nie: piśmiennictwa w Polsce, gdyż w skład kolekcji wchodzi także pewna liczba publikacji emigracyjnych.) Potraktowany on został jako zamknięta całość i tylko w jego obrębie prowadzono badania.

Prezentowanie księgozbioru Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej na podstawie publikacji poświęconych losom polskiego duchowieństwa może się wydawać nieco dziwne. Wybór takiego właśnie motywu jako punktu wyjścia dla analizy kolekcji nie był jednak przypadkowy. Przemawiały za nim przynajmniej trzy powody.

Pierwszym są katolickie tradycje uniwersytetu, które pozwalają zaliczyć jego bibliotekę w poczet bibliotek kościelnych – jest to zatem odwołanie się do najbardziej swoistej dla zbiorów UKSW tematyki.

² Najczęstszym ich adresatem jest naczelnik Szarych Szeregów, hm. Stanisław Broniewski „Orsza”. Sama proveniencja książek składających się na przedstawioną tu kolekcję może okazać się ciekawym przedmiotem badań bibliologa.

Drugim powodem jest istotna rola, jaką Kościół katolicki odgrywał w życiu narodu polskiego w całej jego historii, a więc także w trudnych latach okupacji.

Trzeci powód, może nieco przewrotny, to właśnie fakt, że motyw duchowieństwa nie jest bynajmniej w tej części zbiorów motywem dominującym, ani nawet szczególnie częstym. Autorka nie widzi bowiem potrzeby pisania o tym, że na księgozbiór ZG ŚZZAK składają się w głównej mierze publikacje dotyczące historii najnowszej (przede wszystkim II wojny światowej), Polskiego Państwa Podziemnego, Armii Krajowej. Znacznie bardziej istotne wydaje się jej zwrócenie uwagi czytelników, że zakres tych zbiorów jest szerszy, że mogą one posłużyć jako źródło wiedzy zróżnicowanej, czasem wręcz zaskakującej.

Tytułu artykułu nie należy odczytywać jako „opracowania na temat duchowieństwa”, gdyż byłoby to znaczne nadużycie. W rzeczywistości opracowań poświęconych w całości losom i działalności polskiego Kościoła w czasie II wojny światowej jest niewiele: zaledwie kilka. Podobnie niezbyt licznie są reprezentowane biografie poszczególnych księży. Analizowane publikacje to zazwyczaj prace o zakresie szerszym, tylko w części (czasem naprawdę niewielkiej) poruszające problem życia religijnego, losów polskich duchownych (ich działalności, ale też wyjątkowych prześladowań ze strony okupantów) lub struktur służby duszpasterskiej w polskim wojsku.

Zagadnienia tego typu porusza się często niejako przy okazji innych kwestii i nie są sygnalizowane choćby tytułem rozdziału. Dlatego też autorka zdaje sobie sprawę, że jej praca nie jest kompletna. Starła się jednak uwzględnić wszystkie wydawnictwa, gdzie zagadnieniom duchowieństwa i Kościoła polskiego (niekoniecznie, choć głównie rzymskokatolickiego) poświęcono choćby najkrótszy rozdział lub wydzielony śródtytułem fragment.

1. Kościół polski w okresie II wojny światowej

O sytuacji Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1939-1945 Józef Garliński pisze: „Podział Polski pomiędzy dwóch zaborców, rozbicie jej struktury państwowej, pozbawienie własnej administracji i narzucenie okupacyjnych rządów, wszystko to nie zmieniło jednak faktu, że w kraju istniał nadal Kościół katolicki, który posiadał tysiąc-

letnią prawie tradycję. Katolicyzm był w Polsce religią większości społeczeństwa. 65% całej ludności ją wyznawało i dlatego uważano ją za religię państwową. Organizacja kościelna była szeroko rozprze-strzeniona i zdyscyplinowana, powaga kleru powszechnie uznawana”³.

Prof. Piotr Matusak dodaje: „Niemcy po zajęciu Polski w Kościele rzymskokatolickim widziały dwa zespolone ściśle ze sobą czynniki – religijny i patriotyczny. Wynikało to z pobudek ideologicznych NSDAP i faktu, że Kościół stanowił na ziemiach polskich ostoję polskości oraz ważny czynnik aktywności politycznej w odróżnieniu od III Rzeszy. Dlatego wobec Kościoła i duchowieństwa (traktowanego jako część warstwy kierowniczej, mającej istotny wpływ na świadomość patriotyczną) okupant zajął wybitnie wrogie stanowisko. Istotnie duży odsetek katolików w stosunku do Polaków innych wyznań, znaczenie polityczne Kościoła w życiu narodu polskiego, religijność we wszystkich warstwach społeczeństwa i przywiązanie do Kościoła sprawiły, że wpływ duchowieństwa na szerokie masy był bardzo duży. (...) Niemcy zdawali sobie z tego dokładnie sprawę i dlatego postanowili zaraz po opanowaniu Polski stłumić w zarodku możliwość ewentualnego zorganizowania przeciwnej im działalności. (...) Stosunek Niemców do Kościoła i duchowieństwa polskiego miał także swoje głębsze podłoże ideologiczne. NSDAP także w Rzeszy uważała walkę z religią za jeden z głównych punktów swego programu”⁴.

Owa walka przybierała różne natężenie w zależności od okresu i obszaru. Wielowiekowe oddziaływanie Kościoła katolickiego, kształtowanie i podtrzymywanie świadomości narodowej Polaków „wpływało niewątpliwie na hitlerowski program likwidacji polskiej organizacji kościelnej i duchowieństwa polskiego, wraz z resztą inteligencji polskiej, na tych terenach, które przeznaczone były do całkowitej germanizacji. Natomiast na obszarze Generalnego Gubernatorstwa polityka hitlerowska zmierzała do przeobrażenia organizacji wyznaniowych – o ile okazałoby się to możliwe – w posłuszne narzędzie realizacji celów politycznych z zastosowaniem w razie oporu

³ J. Garliński, *Polska w drugiej wojnie światowej*, Warszawa 2009, s. 62.

⁴ P. Matusak, *Edukacja i kultura Polski Podziemnej 1939-1945*, Siedlce 1997, s. 31.

tych samych metod eksterminacji, co na terenach wcielonych do Rzeszy”⁵.

Represje miały na celu zarówno fizyczne wyniszczenie kleru, jak i rozbięcie instytucji kościelnych. Wśród tych pierwszych były masowe aresztowania, osadzanie duchownych w więzieniach i obozach, gdzie często spotykały ich najcięższe szykany, upokorzenia i okrucieństwo, wreszcie tortury i śmierć.

Z działań skierowanych przeciwko Kościołowi jako instytucji należy wspomnieć zamykanie świątyń i kaplic⁶, likwidację zakonów, stowarzyszeń religijnych i organizacji charytatywnych. Zamykano prowadzone przez Kościół szkoły i seminaria duchowne, co uniemożliwiało kształcenie przyszłych księży. Ograniczano liczbę świąt oraz czas odprawiania nabożeństw (np. tylko do określonych godzin w niedziele), niszczone tablice pamiątkowe, przydrożne figury, kapliczki i krzyże, nieraz wykorzystując do tego samych Polaków. Zakazywano obchodzenia świąt narodowych i poruszania treści patriotycznych podczas kazań (co groziło kapłanowi natychmiastowym aresztowaniem), a nawet wykonywania niektórych pieśni religijnych: przede wszystkim *Boże, coś Polskę*, ale też *Serdeczna Matko* (ze względu na podobną linię melodyczną).

Na wiele sposobów utrudniano też lub wręcz uniemożliwiano księżom wykonywanie ich zwykłej pracy duszpasterskiej. Ograniczenia mogły dotyczyć nawet udzielania sakramentów świętych, jak choćby spowiedź wyłącznie w języku niemieckim czy brak przepustek dla kapłanów, którzy chcieliby udać się do konającego po godzinie policyjnej.

Sytuacja Kościoła katolickiego na ziemiach wschodnich, które znalazły się pod okupacją sowiecką, kształtowała się nieco odmiennie ze względu na różnice religijne (w Rosji wyznaniem dominującym było prawosławie, natomiast „katolicyzm był tolerowany, ale uważany za herezję”⁷) oraz kulturowe.

⁵ W. Bartoszewski, *Na drodze do niepodległości*, Paryż 1987, s. 320.

⁶ Niektóre z nich były prócz tego niszczone, bezczeszczone lub wykorzystywane do innych celów, np. jako pomieszczenia gospodarcze czy magazyny.

⁷ J. Garliński, *dz. cyt.*, s. 66.

Dr Leon Popek pisze: „W ponad 600-letnich dziejach obecności Kościoła rzymskokatolickiego na Kresach Wschodnich Rzeczypospolitej odegrał on doniosłą rolę nie tylko religijną, ale również narodotwórczą i społeczno-kulturalną. W czasie braku państwowości polskiej Kościół rzymskokatolicki (...) był jedyną instytucją integrującą społeczeństwo polskie. (...) To, że większość Polaków nie ztraciła poczucia świadomości narodowej, nie uległa rusyfikacji, było olbrzymią zasługą duchowieństwa katolickiego”⁸.

Tak więc wprawdzie „sowieckie rządy, głoszące ateizm i bezbożnictwo, musiały być związane z walką z (każdą) religią”⁹, jednak katolicyzm jako synonim polskości w sposób podwójny stał się celem prześladowań.

W książce *Wileńszczyzna lat wojny i okupacji* Longin Tomaszewski cytuje wspomnienie ks. Stefana Dzierżka SJ o aresztowaniu przez gestapo w marcu 1942 roku dwudziestu dwóch wileńskich jezuitów: „Odbyło się to aresztowanie w ramach szerszej akcji skierowanej przeciw wszystkim zakonom męskim i żeńskim na terenie Wilna. Niemcy doszli do przekonania, że klasztory są ostoją dla polskiego społeczeństwa przez swą działalność religijną i patriotyczną. I na chlubę ówczesnych placówek zakonnych trzeba przyznać, że rozeznanie mieli trafne”¹⁰.

Stwierdzenie to z powodzeniem można rozciągnąć na cały obszar państwa polskiego. Nie ogranicza się ono jedynie do członków zgromadzeń zakonnych.

Historyk Jerzy Eisler pisze: „Kościół rzymskokatolicki w Polsce, zawsze silnie związany ze społeczeństwem, podzielał jego losy również w czasie wojny. Kościół starał się wykorzystywać wszystkie możliwości zarówno jawnego, jak i tajnego działania. Obejmowało ono udział środowisk kościelnych w życiu Polski Podziemnej, przede wszystkim przez pełnienie funkcji duszpasterskich oraz współpracę

⁸ L. Popek, *Diecezja łucka w okresie międzywojennym i podczas II wojny światowej (1918-1944)*, w: *Polacy i Kościół rzymskokatolicki na Wołyniu w latach 1918-1997. Materiały z międzynarodowej sesji naukowej zorganizowanej w Lublinie w dniach 9-10 grudnia 1997 r.*, oprac. L. Popek, Lublin 1999, s. 23.

⁹ J. Garliński, *dz. cyt.*, s. 67.

¹⁰ L. Tomaszewski, *Wileńszczyzna lat wojny i okupacji 1939-1945*, Warszawa 2001, s. 298.

z władzami i instytucjami Państwa Podziemnego w jego wysiłkach ratowania bytu i przyszłości narodu. (...) W konspiracji duchowni pełnili najczęściej funkcje kapelanów, w każdym większym oddziale partyzanckim był kapelan. (...) Były też inne przykłady działań duchownych”¹¹. Prowadzili oni akcje tajnego nauczania – nie tylko w zakresie szkolnictwa ogólnego, ale nawet wojskowego. Wobec zamykania przez władze okupacyjne seminariów w podziemiu kształcono także i wyświęcano księży. Ponadto Kościół prowadził – również zabronioną – szeroką działalność charytatywną.

Wyjątkowo duże ryzyko niosła ze sobą pomoc udzielana ludności żydowskiej, jednak i na tym polu przedstawiciele polskiego duchowieństwa położyli niemałe zasługi. Nie tylko ukrywano Żydów (wiele dzieci udało się uratować od śmierci dzięki ich umieszczeniu w prowadzonych przez zgromadzenia zakonne sierocińcach), ale też udzielano im chrztu i pomagano zdobyć fałszywe dokumenty.

Szczególną rolę pełnili księża powołani na funkcję kapelana wojskowego. Jeden z nich, ks. Julian Humeński SJ, wspomina: „Wielu z nich spędziło z żołnierzami podziemnego państwa całe lata w oddziałach leśnych, dzieląc ich twarde życie obozowe i ciągłe niebezpieczeństwo. Byli przede wszystkim ich duszpasterzami, ale niejedni, gdy zaszła potrzeba, brał udział w akcji z bronią w ręku. Nie kryli się przed wrogiem. Pełnili niejednokrotnie bardzo odpowiedzialne i niebezpieczne funkcje w całej hierarchii podziemnego wojska od samych jego szczytów po drobne oddziały leśne. Zakładali i prowadzili tzw. skrzynki kontaktowe, pełnili rolę łączników, wywiadowców i zaopatrzeniowców, wydawali i kolportowali tajne biuletyny informacyjne”¹².

Antoni Stańko dodaje: „Do zadań księży kapelanów, obok normalnych usług duszpasterskich, należało również dawanie ślubów ukrywającym się żołnierzom Podziemia, chrzczenie ich dzieci, grzebanie i ewidencjonowanie poległych żołnierzy AK, branie udziału

¹¹ *By czas nie zatarł i niepamięć*, oprac. M. Piotrowicz, Katowice 2009, s. 56.

¹² *Udział kapelanów wojskowych w drugiej wojnie światowej*, pod red. J. Humeńskiego, Warszawa 1984, s. 5.

w partyzanckich akcjach zbrojnych, (...) byli również sanitariuszami, niosąc pomoc rannym żołnierzom na polach walki”¹³.

„Do obowiązków księży kapelanów należało również przyjmowanie przysięgi od żołnierzy podziemia”¹⁴.

Kościół rzymskokatolicki nie był jedynym działającym przed rokiem 1939 na terenie państwa polskiego. Nie tylko on stanowił cel represji, choć stosunek okupantów do przedstawicieli różnych odłamów chrześcijaństwa był nieco odmienny¹⁵. Ale też nie tylko w Kościele rzymskokatolickim znaleźli się duchowni, którzy służyli Bogu i ojczyźnie czy to jako kapelani podziemnego wojska, czy to w innej formie. Byli oni jednak mniej liczni, a przez to i trudniej znaleźć informacje na temat ich posługi.

2. Analiza wybranej części zbiorów ZG ŚZŻAK

Jakkolwiek doniosła była rola polskiego Kościoła w czasie wojny i jakkolwiek wielka jego ofiara, to opracowań na ten temat nie ma – jak już wspomniano – wiele. W badanych zbiorach udało się znaleźć zaledwie sześćdziesiąt dwa takie tytuły, przy czym – jak również była o tym mowa – tylko nieliczne pozycje są w całości poświęcone duchowieństwu. Przy osiemdziesięciu jeden woluminach (niektóre publikacje się dublują) daje to zaledwie 3,6 proc. książek w kolekcji.

Niemal równe dwie trzecie analizowanych pozycji dotyczy problemu Kościoła i osób duchownych jedynie w części, i to nieraz naprawdę skromnej. Czasem jest to rozdział w opracowaniu na temat przebiegu działań wojennych na danym terenie, czasem jedynie krótka notatka o kapelanach związanych z omawianym oddziałem Armii Krajowej w poświęconej mu monografii. Po odliczeniu całościowych biografii poszczególnych księży (osiem tytułów), pozostaje zaledwie trzynaście (a więc 21 proc. zbioru) publikacji na temat duchowieństwa jako takiego.

¹³ A. Stańko, *Gdzie Karpat progi... Armia Krajowa w powiecie dębickim*, Warszawa 1990, s. 134.

¹⁴ L. Tomaszewski, *dz. cyt.*, s. 280.

¹⁵ Osobną sprawą jest kwestia wyznania mojżeszowego, również obecnego w przedwojennej Polsce, gdyż losy polskich rabinów były wynikiem nie tyle walki okupantów z religią w ogóle, ile bezwzględnej eksterminacji całego narodu żydowskiego.

Warto natomiast nadmienić, że niemal połowa (w sumie 44 proc.) zawiera wspomnienia bądź też w całości się z nich składa. Bardzo często są to relacje samych księży albo siostr zakonnych na temat ich posługi w czasie okupacji, co czyni te niezbyt liczne źródła jeszcze ciekawszymi.

Ponad połowa (54 proc.) analizowanych książek dotyczy szeroko pojętej działalności Kościoła. Kolejne 21 proc. – stosunku władz okupacyjnych do niego i jego przedstawicieli oraz stosowanych przeciw nim represji. W ogólnej liczbie sześćdziesięciu dwóch tytułów znalazło się także siedem będących zapisem cierpień polskiego kleru w więzieniach i obozach koncentracyjnych.

Ze względu na dominującą rolę Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce jest rzeczą naturalną, że przeważająca część (trzy czwarte) opracowań dotyczy tego właśnie wyznania. W około jednej piątej uwzględniono wojenne losy przedstawicieli różnych religii. Tylko trzy tytuły (biografie) są poświęcone wyłącznie kapłanom obrządku greckokatolickiego.

Podobna liczba, bo 26 proc. i 24 proc. (a więc w praktyce odpowiednio szesnaście i piętnaście publikacji) przedstawia działalność pojedynczych osób i konkretnych organizacji (jak harcerstwo albo dany oddział wojskowy). Najczęściej jednak (42 proc.) można spotkać omówienia działalności ludzi związanych z danym obszarem (niekoniecznie zrzeszonych w jakikolwiek sposób w ramach zgromadzenia zakonnego czy instytucji). Są to zwykle monografie miast czy regionów, w których jeden z rozdziałów poświęcono losom Kościoła i życiu religijnemu mieszkańców.

Zdecydowana większość opracowań (ponad dwie trzecie) dotyczy wyłącznie lat 1939-1945, dalsze zaś 18 proc. – głównie tego okresu. Wskazuje to wyraźnie na profil całego księgozbioru.

Najstarsza z publikacji, w których znalazły się fragmenty na temat polskiego duchowieństwa, została wydana w roku 1967¹⁶ (są to wspomnienia żołnierza z czasów okupacji, gdzie życie religijne jest tylko jednym z wątków pobocznych). Dalszych pięć pozycji pochodzi z lat siedemdziesiątych. Analiza dat wydania poszczególnych książek pokazuje, że od roku 1979 motyw wojennych losów Kościoła w Polsce pojawia się dosyć regularnie. W zbiorach ZG ŚŻŻAK znalazło się

¹⁶ J. Pawlak, *Pięć lat w szeregach armii podziemnej*, Warszawa 1967.

aż dwadzieścia tytułów z lat 1981-1989, co stanowi prawie jedną trzecią ich omawianej części. Z lat dziewięćdziesiątych pochodzi mniej, bo tylko 21 proc. wydawnictw. Przeszło jedna trzecia ukazała się w przedziale czasowym lat 2000-2010¹⁷.

Trudno przy tym wskazać jakiegokolwiek wydawnictwo, które w wyraźny sposób przodowałoby w liczbie publikacji z omawianego zakresu. Widać raczej duże zróżnicowanie. Spośród analizowanych książek najczęściej ukazało się w Instytucie Wydawniczym Pax: osiem tytułów. Inne oficyny reprezentowane są przez co najwyżej trzy pozycje.

3. Wykaz publikacji dotyczących duchowieństwa w okresie II wojny światowej

1. Bartoszewski Władysław, *Na drodze do niepodległości*, Paryż 1987, ss. 565.
2. Białous Tadeusz, Sobolewski Janusz, *Ks. Józef Radwański. Trudności człowieka hartują*, Rajgród 2009, ss. 179.
3. Borzobohaty Wojciech, „Jodła”. *Okręg Radomsko-Kielecki ZWZ-AK 1939-1945*, Warszawa 1983, ss. 466.
4. Broniewski Stanisław, *Całym życiem. Szare Szeregi w relacji naczelnika*, Warszawa 1983, ss. 367.
5. *By czas nie zatarł i niepamięć*, oprac. M. Piotrowicz, Katowice 2009, ss. 306.
6. *Człowiek niezwyklej miary*, pod red. M. Plaskacz, A. Rastawieckiej, W. Wojdeckiego, Warszawa 1984, ss. 190.
7. Czugajewski Ryszard, *Umiłował do końca. Ks. Józef Stanek ps. „Rudy”, pallotyn, kapelan Armii Krajowej na Czerniakowskim Przyczółku*, Ząbki 1990, ss. 153.
8. Dunin-Wąsowicz Krzysztof, *Warszawa w latach 1939-1945*, Warszawa 1984, ss. 407.
9. *Działalność władz okupacyjnych na terytorium Rzeczypospolitej w okresie 1 IX 1939 – 1 XI 1940. Raport z archiwum politycznego prof. Stanisława Kota*, oprac. J. Gmitruk, Warszawa 1999, ss. 263.

¹⁷ Rok 2010 jest tu datą graniczną, zamykającą okres gromadzenia zbiorów przez Zarząd Główny SZŻAK.

10. Garliński Józef, *Polska w drugiej wojnie światowej*, Warszawa 2009, ss. 338.
11. Golik Dawid, *Osądź mnie, Boże... Ks. Władysław Gurgacz, kapelan Polski Podziemnej*, Kraków 2009, ss. 99.
12. Gościńska Alicja, Kamiński Ryszard, *Laski w czasie okupacji 1939-1945*, Warszawa 1987, ss. 175.
13. Hałagida Igor, „Szpieg Watykanu”. *Kapłan greckokatolicki ks. Bazyl Hrynyk (1896-1977)*, Warszawa 2008, ss. 647.
14. Hillebrandt Bogdan, *Konspiracyjne organizacje młodzieżowe w Polsce 1939-1945*, Warszawa 1973, ss. 446.
15. „Jeleniowcy”. *Wspomnienia żołnierzy Pułku AK „Jeleń”*, oprac. W. Kielanowski, Warszawa 1989, ss. 327.
16. Juskiewicz Ryszard, *Czas cierpień, walki i bohaterstwa. Powiat przasnyski w latach 1939-1945*, Przasnysz 1993, ss. 255.
17. *Kapelani wrześniowi. Służba duszpasterska w Wojsku Polskim w 1939 r. Dokumenty, relacje, opracowania*, pod red. W.J. Wysockiego, Warszawa 2001, ss. 976.
18. Kister Anna Grażyna, *Komenda Okręgu Lublin Armii Krajowej w 1944 roku*, Warszawa 2000, ss. 195.
19. Komański Henryk, Siekierka Szczepan, *Ludobójstwo dokonane na duchownych obrządku łacińskiego przez Organizację Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) i Ukraińską Powstańczą Armie (UPA) na Kresach Południowo-Wschodnich II RP oraz zniszczenia obiektów sakralnych rzymskokatolickich 1939-1947*, Wrocław 2008, ss. 607.
20. *Koszmar. Wspomnienia, relacje, dokumenty*, oprac. Z. Gertner, Mława 2003, ss. 376.
21. Krasucki Stanisław, *Duszpasterstwo w Powstaniu Warszawskim 1944 na tle narodowej służby Kościoła w przekazie pokoleń*, Bydgoszcz 1999, ss. 246.
22. „Kto w takich czasach Żydów przechowuje?...”. *Polacy niosący pomoc ludności żydowskiej w okresie okupacji niemieckiej*, pod red. A. Namysł, Warszawa 2009, ss. 284.
23. *Ludność cywilna w powstaniu warszawskim*, t. 1: *Pamiętniki, relacje, zeznania*, cz. 1, oprac. M.M. Drozdowski i in., Warszawa 1974, ss. 710.
24. *Ludność cywilna w powstaniu warszawskim*, t. 3: *Prasa, druki ulotne i inne publikacje powstańcze*, Warszawa 1974, ss. 576.

25. Machowska Maria, *Virtuti na habitach*, Warszawa 2005, ss. 160.
26. Madaj Karol, Żuławnik Małgorzata, *Proboszcz getta*, Warszawa 2010, ss. 184.
27. Majdański Kazimierz, „*Będziecie moimi świadkami...*”, Szczecin 1987, ss. 212.
28. Matusak Piotr, *Edukacja i kultura Polski Podziemnej 1939-1945*, Siedlce 1997, ss. 562.
29. Ney-Krwawicz Marek, *Komenda Główna Armii Krajowej 1939-1945*, Warszawa 1990, ss. 521.
30. *Niepiękny wiek XX*, pod red. J. Eislera, Warszawa 2010, ss. 704.
31. *Okrutna przestroga*, oprac. J. Dębski, L. Popek, Lublin 1977, ss. 428.
32. Pawlak Józef, *Pięć lat w szeregach armii podziemnej*, Warszawa 1967, ss. 199.
33. Podlewski Stanisław, *Rapsodia żoliborska*, t. 1-2, Warszawa 1979, ss. 598.
34. Podlewski Stanisław, *Wierni Bogu i Ojczyźnie. Duchowieństwo katolickie w walce o niepodległość Polski w II wojnie światowej*, Warszawa 1985, ss. 499.
35. *Polacy i Kościół rzymskokatolicki na Wołyniu w latach 1918-1997. Materiały z międzynarodowej sesji naukowej zorganizowanej w Lublinie w dniach 9-10 grudnia 1997 r.*, oprac. L. Popek, Lublin 1999, ss. 211.
36. *Polacy ratujący Żydów w czasie Zagłady. Przywracanie pamięci*, pod red. M.D. Krajewskiej, Warszawa 2008, ss. 153.
37. *Polskie Państwo Podziemne na Wołyniu w latach 1939-1944*, pod red. M. Sawczuka, L. Popka, Sandomierz 2006, ss. 192.
38. *Ponury, Nurt, ich żołnierze. Świętokrzyskie zgrupowania partyzanckie Armii Krajowej 1943-1945*, pod red. Z. Witebskiego, Warszawa 1988, ss. 127.
39. *Prawda, pamięć, sprawiedliwość. Posłannictwo księdza Zdzisława J. Peszkowskiego*, oprac. T. Jaros, Pruszków 2009, ss. 150.
40. Prus Edward, *Władysław świętojurski. Rzecz o arcybiskupie Andrzeju Szeptyckim (1865-1944)*, Warszawa 1985, ss. 335.
41. *Przywracanie pamięci. Polakom ratującym Żydów w czasie zagłady*, pod red. J. Halbersztata, Warszawa 2007, ss. 121.
42. Serwański Edward, *Wielkopolska w cieniu swastyki*, Warszawa 1970, ss. 563.

43. Sierant Piotr, *Działalność służb pułkowych w 2. Pułku Piechoty Legionów Armii Krajowej w zarysie*, Lublin 2002, ss. 121.
44. Sierant Piotr, *By czas nie zaćmił... Prace historyczne*, Lublin 2004, ss. 339.
45. Skotnicki Mieczysław, *Bitwa o Tyczyn*, Tyczyn – Rzeszów 2004, ss. 99.
46. Sowiński Tadeusz, *Jedwabna konspiracja. Ośrodek Milanówek „Mielizna” w strukturach Obwodu Błonie „Bażant” Armii Krajowej*, Warszawa 1988, ss. 197.
47. Stańko Antoni, *Gdzie Karpat progi... Armia Krajowa w powiecie dębickim*, Warszawa 1990, ss. 420.
48. *Śląsk chciał być polski. Wspomnienia młodzieży śląskiej z lat okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, oprac. M. Mitera-Dobrowolska, Katowice 1984, ss. 343.
49. *Świadectwa powstania warszawskiego 1944*, oprac. P. Brożyna, T. Tomczyszyn-Wiśniewska, Warszawa 1988, ss. 466.
50. Świdzki Henryk, *Okupacja i konspiracja w Obwodzie AK Grójec-„Głuszec” w latach 1939-1945*, Warszawa 1989, ss. 300.
51. Tomaszewski Longin, *Wileńszczyzna lat wojny i okupacji 1939-1945*, Warszawa 2001, ss. 762.
52. Tomkiewicz Monika, *Zbrodnia w Ponarach 1941-1944*, Warszawa 2008, ss. 443.
53. *Udział kapelanów wojskowych w drugiej wojnie światowej*, pod red. J. Humeńskiego, Warszawa 1984, ss. 516.
54. Urban Wincenty, *Droga krzyżowa Archidiecezji Lwowskiej w latach II wojny światowej 1939-1945*, Wrocław 1983, ss. 139.
55. *Walka mieszkańców Ożarowa i okolic z okupantem w latach 1939-1945*, pod red. Z. Złotnickiego, Ożarów 2006, ss. 294.
56. Wanat Leon, *Za murami Pawiaka*, Warszawa 1985, ss. 514.
57. Witkowski Antoni, *Nieukarana zbrodnia*, Warszawa 1995, ss. 207.
58. Wolanski Zofia, Wolanski Mieczysław (1992), *They Did Not Fight in Vain. Memoirs of Ex-Soldiers of the Resistance Army in Poland Living in Australia*, Brighton 1992, ss. 344.
59. „*Wstaliśmy i ku Polsce szli...*”. *Wojenne losy drohiczyniaków*, oprac. B. Mioduszevska, Drohiczyn 1997, ss. 332.
60. Wyszyński Stefan, *Kamienie wołać będą. Dla upamiętnienia 50. rocznicy Powstania Warszawskiego*, Warszawa 1994, ss. 127.

61. *Za to groziła śmierć. Polacy z pomocą Żydom w czasie okupacji*, pod red. W. Smólskiego, Warszawa 1981, ss. 325.
62. Zabiello Eugeniusz, *Berezwecz. W służbie Boga i w mocy demonów*, Bydgoszcz 2000, ss. 124.

Jak już wspomniano na innym miejscu, znajdujące się w powyższym wykazie sześćdziesiąt dwie pozycje to jedynie 3,6 proc. książek wchodzących w skład kolekcji przekazanej Bibliotece UKSW przez warszawski Zarząd Główny Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. A zawiera ona nie tylko książki, lecz także czasopisma i broszury – niektóre unikatowe, trudno lub może w ogóle niedostępne w innych bibliotekach.

Przedstawiony w tym artykule wycinek księgozbioru to tylko przykład tego, co można w nim znaleźć. Próba ukazania go przez pryzmat motywu, który nie jest ani najliczniej reprezentowany, ani najbardziej oczywisty, ma stanowić zachętę i wyzwanie do bliższego zapoznania się z nim i może do wykorzystania w badaniach w jakimś równie nieoczywistym kierunku.

JOANNA WRÓBEL¹

INFORMACJA O KSIĄŻCE W TRADYCYJNYCH I CYFROWYCH ZASOBACH BIBLIOTEK KOŚCIELNYCH

Książnice kościelne w ramach swojej działalności upowszechniają informacje o książce, udostępniają bogate i zróżnicowane księgozbiory oraz starają się sprostać potrzebom czytelniczym współczesnego człowieka przez tworzenie zasobów zdigitalizowanych. Autorka pragnie przybliżyć charakterystykę i typologię bibliotek kościelnych oraz opisać działalność i efekty wdrożeń prowadzonych przez Federację Bibliotek Kościelnych FIDES. Istotnym aspektem jest tu także charakterystyka gromadzonych w bibliotekach zasobów, łącznie z tradycyjnym i cyfrowym sposobem udostępniania ich użytkownikom.

Zbigniew Żmigrodzki wyróżnia biblioteki kościelne jako instytucje związane z Kościołami różnych wyznań i na przykładzie Kościoła katolickiego wymienia biblioteki: parafialne, klasztorne, kapitulne i diecezjalne². *Encyklopedia katolicka* określa je jako „w sensie ścisłym – biblioteki będące własnością Kościoła katolickiego i innych chrześcijańskich ugrupowań wyznaniowych; w sensie szerszym – biblioteki utrzymywane przez państwo, związki lub instytucje społeczne dla kształcenia duchowieństwa i podnoszenia kultury religijnej w społeczeństwie”³. *Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa*

¹ Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Filologiczny, Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej, Zakład Czytelnictwa.

² *Bibliotekarstwo*, pod red. Z. Żmigrodzkiego, Warszawa 1998, s. 16.

³ L. Grzebień, *Biblioteki kościelne*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, pod red. F. Gryglewicz, R. Łukaszczyka, Z. Sułkowskiego, Lublin 1985, kol. 497.

polskiego również definiuje je w ujęciu węższym, jako „księgozbiory będące własnością Kościoła katolickiego albo innych chrześcijańskich ugrupowań religijnych lub związane z instytucjami, które są przejawem ich działalności (kształcenie duchowieństwa, działalność duszpasterska i misyjna)”; oraz w ujęciu szerszym – jako „wszelkie biblioteki, których głównym zadaniem jest pogłębienie świadomości religijnej wyznawców religii chrześcijańskiej”⁴. Powyższe rozważania wskazują dwa wyróżniki biblioteki kościelnej: 1) jest własnością Kościoła katolickiego lub innych ugrupowań chrześcijańskich; 2) pełni funkcję szerzenia wiedzy i kultury religijnej w społeczeństwie⁵. Obie encyklopedie wymieniają wiele typów bibliotek kościelnych: *Encyklopedia katolicka* – papieskie, katedralne lub kapitulne, kolegiackie, dekanalne, parafialne, klasztorne, seminaryjne, kolegiów i akademii zakonnych, uniwersytetów i instytutów katolickich; *Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego* – wyższych katolickich szkół akademickich, kapitulne i diecezjalne, diecezjalnych seminariów duchownych, zakonnych instytutów i seminariów duchownych, klasztorne zgromadzeń męskich i żeńskich, parafialne oraz kościołów niekatolickich.

Mnogość nazw ma swoje źródło w historii powstawania księgozbiorów katolickich. Niektóre z nich funkcjonują do dzisiaj, ale większość uległa rozproszaniu lub zniszczeniu na skutek wojen, sekularyzacji dóbr kościelnych czy rewolucji. Biblioteki katedralne zakładano przy katedrach, gdzie służyły szkołom kształcącym kler diecezjalny. Gdy w IX i X wieku powołano do życia kapituły, biblioteki przybierały nazwę kapitulnych. Szkoły dla duchowieństwa były prowadzone także przez kapituły kolegiackie lub kościoły parafialne, dlatego też tworzono na ich użytek biblioteki kolegiackie i parafialne z bogatymi księgozbiorami teologicznymi. W dużych miastach z czasem zaczęto udostępniać je czytelnikom świeckim. Niektóre biblioteki parafialne straciły swój zamknięty charakter, stając się bazą bibliotek miejskich (powszechnych) lub szkolnych. Szesnastowieczna reformacja wpro-

⁴ *Biblioteki kościelne*, w: *Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego*, pod red. K. Głombiowskiego, B. Świdarskiego, H. Więckowskiej, Wrocław 1976, s. 61.

⁵ A. Piechota, *Najcenniejsze zbiory biblioteki parafialnej św. Wojciecha w Mikołowie*, w: *Dokąd zmierzamy? Książka i jej czytelnik*, pod red. R. Gazińskiego, Szczecin 2008, s. 66-67.

wadziła nowy typ bibliotek ewangelickich, które były dostępne dla wszystkich członków gminy. Posoborowa reforma Kościoła katolickiego dekretem z 1563 roku przyczyniła się do powstania bibliotek seminaryjnych, tworzonych przy szkołach kształcących kleryków. Miały one na celu także gromadzenie książek dydaktycznych i wychowawczych. W Polsce zachowała się m.in. Biblioteka Archidiecezjalna w Gnieźnie i Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu⁶. Odrębną kategorię stanowią biblioteki klasztorne (zakonne), które dominowały w średniowieczu, a po upadku cesarstwa rzymskiego stały się ośrodkami kultury i nauki. Niestety, do dzisiaj zachowało się niewiele z nich, gdyż zostały zniszczone przez wojny, walki religijne, wielokrotną sekularyzację i nacjonalizację dóbr kościelnych na całym świecie. Na przestrzeni wieków całe księgozbiory ulegały zniszczeniu lub rozproszeniu poprzez włączanie ich do bibliotek uniwersyteckich, prywatnych, rodowych, szkolnych⁷. Do dzisiaj w Polsce można korzystać m.in. ze zbiorów Biblioteki Benedyktynskiego Opactwa Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Tyńcu, Archiwum i Biblioteki Cystersów w Krakowie-Mogile, Archiwum i Biblioteki Konwentu Zakonu Bonifratrów w Cieszynie, Biblioteki Kolegium Filozoficzno-Teologicznego oo. Dominikanów w Krakowie.

Na rynku ukazały się dwa informatory o zbiorach kościelnych w Polsce. Pierwszy w wersji skróconej opublikował ks. Roman Nir w trzech numerach czasopisma „Chrześcijanin w Świecie” z 1977 roku. Teksty poświęcono odpowiednio: archiwom (nr 54, s. 62-86), bibliotekom (nr 56-57, s. 199-227) i muzeom (nr 59-60, s. 191-206). Artykuł dotyczący książnic zawierał opisy 132 bibliotek kościelnych i przedstawiał stan z 15 kwietnia 1977 roku. Autor dokonał w nim podziału na biblioteki diecezjalne i zakonne. Pierwsza grupa uwzględniała biblioteki wyższych szkół teologicznych, biblioteki ściśle diecezjalne, biblioteki seminariów duchownych i biblioteki kapitulne. Drugi zbiór wyróżniał biblioteki zakonnych studiów teologicz-

⁶ *Biblioteki kościelne*, w: *Encyklopedia wiedzy o książce*, pod red. A. Birkenmajera, B. Kocowskiego, J. Trzynadłowskiego, Wrocław 1971, kol. 223-224.

⁷ *Biblioteki klasztorne*, w: *Encyklopedia wiedzy o książce*, dz. cyt., kol. 221-223.

nych i seminariów duchownych, biblioteki zakonów oraz klasztorów męskich i żeńskich⁸.

Drugi informator to publikacja z 2005 roku, powstała w Ośrodku Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim⁹. Wydawnictwo to rejestruje 187 bibliotek, w tym: czternaście bibliotek uniwersyteckich i wydziałów teologicznych, dwadzieścia dziewięć bibliotek diecezjalnych seminariów duchownych, dwadzieścia dziewięć bibliotek seminariów zakonnych, dwadzieścia trzy biblioteki zakonów męskich, czterdzieści bibliotek zakonów żeńskich, sześć bibliotek diecezjalnych i kapitulnych, trzynaście bibliotek parafialnych, trzydzieści trzy biblioteki szkół kościelnych. Sam informator zamieszcza jedynie dane wpisane przez respondentów w ankietach, będących punktem wyjścia do badań. Ciekawe analizy i wartościowy komentarz stanowi recenzja powyższej publikacji autorstwa ks. Kazimierza Rulki¹⁰.

Istnieją także elektroniczne bazy rejestrujące ksiąźnice katolickie. Baza bibliotek portalu EBIB wśród licznych typów ksiąźnic uwzględnia biblioteki teologiczne i pod tą nazwą zamieszcza wykaz linków do stron internetowych bibliotek parafialnych, klasztornych, katolickich uczelni wyższych, seminariów duchownych i innych¹¹. Multiwyszukiwarka FIDKAR umożliwia przeglądanie katalogów OPAC ponad siedemdziesięciu bibliotek kościelnych, w tym czterech katalogów starych druków¹². Nie wszystkie krajowe biblioteki kościelne mają strony internetowe lub skomputeryzowane zbiory z moż-

⁸ R. Nir, *Informator o archiwach, bibliotekach i muzeach kościelnych w Polsce*, „Chrześcijanin w Świecie” 56-57 (1977), s. 199-227.

⁹ *Biblioteki Kościoła katolickiego w Polsce. Informator*, oprac. W.W. Żurek, Kielce 2005.

¹⁰ K. Rulka, *Biblioteki Kościoła katolickiego w Polsce. Informator*, oprac. ks. Waldemar Witold Żurek, Kielce: Wyd. „Jedność” 2005, 335 s.; 20,7 cm (*Biblioteka Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych KUL; nr 4*), „Studia Włocławskie” 9 (2006), s. 477-482.

¹¹ Biblioteki teologiczne, EBIB, http://www.ebib.net.pl/biblioteki/baza/www_typ_bibliotek.php?q=18, 16.12.2011.

¹² FIDKAR. Multiwyszukiwarka dla Komputerowych Baz Bibliotecznych, <http://fidkar.fides.org.pl>, 16.12.2011.

liwością przeszukiwania Internetu, jednak ich liczba ciągle rośnie, a wraz z nią dostępność informacji o książce katolickiej.

Specyfika bibliotek kościelnych

Książnice kościelne działają przede wszystkim w swoim otoczeniu, spełniając powierzoną im misję, tj. gromadzenie dla społeczeństwa dziedzictwa duchowego; ewangelizację poprzez pielęgnowanie i przekazywanie tradycji chrześcijańskiej zawartej w książkach; dbałość o konserwację, ochronę i poszerzanie możliwości korzystania z dzieł; przechowywanie publikacji dokumentujących rozwój kultury, sztuki i nauk właściwych tej kulturze (nie tylko w kontekście tradycji religijnej i kościelnej). Papieska Komisja ds. Dóbr Kulturowych Kościoła¹³ podkreśla wagę dążenia Kościoła do współpracy ze społeczeństwem w dziedzinie ochrony i promocji książek oraz zachęca do powiększania kościelnych księgozbiorów w wymiarze publicznym i społecznym. Chodzi tutaj o konkretne działania wyrażające się przez postępującą integrację katalogów OPAC bibliotek kościelnych w krajowych sieciach komputerowych, wymianę informacji bibliograficznych z innymi bibliotekami kościelnymi i państwowymi, sprawną digitalizację zbiorów. Efektem będzie nie tylko szeroki dostęp do informacji naukowej, historycznej, filozoficznej, religijnej i literackiej umożliwiony naukowcom i badaczom, ale także rozpowszechnienie kultury i wiedzy religijnej w świecie badań naukowych.

Powołanie biblioteki kościelnej wyraża się także dążeniem do powszechności i w tym celu wymieniona wyżej komisja proponuje wytyczne dla działalności bibliotek kościelnych: 1) każda diecezja i zgromadzenie zakonne powinny posiadać zinwentaryzowany księgozbiór o określonym charakterze oraz zorganizowaną przestrzeń, sprzęt i finanse; 2) należy tworzyć biblioteki tak, aby podnosić ich poziom i zwiększać dostępność, korzystając z udogodnień, jakie zapewnia globalizacja i komputeryzacja; 3) należy zapewnić fachową obsługę wykwalifikowanego personelu.

Warto, aby biblioteka kościelna – w dążeniu do większej aktywności w swoim otoczeniu – za przykładem innych książnic ciągle po-

¹³ Papieska Komisja ds. Dóbr Kulturowych Kościoła, *Biblioteki kościelne w misji Kościoła*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych” 1-2 (1996), s. 34-35.

szerzała swoją działalność. Powinna zaspokajać potrzeby informacyjne społeczności parafialnej i hierarchii kościelnej, a jeśli zapewni usługę bibliotekarską na wysokim poziomie, to w efekcie zachęci społeczeństwo do rozwijania życia duchownego. Odpowiedniej jakości obsługę mogą zapewnić specjaliści od informacji i technik komputerowych, bibliotekarze po studiach bibliotekoznawczych i informacji naukowej, bibliotekarze księgozbiorów dziedzinowych – duchowni doksztaleni z dziedziny bibliotekoznawstwa i informacji naukowej oraz osoby wykwalifikowane do pracy z niepełnosprawnymi, marginesem społecznym, dziećmi, emerytami. Rolą tych ostatnich osób jest kształtowanie umiejętności ustalania priorytetów w życiu, zapobieganie dehumanizacji społeczeństwa, ewangelizacja¹⁴.

Prosperowanie biblioteki kościelnej i jej aktywność w otoczeniu są ważne z punktu widzenia promocji książki wydawców katolickich, rozwoju duchowego odwiedzających ją czytelników, posługi ewangelizacyjnej oraz styku różnych kultur i tradycji. Wszystkie księżnice są miejscem bezpłatnego dostępu do publikacji katolickich (oraz innych dzieł) i informacji o nich, ale – w zależności od profilu – będą pełniły odrębne funkcje, odpowiadały na różne potrzeby swoich użytkowników i gromadziły zbiory o odmiennej specyfice. Biblioteki uczelni wyższych, seminaryjne czy klasztorne, gromadzą i udostępniają przede wszystkim zbiory teologiczne, dokumenty Kościoła i prasę, udostępniając badaczom, naukowcom, studentom i pracownikom akademickim materiał do badań i umożliwiając zgłębianie wiedzy. Organizują także konferencje naukowe, np. *Problematyka księgozbiorów klasztornych i kościelnych* w ramach IX Forum Bibliotekarzy Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych SBP w Katowicach (Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, 15 lutego 2007 r.).

Szczególną rolę wśród bibliotek kościelnych spełniają biblioteki parafialne. W wielu z nich znajdują się prawdziwe książkowe skarby, zachowane dzięki zapobiegliwości ich opiekunów. Obok dzieł teologicznych i zbiorów kazań gromadzą także prozę katolicką, poezję, wydania popularnonaukowe, prasę katolicką, w miarę możliwości finansowych spełniając oczekiwania swoich użytkowników. Są

¹⁴ M. Kocójowa, *Pracownik bibliotek kościelnych w XXI wieku*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych” 1-2 (1996), s. 51-52.

otwarte dla wszystkich zainteresowanych członków wspólnoty parafialnej. Aby zachęcić do korzystania ze zbiorów całe rodziny, ich pracownicy mogą korzystać z praktyk stosowanych przez świeckie biblioteki publiczne: organizować spotkania autorskie, przygotowywać wystawy, wyszukiwać materiały w Internecie, prowadzić szkolenia z zakresu obsługi komputera itp. Przelamując stereotyp biblioteki parafialnej w połączeństwie, warto pamiętać o roli, jaką pełni ona dla społeczności, i traktować ją jako:

- ważną pomoc w duszpasterstwie;
- pomoc w poszerzaniu i pogłębianiu wiadomości z zakresu nauki katolickiej;
- instytucję pomagającą kształtować religijność i duchowość;
- pomoc w pracach wychowawczych;
- pomoc w kształtowaniu właściwie pojętego ducha patriotyzmu;
- pomoc w propagowaniu dorobku literackiego o wielkich wartościach;
- miejsce poznania przeszłości i tradycji regionu¹⁵.

Federacja Bibliotek Kościelnych FIDES

Federacja Bibliotek Kościelnych FIDES¹⁶, jako inicjatywa ks. Krzysztofa Goneta, ówczesnego wicedyrektora Biblioteki Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie, rozpoczęła swoją działalność w 1991 roku, a po czterech latach otrzymała statut oraz osobowość prawną kościelną i państwową. W 2011 roku do FIDES należały osiemdziesiąt dwie biblioteki, w tym większość bibliotek wydziałów teologicznych i wyższych seminariów duchownych w Polsce, diecezjalnych i zakonnych, a przedstawicielem Komisji Episkopatu Polski ds. Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES został ks. bp prof. dr hab. Andrzej Siemieniewski, biskup pomocniczy z Wrocławia. Celem federacji jest usprawnienie działalności polskich książnic kościelnych, ze szczególnym uwzględnieniem koordynowania prac nad komputeryzacją księgozbiorów. Od czasu oficjalnego

¹⁵ M. Zahajkiewicz, *Funkcja i znaczenie biblioteki parafialnej lub klasztornej*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 77 (2002), s. 15.

¹⁶ Federacja Bibliotek Kościelnych FIDES, <http://www.fides.org.pl>, 16.12.2011.

powstania w 1995 roku federacja jest jednym z dwunastu członków wzajemnych BETH (Bibliothèques Européennes de Théologie).

Pierwsze efekty działalności FIDES dla bibliotek kościelnych przypadły na rok 1993, kiedy federacja udostępniła w sieci internetowej swój katalog centralny wraz z innymi tworzonymi przez siebie bazami danych. W 1995 roku rozpoczęto wydawanie drukowanego periodyku „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych”. Rok 2001 to początek serwisu bibliotecznego programu komputerowego MAK oraz opracowanie i wydanie kolejnych studyjnych edycji *Słownika słów kluczowych z teologii* i Tezaurusu Nauk Kościelnych. W 2004 roku FIDES uruchomiła multiwyszukiwarkę (katalog rozproszony) o nazwie FIDKAR, a dwa lata później – Księgozbiór Wirtualny FIDES (biblioteka cyfrowa). Powyżej wymieniono tylko wybrane dokonania federacji dla księżnic katolickich.

Bazy danych tworzone przez FIDES to: Elektroniczna Bibliografia Nauk Teologicznych FIDES (we współpracy z Biblioteką Narodową), Tezaurus Nauk Kościelnych (opracowywany w latach 2002-2007, obecnie zawieszony), Polska Bibliografia Pneumatologiczna 1946-2004, kopia CKHW NUKAT (utrzymanie i dystrybucja), *Jan Paweł II. Bibliografia polska 1949-1995* (utrzymanie i dystrybucja).

Elektroniczna Bibliografia Nauk Teologicznych (EBNT) została uruchomiona 2 kwietnia 2011 roku dzięki pomocy finansowej Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Zamierzeniem jej redaktorów jest chociaż częściowa kontynuacja *Bibliografii nauk kościelnych za lata 1940-1979*, powstałej w wyniku przeniesienia do bazy komputerowej i poprawienia *Bibliografii historii Kościoła za lata 1940-1979*, wydawanej drukiem przez Akademię Teologii Katolickiej¹⁷. EBNT indeksuje zawartość 164 tytułów polskich czasopism z zakresu teologii, religioznawstwa i szeroko rozumianych nauk kościelnych, naukowych i popularnonaukowych, a także zawartość prac zbiorowych (serie wydawnicze, księgi jubileuszowe, materiały konferencyjne itp.). W jej zakres wchodzi głównie publikacje wydawane przez uczelnie kościelne i wydziały teologiczne, natomiast początek chronologiczny bazy datuje się na rok 1980. Od października 2011 roku Federacja FIDES udostępnia na swoim serwerze, we współpracy

¹⁷ Akademia Teologii Katolickiej – dawna nazwa Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

z Ośrodkiem Dokumentacji i Studium Pontyfikatu Jana Pawła II w Rzymie, bazę bibliografii osobowej papieża: *Jan Paweł II. Bibliografia polska 1949-1995*. Federacja FIDES utrzymuje także na swoich serwerach bazy tych bibliotek członkowskich, które nie posiadają własnego serwera. Są one aktualizowane co kilka miesięcy. Pozostałe biblioteki członkowskie udostępniają swoje bazy w ramach multiwyszukiwarki FIDKAR Federacji FIDES.

Działalność federacji ma na celu m.in. ujednoczenie prac bibliotecznych i wymianę wspólnych doświadczeń w tym zakresie. Prace nad stworzeniem odpowiedniej formy komunikacji dla pracowników księżnic kościelnych przyczyniły się do powstania półrocznika „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych”, ukazującego się od 1995 roku. Ze względu na charakter treściowy i specyficznego adresata jest to czasopismo bibliotekarskie. Zakres tematyczny obejmuje: dokumenty i sprawozdania dotyczące działalności federacji, materiały szkoleniowe, artykuły poświęcone działalności bibliotek kościelnych, materiały informacyjne z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej¹⁸. „Fides” spełnia następujące zadania:

- informuje o bieżącej działalności Federacji FIDES;
- stwarza możliwość wymiany doświadczeń pomiędzy bibliotekami;
- stanowi nieocenione źródło informacji w zakresie bibliotekarstwa kościelnego;
- udostępnia swoje łamy celem publikacji materiałów przyczyniających się do doskonalenia pracy bibliotek kościelnych¹⁹.

Zasoby bibliotek kościelnych (tradycyjne i cyfrowe)

Księgozbiory kościelne są dziedzinowo zróżnicowane, gdyż mieszczą się w nich z oczywistych względów zbiory o tematyce religijnej i teologicznej, uzupełniane o prace filologiczne, filozoficzne i historyczne. Bardzo dużo zależy od wielkości księgozbioru, czasu jego powstania i od właściciela. Niektóre księżnice posiadają wyjątkowe zabytki rękopiśmienne i drukowane, przyciągają uczonych i stanowią część dziedzictwa kulturowego. Biblioteki kościelne są

¹⁸ M. Wójtowicz, *Biuletyn Bibliotek Kościelnych „Fides”*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych” 18-19 (2004), s. 115-150.

¹⁹ *Tamże*, s. 143.

otwarte dla szerokiego grona czytelników: duchownych, studentów, uczniów, członków społeczności parafialnych, a ponadto coraz większa część zbiorów jest dostępna dla użytkowników sieci informatycznej.

Właściciele bibliotek kościelnych już w latach dziewięćdziesiątych XX wieku włączyli się w proces komputeryzacji swoich zasobów, a część z nich udostępniła w Internecie katalogi elektroniczne. Pozwoliło to na otwarcie oferty gromadzonych dokumentów dla całego świata. Obecnie pojedynczy katalog elektroniczny, choć bez wątplenia jest dużym udogodnieniem, nie spełnia oczekiwań osób poszukujących kompleksowej informacji na określony temat. Kwerendy w kilkudziesięciu inwentarzach zabierają dużo czasu i są zwyczajnie uciążliwe. W odpowiedzi na ten problem powstały multiwyszukiwarki, które pozwalają za pomocą jednego polecenia przeszukiwać zasoby rozproszone w wielu bazach jednocześnie²⁰. Przykładem takiej multiwyszukiwarki jest działający od 2004 roku na bazie protokołu Z39.50 program FIDKAR²¹. Wyszukiwarka ta pozwala na prowadzenie badań katalogowych i bibliograficznych w wielu komputerowych bazach w tym samym czasie. Przeszukuje i pokazuje opisy z baz w różnych formatach: MARC 21, MARCBN, BIBREG, BZCZ i własnym formacie dla katalogu prac dyplomowych. Poza katalogami książek bibliotek kościelnych (w tym czterech dla starych druków) indeksuje katalogi prac dyplomowych, bibliografie z Biblioteki Narodowej, wybrane katalogi polskie (m.in. NUKAT) i zagraniczne (Library of Congress, Université catholique de Louvain – Belgia, Royal Library, Kopenhaga – Dania, Loyola University New Orleans, Russian State Library)²². Zdecydowana większość baz przeszukiwanych przez multiwyszukiwarkę FIDKAR jest oparta na systemie MAK, w którym pracuje macierzysta baza danych. Użytkownik może wskazać, które bazy chce przeszukać, zaznaczając całą grupę, lub wybrać pojedyncze. Podobną inicjatywą jest *Katalog bibliotek dominikań-*

²⁰ M. Jarocki, *Multiwyszukiwarki katalogów bibliotek kościelnych – studium porównawcze*, w: *Książka w życiu Kościoła. Zbiór studiów*, pod red. T. Kruszewskiego, Toruń 2009, s. 214-215.

²¹ FIDKAR. O programach, <http://www.fidkar.pl/>, 16.12.2011.

²² FIDKAR. Multiwyszukiwarka dla Komputerowych Baz Bibliotecznych, <http://fidkar.fides.org/pl/>, 16.12.2011; K. Gonet, *FIDKAR – a co to jest?*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych” 18-19 (2004), s. 5-10.

skich w Polsce. Biblioteka Kolegium Filozoficzno-Teologicznego oo. Dominikanów w Krakowie od września 2010 roku współpracuje z NUKAT (katalogiem centralnym polskich bibliotek naukowych i akademickich). Katalog²³ obejmuje w całości zbiór książek i czasopism Biblioteki Kolegium Filozoficzno-Teologicznego oo. Dominikanów w Krakowie i część księgozbioru krakowskiego konwentu. Plany przewidują systematyczne dołączanie księgozbiorów innych bibliotek klasztorów Polskiej Prowincji Zakonu Kaznodziejskiego. Katalog działa w systemie Koha, a jego twórcą i administratorem jest o. Janusz Kaczmarek OP, dyrektor biblioteki i członek komisji rewizyjnej Federacji FIDES.

Papieska Komisja ds. Dóbr Kulturowych Kościoła postuluje tworzenie bibliotek w taki sposób, aby zwiększać dostępność księgozbiorów, korzystając z udogodnień, jakie zapewnia globalizacja i komputeryzacja. Dzięki działaniom Federacji FIDES oraz niektórych bibliotek kościelnych obserwujemy podejmowanie nowych inicjatyw, mających na celu digitalizację zbiorów. W Polsce biblioteki cyfrowe rozwijają się stopniowo od 2003 roku dzięki zaangażowaniu instytucji akademickich i naukowych, na podstawie kilku systemów oprogramowania. Największe znaczenie ma środowisko dLibra, w którym pracuje pierwsza wspólna dla bibliotek kościelnych platforma cyfrowa: Księgozbiór Wirtualny Federacji FIDES²⁴. Biblioteka ta została uruchomiona we wrześniu 2006 roku jako dziesiąte w kolejności wdrożenie systemu dLibra. Wszystkie biblioteki członkowskie federacji mogą brać udział w tworzeniu wirtualnego księgozbioru i za pomocą specjalnej aplikacji samodzielnie publikować własne zbiory w postaci elektronicznej, zgodnie z przyjętymi zasadami (instrukcja i regulamin). Czytelnicy, tworząc kwerendy, mogą przeszukiwać cały zdigitalizowany księgozbiór lub przeglądać wybrane kolekcje. Na szczególną uwagę zasługuje zbiór *Skarby bibliotek kościelnych*, który zawiera inkunabuły, mapy i atlasy, rękopisy oraz stare druki. Charakterystyczna dla tej biblioteki cyfrowej jest znaczna przewaga publikacji nowych i najnowszych nad obiektami sprzed roku 1945. Jej specy-

²³ *Katalog bibliotek dominikańskich w Polsce*, <http://biblio.dominikanie.pl/>, 21.12.2011.

²⁴ Księgozbiór Wirtualny Federacji FIDES, <http://digital.fides.org.pl/dlibra>, 16.12.2011.

fika wynika także z oddzielnego zamieszczania artykułów z kompletnych zeszytów czasopism: „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych”, „Msza Święta”, „Perspectiva”, „Studia Włocławskie” oraz „Warszawskie Studia Teologiczne”. Taka praktyka nie tylko ułatwia korzystanie ze zbioru czasopism, ale co ważniejsze, umożliwia wyszukiwanie rzeczowe, również zdalne z innych bibliotek systemu dLibra²⁵. Nowatorskie jest także udostępnienie w kolekcji *Książki* (podkolekcja *e-książki*) dwutomowego dzieła Ryszarda Żmudy *Materiały do bibliografii publikacji o zakonach i zgromadzeniach zakonnych w Polsce 1945-2000*, jeszcze przed publikacją drukiem. Od grudnia 2009 roku zbiory cyfrowe Księgozbioru Wirtualnego Federacji FIDES są widoczne w portalu Europeana²⁶.

Książnice, które wykorzystują oprogramowanie dLibra, współtworzą Federację Bibliotek Cyfrowych (FBC), będącą polską platformą rozproszonych bibliotek cyfrowych²⁷. Zasoby współtworzą instytucje naukowe i publiczne: biblioteki, archiwa, muzea, uczelnie wyższe, ośrodki badawcze. Serwis FBC jest utrzymywany przez Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe powołane przy Instytucie Chemii Bioorganicznej PAN; umożliwia jednoczesne wyszukiwanie we wszystkich bibliotekach cyfrowych należących do sieci. Niektóre biblioteki kościelne udostępniają swoje zbiory w regionalnych bibliotekach cyfrowych w ramach oprogramowania dLibra. Biblioteka Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie (dawna Biblioteka Papieskiej Akademii Teologicznej) zdigitalizowała wiele wartościowych zasobów w ramach projektu Polskiej Biblioteki Internetowej (<http://www.pbi.edu.pl>), ponadto udostępnia kilka obiektów w Małopolskiej Bibliotece Cyfrowej

²⁵ J. Witzak, *Księgozbiory kościelne w Polskich bibliotekach cyfrowych*. Referat wygłoszony na sympozjum *Kościelne zbiory biblioteczne. Dziedzictwo przeszłości i współczesne wyzwania* zorganizowanym przez Instytut Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych KUL (Lublin, 24 września 2008 r.), <http://digital.fides.org.pl/dlibra/docmetadata?id=705&dirds=1&tab=1>, 16.12.2011, s. 5-6.

²⁶ Europeana – Europejska Biblioteka Cyfrowa gromadząca dokumenty w postaci cyfrowej pochodzące z bibliotek, archiwów, muzeów i archiwów audiowizualnych Europy, <http://www.europeana.eu/portal>, 21.12.2011.

²⁷ Federacja Bibliotek Cyfrowych, <http://fbc.pionier.net.pl>, 16.12.2011.

(<http://mbc.malopolska.pl/dlibra.html>). Biblioteka Archidiecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Białymstoku należy do Konsorcjum Bibliotek Naukowych Miasta Białegostoku i współuczestniczy w Podlaskiej Bibliotece Cyfrowej (<http://pbc.biaman.pl>). Biblioteka Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu udostępnia cyfrowe obiekty w Dolnośląskiej Bibliotece Cyfrowej (<http://www.dbc.wroc.pl>). Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie i Biblioteka Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego publikują cyfrowe wersje zbiorów w Zachodniopomorskiej Bibliotece Cyfrowej Pomerania (<http://zbc.ksiaznica.szczecin.pl>). Biblioteka Seminarium Duchownego w Pelplinie i Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku udostępniają zbiory w Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej (<http://kpbc.umk.pl>).

Cenne zasoby katolickie znajdują się także w innych księżnicach i są przez nie przygotowywane do odbioru elektronicznego. Egzemplarz tomu siódmego tzw. *Poliglotty antwerpskiej*²⁸ (1572 r.), przechowywany w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu, został zdigitalizowany i udostępniony w Dolnośląskiej Bibliotece Cyfrowej (drugi egzemplarz znajduje się w Bibliotece Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu i jest dostępny w Księgozbiornym Wirtualnym FIDES). Cyfrowa kopia *Biblii Wujka* (t. 1 i 2), przechowywanej w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, również jest dostępna w Dolnośląskiej Bibliotece Cyfrowej. Biblioteka Śląska zamieściła w postaci cyfrowych obiektów „Gościa Niedzielnego” (roczniki z lat 1923-1939 wraz z dodatkami) i „Małego Gościa” (wybrane numery z lat 1938-1939) w Śląskiej Bibliotece Cyfrowej (<http://www.sbc.katowice.pl>).

W Polsce istnieją także niezależne kościelne biblioteki cyfrowe działające w systemie dLibra. Należy do nich Cyfrowa Biblioteka Diecezjalna w Sandomierzu (od 2009 r.), Dominikańska Biblioteka Cyfrowa Armarium (od stycznia 2011 r.), Czytelnia Wirtualna KUL (od lipca 2011 r.).

²⁸ *Novum Testamentum Graece: Cum vulgata interpretatione Latina Graeci contextus lineis inserta: Quae quidem interpretatio, cum a Graecarum dictionum proprietate discedit, sensum, videlicet, magis quam verba exprimens, in margine libri est collata: atque alia Ben. Ariae Montani Hispanensis opera e verbo reddita (...).*

Książnica sandomierska²⁹ to pierwsza biblioteka kościelna należąca do Federacji FIDES, która posiada własną pracownię digitalizacyjną i bibliotekę cyfrową, dzięki wsparciu finansowemu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Dysponuje niezwykle cennym księgozbiorem, który zgromadziła na przestrzeni lat, powstała zaś na bazie Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego (z 1820 r.) z zasobów księgozbiorów klasztornych likwidowanych przez władze carskie. Trafiły do niej księgi benedyktynów ze Świętego Krzyża i Sieciechowa, cystersów z Sulejowa, Wąchocka i Koprzywnicy, kamedułów z Rytwan i sandomierskich benedyktynek oraz woluminy pochodzące z jedenastu bibliotek poklasztornych, skasowanych na terenie diecezji w 1864 roku. Cyfrowa Biblioteka Diecezjalna w Sandomierzu eksponuje swoje publikacje w czterech kolekcjach: dziedzictwo kulturowe (rękopisy, inkunabuły, starodruki, zbiory kartograficzne), książki, materiały regionalne i prace naukowe³⁰.

Biblioteka cyfrowa Armarium³¹ jest prowadzona przez Bibliotekę Kolegium Filozoficzno-Teologicznego oo. Dominikanów w Krakowie. Udostępnia w postaci obiektów cyfrowych część zbiorów historycznych, głównie dominikalia, czyli druki tematycznie związane z dominikanami (dokumenty, pisma autorów dominikańskich, dzieje zakonu, kazania, żywoty świętych oraz opisy klasztorów). Kolekcja obejmuje zarówno najważniejsze źródła do dziejów zakonu, jak i nieznanne, drobne druki ulotne z tekstami kazań czy mów okolicznościowych, stare druki, rękopisy, katalogi i inwentarze, archiwalia, druki liturgiczne i czasopisma wydawane przez dominikanów. Informacje o zbiorach Armarium są też dostępne poprzez europejską bibliotekę cyfrową Europeana i współtworzą kolekcję europejskiego dziedzictwa kulturalnego i historycznego.

Zastanawiająca jest sytuacja Biblioteki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego – największej w Polsce biblioteki kościelnej. Nie należy ona do Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES, chociaż uczest-

²⁹ Cyfrowa Biblioteka Diecezjalna w Sandomierzu, <http://bc.bdsandomierz.pl>, 16.12.2011.

³⁰ Starodruki w Internecie, <https://info.wiara.pl/doc/319485.Starodruki-w-internecie>, 16.12.2011.

³¹ Armarium. Dominikańska biblioteka cyfrowa, <http://bc.dominikanie.pl/dlibra>, 16.12.2011.

niczyła w projekcie jej powstawania. Udostępnia na swojej witrynie internetowej około 100 zeskanowanych publikacji oraz pięć tytułów czasopism z lat 1801-1910³² i – jak wynika z lektury artykułu ks. Witczaka³³ – liczba ta nie zwiększyła się od 2008 roku. Obiekty zapisano w formacie PDF ze znakiem wodnym „Własność – Biblioteka Uniwersytecka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II”, który znacznie utrudnia odbiór treści. Ponadto publikacje są zabezpieczone przed drukowaniem i nie mają możliwości rozpoznawania tekstu. Nie są także widoczne z innych bibliotek cyfrowych, co znacznie utrudnia czynności wyszukiwawcze. Możliwe, że kontynuacja prac oraz integracja z FIDES są wstrzymane z powodu innych projektów Biblioteki KUL. Na początku 2011 roku ogłoszono, że trwają prace nad stworzeniem Lubelskiej Biblioteki Wirtualnej (LBW). Liderem projektu jest Miasto Lublin, a wśród partnerów wymieniana jest Biblioteka Uniwersytecka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II³⁴. Ponadto w lipcu 2011 roku ruszyła Czytelnia Wirtualna KUL³⁵, oparta na systemie dLibra. Zaplanowano w niej cztery kolekcje: *Czasopisma*, *Czasopisma KUL*, *Książki*, *Publikacje pracowników KUL*. Jest to więc trzecia katolicka księżnica wśród bibliotek cyfrowych. W przyszłości czytelnia ta ma zostać zintegrowana z LBW.

Podsumowując aktualny stan cyfrowego zasobu bibliotecznego katolickich księżnic, warto zaznaczyć, że digitalizacja – oprócz innych pożytków – jest częścią ich misji ewangelizacyjnej. Widać też ożywienie w tej dziedzinie, co częściowo jest efektem aktywnej działalności Federacji FIDES, a częściowo angażowania się takich podmiotów jak Biblioteka Uniwersytecka KUL czy Biblioteka Kolegium Filozoficzno-Teologicznego oo. Dominikanów w Krakowie. Warto pamiętać o tym, że zasoby księżnic kościelnych stanowią dobro wspólne społeczeństwa, współtworząc dziedzictwo narodowe, a wirtualne kolekcje pozwalają ujrzeć im światło dzienne i uchronić przez zapomnieniem.

³² Zbiory zdigitalizowane KUL,

http://www.kul.lublin.pl/oldbukul/digitalizacja/zbiory_zdigitalizowane.html, 12.07.2011; w trakcie pisania niniejszego artykułu strona została zamknięta.

³³ J. Witczak, *art. cyt.*, s. 4.

³⁴ Biblioteka KUL, LBW, <http://www.kul.pl/lbw,13931.html>, 16.12.2011.

³⁵ Czytelnia Wirtualna KUL, <http://cw.kul.lublin.pl/dlibra>, 16.12.2011.

JUSTYNA WALUŚ¹

DZIAŁALNOŚĆ FUNDACJI *THEOLOGICAL BOOK NETWORK*

Początek XXI wieku to ciągle czas dyskusji nad wyższością Internetu, literatury publikowanej bezpośrednio w sieci czy e-booków, które miałyby wkrótce zająć miejsce tradycyjnych publikacji. Prognozy czy wręcz przepowiednie tego rodzaju nie opuszczają odbiorców literatury w Ameryce czy Europie Zachodniej, gdzie dostęp do zdobyczy cywilizacji jest stosunkowo łatwy i tani. Jednak nie mogą mieć racji bytu w krajach będących dopiero na etapie rozwoju².

Przedmiotem tego opracowania będzie prezentacja działalności amerykańskiej fundacji zajmującej się gromadzeniem specjalistycznych książek, zwłaszcza podręczników akademickich z dziedziny teologii, i rozprowadzaniem ich wśród bibliotek i placówek związanych z edukacją teologiczną krajów Trzeciego Świata (a w ostatnich latach Europy Środkowej i Wschodniej). Fundacja ta to Theological Book Network (TBN), założona wspólnie przez historyka Kościoła Kurta Berendsa i Waynea Bornholdta w roku 2004.

¹ Biblioteka Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego.

² Jak na przykład w Afryce Południowej, gdzie na 1 osobę przypadają jedynie sześćdziesiąt dwa komputery, ponadto mniej niż jedna na pięć osób ma stały dostęp do elektryczności. Informacje na temat realiów w krajach rozwijających się (takich, jak: Kenia, Uganda, Kamerun, Albania, Czechy czy kraje azjatyckie) oraz fundacji – na podstawie: J. Byassee, *Books without Borders. Supplying Third World Seminaries*, „Christian Century” 123 (2006) z 26 grudnia, s. 10-11, <http://www.theologicalbooknetwork.org>, 25.02.2010.

Dzięki wsparciu Stowarzyszenia Amerykańskich Bibliotek Teologicznych ATLA³, które zachęciła ponad 200 członkowskich bibliotek do przekazania fundacji niepotrzebnych książek, pozyskano olbrzymią liczbę woluminów. W następstwie tego można było rozpocząć pracę nad rozprowadzaniem publikacji wśród zainteresowanych instytucji.

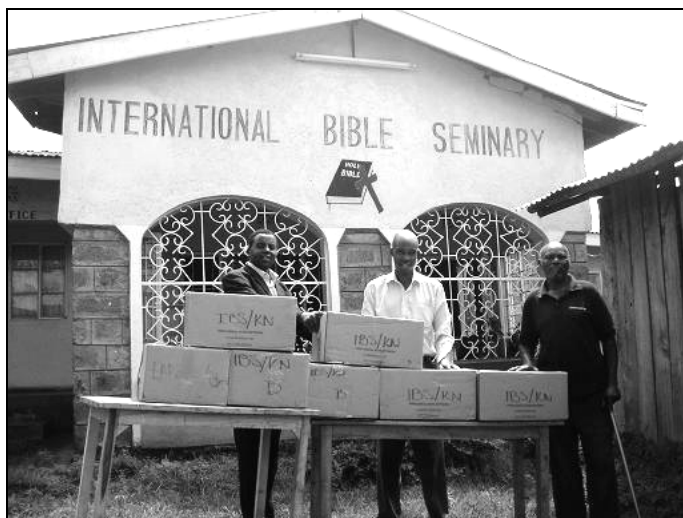


Logo i motto fundacji (źródło: www.theologicalbooknetwork.org)

W krajach Trzeciego Świata Kościół rozwija się bardzo szybko. Powoduje to brak wyszkolonych teologów i działaczy religijnych. Współtwórca fundacji, K. Berends, zadaje pytanie: „Jakiego Kościoła pragniemy?”. Wśród ludzi kształtujących go pożądana są nie tylko gorliwi, ale przede wszystkim gruntownie wykształceni. Organizacje takie jak Theological Book Network wspomagają konkretne instytucje, dostarczając zasobów niezbędnych do właściwego szkolenia obecnych i przyszłych liderów. Instytucje te stale prowadzą walkę o zapewnienie odpowiedniej liczby osób z wykształceniem teologicznym – zarówno nauczycieli różnego stopnia, jak i naukowców – liczby odpowiedniej do potrzeb danego regionu. W krajach, o których mowa, ciągle otwiera się nowe szkoły różnych poziomów, jednak ogromnym problemem jest fakt nieustannego niedofinansowania tak szkół, jak i studentów. Tamtejsza ludność bardzo pragnie studiować, zdobywać wykształcenie, jednak problemem – często nie do pokonania – jest sam wyjazd na studia. W związku z tego rodzaju problemami najlepszym rozwiązaniem jest stworzenie możliwości zdobycia wykształcenia na miejscu. Jest to jednak niemal niewykonalne. Pozostaje więc wyjazd, a tylko nieliczni chętni mogą liczyć na wsparcie i udać się na studia do innych krajów w celu zdobycia wykształcenia. Smutny jest również fakt, że studenci, którzy zdobędą wykształcenie teologiczne na Zachodzie, bardzo często zostają w kraju, w którym studiowali, i nie wracają

³ American Theological Library Association.

do ojczyzny. Troską wszystkich instytucji jest wykształcenie i zatrzymanie ludzi w ich macierzystych regionach. Pobierając naukę w ojczyźnie, nie ulegają silnym wpływom Zachodu, nie tracą tożsamości narodowej. Bardzo ważne jest, by student zachował swoją indywidualność wynikającą z kultury, w jakiej ukształtował się jako człowiek.

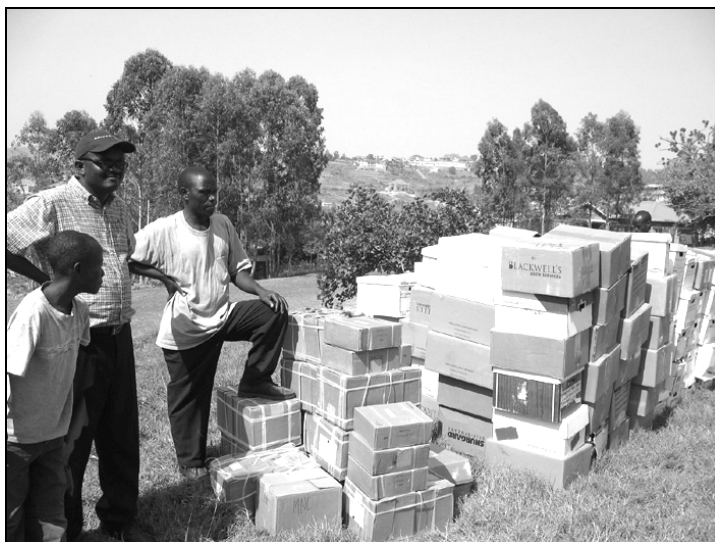


Jedna z placówek wspieranych przez Fundację
(źródło: www.theologicalbooknetwork.org)

Potrzeba istnienia dobrych bibliotek teologicznych jest ogromna, jednak w związku z potrzebą nieustannego uzupełniania zasobów bibliotecznych istnieją trudności w jej sprostaniu. Koszty utrzymania w dobrym stanie bogatego księgozbioru teologicznego są często znacznie wyższe niż koszty wspierania samych wydziałów. To właśnie zadanie organizacji takich jak TBN.

Na czym polega działalność fundacji w praktyce? Theological Book Network gromadzi pozyskiwane od zachodnich bibliotek, nauczycieli akademickich i wydawców podręczniki i czasopisma teologiczne. Wszystkie dary są przenoszone do magazynów fundacji, a tam sortowane, pakowane i przygotowywane do wysyłki. W latach 2005-2006 książki od fundacji otrzymało ponad siedemdziesiąt

instytucji. Podobna liczba zainicjowała kontakt za pośrednictwem strony internetowej. Dana placówka po nawiązaniu kontaktu przedstawia potrzeby swojej biblioteki, wypełniając formularz on-line. Biblioteki są zobowiązane do pokrycia części kosztów. Ich środki są mniej niż skromne, ale pomoc fundacji pozwala zmniejszyć koszt pozyskania jednego woluminu z około 20 dolarów do 10 centów. Tym samym roczny budżet niejako rozciąga się, umożliwiając wzbogacenie biblioteki nie o dziesięć woluminów, a o 2 tys.



Fundacja wysyła książki do najdalszych zakątków świata
(źródło: www.theologicalbooknetwork.org)

Rozsyłanie książek poza granice nie jest ideą nową – trudniły się tym już przedtem instytucje kościelne i świeckie. Jednak działalność TBN jest o wiele bardziej efektywna i – co ważne – tańsza przez jednorazowe wysyłanie znacznej liczby woluminów. Amerykańska fundacja współpracuje z regionalną siecią instytucji, co przyczynia się również do zwiększenia zasięgu działania. Panuje ponadto zasada podziału odpowiedzialności: obdarowywane instytucje dzielą odpowiedzialność finansową, logistyczną i administracyjną poszczególnych przedsięwzięć.

Można zadać pytanie (i właśnie to pytanie przedstawiciele fundacji często słyszą), dlaczego właśnie książki, a nie raczej materiały na nośnikach elektronicznych? Dlaczego nowoczesna fundacja zajmuje się rozpowszechnianiem nienowoczesnych materiałów? Na Zachodzie robi się wiele w kierunku odchodzenia od tradycyjnego nośnika informacji, jakim jest książka. Mówi się, że jej miejsce zajmą komputery, a globalny postęp technologiczny nie jest możliwy do zatrzymania. Być może. Przedstawiciele fundacji nie zaprzeczają ważnej roli, jaką odgrywa technologia na całym świecie. Jednak przekonują również o ograniczeniach technologii oraz o fakcie, że nie rozwija się ona w próżni, lecz zależy od okoliczności panujących w danym miejscu. W dzisiejszych czasach niestabilność polityczna, korupcja i uboga infrastruktura krajów, o których mowa, ograniczają rolę, jaką mogłaby odegrać technologia. Pewnego dnia sytuacja się zmieni, lecz „obecny dzień to jeszcze nie jutro”⁴.

Dlaczego więc książki? Ponieważ nie potrzeba prądu, by je czytać (należy pamiętać, że w krajach Trzeciego Świata jest to powszechny problem). Co więcej, drukowany tekst jest przenośny, a komputer nie. Książki mogą być dostarczane tam, gdzie nie ma elektryczności, mogą ulec częściowemu zniszczeniu i w dalszym ciągu nadawać się do użytku, a także można je udostępniać innym. W porównaniu z komputerami i elektrycznością są relatywnie tanie i łatwo dostępne.

Swego rodzaju mottem działania fundacji jest zdanie: „Converting excess in our world to access in the rest of the world”. W zachodnim świecie panuje swoisty nadmiar dóbr materialnych. Do bibliotek wpływają liczne dary, dla których trzeba znaleźć miejsce, a nie zawsze są potrzebne kolejne egzemplarze tego samego tytułu. Biblioteki jednak przyjmują je, by nie urazić darczyńców. Podobny problem mają wydawcy z książkami, których nie uda się sprzedać. Nadmiar często po prostu się niszczy, dostęp zaś do nowych publikacji w krajach misyjnych jest niemal niemożliwy. Zwłaszcza książki nowe są dla odbiorców na wagę złota, gdyż nie mają absolutnie żadnej możliwości dostania ich w swoich krajach. Fundacja, rozprawdzając książki z obu źródeł: 70 proc. używanych i 30 proc. nowych, wprowadza swoje motto w życie.

⁴ Theological Book Network, Inc., <http://www.theologicalbooknetwork.org>, 25.02.2010.

Większość rozprowadzanych książek to publikacje w języku angielskim, który bywa nazywany współczesną łaciną. We wcześniejszym okresie w edukacji teologicznej uniwersalnym językiem była łacina. Dziś blisko połowa związanych z Kościołem kolegiów i uniwersytetów na świecie jako język wykładowy stosuje angielski. Jedno z seminariów Europy Wschodniej gromadzi studentów z piętnastu różnych krajów świata, dla których angielski jest jedynym wspólnym dla wszystkich językiem. Do tej pory był to język handlu, biznesu – dziś stał się również językiem nauki i uczonych.

Amerykańskiej fundacji towarzyszy również świadomość, że olbrzymie historyczne i teologiczne zasoby Kościoła aktualnie są dostępne na świecie (u zachodnich wydawców) przede wszystkim w języku angielskim. Zanim Kościół będzie w stanie rozwinąć literaturę w językach miejscowych, jest bardzo ważne, by umożliwić zarówno wychowawcom, jak i dydaktykom szeroki dostęp do istniejących zasobów. Twórcy fundacji liczą, że wykształceni teologowie w przyszłości będą publikować w swych ojczystych językach. Byłoby to w pewnym sensie spłaceniem długu przez przekazanie tego, co otrzymali, następnym pokoleniom uczniów i studentów.

Również i w Polsce pojawiły się książki rozprowadzane przez fundację. Jak nawiązana została współpraca?⁵ Stało się to dzięki działalności Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES. Federacja ta na jednym z pól swej działalności nawiązuje kontakty i współpracuje z podobnymi organizacjami w Europie i na świecie. TBN z kolei współpracuje ze wspomnianym już stowarzyszeniem ATLA⁶, a przedstawiciele fundacji od kilku lat przyjeżdżają razem z delegacją ATLA na doroczne walne zgromadzenia BETH⁷, w których

⁵ Informacje uzyskane dzięki uprzejmości ks. Jerzego Witczaka.

⁶ J. Waluś, *Współpraca bibliotek kościelnych – Federacja FIDES, w: Wzorce współpracy bibliotek naukowych w Polsce. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Bibliotekę Główną Uniwersytetu Szczecińskiego 21-23 września 2005 roku*, seria „Bibliotekarza Zachodniopomorskiego”, t. 2, Szczecin 2005, s. 63-71; też, *Formy współpracy bibliotek kościelnych Federacji FIDES w latach 1991-2010*, w: *Współpraca bibliotek na szczeblu regionalnym, krajowym, międzynarodowym*, pod red. M. Wojciechowskiej, Gdańsk 2011, s. 121-129.

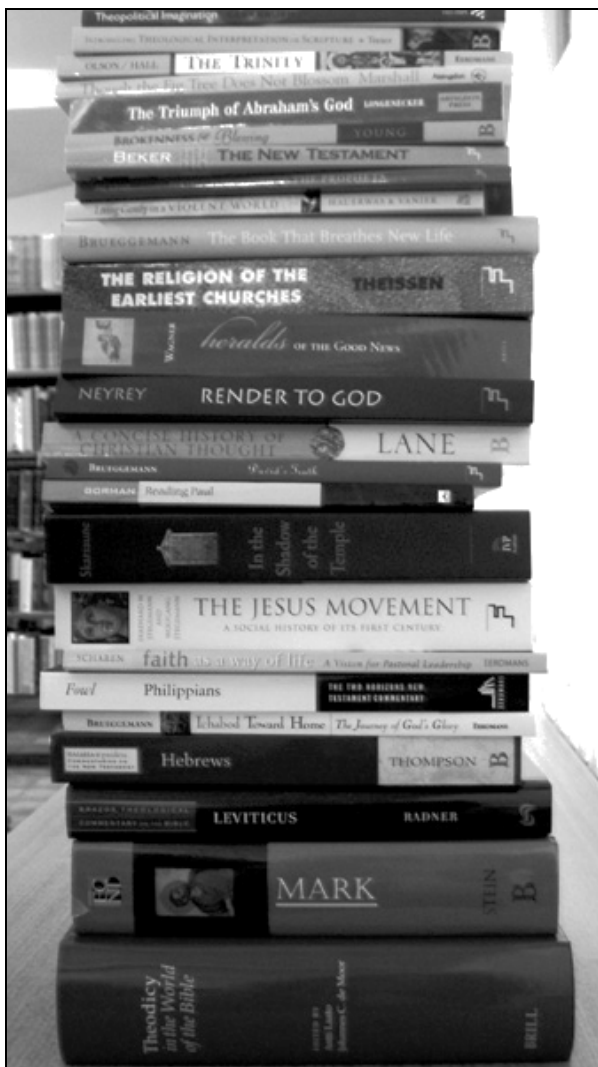
⁷ Bibliothèques Européennes de Théologie.

uczestniczy również przedstawiciel Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES. Tam też nawiązano wstępne kontakty. W roku 2008 po raz pierwszy postanowiono wesprzeć biblioteki z Europy Środkowej i Wschodniej. Również po raz pierwszy projekt wyglądał nieco inaczej: zaproponowano identyczne zestawy nowych książek. W projekcie pośredniczyła bibliotekarka z International Baptist Theological Seminary w Pradze – Katharina Penner. Praska biblioteka otrzymała 2 384 nowe książki, z czego zatrzymała 746, resztę zaś postanowiła rozprowadzić wśród innych bibliotek. Pod koniec roku 2009, również za pośrednictwem K. Pennar, przewodniczący Federacji FIDES ponownie otrzymał propozycję przekazania książek, którą rozesłał do bibliotek członkowskich.



Książki przekazane przez fundację w zbiorach BWT US

Biblioteka Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego także miała okazję dwukrotnie wzbogacić swoje zbiory o nowe interesujące publikacje. Książki, które znalazły się w naszych zbiorach, to komentarze biblijne poszczególnych ksiąg Starego i Nowego Testamentu, pozycje z dziedziny duchowości chrześcijańskiej (w ujęciu protestanckim), eschatologii, patrologii, początków Kościoła, teksty ojców Kościoła, opracowania z dziedziny socjologii Kościoła, teologii Kościoła protestanckiego, współczesnego duszpasterstwa w Stanach Zjednoczonych oraz teologii prawosławnej. Nasi czytelnicy mogą również skorzystać z biografii i słowników teologicznych.



Książki przekazane przez fundację w zbiorach BWT US

Fundacji, której idea narodziła się w nowoczesnym i zasobnym kraju, przyszło działać przeważnie w środowiskach, gdzie normą jest brak dostępu niemal do wszystkiego. Kraje rozwijające się, w których

publikacje docierają do odbiorców często dopiero po kilku latach od wydania, a koszty ich pozyskania przekraczają możliwości zainteresowanych, nie mogłyby rozwijać się bez pomocy z zewnątrz. Dlatego hasło przyświecające działalności Theological Book Network będzie jeszcze długo aktualne, obrazując sytuację na świecie, wyrażając jego potrzeby, a w praktyce pozwalając na stawianie kolejnych kroków na drodze postępu.

ELIZA LUBOJAŃSKA¹

REKLAMA KSIĄŻKI I PRASY NA ŁAMACH „GOŚCIA NIEDZIELNEGO” (1923-1939)

Reklama książki współczesnej pojawia się zarówno w mediach drukowanych, jak i w radiu, w telewizji i w Internecie. Książka należy jednak do dóbr najslabiej promowanych przez mass media, gdyż na jej propagowanie przeznaczają się stosunkowo niewielkie nakłady finansowe. W artykule *Jaka reklama wydawnicza? Problem z koniecznością wyboru* autor zaznacza, że reklama prasowa jest książkę potrzebna i powinna być przy tym dostosowana do grupy odbiorców pisma, uwzględniając przy tym ich preferencje czytelnicze i oczekiwania². Ogłoszenia prasowe są popularnym sposobem popularyzowania książki od początku istnienia prasy³. Wielokrotnie już wypowiedziano się o reklamie książki na łamach poszczególnych tytułów

¹ Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

² M. Miciński, *Jaka reklama wydawnicza? Problem z koniecznością wyboru*, „Wydawca” 9 (2005), s. 20.

³ Reklama prasowa była m.in. przedmiotem następujących opracowań: M. Brzostowski, *Reklama prasowa*, Warszawa 1976; A. Kowal-Orczykowska, *W niewoli reklamy? Percepcja ukrytych przesłań reklamy prasowej*, Kraków 2007; A. Janiak-Jasińska, *Aby wpadło w oko. O reklamie handlowej w Królestwie Polskim w początkach XX w. na podstawie ogłoszeń prasowych*, Warszawa 1998; T. Hussak, *Reklama i propaganda książki*, Warszawa 1970; H. Kurta, *Reklama prasowa: wybrane zagadnienia*, Warszawa 1969; D. Wańka, *Reklama książki na łamach „Gazety Kaliskiej” w latach 1893-1914*, w: *Książka, biblioteka, informacja – między podziałami a wspólnotą*, pod red. J. Dzieniakowskiej, Kielce 2007.

prasowych⁴. Pierwsze katalogi księgarskie i prospekty wydawnicze pojawiły się w Europie już w XVI wieku. W Polsce pierwsze ogłoszenie zamieszczono w „Kurierze Polskim” w numerze 37 z 6 września 1730 roku. Rozkwit materiału ogłoszeniowego nastąpił w połowie XIX wieku. Zwiększyła się częstotliwość ukazywania reklam, pojawiły się nazwiska wielu autorów i coraz większej liczby tytułów, co z kolei stworzyło możliwość prowadzenia badań nad książką. Reklama książki zamieszczona w prasie była przeznaczona dla szerokiego kręgu odbiorców, uwzględniając odmienne gusty i upodobania⁵.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego nastąpił ożywiony rozwój życia kulturalnego, literackiego i artystycznego. Okres plebiscytu i powstań na Śląsku zaowocował rozwojem ruchu wydawniczego, gdyż książka i prasa narodowa stanowiły pomoc w walce o zachowanie tożsamości narodowej ludności polskiej zamieszkującej na tym terenie. Działające tu stowarzyszenia kulturalno-oświatowe miały za zadanie przygotowanie ludności do recepcji kultury szerszego zasięgu. Śląsk stanął wobec problemu zachowania dawnych tradycji i potrzeby nadrobienia opóźnień rozwojowych. Wiele osób z kręgu duchowieństwa zaangażowało się w działalność oświatową i piarską, także na łamach tygodnika diecezjalnego.

1. Charakterystyka „Gościa Niedzielnego”

Tygodnik katolicki „Gość Niedzielny” należy do najbardziej znanych popularnych czasopism religijnych w Polsce, przeznaczonych dla szerokiego kręgu odbiorców. Dzieje powstania tygodnika sięgają okresu, kiedy drogą plebiscytu część ziem Górnego Śląska została przyłączona do Polski i na tym terenie z diecezji wrocławskiej wydzielona została delegatura książecko-biskupia, stanowiąca załączek

⁴ Z. Bajka, *Krótką historia reklamy na świecie i w Polsce*, „Zeszyty Prasoznawcze” 3-4 (1993), s. 16-47; J. Czarkowska, *Reklama książki od poczęcia*, „Wydawca” 10 (1994), s. 30-32; H. Czernianin, *Ogłoszenia wydawnicze i księgarskie w „Tygodniku Wileńskim” 1815-1822*, „Roczniki Biblioteczne” 43 (1999), s. 17-31; E. Kristanova, *Reklama książki na łamach „Rodziny Polskiej” (1927-1939)*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2 (2009), s. 27-47.

⁵ D. Wańka, *art. cyt.*, s. 205-206.

przyszłej diecezji⁶. W 1922 roku w miejsce delegatury powołano administrację apostolską Śląska Polskiego, której administratorem ustanowiono ks. Augusta Hlonda. Za główny cel swojej działalności ks. Hlond uznał odnowę życia religijnego i moralnego społeczeństwa. Jednym ze środków służących ku temu była prasa katolicka, omawiająca aktualne zagadnienia z życia Kościoła, wyjaśniająca zasady życia chrześcijańskiego, wskazująca normy postępowania.

Na przełomie XIX i XX wieku zainicjowano w Polsce powstawanie wiele popularnych pism katolickich, wśród których najliczniejszą grupę stanowiły tygodniki diecezjalne. W roku 1895 w Poznaniu zapoczątkowano wydawanie „Przewodnika Katolickiego”, w Płocku od 1906 roku ukazywał się „Mazur”, w Wilnie w roku 1905 zaczęto wydawać „Przyjaciela Ludu”. Intensywny rozwój diecezjalnych pism religijnych nastąpił po I wojnie światowej. Własnymi tygodnikami nie dysponowały jedynie diecezje: chełmińska, lubelska i pińska⁷.

Inicjatorami wydawania tygodników byli biskupi. Ich zamierzeniem było pogłębianie świadomości religijnej wiernych, pomoc w rozwoju inicjatyw duszpasterskich, zwłaszcza Akcji Katolickiej, utrzymywanie łączności z wiernymi i kształtowanie polskiej świadomości narodowej. Charakterystyczne było tworzenie dodatków dla poszczególnych grup czytelników.

Bogate tradycje czasopiśmiennictwa ludowego na Śląsku sprawiły, że powstanie nowego tygodnika katolickiego stanowiło skuteczny sposób nawiązania kontaktu z ludnością zróżnicowaną narodowościowo. Najbardziej poczytnym wówczas pismem katolickim na Śląsku był ukazujący się od 1895 roku w Wrocławiu „Posłaniec Niedzielny”, zarówno w wersji polskiej, jak i niemieckiej. Tygodnik w zamierzeniu twórców miał stanowić przeciwwagę dla reprezentującego orientację proniemiecką „Posłańca”⁸.

Pierwszy numer periodyku ukazał się 9 września 1923 roku. Podtytuł czasopisma brzmiał: „Tygodnik dla Ludu Katolickiego Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego”. Pismo początkowo było

⁶ A. Grajewski, *Świadek i uczestnik. 70 lat „Gościa Niedzielnego” (1923-1993)*, Katowice 1993, s. 7.

⁷ J. Plis, *Kościół katolicki w Polsce a prasa, radio i film: 1918-1939*, Lublin 2001, s. 75-76.

⁸ S. Tkocz, *W służbie Dobrej Nowiny*, „Gość Niedzielny” 51-52 (1983), s. 5.

skromne objętościowo, liczyło bowiem zaledwie osiem stron. Oprócz doniesień z życia Kościoła lokalnego zamieszczano artykuły o znanych i zasłużonych dla Śląska postaciach, podkreślano istotne znaczenie kształtowania wzorców moralnych, przybliżano czytelnikom kulturę i obyczaje śląskie⁹.

Redaktorzy „Gościa Niedzielnego”, rozpoczynając swą służbę, postawili sobie za zadanie „rozbudzić ducha apostołskiego w każdej rodzinie”¹⁰. Na łamach pisma pojawiały się materiały religijne (m.in. fragmenty Pisma św. na dany tydzień), refleksje moralno-społeczne oraz informacje z życia administracji apostołskiej Górnego Śląska. Dużą wagę przywiązywano do roli rodziny w społeczeństwie, tradycyjnych wartości kultury regionu, co znajdowało odzwierciedlenie na kartach czasopisma. W myśl zasady niekonkurowania z codzienną prasą świecką w tygodniku nie zamieszczano wiadomości o bieżących wydarzeniach w kraju i na świecie, które nie były związane z życiem Kościoła¹¹.

W omawianym okresie pismo było redagowane przez kilku redaktorów naczelnych. Początkowo był nim bardzo krótko ks. Teodor Kubina, proboszcz kościoła Mariackiego w Katowicach, a następnie od 1924 roku ks. Józef Gawlina. Był on autorem wielu artykułów i kazań niedzielnych zamieszczanych w tygodniku, m.in. cyklu opowiadań podróźniczych *Wędrowka żołnierza teologa do Ziemi Świętej*. Od 1926 roku funkcję redaktora powierzono ks. Alojzemu Siemieniowskiemu. Ukształtował on ostatecznie oblicze przedwojennego pisma. Pojawiły się wówczas komentarze redakcyjne i ciekawa publicystyka, rozszerzono znacznie tematykę oraz zwiększono objętość i wzbogacono szatę graficzną. Rozpoczęto wydawanie bezpłatnych dodatków: „Dom i Szkoła” (1930-1934), „Młodzież Katolicka” (1926-1934), przekształconych następnie w jeden dodatek: „Front Katolicki” (1935-1939), oraz „Małego Gościa Niedzielnego” (1926-1939). W 1935 roku zaczął wychodzić poradnik „Dla Gospodarzy i Gospodyń”, a w 1939 roku dodatek „Dla Kobiet”. W budzeniu powołań kapłańskich ważną rolę odgrywał dodatek „Winnica Pańska”. Dla mniejszości niemieckiej zamieszkującej tereny Górnego Śląska prze-

⁹ 75 lat „Gościa Niedzielnego”, pod red. J. Brzozy, Katowice 1998, s. 9.

¹⁰ 10 lat „Gość Niedzielnny” 37 (1933), s. 401.

¹¹ K. Gołba, *Jubilat*, „Gość Niedzielnny” 39 (1948), s. 318.

znaczony był dodatek „Der Sonntagsbote”. Dzięki tym zabiegom zwiększyła się liczba czytelników pisma. Tygodnik ukazywał się w języku polskim do 30 października 1939 roku, z tym że trzy ostatnie numery wydrukowano jednocześnie w języku polskim i niemieckim w sąsiadujących kolumnach¹².

Tygodnik „Gość Niedzielny” wydawany był początkowo w Wydawnictwie Karola Miarki, Spółka Wydawnicza z ograniczoną poręką w Mikołowie, w objętości ośmiu stron formatu 24 cm × 33 cm. Od numeru 21 z 1925 roku druk tygodnika przejęła Drukarnia Narodowa Hertla w Załężu, która następnie z inicjatywy ks. Teofila Bromboszcza, wikariusza generalnego administracji apostolskiej Śląska Polskiego, została wykupiona przez administrację kościelną. Odtąd spółka działała pod nazwą Księgarnia Katolicka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Katowicach, następnie została przemianowana na Księgarnię i Drukarnię Katolicką, Spółka z ograniczoną poręką¹³. Spółka wydawnicza w okresie międzywojennym znacznie się rozwinęła. Opublikowano wówczas 252 książki, broszury oraz wydawano kilka czasopism. Spółka była wydawcą „Gościa Niedzielnego” aż do wybuchu II wojny światowej¹⁴.

Nakład tygodnika w okresie międzywojennym zmieniał się. W roku 1927 wynosił 20 tys. egzemplarzy, w kolejnym 33 tys. Najwyższy poziom osiągnął w latach 1930-1931. Według różnych źródeł wynosił od 42 tys. do 45 tys. egzemplarzy¹⁵. W kolejnych latach wysokość nakładu zaczęła gwałtownie spadać. W roku 1937 z inicjatywy bp. Franciszka Adamskiego podjęto intensywne działania propagujące tygodnik, co ponownie zwiększyło jego sprzedaż. Według danych Jerzego Górala wśród dwudziestu najpopularniejszych pism katolickich w latach 1937-1938 „Gość Niedzielny” zajmował dziesiątą pozycję,

¹² J. Gawor, *Czasopisma diecezji katowickiej*, „Nasza Przeszłość” 44 (1975), s. 145-158.

¹³ *akta rzeczowe Księgarni Katolickiej*, Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, sygn. V A II t. 1: 1934-[1943].

¹⁴ I. Mierzwa, *Działalność wydawnicza diecezji katowickiej w pierwszym pięćdziesięcioleciu jej istnienia*, „Nasza Przeszłość” 44 (1975), s. 122-123.

¹⁵ A. Grajewski, *Świadek i uczestnik*, dz. cyt., s. 12; oraz J. Gawor, *art. cyt.*, s. 150.

a jego nakład wynosił 45 tys. egzemplarzy¹⁶. Według Andrzeja Grajewskiego jednorazowy nakład tygodnika wraz z wszystkimi dodatkami sięgał nawet 100 tys. egzemplarzy w okresie przedwojennym, jednakże trudno te dane zweryfikować¹⁷.

Format i objętość tygodnika ulegały pewnym wahaniom. Początkowo objętość wynosiła zasadniczo osiem stron, natomiast pojedyncze numery okolicznościowe liczyły szesnaście, a nawet dwadzieścia cztery strony. Następnie powiększała się do dwunastu, szesnastu aż do dwudziestu stron. W roku 1937 format wynosił 22,5 cm × 30 cm. Paginacja była początkowo odrębna dla każdego numeru, gdy dodatków przybywało, zachowano numerację ciągłą w obrębie całego roku.

Na łamach tygodnika diecezjalnego „Gość Niedzielny” istotne miejsce zajmowała książka. Drukowano recenzje nowości wydawniczych, adnotacje księgarskie, artykuły dotyczące twórczości wybitnych pisarzy polskich i obcych. Zaznajamiano czytelników z powieściami i opowiadaniem w odcinkach, nie brakowało również utworów dramatycznych i poezji. Czasami pojawiały się na kartach tygodnika nowele, legendy, obrazki z życia. Teksty literackie stanowiły nieodłączną część pisma. Były one istotnym elementem przyciągającym uwagę czytelników, którzy z zainteresowaniem śledzili losy znanych sobie bohaterów. W pierwszych numerach ukazywania się tygodnika drukowano znany na Śląsku poemat ks. Norberta Bończyka *Stary kościół miechowski*. Od 1927 aż do końca roku 1929 drukowano powieść Józefa Ignacego Kraszewskiego *Książka Kordecki*. Kolejna powieść sensacyjna Ludwika Łakomego, *Szlakiem Biedaczyny z Asyżu*, zagościła na łamach tygodnika z końcem 1932 roku. Wątki sensacyjne pojawiły się w 1934 roku w innej powieści: *Skradziona Biblia*, której autorem jest A.E. Mueller. Miłośnikom beletrystyki historycznej przybliżano sytuację chrześcijan w starożytnym Rzymie w powieści Aleksandra Junoszy-Olszakowskiego *Krzyż w płomieniach*. Pod koniec roku 1936 rozpoczęto druk kolejnej powieści historycznej: *Lwy Alkazaru*, o obronie twierdzy Alkazar przez bohater-

¹⁶ J. Góral, *Wydawnictwa i prasa katolicka*, w: *Kościół katolicki w Polsce 1918-1990. Rocznik statystyczny*, Warszawa 1991, s. 294.

¹⁷ A. Grajewski, *Twój Gość. 85 lat „Gościa Niedzielnego”*, Katowice 2008, s. 41.

skich mieszkańców Toledo. Redakcja tygodnika starała się krzewić wśród czytelników zamiłowanie do języka ojczystego, publikując fragmenty wybitnych dzieł najbardziej znanych wówczas polskich twórców. Na łamach tygodnika pojawiły się fragmenty takich utworów Henryka Sienkiewicza, jak: *Quo vadis*, *Potop*, *Pan Wołodyjowski*, *Legiony*, *Z ziemi chełmskiej*, oraz fragmenty *Chłopów* Władysława Reymonta traktujące o zwyczajach świątecznych, a także wycinki z *Pamiętników* Jana Chryzostoma Paska¹⁸.

Zamierzeniem redakcyjnym było, aby wszystkie utwory zawierały pewne wątki religijne. Ich bohaterami były zazwyczaj postacie obdarzone szlachetnymi przymiotami charakteru, odznaczające się głęboką wiarą, nierzadko zmagające się z trudnościami życiowymi i problemami natury moralnej. Ich postępowanie i decyzje miały wskazywać czytelnikom właściwe wzorce w konkretnych sytuacjach życiowych.

Największą grupę utworów prozatorskich stanowiły krótkie opowiadania, również zawierające wątki religijne. Ich tematyka wiązała się często ze świętami przypadającymi w danym okresie roku liturgicznego. Ich bohaterami byli zwyczajni ludzie, z którymi czytelnicy tekstów mogli się identyfikować. W piśmie drukowano legendy i zbeletryzowane życiorysy świętych, które zamieszczano często w dodatku do tygodnika „Dom i Szkoła”.

W dziale *Biblijografia*, który następnie przemianowano na *Co czytać?*, proponowano czytelnikom zestaw różnorodnych tytułów reprezentujących szeroki przekrój tematyczny, przeznaczonych dla różnych grup odbiorców. Czasami recenzje były obszerniejsze i zajmowały nawet pół strony, nieraz były to tylko kilkudzaniowe słowa zachęty. Obok tytułu i autora zamieszczano zazwyczaj nazwę wydawnictwa, rok wydania publikacji oraz jej cenę.

Reklamy towarzyszyły tygodnikowi już od pierwszego numeru. Nowe tytuły książkowe i czasopiśmiennicze prezentowano przede wszystkim przez zbiorczą reklamę prasową. Na ostatniej stronie pierwszego numeru zamieszczono dwa ogłoszenia wielkości 10,5 × 14 cm. Jedno dotyczyło „Kalendarza Marjańskiego” na rok 1924. Podkreślano, że jest ozdobiony mnóstwem ilustracji, artykułów oraz

¹⁸ Por. „Gość Niedzielny” 3 (1924); 17 (1924); 44 (1924); 43-49 (1925); 6 (1926); 12 (1926); 18 (1926); 26 (1926); 13 (1929); 26 (1929); 52 (1938).

informacji i że będzie dostępny od września w firmie Karola Miarki w cenie 45 tys. marek. Druga reklama prezentowała zakład artystyczny sztuki kościelnej Kazimierza Schaefera w Piekarach¹⁹.

Redakcja periodyku na reklamy prasowe przeznaczala początkowo ostatnią, ósmą stronę numeru. W pierwszych latach funkcjonowania pisma było ich stosunkowo niewiele, zajmowały od jednej trzeciej do półtorej strony. Zdarzały się numery pozbawione reklam lub z wplecionymi w treść drobnymi ogłoszeniami. W miarę poszerzania się objętości do dwunastu, szesnastu, a następnie dwudziestu stron reklam przybywało i pod koniec roku zajmowały one nawet cztery strony danego numeru. Odbiorcom proponowano wiele różnorodnych produktów i usług, począwszy od towarów spożywczych, takich jak ryby i przetwory rybne²⁰, warzywa²¹, mieszanki kawowe²². Swoje wyroby polecały liczne firmy obuwnicze, galanteryjne i tekstylne²³. Najciekawsze graficznie i najobszerniejsze były wszakże reklamy środków piorących, myjących oraz wyrobów farmaceutycznych. Zajmowały one nierzadko całe strony i były bardzo rozbudowane graficznie²⁴. Redakcja nie oponowała nawet przed zamieszczaniem reklam napojów alkoholowych²⁵, informując dokładnie, w jakich godzinach prowadzi się sprzedaż detaliczną w browarze²⁶. Na kartach czasopisma zauważa się całą gamę różnorodnych instytucji finansowych zabiegających o zdobycie nowych klientów wśród czytelników „Gościa”²⁷. Ich aktywność wzmożła się przede wszystkim w okresie kryzysu gospodarczego. Początkowo wiele ogłoszeń dotyczyło usług

¹⁹ „Gość Niedzielny” 1 (1923), s. 8.

²⁰ Reklama Hamburgskiej Hali Ryb, zob. „Gość Niedzielny” 49 (1927), s. 14.

²¹ Z dostawą do domu swoje produkty polecał Paweł Kempa z Katowic, zob. „Gość Niedzielny” 42 (1927), s. 9.

²² Kawa „Mika”, zob. „Gość Niedzielny” 37 (1926), s. 12.

²³ Obuwie firmy „Stabil”, zob. „Gość Niedzielny” 7 (1936), s. 95.

²⁴ Środek piorący „Alboril” lub proszek „Mewa”, zob. „Gość Niedzielny” 51 (1925), s. 11; oraz 43 (1926), s. 11.

²⁵ Reklama hurtowni alkoholowej Przyszkowski i S-ka, zob. „Gość Niedzielny” 15 (1933), s. 203.

²⁶ Browar Oskara Baldera w Królewskiej Hucie, zob. „Gość Niedzielny” 51 (1927), s. 12.

²⁷ Bank Ludowy w Katowicach, zob. „Gość Niedzielny” 52 (1928), s. 22; Bank Spółdzielczy w Cieszynie, zob. „Gość Niedzielny” 26 (1932), s. 16.

lecniczych, jednakże z czasem redakcja wycofała się z tego z racji niemożności sprawdzenia wiarygodności ogłaszających się osób²⁸. Pojawiały się także anonse informujące o możliwości wzięcia udziału w kursach oferujących zdobycie nowych kwalifikacji. Także szkoły zachęcały potencjalnych uczniów do zapisania się do danej placówki ze słowami ponaglenia: „Rolnicy! Zapisujcie szybko córki do szkoły gospodarczej w Strumieniu, bo miejsca zabraknie”²⁹.

2. Reklama wydawnicza

Do najbardziej rozbudowanych pod względem treści i zawartości, a zarazem do najczęściej pojawiających się ogłoszeń zaliczają się reklamy długoletniego wydawcy tygodnika – Księgarni i Drukarni Katolickiej. Charakteryzowały się one zazwyczaj większą powierzchnią, obejmującą nawet całą stronę. Otaczano je ozdobnymi ramkami, stosując różne kroje i wielkości czcionek. Firma informowała, że zajmuje się prenumeratą pism krajowych i zagranicznych oraz posiada w swojej ofercie bogaty wybór książek i sprzętów liturgicznych³⁰. Wielokrotnie drukowano te same ogłoszenia, z niewielkimi zmianami w treści lub układzie graficznym. Często nieduże pojedyncze reklamy wplatanio w treść poszczególnych artykułów, np. czytanki dla dzieci przygotowujących się do Pierwszej Komunii św. pt. *Dzieci Boże* autorstwa ks. Franciszka Dobrowolskiego (1931, nr 16, s. 15) z adnotacją, że jest to dziełko wzniosłej treści, ozdobione wieloma rysunkami i nadaje się na prezent dla dzieci z różnych okazji. Nadmieniano, że tytułu należy się spodziewać we wszystkich księgarniach w cenie 6 zł. Wysyłka odbywała się za zaliczką lub po wpłacie należności na konto z doliczeniem 0,75 zł kosztu wysyłki. Jako wielką sensację anonsowano tytuł traktujący o odpowiedzialnym rodzicielstwie pt. *40 lat w służbie bociana* Elżbiety Burgerowej w cenie 9,50 zł i 11,50 zł – w zależności od oprawy. Tytuł eksponowano zazwyczaj większą, wytłuszczoną czcionką. Pod spodem zamieszczono mniejszym drukiem słowa zachęty: „książka, którą dla swego szczęścia powinni przeczytać: każda małżonka, każdy małżonek, każda matka, każdy ojciec, każda panna, kawaler, lekarz, położna, nauczyciel, książka powinna

²⁸ „Gość Niedzielny” 26 (1926), s. 12; 47 (1926), s. 8.

²⁹ „Gość Niedzielny” 50 (1926), s. 8.

³⁰ „Gość Niedzielny” 25 (1925), s. 8; 26 (1925), s. 8.

znaleźć się również w każdej bibliotece”. Podkreślono również, że recenzję wspomnianego tytułu zamieszczono osobno w dodatku do pisma pt. „Dom i Szkoła”³¹. Tytuł książki przewijał się następnie przez wiele numerów w obrębie kilku lat w dziale reklamowym³². Na tej podstawie można sądzić, że nakład jej był zbyt duży w stosunku do zapotrzebowania. Z tego powodu znacznie obniżono również cenę: do 6,50 zł w oprawie sztywnej i do 5 zł w oprawie broszurowej, zapewniając przy tym, że korzystna okazja mija za sześć dni. Redakcja tygodnika informowała, że „zakupiła większą ilość tego cennego dziełka i oddaje je swoim P.T. Czytelnikom po znacznie niższej cenie”. Obok zamieszczony był kupon, na którym można było wypisać zamówienie³³.

Księgarnia polecała „Przewielebnemu Duchowieństwu oraz Szanownej Publiczności” dzieła treści religijnej, wśród nich materiały homiletyczne: „Biblioteka Nowa Kaznodziejska” – miesięcznik poświęcony kaznodziejstwu polskiemu, w cenie od 2,50 zł do 6 zł, w zależności od tomu, gdyż numery z lat 1913-1920 znajdowały się jeszcze na składzie. Innym polecanym czasopismem była „Biblia i Teologia”. Rekomendowano życiorysy i opowiadania o świętych, np. *Żywot bł. Gabryela od Matki Boskiej Bolesnej*. Całostronicowa oferta obejmowała tytuły filozoficzne, liturgiczne, podręczniki teologiczne, kazania i rozmyślenia religijne oraz opowiadania³⁴. Obok tytułów i autorów widniały ceny, u dołu ogłoszenia drobnym drukiem informowano, że „spis powyższy obejmuje tylko drobną część naszych zapasów. Posiadamy na składzie wszelkie inne książki z wszystkich gałęzi wiedzy”.

W celu propagowania czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży Księgarnia Katolicka zamieszczała także ogłoszenia o konkursach i zagadkach, np. anons dotyczący konkursu „dla uczniów wszystkich szkół górnośląskich”. Redakcja informowała, że „będzie to zagadka zgłoskowa, za której dobre rozwiązanie rozdamy trzy wspaniałe nagrody książkowe” i wiele nagród dodatkowych. Rozmyślnie nie podano przy tym szczegółowych informacji, odsyłając do rozdawa-

³¹ „Gość Niedzielny” 16 (1931), s. 14.

³² *Tamże*; „Gość Niedzielny” 50 (1931), s. 11, 56 (1933), s. 616.

³³ „Gość Niedzielny” 13 (1933), s. 175.

³⁴ „Gość Niedzielny” 49 (1925), s. 15.

nych wszystkim klientom kalendarzyków szkolnych dla dzieci z okazji rozpoczynającego się roku szkolnego³⁵. W okresie wakacji letnich pojawiały się w tygodniku reklamy dotyczące podręczników szkolnych „wszelkiego rodzaju – od najniższych do najwyższych uczelni po umiarkowanych cenach” oferowanych przez Księgarnię Katolicką³⁶. W pierwszych tygodniach po wybuchu wojny Drukarnia i Księgarnia Katolicka, ratując się zapewne przed bankructwem, zamieściła ogłoszenie informujące, że „drukujemy i oprawiamy wszystko: książki i czasopisma w różnych językach, obrazy wielobarwne, wykresy i tabele, księgi handlowe”, ze specjalnym uwzględnieniem utworów muzycznych. Zapewniała przy tym, że z uwagi na posiadaną „nowocześnie urządzoną introligatornię podołamy wszystkim zleceniom szybko i po cenach przystępnych”³⁷.

Oprócz ogłoszeń zawierających informacje o polecanych tytułach i autorach Księgarnia i Drukarnia Katolicka informowała czytelników wielokrotnie, w całostronicowych anonsach, o posiadanych trzech oddziałach: księgarni, drukarni i introligatorni, z dopiskiem, że „poleca swój skład najstaranniej zaopatrzony w dzieła z wszystkich gałęzi literatury z specjalnem uwzględnieniem teologii”, niezbędne podczas zakładania i uzupełniania biblioteki. Polecano wielki wybór ksiąg liturgicznych, sprzęty kościelne, dewocjonalia oraz prenumeratę pism krajowych i zagranicznych za pośrednictwem wydawnictwa³⁸. W niektórych ogłoszeniach pojawiały się bardziej rozbudowane elementy graficzne, np. jedno z nich zawierało obrazek, na którym umieszczono kilka grzbietów książek i jedną otwartą. Półstronicowa reklama w ozdobnej ramce informowała o olbrzymim wyborze książek ze wszystkich dziedzin literatury i sztuki³⁹. To samo wydawnictwo w innej ofercie, jednakże znacznie mniejszych rozmiarów (8 cm × 10 cm), pod nagłówkiem „ostatnie aktualne nowości wydawnicze” polecało w pierwszej kolejności pozycję ks. bp. Stanisława Adamskiego *Szkoła wedle nauki Kościoła i Uchwał Synodu* oraz dwa inne tytuły wchodzące w skład serii „Biblioteka Uchwał Synodu Polskie-

³⁵ „Gość Niedzielny” 37 (1927), s. 10.

³⁶ „Gość Niedzielny” 31 (1928), s. 14.

³⁷ „Gość Niedzielny” 39 (1939), s. 750.

³⁸ „Gość Niedzielny” 37 (1928), s. 26.

³⁹ „Gość Niedzielny” 52 (1927), s. 16.

go”. Troska o wychowanie dzieci i młodzieży była przedmiotem kolejnych polecanych tytułów: *O katolicką pedagogikę w Polsce* Walego Jasińskiego oraz *Twoje dzieci i ty* Fryderyka Schneidera. W okresie narastającego zagrożenia zewnętrznego i nasilającego się niepokoju społecznego polecano tytuły dotyczące kwestii komunizmu: *Międzynarodówki socjalistyczno-komunistyczne eksploatujące sprawę robotniczą* Henryka Glassa oraz książkę pt. *Inteligencja w straży przedniej komunizmu* Stefana Wyszyńskiego. Wymienione tytuły charakteryzowała niewielka objętość i przystępna cena w przedziale od 0,10 zł do 4,50 zł⁴⁰.

W pojawiających się ogłoszeniach nie wymieniano czasem tytułów. Akcentowano jedynie rangę księgarni na rynku, która jako jedyna w województwie śląskim „posiada przedstawicielstwa najpoważn[iejszych] wydawnictw, dzięki czemu każdy podręcznik szkolny dla każdego typu szkoły posiadamy na składzie”⁴¹.

W okresie poprzedzającym Boże Narodzenie Księgarnia Katolicka usilniej starała się promować swoje wydawnictwa. Z myślą o świątecznych prezentach zachęcano czytelników do zakupów, zamieszczając obok tytułów hasła reklamowe: „Książka jest najpiękniejszym i najodpowiedniejszym podarkiem gwiazdkowym”⁴²; „Z wielkiego wyboru książek z wszelkich dziedzin nauki wymieniamy kilkanaście tytułów książek i albumów, nadających się najlepiej na prezent gwiazdkowy!”⁴³. W tym okresie reklamy były znacznie obszerniejsze, ukazał się nawet osobny czterostronicowy dodatek zawierający kilkadziesiąt tytułów⁴⁴. Polecano książki z wielu dyscyplin: „teologii, sztuki, historii, filozofji, przyrody, podróży, krajoznawstwa, literatury, społecznych, sportu”. Całość pogrupowano w działach: książki obrazkowe, książki obrazkowe w oprawie, parawaniki, bajki i baśnie, książki dla dzieci i młodzieży. Proponowano najczęściej jeden tytuł tego samego autora, np. w grupie książek dla dzieci pojawił się popularny po dzień dzisiejszy utwór *Serce* Edmunda Amicisa z adnotacją „książka dla chłopców”, w cenie 7 zł. W tej samej grupie umieszczono

⁴⁰ „Gość Niedzielny” 16 (1939), s. 322.

⁴¹ „Gość Niedzielny” 37 (1935), s. 512.

⁴² „Gość Niedzielny” 50 (1926), [nlb.].

⁴³ „Gość Niedzielny” 51 (1928), s. 11.

⁴⁴ „Gość Niedzielny” 50 (1926), [nlb.].

no sztandarowe *Baśnie* Hansa Christiana Andersena w cenie 6,50 zł oraz powieść przygodową Daniela Defoe *Robinson Kruzo* w cenie 8 zł, a także nieco droższą pozycję *Don Kiszot* Miguela Cervantesa w cenie 11,60 zł.

W grupie książek obrazkowych dla najmłodszych oprócz tytułów i autorów zamieszczono także rozmiary książek, np. książka *Arka Noego – Królowa Róża – Przygody Andzi* Franciszka Mirandoli ukazała się w formacie 17,5 cm × 15 cm. Jako świąteczne upominki dla dorosłych księgarnia polecała głównie albumy i wydawnictwa bogato zdobione. Wśród nich wyróżnić można następujące pozycje: *Wit Stwosz źródłem natchnień Albrechta Dürera – 118 fotografii* autorstwa Ludwika Stasiaka, *Dzieła malarskie* Stanisława Wyspiańskiego (wydanie wytworne na kredowym papierze z reprodukcjami w czterobarwnej rotograwiurze z indeksem wszystkich jego prac)⁴⁵. Polecano także zbiorowe wydania literatury pięknej, a wśród nich *Pisma* Władysława S. Reymonta w dwudziestu tomach. Osobno można było zakupić wydanie *Chłopów* tegoż autora, o objętości 850 stron, z „20 planszami cztero-barwnymi, według obrazów Apoloniusza Kędzierskiego w cenie 160 zł w oprawie broszurowej”⁴⁶. Zachęcano do lektury literatury ascetycznej, proponując *Dzieje duszy, czyli żywot św. Teresy od Dzieciątka Jezus*. Nie zabrakło książek dla miłośników historii. W zalecanym spisie można znaleźć następujące tytuły: *Czasy Zyguntowskie na tle prądów odrodzenia* Kazimierza Morawskiego, *Sztuki historyczne XI wieku* Tadeusza Wojciechowskiego, *Polska w pamiętnikach wielkiej wojny – świadectwa z czasów I wojny światowej* Michała Sokolnickiego. W ślicznej, ozdobnej oprawie, w cenie 50 zł, reklamowano tytuł *Złota księga Polski, historia rozwoju politycznego i gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej ku uczczeniu pierwszego 10-lecia Niepodległości*. Nie brakło również tytułów przeznaczonych dla ściśle określonego kręgu odbiorców. Miłośników łowiectwa zachęcano do kupna gawędy *Z przeżyć i wrażeń myśliwskich* Stefana Krzywoszewskiego, dodając uwagę, że jest to dzieło ozdobne, w dużym formacie, z ilustracjami Kamila Mackiewicza⁴⁷. W ofertach świątecznych zamieszczano zarówno tytuły własne wy-

⁴⁵ „Gość Niedzielny” 52 (1926), s. 13; 51 (1928), s. 11.

⁴⁶ „Gość Niedzielny” 51 (1928), s. 11.

⁴⁷ *Tamże*.

dawnictwa, jak i obce. Ceny poszczególnych tytułów były bardzo zróżnicowane: od 5 zł za *Monety polskie* Mariana Gumowskiego, z trzydziestoma dwoma tablicami w oprawie płóciennej, do 220 zł za wspomniane wcześniej *Pisma* Władysława S. Reymonta. Oprócz tytułów zaprezentowanych w kolumnach, w ramce pod spodem polecano także książki podróżnicze Chrostkowskiego, F. Goetla, Ferdynanda Ossendowskiego, Wacława Potockiego, książki powieściowe wybitnych pisarzy polskich i obcych, jak np.: Juliusza Kaden-Bandrowskiego, Henryka Sienkiewicza, Kazimierza Tetmajera, Stefana Żeromskiego, oraz w ozdobnych oprawach dzieła zbiorowe: Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Zygmunta Krasińskiego. U dołu strony informowano dodatkowo, że na składzie dostępna jest w komplecie „Biblioteka Laureatów Nobla”⁴⁸.

Z myślą o amatorskich zespołach teatralnych Księgarnia i Drukarnia Katolicka polecała nową serię pt. „Biblioteka Sceniczna KDK”, która zawierała m.in.: *Przypowieść o głupich i mądrych pannach* Marii Czeskiej-Mączyńskiej, sztukę *Gdzie miłość, tam i Bóg* F. Milicińskiego, *Gdy brak błogosławieństwa matki* autorstwa Mally Behler. Ceny poszczególnych utworów scenicznych wahały się w granicach 0,80 zł – 1,10 zł⁴⁹.

W ogłoszeniach Księgarni i Drukarni Katolickiej wielokrotnie przewijały się te same tytuły. Na Rok Święty zalecano po raz kolejny pozycje beletrystyczne autorstwa Marii Czeskiej-Mączyńskiej oraz Elżbiety Burgerowej. Oprócz tego polecano tytuł *Szkoła katolicka na Górnym Śląsku* ks. Juliusza Bieńka, *Legendy o świętych* Marii Reutt oraz *Duszom zbolałym* autorstwa Ludwika Niedbała⁵⁰. Na łamach tygodnika niejednokrotnie gościła także reklama diecezjalnego modlitewnika pt. *Skarbiec modlitw i pieśni*. Z powodu rozpowszechniających się pogłosek o tym, że modlitewnik w ogóle się nie ukáže, redakcja wydawnictwa zawiadamiała czytelników, że książka zostanie wydana najpóźniej w październiku, z prośbą, aby do tego czasu powstrzymać się od zakupu innej książki modlitewnej⁵¹.

⁴⁸ *Tamże*.

⁴⁹ „Gość Niedzielny” 15 (1936), s. 212.

⁵⁰ „Gość Niedzielny” 38 (1933), s. 444.

⁵¹ „Gość Niedzielny” 30 (1933), s. 324.

Tytuły książek w ofertach przedświątecznych prezentowano zazwyczaj na całej stronie, w dwóch kolumnach, w ozdobnej ramce. W roku 1938, poprzedzającym wybuch II wojny światowej, zauważa się odejście od tej reguły. W „Gościu Niedzielnym” nr 51 z tegoż roku (s. 748) polecano jedynie trzy tytuły dla dzieci w reklamie o rozmiarach 10 cm × 8,5 cm, m.in. modlitewnik dla dzieci z kolorowymi obrazkami pt. *Dziecię i Jezus*. Widoczny jest brak jednolitych zasad opisu. Niektórzy autorzy podawani byli z imienia i nazwiska, przy innych podawano tylko inicjał imienia albo samo nazwisko. Pojawiają się drobne błędy, np. zamiast nazwiska Kossak-Szczucka wydrukowano Korsak-Szczucka (1928, nr 51, s. 11).

Pierwszy wydawca tygodnika: Spółka Wydawnicza Karola Miarki w Mikołowie, polecał w tygodniku wypuszczane przez siebie tytuły. W okresie poprzedzającym przyjęcie Pierwszej Komunii św. informowano, że „wyszła już z druku nowa książka do nabożeństwa dla młodzieży pt. *Droga do Boga*. Obszerna objętościowo (368 s.) polecana specjalnie jako prezent komunijny, zawierająca 170 najpopularniejszych pieśni w cenie 1 złp”⁵². Firma Karola Miarki polecała także poradnik dobrych manier pt. *Formy towarzyskie. Prawidła i wskazówki przyzwoitego zachowania się w różnych chwilach życia*⁵³. Czytelnikom proponowano zakup *Katechizmu katolickiego dla wiernych i szkół* autorstwa ks. Teofila Bromboszcza, w cenie 1,20 zł⁵⁴. Jako

⁵² „Gość Niedzielnym” 21 (1924), s. 8. W dwudziestoleciu międzywojennym obowiązywały w Polsce dwa systemy walutowe: w latach 1918-1924 marka polska, a od 1924-1939 waluta złotowa. W myśl genewskiej konwencji polsko-niemieckiej z 15 maja 1922 roku na Górnym Śląsku postanowiono, że do 1937 roku wyłącznym środkiem płatniczym będzie marka niemiecka. Jednakże gwałtowny spadek wartości marki niemieckiej, znacznie przewyższający inflację marki polskiej, spowodował, że 21 grudnia 1922 roku rząd polski wydał rozporządzenie o wycofaniu z obiegu na Śląsku marki niemieckiej, co nastąpiło 1 listopada 1923 roku. Natomiast 14 kwietnia 1924 roku podpisano rozporządzenie o zmianie waluty i wprowadzeniu waluty złotowej na miejsce marki polskiej; zob. J.A. Szwagrzyk, *Pieniądz na ziemiach polskich X-XX w.*, Wrocław 1973, s. 271-273.

⁵³ „Gość Niedzielnym” 23 (1924), s. 8.

⁵⁴ „Gość Niedzielnym” 42 (1924), s. 16.

nowość polecano tytuł *Gloria in excelsis Deo!* – wybór 14 kolend na 4 głosy mieszane, w cenie 0,80 zł⁵⁵.

Wydawnictwo Księży Pallotynów gorąco polecało czytelnikom książkę *Jak kochać Jezusa*, w cenie 2 zł, zwłaszcza dla czcicieli św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Zamówienia można było składać w Wadowicach⁵⁶.

Kilka tytułów zawartych w niewielkim ogłoszeniu (8,5 cm × 4,5 cm) zamieściło wileńskie wydawnictwo „Dobra Prasa”, mieszczące się przy ulicy Zarzecznej 30. Polecano „tanio książki aktualne po cenach zaniżonych z kosztami przesyłki”. Wymieniono dziewięć tytułów, niektóre wraz z nazwiskiem autora, inne zawierające tylko inicjały, np. J.M., *Komunizm a chrześcijaństwo*, w cenie 25 zł; A. Magniez, *Odpowiedzi zdrowego rozumu na zarzuty przeciwko religii*, w cenie 1 zł; M. Skrudlik: *Cudowny Obraz NMP Ostrobramskiej*, w cenie 0,80 zł; *Zasady samokształcenia naucz.[ycieli]*, w cenie 3 zł. Ogłoszenie otoczono ozdobną ramką⁵⁷. W roku 1937 wydawnictwo reklamowało kilka tych samych tytułów.

Jako „piękny podarunek gwiazdkowy” Wydawnictwo Polskie R. Wegnera z Poznania polecało jeden ze swoich tytułów: *Dzieje papieży*, nadmieniając przy tym, że „za wydanie tego wspaniałego dzieła katolickiego otrzymało błogosławieństwo Ojca św. oraz Kardynałów i Biskupów polskich”, prasa zaś zamieściła wiele jego pozytywnych recenzji. Reklama informuje, że publikacja ta, wydana w ozdobnej oprawie, zawiera 720 stron druku, z wieloma przepięknymi ilustracjami, w cenie 48 zł lub 52 zł. Z racji wysokich kosztów, wydawnictwo proponowało dogodne warunki ratalne z doliczeniem kosztów wysyłki⁵⁸.

Anonse niewielkich rozmiarów (8 cm × 6 cm), polecające ciekawe pozycje, zamieszczała również Księgarnia św. Wojciecha, posiadająca swój oddział w Warszawie, w Alejach Jerozolimskich 39. Oferta zawierająca siedem tytułów wraz z nazwiskiem i inicjałem imienia oraz ceną dotyczyła książek o masonerii: *Masonerja w Polsce* Mieczysława Skrudlika, opracowań literackich: *François Mauriac*.

⁵⁵ „Gość Niedzielny” 49 (1924), s. 8.

⁵⁶ „Gość Niedzielny” 49 (1926), s. 12.

⁵⁷ „Gość Niedzielny” 28 (1939), s. 562; 52 (1937), s. 783.

⁵⁸ „Gość Niedzielny” 51 (1937), s. 762.

Studjum literackie Konrada Górskiego, powieści: *Dziedzictwo* Kazimierza Wybranowskiego (właściwe nazwisko: Roman Dmowski). Ceny książek były zróżnicowane: od 1,60 zł do 10,50 zł. Za przesyłkę pobierano opłatę 0,30 zł za jedną książkę bądź 0,60 zł za wszystkie tytuły⁵⁹.

Anons niecodziennej treści zamieściła Katolicka Spółka Wydawnicza, która poszukiwała „wymownych Pań i Panów do sprzedaży nowo wydanej książki dla kobiet”. Dzienny zarobek, jaki proponowano, wynosił od 30 zł do 60 zł⁶⁰.

3. Reklama czasopism

Na łamach tygodnika można znaleźć autoreklamy, zajmujące całą stronę. Redakcja poprzez zamieszczanie haseł: „Dziesiątki tysięcy katolików czyta «Gościa Niedzielnego», ale jest on przeznaczony dla setek tysięcy” zachęcała czytelników do zdobywania nowych odbiorców, a wręcz ich do tego przynaglała: „Jesteś wierzącym katolikiem – bądź apostołem tego pisma. Propaguj je tam, gdzie go jeszcze nie znają i nie czytają (...). Katolicyzm na Śląsku musi iść naprzód, by zdobywać coraz więcej jednostek dla Chrystusa i Jego Boskiej Misji⁶¹”.

Redakcja konkurencyjnego, wydawanego w Poznaniu tygodnika diecezjalnego „Przewodnik Katolicki” reklamowała swoje pismo w katowickim „Gościu”. Informowano, że tygodnik jest bogato ilustrowany, zawiera nauki religijne, „rozprawy popularne naukowe ze wszystkich dziedzin, opowiadania, powieści”. Prawie półstronicowa reklama prezentowała profil czasopisma, warunki prenumeraty wraz z cennikiem, ale była oszczędna graficznie⁶².

Na stronach pisma reklamowały się także rzadziej wychodzące periodyki. Bieżący anons z adnotacją „co dopiero opuściły prasę” dotyczył „Roczników Katolickich” (t. 6, 1929) w cenie 14 zł, w sprawie 16,50 zł. Polecano także wcześniejsze tomy oraz kazania niedzielne,

⁵⁹ „Gość Niedzielny” 22 (1935), s. 314.

⁶⁰ „Gość Niedzielny” 37 (1934), s. 516.

⁶¹ „Gość Niedzielny” 18 (1935), s. 249.

⁶² „Gość Niedzielny” 52 (1929), s. 16.

patriotyczne i okolicznościowe. Zamówienia należało składać u autora: ks. N. Cieszyńskiego w Poznaniu⁶³.

Zarząd Oddziału Śląskiego Związku Harcerstwa Polskiego reklamował na łamach „Gościa Niedzielnego” swoje czasopismo pt. „Na tropie”. Redakcja informowała, że jest to pismo dla młodzieży polskiej i wychodzi dwudziestego piątego dnia każdego miesiąca, w cenie 0,50 zł. Reklama była niewielka: 8 cm × 8 cm, otoczona ramką. Mniejszymi literami wydrukowano zachęcające hasło: „każdy młody Polak powinien prenumerować i jednać prenumeratorów”⁶⁴.

W 1932 roku rozpoczęto w Katowicach wydawanie nowego miesięcznika pt. „Głos Misji Wewnętrznej”, do którego nabycia zachęcały ogłoszenia zamieszczane w „Gościu”. Anons skierowany był w szczególności do osób zainteresowanych działalnością apostołską, członków zrzeżeń i kongregacji kościelnych. Cena pojedynczego egzemplarza wynosiła 0,30 zł, natomiast prenumerata roczna 3,60 zł⁶⁵.

Na łamach czasopisma można było znaleźć także reklamy ówczesnych dzienników, z ciekawymi zwrotami nakłaniającymi do zakupu: „trzeba codziennie wiedzieć, co się dzieje w kraju i na świecie. Dlatego też każdy światły człowiek powinien czytać dziennik katolicki”. Takie słowa zachęty zawierała reklama dziennika „Polska”, informując, że jest to „ponadpartyjne pismo codzienne, informacyjne o treści starannie dobranej, ciekawej, interesującej każdego dobrze myślącego i światłego obywatela – katolika”, traktujące o kwestiach politycznych, gospodarczych, społecznych i religijnych. Redakcja tygodnika z siedzibą w Warszawie przesyłała zainteresowanym osobom bezpłatne egzemplarze próbne. Natomiast prenumerata miesięczna wynosiła 4,50 zł⁶⁶.

Rolnikom, w trosce o „rozwój swojego gospodarstwa”, polecano „jedyne na Śląsku czasopismo fachowo-rolnicze” pt. „Rolnik Śląski”. Numery okazowe tygodnika redakcja wysyłała bezpłatnie. Roczna

⁶³ „Gość Niedzielny” 15 (1928), s. 16.

⁶⁴ „Gość Niedzielny” 48 (1930), s. 18.

⁶⁵ „Gość Niedzielny” 25 (1932), s. 12.

⁶⁶ „Gość Niedzielny” 48 (1930), s. 16.

prenumerata wraz z bezpłatnym miesięcznikiem „Plon” kosztowała 6 zł⁶⁷.

Księża pallotyni z Krakowa zachęcali młodszych czytelników do prenumerowania prasy, proponując swój tytuł pt. „Mały Apostoł”. Reklama – właściwie do rodziców – kierowała następujące słowa: „kto pragnie swem dzieciom sprawić miłą przyjemność (...), niechaj dla nich zaabonuje *Małego Apostoła*”. Cena miesięcznika wynosiła 1,20 zł⁶⁸. Reklama powtarza się w kilku kolejnych numerach.

Innym polecanym tytułem z myślą o dzieciach był „Mały Świątek” – najstarszy ilustrowany dwutygodnik dla dzieci. Podano szczegółową zawartość numeru. Cena miesięcznika wynosiła 1,10 zł. Pismo ukazywało się w Spółce Zjednoczenia Młodzieży w Poznaniu. Redaktorem odpowiedzialnym był ks. Teodor Kubina⁶⁹. Reklama pojawiła się także w kolejnym numerze.

Tradycyjnie w ostatnich miesiącach roku oraz w styczniowych numerach zachęcano czytelników do zakupu kalendarzy. Informowano o cenie i możliwościach ich nabycia, czasami przez wiele tygodni proponowano to samo wydawnictwo. Już w pierwszym roku ukazywania się tygodnika na ostatniej stronie zamieszczano reklamę „Kalendarza Marjańskiego”, do nabycia w Wydawnictwie Karola Miarki w Mikołowie⁷⁰. Polecano również „Kalendarz Ligi Katolickiej” na rok 1935. Dla skuteczniejszego oddziaływania reklamy ogłoszono w roczniku konkurs z wartościowymi nagrodami (radio, zegarek, serwis)⁷¹.

W roku 1924 pojawiało się niewielkie ogłoszenie, z którego dowiadujemy się, że wyszedł nowy zeszyt „Głósów znad Odry” w cenie 500 marek polskich. Zamówienia można było kierować na adres ks. Emila Szramka przy ul. Francuskiej 1⁷².

W 1926 roku na polskim rynku zaczął się ukazywać nowy miesięcznik poświęcony szerzeniu świadomości religijnej wśród młodzieży. Związek Najświętszego Serca Jezusowego, będący wydawcą pisma, kilkakrotnie zamieszczał reklamy miesięcznika w „Gościu

⁶⁷ „Gość Niedzielny” 22 (1939), s. 462.

⁶⁸ „Gość Niedzielny” 39 (1924), s. 8.

⁶⁹ „Gość Niedzielny” 26 (1924), s. 8.

⁷⁰ „Gość Niedzielny” 2 (1923), s. 8; 3 (1923), s. 8; 5 (1923), s. 8.

⁷¹ „Gość Niedzielny” 50 (1934), s. 698.

⁷² „Gość Niedzielny” 19 (1924), s. 8.

Niedzielnym”. Prenumerata roczna wynosiła 12 zł, podawano adres redakcji i numer konta bankowego⁷³.

Wiele miejsca w stałych rubrykach tygodnika poświęcano także promocji czasopism. Jednym z miesięczników o najwyższym wówczas nakładzie był „Rycerz Niepokalanej”. W rubryce *Biblijografia* zaprezentowano numer majowy z roku 1929. W adnotacji treściowej wymieniono najbardziej interesujące tytuły artykułów, m.in.: *Marszałek Foch jako czciciel Niepokalanej, Milicja Niepokalanej*. Cena trzydziestodwustronicowego numeru wynosiła 0,15 zł, w prenumeracie rocznej 1,50 zł, natomiast bezrobotnym i ubogim miesięcznik wysyłano nieodpłatnie⁷⁴. W kolejnym numerze przedstawiono czytelnikom krótką charakterystykę miesięcznika „Hosanna” o tematyce kościelno-muzycznej, wydawanego w Tarnowie. W środku czytelnicy mogli znaleźć artykuły dotyczące m.in. Konstytucji apostołskiej *Divini cultus*, św. Filipa Nereusza i muzyki⁷⁵. Redakcja miesięcznika reklamowała swoje pismo również w dziale ogłoszeniowym, zawiadamiając, że miesięcznik osiągnął już nakład 520 tys. egzemplarzy. Prenumerata roczna wynosiła 1,50 zł, dlatego „każdy, nawet najbiedniejszy może Rycerza abonować” – zachęcano w reklamie⁷⁶.

W rubryce *Co czytać?* czytelnicy mogli dowiedzieć się, że z okazji dziesięciolecia diecezji częstochowskiej wyszedł już „Kalendarz Jasnogórski” na rok 1936, w większej objętości, na lepszym papierze i bogato ilustrowany. Rocznik zawierający „dużo pouczających, ciekawych artykułów (...), najciekawsze wieści ze świata” można było zakupić w „cenie nadzwyczaj niskiej”: 1 zł wraz z przesyłką, w redakcji tygodnika „Niedziela”⁷⁷. Jednozdaniowe hasło reklamowe umieszczone na górze strony miało zachęcić do zakupu „Kalendarza Matki Boskiej Piekarskiej”, w cenie 1 zł, który był rozprowadzany przez kolporterów „Gościa Niedzielnego”⁷⁸.

Wśród polecanych czytelnikom tytułów w stałych rubrykach znajdowały się pozycje odbiegające tematyką od profilu czasopisma, np. informowano odbiorców pisma, że ukazał się już czwarty zeszyt

⁷³ „Gość Niedzielny” 39 (1927), s. 7; 44 (1927), s. 12; 46 (1927), s. 7.

⁷⁴ *Biblijografia*, „Gość Niedzielny” 18 (1929), s. 12.

⁷⁵ *Biblijografia*, „Gość Niedzielny” 19 (1929), s. 10.

⁷⁶ „Gość Niedzielny” 26 (1932), s. 16; 30 (1932), s. 15.

⁷⁷ „Gość Niedzielny” 38 (1935), s. 526.

⁷⁸ „Gość Niedzielny” 41 (1935), s. 566.

„Śląskich Wiadomości Statystycznych”, miesięcznika wydawanego pod patronatem Śląskiej Rady Wojewódzkiej w Katowicach. Zeszyt zawierał m.in. informacje źródłowe z zakresu statystyki zdrowotności, bezpieczeństwa, stanu zatrudnienia, finansów⁷⁹.

4. Reklama księgarska

Na łamach czasopisma swoją ofertę prezentowało wiele księgarni z siedzibą w Katowicach i okolicznych miastach. Bardzo często szczegółowy spis zamieszczała Księgarnia Polska, mieszcząca się w Katowicach przy ul. Poprzecznej 2, z trzema filiami w Królewskiej Hucie, Mysłowicach i Tarnowskich Górach. W jednej z nich wyszczególniono kilkadziesiąt tytułów wraz z cenami w dwóch grupach: książki dla księży i katechetów oraz książki o treści religijnej i powieściowe dla starszych i młodzieży. W grupie dla księży proponowano m.in.: *Co to jest Pismo święte* Józefa Archutowskiego w cenie 0,96 zł, *Pisma Ojców Kościoła* w opracowaniu Arkadiusza Lisieckiego w cenie 12 zł, *O nauczaniu religii* Stefanii Marciszewskiej-Posadzowej w cenie 0,96 zł. W grupie dla dzieci i młodzieży poleciono kilka tytułów opowiadań autorstwa Michaliny Domańskiej: *Żona ułana*, *Panienka ze dworu*, *Kuglarz Matki Boskiej*, w przystępnych cenach kilkudziesięciu groszy⁸⁰. W innym ogłoszeniu tej samej księgarni, o rozmiarach 12,5 cm × 20 cm, polecano wiele tytułów historycznych, m.in.: *Powstanie listopadowe* Artura Śliwińskiego, *Polska za Piastów* Nowickiego, *Wyprawy krzyżowe* Stanisława Arnolda; *Dzieje Litwy* Jana Jakubowskiego, *Z walk o Lwów* Jana Rogowskiego. Oprócz pozycji *stricto* naukowych polecano powieści i opowiadania oparte na wątkach historycznych, szczególnie utwory Józefa Ignacego Kraszewskiego: *Matka królów*, *Kraków za Łokietka*, *Król chłopów*. Ceny książek były bardzo przystępne: od 0,20 zł do 3,40 zł⁸¹. Reklamy księgarni pojawiają się w wielu kolejnych numerach.

Region Śląska Cieszyńskiego był reprezentowany na kartach tygodnika przez Księgarnię „Kresy”, mieszcząca się w Cieszynie. Za pośrednictwem reklamy starała się ona rozpropagować „nadmwyczajaj

⁷⁹ „Gość Niedzielny” 34 (1934), s. 475.

⁸⁰ „Gość Niedzielny” 16 (1924), s. 8.

⁸¹ „Gość Niedzielny” 45 (1924), s. 8.

zajmującą książkę, która powinna być w każdym domu”, pt. *Pamiętnik z wojny i niewoli* autorstwa Jana Szuścika, w cenie 4 zł⁸².

Lokalny rynek księgarski reprezentowała także Księgarnia Ludwika Fiszera z Katowic. Reklama firmy zawierała następujące informacje: „posiada stale na składzie wielki wybór książek wszelkiej treści i załatwia zamówienia zamiejscowe odwrotną pocztą”⁸³.

Reklama prospektywna, dotycząca Księgarni Kazimierza Schaefera, została zamieszczona w kilku numerach pisma z roku 1933. Zawiadamiano czytelników, że księgarnia zostanie otwarta 1 maja przy ul. Poprzecznej 12. Miała oferować książki religijne, szkolne, naukowe w miejscu, „gdzie wszelkie przejawy najnowszej literatury w różnych jej dziedzinach i językach znajdą swój oddźwięk – gdzie mile przebywać będzie można (...), gdzie dbać się będzie o wygodę klienta”⁸⁴. W jednym z kolejnych numerów, w reklamie o małej powierzchni (5 cm × 3 cm) księgarnia polecała szczególnie książki szkolne⁸⁵.

Z myślą o chórach kościelnych swój asortyment oferował w czasopiśmie Józef Daniel, właściciel Księgarni św. Barbary w Bogucicach. Polecał *Pasye na Palmową Niedzielę i Wielki Piątek* na cztery głosy mieszane oraz nuty do użytku w kościele⁸⁶.

Na łamach tygodnika można znaleźć także reklamy księgarni specjalistycznych: np. Księgarnia i Skład Nut Edmunda Górskiego, z siedzibą w Katowicach przy ul. Młyńskiej 4, polecała „nowości muzyki poważnej i lekkiej, nuty w dużym wyborze”, specjalne ceny oferowała towarzystwom muzycznym⁸⁷.

Niektóre księgarnie polecały raczej asortyment inny niż książkowy. Księgarnia Fr. Tytko z Pszowa polecała na gwiazdkę: „krzyże, lichtarze, świeczki kolędowe i choinkowe, karty świąteczne i noworoczne, kalendarze oraz wszelkie artykuły księgarskie”⁸⁸, natomiast w kwietniu polecano książeczki do Pierwszej Komunii św. i nabożeń

⁸² „Gość Niedzielny” 33 (1925), s. 21.

⁸³ „Gość Niedzielny” 42 (1924), s. 16.

⁸⁴ „Gość Niedzielny” 18 (1933), s. 252.

⁸⁵ „Gość Niedzielny” 49 (1933), s. 600.

⁸⁶ „Gość Niedzielny” 8 (1925), s. 8.

⁸⁷ „Gość Niedzielny” 51 (1934), s. 721.

⁸⁸ „Gość Niedzielny” 51 (1927), s. 12.

stwa oraz szkaplerze i medaliki⁸⁹. Inna katowicka firma, Księgarnia i Skład Artykułów Piśmiennych Towarzystwa Czytelni Ludowych, oferowała czytelnikom „artykuły biurowe, materiały piśmienne po przystępnych cenach”⁹⁰.

Również osoby prywatne zamieszczały ogłoszenia zachęcające do zakupu książek za ich pośrednictwem. Jedno z nich dotyczyło książki autorstwa ks. Janickiego, która ukazała się w Rzymie pt. *Polskie pamiątki w Rzymie*. Z treści anonsu dowiadujemy się, że w Rzymie można znaleźć spory wybór tego typu pamiątek. „Bezinteresowną sprzedażą książki na Śląsku zajmował się p. Rękosiewicz”⁹¹.

5. Wnioski

Analiza oferty wydawniczej, księgarskiej i prasowej, obecnej na łamach „Gościa Niedzielnego” w latach 1923-1939, pozwala stwierdzić, że była ona dostosowana do profilu czasopisma. Reklama była bogata pod względem liczby ogłaszających się wydawnictw, jednakże mniej różnorodna pod względem proponowanych tytułów. Wiele z nich pojawiało się wielokrotnie na łamach pisma, zwłaszcza reklamy oferty wydawniczej Księgarni i Drukarni Katolickiej. Ogłoszeń tych było zdecydowanie najwięcej, pojawiały się one we wszystkich latach, wyróżniały się pod względem graficznym. Ich powierzchnia różniła się znacznie, począwszy od kilkucentymetrowych do zajmujących kilka stron czasopisma. W tygodniku ogłaszały się głównie wydawnictwa religijne. Przeważały reklamy bieżące i retrospektywne, najmniej było ogłoszeń prospektywnych. Najwięcej reklam dotyczyło książek o tematyce religijnej i teologicznej. Nie brakowało także tytułów reprezentujących literaturę piękną, beletrystykę, wydawnictw popularnonaukowych z różnych dyscyplin, podręczników szkolnych, modlitewników. Każdy z zainteresowanych mógł wybrać pozycję odpowiednią dla siebie, a także dla swojego dziecka. Przy różnych okazjach informowano czytelników o obniżkach. Oferty były różnorodne pod względem cenowym. Poszczególnym tytułom towarzyszyły recenzje zamieszczane głównie w rubryce *Bibliografia*, a następnie *Co czytać?*

⁸⁹ „Gość Niedzielnny” 12 (1925), s. 8.

⁹⁰ „Gość Niedzielnny” 41 (1934), s. 570.

⁹¹ „Gość Niedzielnny” 27 (1925), s. 12.

Reklamy charakteryzowały się przejrzystością, czytelnością i atrakcyjną formą graficzną.

Redakcja starała się zachęcić odbiorców do czytania prasy poprzez zamieszczanie bogatej oferty wydawnictw periodycznych, począwszy od dzienników, a na rocznikach skończywszy. Polecano prasę o tematyce religijnej, w przeważającej mierze były to kalendarze. Pojawiło się również wiele tygodników i miesięczników wydawanych na terenie całego kraju.

Śledząc reklamy księgarskie, zauważa się, że niewiele firm zamieszczało informacje o swojej działalności. Przeważały reklamy księgarni mających swoją siedzibę w Katowicach lub okolicznych miastach. Świadczyć to może o niewielkiej zyskowności tego typu działań, jak również o trudnościach z popytem na rynku księgarskim.

Reklama zamieszczana na łamach „Gościa Niedzielnego” kształtowała upodobania czytelnice, zachęcała do tworzenia prywatnych księgozbiorów i uzupełniania zbiorów bibliotecznych.

BOGUMIŁA WARZAŁCHOWSKA¹

ŚRODKI SPOŁECZNEGO PRZEKAZU W ŚWIETLE DOKUMENTÓW DIECEZJI KATOWICKIEJ OKRESU MIĘDZYWOJENNEGO

Wprowadzenie

Kościół od dawna starał się wykorzystywać wszelkie formy komunikacji społecznej, posiłkując się tradycyjnymi środkami przekazu, takimi jak książka i prasa, jak również powstałymi w wyniku rozwoju bardziej nowoczesnych technik. Wpływały one na życie i sposób myślenia ludzi, przyczyniając się poniekąd do powstawania nowego typu człowieka i społeczeństwa. Środki te, wykorzystywane w różnych dziedzinach życia, budziły żywe zainteresowanie Kościoła. Zainteresowanie to znalazło wyraz na płaszczyźnie doktrynalnej, normatywnej i praktycznej. Dokumenty watykańskie, a więc encykliki, adhortacje, przemówienia papieskie wygłaszane przy różnych okazjach, listy Sekretariatu Stanu i innych organów Stolicy Apostolskiej, wytyczały drogę działania Kościoła powszechnego, a co za tym idzie, Kościoła lokalnego, a więc także polskiego. Postawa ta ewoluowała od niechęci i odrzucenia środków społecznego przekazu, poprzez próby kontroli nad nimi, aż do całkowitego zaakceptowania tych mediów przez Kościół. Istotnym czynnikiem był też postęp nauki i krystalizowanie się poglądów Stolicy Apostolskiej, która starała się dopasować metody duszpasterskie do warunków, w jakich przyszło Kościołowi działać.

Istotne znaczenie w życiu Kościoła powszechnego miała nauka społeczna Kościoła (powszechne określenie katolickiej doktryny spo-

¹ Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

łecznej, której twórcą był papież Leon XIII). Leon XIII porusza w listach i encyklikach ważne z punktu widzenia Kościoła kwestie, wynikające z napięć politycznych i ekonomicznych końca XIX wieku. Za dzieło fundamentalne dla rozwoju nauki społecznej Kościoła jest uznawana Encyklika *Rerum novarum*² z 1891 roku. Encyklika ta była nie tylko doktrynalnym ukierunkowaniem przyszłych przedsięwzięć społecznych Kościoła, lecz stanowiła też potwierdzenie doczesnych działań religijno-moralnych, oświatowo-kulturalnych i politycznych, podejmowanych przez duchownych i katolików świeckich. Ogłoszony przez Leona XIII katolicki program społeczny stał się podstawą trwającej do dziś działalności Kościoła. Został on w całości zaakceptowany przez kolejnego papieża, Piusa XI, czego dowodzi wydana w 1931 roku encyklika *Quadragesimo anno*³. Zdawano sobie sprawę, że przełom wieków przyniósł zmiany w sposobie myślenia.

Kościół katolicki w II Rzeczypospolitej zajmował znaczącą rolę w życiu społecznym. Katolicyzm był zawsze powiązany z polską tradycją narodową, w czasie zaborów zaś pełnił rolę integrującą naród. W okresie międzywojennym państwo polskie nie uznawało religii za sprawę prywatną, a większość świąt obchodzono jako wydarzenia kościelno-państwowo-narodowe. Władze uczestniczyły w uroczystościach kościelnych, a duchowni sprawowali urzędy państwowe. Religia rzymskokatolicka zajmowała naczelne miejsce wśród innych wyznań⁴. Wskutek tego cała sfera życia umysłowego mogła ulegać ograniczeniom w zależności od interpretacji przepisów o ochronie religii.

Jednym z ważniejszych zadań stojących przed episkopatem odradzającego się państwa polskiego było uregulowanie statusu prawnego Kościoła. Polityka władz zaborczych wobec Kościoła katolickiego spowodowała na ziemiach polskich znaczne zniszczenie nie tylko w kościelnych strukturach organizacyjnych, ale przede wszystkim w życiu religijnym wiernych. Przedmiotem stałej troski biskupów

² Leon XIII, *Rerum novarum. Encyklika papieża Leona XIII w sprawie robotniczej*, Berlin 1906.

³ Pius XI, *Quadragesimo anno. Encyklika o odnowieniu ustroju społecznego i dostosowaniu go do prawa ewangelicznego na czterdziesty rok po wydaniu przez Leona XIII encykliki „Rerum novarum”*, Warszawa 1931.

⁴ L.B. Dyczewski, *Religijność społeczeństwa polskiego w okresie międzywojennym*, „Collectanea Theologica” 3 (1972), s. 34.

była jego odbudowa i umocnienie oraz wzrost i pogłębienie wiary w społeczeństwie⁵.

Literaturę katolicką postrzegano jako dorobek kultury katolickiej, ale również jako element rozszerzania wpływów Kościoła lub jeden z elementów jego apostołskiego posłannictwa. Dlatego też w zaleceniach synodalnych dla świeckich podkreślano: „Zamiast zbiorów literatury lekkiej niech w rodzinach powstają biblioteki religijne i katolickie. W każdym domu powinien być w poszanowaniu i użytku mniejszy czy większy katechizm, jako niedościgły skrót prawd wiary i zwięzły kodeks życia. Zaglątajcie doń wszyscy, zaglątajcie często, prostymi słowy nauczyci was wielkiej mądrości”⁶.

Orędzie Episkopatu Polski zawierało bogaty materiał dotyczący prasy i książki katolickiej. Synod plenarny wzywał do czytania katolickiej książki, katolickiej prasy, katolickich pism literackich. Zwracano się do pisarzy, poetów, artystów, krytyków i redaktorów katolickich o przywracanie chrześcijańskiego ducha twórczości kulturalnej, a społeczeństwo do ich popierania. Wzywano do odwracania się od tego, co – mimo innych zalet – jest demoralizacją duszy polskiej przez szerzenie niezgodnego z chrześcijaństwem poglądu na świat, na człowieka, jego obowiązki i prawa⁷.

Początki rozwoju środków społecznego przekazu w diecezji katowickiej

Duszpasterstwo diecezji katowickiej rozwijało się w konkretnych uwarunkowaniach historycznych i pastoralnych. Powstanie na terenie Górnego Śląska administracji apostołskiej, a następnie diecezji katowickiej było związane z przyłączeniem ziem Górnego Śląska do Polski⁸. Pierwszym administratorem, a następnie biskupem został ks. August Hlond, salezjanin, prowincjał Towarzystwa św. Franciszka

⁵ S. Wilk, *Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1992, s. 186.

⁶ *Orędzie Episkopatu Polski do Duchowieństwa i Wiernych w sprawie uchwał Pierwszego Polskiego Synodu Plenarnego*, „Wiadomości Diecezjalne” 2 (1938), s. 43.

⁷ *Tamże*, s. 51.

⁸ F. Maroń, *Historia diecezji katowickiej*, „Nasza Przeszłość” 44 (1975), s. 9-18.

Salezego⁹. W liście pasterskim skierowanym do duchowieństwa i wiernych podkreślił, że „będzie prowadzić powierzony sobie lud drogą wiary i cnoty do Boga, do nieba, utwierdzając, krzepiąc, oświecając, podnosząc, ratując”¹⁰.

Kolejny rządcą diecezji, ks. Arkadiusz Lisiecki, kanonik katedry gnieźnieńskiej i profesor tamtejszego seminarium, objął diecezję ze świadomością powstałego już Kościoła lokalnego. Dążył do zorganizowania diecezji przez nadanie jej norm prawnych, które miały być przedmiotem uchwał przygotowywanego synodu diecezjalnego¹¹.

Następnym biskupem katowickim Stolica Apostolska mianowała ks. Stanisława Adamskiego, prepozyta kapituły poznańskiej, jednego z najwybitniejszych działaczy społecznych i katolickich w Polsce. Swoją program zawarł w liście pasterskim, w którym podkreślał: „Dzieło rozbudowy diecezji, rozpoczęte chwalebnie przez poprzedników moich, z pomocą Bożą poprowadzę dalej. Gorąco pragnę, aby tyle nowych, chociażby najskromniejszych w naszej diecezji powstało kościołów, ile seminarium duchowne godnych opuściło kapłanów”¹². Za najważniejsze zadanie w swoim biskupim posługiwaniu uważał problematykę społeczną. Rozumiejąc szeroko zadania Kościoła, dostrzegał problem ludności napływowej oraz jej integracji z ludnością rodzimą, kryzys społeczny wywołany trudnościami gospodarczymi i bezrobociem oraz konflikty na tle narodowościowym¹³. Za najważniejsze zadanie uważał budowanie Kościoła Chrystusowego w duszach wiernych. Jego celem było pogłębienie wiary diecezjan i przeciwstawienie się zagrożeniom o charakterze moralnym¹⁴. Biskup Adamski ugruntował organizacyjnie Kościół katowicki, a w programowaniu duszpasterstwa wykorzystał nowe metody i rozwiązania¹⁵.

⁹ J. Myszor, *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s. 19.

¹⁰ A. Hlond, *Listy pasterskie*, Poznań 1936, s. 4.

¹¹ *Poglądy na pierwsze dziesięciolecie diecezji katowickiej*, „Rocznik Diecezji Śląskiej (Katowickiej)” 1936, s. 22.

¹² S. Adamski, *List pasterski*, „Wiadomości Diecezjalne” 5 (1930), s. 113.

¹³ *Tamże*, s. 114.

¹⁴ *Poglądy na pierwsze dziesięciolecie diecezji katowickiej*, art. cyt., s. 26.

¹⁵ G. Olszowski, *W służbie duszpasterstwa. Referat duszpasterski Kurii Diecezjalnej w Katowicach w latach 1939-1985*, Katowice 2008, s. 29.

Kształtowanie diecezjalnego duszpasterstwa na Górnym Śląsku rozpoczęło się od zaangażowania świeckich w katolickie ruchy i stowarzyszenia. Industrializacja końca XIX i początku XX wieku nie naruszyła uporządkowanych struktur społecznych, a nawet ład ten się umocnił, do czego w istotny sposób przyczyniła się religia, stanowiąca źródło wartości i norm legitymizujących ład społeczny¹⁶. Wiara katolicka była głęboko wpisana w tradycję kulturową Górnego Śląska jako zasada kultury rodzimej, stanowiąca o jego tożsamości i zarazem odrębności regionalnej. Ks. Emil Szramek, przedstawiając wrastanie religii w życie społeczne, przywoływał wiele tekstów, które wskazywały na organiczne powiązania religii ze śląskością, a nawet z polskością. W jednym z nich pisał: „Górnoślązak niezepsuty jest typowym *homo religiosus*, tzn. człowiekiem rdzennie religijnym”¹⁷.

Kościół katolicki, a zwłaszcza księża śląscy wykazywali wiele niekonwencjonalnych inicjatyw, które okazały się czynnikami przeciwdziałającymi procesom dechrystianizacji związanym z industrializacją i urbanizacją. Celem tych działań była obrona ładu społecznego, zapobieganie patologii społecznej wynikającej z proletaryzacji i pauperyzacji, a także budowa konsensusu klasowego, nakładającego się na podziały etniczne. Wpisywanie się religii w kulturę i w mentalność sprawiało, że działania społeczne stawały się działaniami społeczno-religijnymi, ogarniającymi rozległe sfery życia społeczno-kulturalnego.

Pierwszym przedsięwzięciem duszpasterskim w tworzącej się diecezji były zjazdy katolickie organizowane przez duchowieństwo i katolików świeckich, dając przy tym okazję do czynnego udziału laika tu w życiu religijnym. Na zjazdach zajmowano się aktualnymi sprawami duszpasterskimi, a ostateczne ustalenia drukowano w dokumentach diecezjalnych i przekazywano do wprowadzania w życie.

Pierwszy Śląski Zjazd Katolicki został zwołany w październiku 1922 roku do Katowic przez ówczesnego delegata biskupiego, ks. Jana Kapicę, i był poświęcony zaangażowaniu katolików świeckich

¹⁶ W. Świątkiewicz, *Miejsce wartości religijnych w życiu społeczno-kulturowym na Górnym Śląsku*, w: *Metropolia Katowicka-Górnośląska. Dziedzictwo historii. Wyzwania wobec przyszłości*, pod red. W. Świątkiewicza, J. Wycisły, Katowice 1994, s. 98.

¹⁷ E. Szramek, *Śląsk jako problem socjologiczny*, Katowice 1934, s. 52.

w życie Kościoła¹⁸. Drugi Zjazd Katolicki, zwołany we wrześniu 1923 roku w Królewskiej Hucie przez administratora apostolskiego, ks. Augusta Hlonda, poprzedziło orędzie z sierpnia tegoż roku, zapowiadające utworzenie na Śląsku Ligi Katolickiej¹⁹. Przy tworzeniu Ligi Katolickiej towarzyszyła ks. Hlondowi idea zjednoczenia katolików świeckich na wzór włoski²⁰. Istotę, cel i zadania Ligi Katolickiej oraz jej członków określił w liście pasterskim, w którym postawił diagnozę życia religijnego na Śląsku, a także sposoby jego odradzania²¹. Jednym z ważniejszych przejawów tego oddziaływania miało być apostołstwo wiernych, zaangażowanie nie tylko elity intelektualnej, ale całego ludu.

Ks. August Hlond w odezwie wydanej w sierpniu 1924 roku przed III Zjazdem Katolickim wyznaczył zadania, które uznał za najważniejsze, a było to „przeciwstawienie się świadomemu zatrucaniu ducha śląskiego przez sekty teozoficzno-okultyistyczne, bałamuctwa i przez lożę masońską”²². Środki zaradcze wobec wszelkich zagrożeń wiary widział w organizacjach katolickich i dobrej współpracy duchowieństwa ze świeckimi. W przemówieniu na otwarciu III Śląskiego Zjazdu Katolickiego, wygłoszonym we wrześniu 1924 roku w Katowicach, podkreślił wyraźnie, że przyszłość Śląska należy budować na gruncie katolickim²³. Programowe wytyczne trzeciego zjazdu zostały ujęte w rezolucjach i dotyczyły m.in.: budowy katedry, obywatelstwa, świąt kościelnych, sekciarstwa, prasy katolickiej, spraw społecznych, konkordatu i pracy kapłańskiej²⁴.

Po zjazdach katolickich pozostawały referaty, przemówienia, orędzia, odezwy, ale było to jednak niewiele w stosunku do oczekiwa-

¹⁸ J. Bańka, *Ks. August Hlond na Górnym Śląsku w l. 1922-1926*, „Nasza Przeszłość” 43 (1974), s. 116.

¹⁹ A. Hlond, *Orędzie w sprawie II Śląskiego Zjazdu Katolickiego*, „Rozporządzenia Administracji Apostolskiej” 1923, s. 25-27.

²⁰ *Poglądy na pierwsze dziesięciolecie diecezji katowickiej*, art. cyt., s. 14.

²¹ A. Hlond, *List pasterski. O życie katolickie na Śląsku*, „Rozporządzenia Administracji Apostolskiej” 1924, poz. 208.

²² Tenże, *Odezwa Augusta Hlonda w sprawie III Zjazdu Śląskiego Katolickiego*, w: *Pamiętnik III Śląskiego Zjazdu Katolickiego*, Katowice 1924, s. 14.

²³ *Tamże*, s. 15.

²⁴ A. Hlond, *Przemówienie na inaugurację III Zjazdu Katolickiego*, w: *Pamiętnik III Śląskiego Zjazdu Katolickiego*, dz. cyt., s. 18.

nych efektów i w porównaniu z wysiłkiem włożonym w całość przedsięwzięcia. Przyczyn niedrożnego przekazu tych treści dopatrywano się w słabo rozwiniętych organizacjach kościelnych, a zwłaszcza w warunkach społecznych i politycznych tworzącej się struktury diecezjalnej. W procesie tym szczególne miejsce należy przypisać apostołstwu słowa drukowanego, którego oddziaływanie znacznie poszerzało krąg aktywności w porównaniu z tradycyjną metodą ambony. Książki, broszury czy druki ulotne popularyzujące treści teologiczne coraz mocniej wchodziły w zakres pasterskiego zaangażowania kościelnego. Jednak największe znaczenie miał rozwój prasy, która z racji krótkiego cyklu produkcyjnego oraz formy przekazywania treści i większego zasięgu zdobyła szerokie możliwości oddziaływania społecznego. Wartości duchowe, wrażliwość na słowo, piękno, poezję, natchnienie wymykały się materialistycznemu pojmowaniu świata. Śmiało poszukiwano nowych form artystycznego wyrazu. Literatura coraz częściej trafiała do rąk czytelników za pośrednictwem tygodników, dlatego starano się, aby czasopisma docierające do odbiorców utrzymywały szczególnie wysoki poziom.

Czasopisma diecezjalne formą przekazu społecznego

Na mocy bulli papieskiej *Vixdum Poloniae unitas* 28 października 1925 roku została powołana diecezja śląska ze stolicą biskupią w Katowicach. Diecezja katowicka weszła w skład metropolii krakowskiej, którą tworzyły następujące diecezje: krakowska, kielecka, tarnowska i częstochowska. Archidiecezja krakowska od roku 1863 wydawała organ urzędowy „*Notificationes e Curia Principis Episcopi Cracoviensis*”, diecezja kielecka od 1911 roku „*Przegląd Diecezjalny*”, natomiast diecezja tarnowska – organ urzędowy „*Currendae Consistorii Episcopalis Tarnoviensis*”, którego pierwszy numer ukazał się w 1851 roku. Najmłodszym czasopismem urzędowym w metropolii krakowskiej były częstochowskie „*Wiadomości Diecezjalne*”, założone w 1926 roku. Na terenie polskiej części Śląska funkcję tę spełniały „*Rozporządzenia Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego*”, których pierwszy numer ukazał się 6 marca 1923 roku. Można tam było znaleźć słowa: „co się w nich ukaże, uważać należy za *leges episcopales legitime promulgate*, w myśl kanonu 335.2, i obowiązują

wać będzie tych, do których się odnosi”²⁵. Wydawnictwo to zostało powołane przez administratora apostolskiego, ks. Augusta Hlonda, adresowane zaś było głównie do księży pracujących na terenie administracji apostolskiej Śląska polskiego i pełniło rolę bezpośredniego kanału komunikacyjnego łączącego administratora z duchowieństwem. Dotychczasowe „Rozporządzenia Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego” zaczęto wydawać jako „Wiadomości Diecezjalne. Organ Urzędowy Śląskiej Kurii Biskupiej”²⁶. Pismo urzędowe podające do wiadomości prawo partykularne powinno być datowane, aby istniała możliwość wskazania terminu obowiązywania ustawy, dlatego podkreślano, że „organa urzędowe, w których ogłasza się prawo partykularne, winny nosić datę, inaczej nie da się obliczyć miesiąca, a prawodawca każdorazowo musiałby oznaczyć dzień, w którym ustawa zaczyna obowiązywać”²⁷. Zgodnie z tymi zasadami początkowo „Wiadomości Diecezjalne” nosiły datę dzienną, później widnieje tylko miesiąc. W tej sytuacji każda ustawa diecezjalna i dekret ogólny musiały wskazywać dzień, od którego ma obowiązywać na danym obszarze.

Tematyka „Wiadomości Diecezjalnych” dotyczyła zarówno spraw kościelnych, jak i państwowych. Zamieszczano w nich informacje i akta Stolicy Apostolskiej, takich jak encykliki czy inne dokumenty papieskie. Publikowano dokumenty Kurii Biskupiej i listy duszpasterskie. Zamieszczano również rozporządzenia państwowe, ministerialne i wojewódzkie. Ta różnorodność zagadnień na łamach czasopisma powodowała, że wielokrotnie zmieniano podtytuł „Wiadomości Diecezjalnych” na: „Organ Urzędowy Śląskiej Kurii Biskupiej” (1925-1927), „Organ Urzędowy Diecezji Śląskiej” (1927), „Organ Urzędowy Katowickiej Kurii Biskupiej” (1928-1931), „Organ Kurii Biskupiej w Katowicach” (1932), „Organ Kurii Diecezjalnej w Katowicach” (1933-1939)²⁸. Czasopismo to od samego początku miało

²⁵ „Rozporządzenia Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego” 1 (1923), s. 1.

²⁶ Z. Zieliński, *Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918-1944*, Lublin 1981, s. 318-319.

²⁷ R. Sobański, *Diecezja a wymagania nowego kodeksu*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 27-28 (1995), s. 34.

²⁸ P. Gojny, „*Wiadomości Diecezjalne*” w *diecezji śląskiej (katowickiej) w latach 1925-1939*, Katowice 2005 [mps], s. 13.

ściśle określonego odbiorcę, a był nim każdy kapłan diecezji katowickiej. To na łamach tego pisma można znaleźć orędzia, dekryty, rozporządzenia, listy pasterskie i inne ważne dokumenty kierowane bezpośrednio do duchowieństwa, a poprzez kapłanów do wiernych diecezji katowickiej.

W urzędowych periodykach diecezjalnych, a do takich zalicza się „Wiadomości Diecezjalne”, zauważa się pewien schemat kompozycyjny według stałych działów: urzędowego i nieurzędowego. Wszystkie organy urzędowe rozpowszechniane w dziale urzędowym zamieszczały: encykliki, akta i rozporządzenia kurii diecezjalnej, listy pasterskie. W dziale nieurzędowym znalazły się informacje dotyczące życia diecezji, artykuły o treści pasterskiej, o działalności stowarzyszeń religijnych, misji katolickich, z zakresu sztuki kościelnej, nekrologi zmarłych księży, kroniki wydarzeń religijnych, informacje z życia diecezji oraz bibliografie książek i ich recenzje. Redaktorem rozporządzeń diecezjalnych był kanclerz, który pracował nad wydawaniem danego numeru i decydował o jego zawartości.

Od początku powstania czasopisma do 1932 roku układ treści „Wiadomości Diecezjalnych” nie uległ zmianie i zawierał tylko jeden *Dział urzędowy*. Następnie do *Działu urzędowego* dołączono *Dział nieurzędowy*, który miał być poświęcony sprawom duszpasterskim diecezji. W sprawie zmian w układzie treści biskup Adamski przesłał list do redakcji: „Co do podziału Działu Urzędowego i Nieurzędowego oczywiście nie mogą być pominięte sprawy urzędowe dla nieurzędowych. Na nieurzędowe można przyznać i tylko tyle miejsca, ile pozostanie w numerze po zamieszczeniu spraw urzędowych, do których wliczam także: encykliki, listy pasterskie itd. Pragnąłbym, ażeby «Wiadomości Diecezjalne» w swym Dziale Nieurzędowym stały się niejako pismem duszpasterskim naszej diecezji”²⁹.

Biskup Adamski osobiście czuwał nad wydawaniem czasopisma i miał duży wpływ na treść i układ działów, dlatego co pewien czas prosił o rozbudowanie lub dołączenie nowego działu. Toteż w 1936 roku skierował pismo do kanclerza kurii diecezjalnej, ks. Juliusza Bieńka, o następującej treści: „W sprawie redakcji «Wiadomości Diecezjalnych» pragnę przeprowadzić zmiany, a mianowicie: treść

²⁹ AAKat., Kancelaria Biskupa Adamskiego, sygn. 184, „Wiadomości Diecezjalne” 1925-1950.

«Wiadomości» będzie się składać z trzech działów. Pierwszy Dział Urzędowy: obwieszczenia Stolicy Apostolskiej, obwieszczenia Ordynariusza i diecezjalnej władzy duchownej, sprawy dotyczące Akcji Katolickiej, i sprawy dotyczące Misji Wewnętrznej. Drugi dział: Kronika Diecezjalna i trzeci dział: Dział Nieurzędowy. Wszystkie zarządzenia wychodzące od władzy duchownej powinny być przez nią podpisane, chociaż są umieszczone w Dziale Urzędowym, nie dają nam jeszcze charakteru rozporządzenia, jeśli nie jest podpisany ten, który rozporządzenie wydał. W dziale drugim – Kronika Diecezjalna – umieszczać się będzie czynności księży biskupów, ważniejsze czynności delegatów władzy duchownej, sprawozdania ze zjazdów diecezjalnych i konferencji diecezjalnych. Dział III Nieurzędowy – poświęcony będzie materiałowi nieoficjalnemu, a więc przede wszystkim sprawom duszpasterskim, ogólnoteologicznym, literaturze i w miarę miejsca i możliwości drukowania referatów³⁰. Analizując treść zamieszczonego listu, można zauważyć aktywne zaangażowanie ordynariusza w kształtowanie czasopisma, układ działów i dobór właściwego materiału, co pozwalało biskupowi na bezpośrednią kontrolę zawartości pisma.

W „Wiadomości Diecezjalnych” często dostrzegamy hierarchię ważności przekazywanych dokumentów i listów pasterskich. Jednym z ważniejszych dokumentów było *Orędzie Episkopatu Polski do Duchowieństwa i Wiernych w sprawie uchwał Pierwszego Polskiego Synodu Plenarnego*, które biskup zalecał przewielebnemu duchowieństwu przeczytać „w drugą i trzecią niedzielę postu z ambony w miejsce kazania”³¹. W zdecydowanej części uchwały te odnosiły się do duchowieństwa i zachęcano w nich do kształcenia, korzystania z literatury oraz zakładania własnych bibliotek: „Dowodem kultury kapłana nie są światowa zamożność domu ani wykwintne urządzenie mieszkania, lecz biblioteka, książki, jakie w ciągu roku zgłębił, pisma fachowe, które czyta, wzorowe kazania i przemówienia, artykuły i prace publicystyczne, które napisał. Czytajcie, oddawajcie się bada-

³⁰ AAKat., Akta Rzeczowe, sygn. 491, teczka Varia, „Wiadomości Diecezjalne” 1930-1956.

³¹ *Orędzie Episkopatu Polski do Duchowieństwa i Wiernych w sprawie uchwał Pierwszego Polskiego Synodu Plenarnego*, art. cyt., s. 32.

niom, ogłaszajcie swe prace”³². Biskup katowicki, upowszechniając uchwały i zalecając zapoznanie się z ich treścią, miał świadomość, że będą wprowadzane w życie zarówno przez księży, jak i osoby świeckie. Podkreślał wielokrotnie znaczenie katolików świeckich i ich zaangażowanie w sprawy Kościoła, dlatego często polecał wiernym: „Czytajcie encykliki papieskie i listy pasterskie swych Biskupów. Zapoznajcie się z książką katolicką”³³. W szerokich kręgach czytelnicy uważano, że dobra literatura, czyli literatura katolicka, powinna opierać się na dziełach, w których idea Boga jest przewodnim motorem wszystkich działań. Sądono również, że tylko duch katolicki trzeźwo i prosto patrzy na każdą sytuację życiową, wie, jak postąpić, aby nie ubliżyć godności dziecka Bożego i dać innym szczęście³⁴.

W trosce o duchowieństwo i wiernych diecezji katowickiej biskup Adamski, czytając i przeglądając prasę ogólnopolską, przekazywał za zgodą redakcji co ciekawsze artykuły do przedruku w „Wiadomościach Diecezjalnych”. Artykuły takie ukazywały się z komentarzem księdza biskupa lub z dołączonym listem pasterskim. Materiał *Jak pozyskać parafię dla prasy katolickiej* był przedrukiem z „Gazety Kościelnej” i zapowiadał: „Artykuł niniejszy ze względu na zawarte w nim cenne wskazówki praktyczne, które można również stosować na terenie naszej diecezji, odda przewielebnym księżom wielkie usługi w akcji rozpowszechniania prasy katolickiej”³⁵. Dzięki takim przedrukowi w niejednej parafii można było skutecznie wprowadzać wypróbowane metody popularyzowania dobrej prasy.

Wielokrotnie podkreślano i uświadamiano parafianom, że na znaczenie prasy w życiu chrześcijańskim zwracają pilną uwagę ostatni papież i zabiegają o nią biskupi w swoich diecezjach: „Niejeden goriwy duszpasterz zwykł nazywać dobrą gazetę swoim wikarym, bo ona go wyręcza i gdzie on nie dotrze, czego on i jego kazania nie zrobią, to zrobi gazeta”³⁶. W parafiach księża poświęcali kazania niedzielne uświadomieniu pożytków z dobrej gazety w domu, w rodzi-

³² *Tamże*, s. 39.

³³ *Tamże*, s. 43.

³⁴ M.W. Prawdzic (S. Rymar), *Nowsza literatura a nasze stanowisko katolickie*, Poznań 1913, s. 79.

³⁵ S. Adamski, *Jak pozyskać parafię dla prasy katolickiej*, „Wiadomości Diecezjalne” 5 (1933), s. 192-196.

³⁶ *Tamże*, s. 192.

nie, w parafii. Kazania te ilustrowano pokazywaniem tytułów czasopism, odczytywaniem i tłumaczeniem artykułów oraz podawaniem warunków prenumeraty, wzmacniając swoją wypowiedź hasłem: „W każdym domu w parafii katolicka gazeta!”³⁷. W kolportaż pism starano się angażować aktywnych dorosłych, młodzież i dzieci. Ci z kolei, kupując, sprzedając lub niosąc gazetę z kościoła do domu, stawali się dobrą reklamą dla tych, którzy się jeszcze opierali lub namyślali³⁸. Działanie takie miało wielkie znaczenie duszpasterskie, ponieważ w ciągu roku księża często nawiązywali do artykułów, przytaczali przykłady z gazet, zachęcali do czytania recenzowanych książek lub informowali o tym, czego nie należy kupować i czytać.

Na łamach organu kurii diecezjalnej przytaczano często aktualne przepisy kodeksu prawa kościelnego dotyczące zakazu czytania ksiąg i dyspensowania od tego zakazu. W zamieszczonym rozporządzeniu informowano: „Prawo kościelne upoważnia Ordynariuszów diecezji w can. 1402 do udzielania swoim diecezjanom zezwolenia na czytanie poszczególnych książek z przyczyn naglących i poważnych (...). Wszyscy zatem, którzy z ważnych przyczyn swego czasu otrzymali pozwolenie na czytanie i przechowywanie książek bez określonego terminu i którzy nadal z ważnych przyczyn pragną uzyskać pozwolenie na czytanie i przechowywanie książek zakazanych, winni przed upływem roku 1932 wnieść uzasadnioną o udzielenie tegoż zezwolenia prośbę do Kurii Biskupiej”³⁹. Wszelkie doniesienia i komunikaty Stolicy Apostolskiej dotyczące cenzury książek opracowywano w postaci rozporządzeń ordynariusza diecezji i publikowano dla duchowieństwa i świeckich w bieżących zeszytach „Wiadomości Diecezjalnych”, ponieważ informacje te obowiązywały wszystkich wierznych.

Dla usprawnienia pracy cenzorów książek w diecezji katowickiej opracowano instrukcję, według której postępowano przy ocenie rzetelności i prawomyślności dzieła. Instrukcja pośród wielu zaleceń donosiła, że „powaga Kościoła i Wiary św. wymaga nadto, aby cenzura nie tylko zapobiegała drukowaniu prac zawierających błędy teolo-

³⁷ *Tamże*, s. 194.

³⁸ *Tamże*, s. 196.

³⁹ *W sprawie pozwolenia na czytanie i przechowywanie książek zakazanych*, „Wiadomości Diecezjalne” 11 (1932), s. 392.

giczne i moralne, lecz także winna eliminować zapatrywania i zdania niejasne, nieścisłe, jednostronnie ujęte, przejawione, niesamowite, dopuszczające fałszywą interpretację nauk kościelnych lub narażające Kościół na przykre zarzuty, nie mniej argumentacje nierzeczowe lub płytkie, formę niekulturalną, język niepoprawny, w ogóle usterki nie licujące z powagą przedmiotu lub mogące narazić na pośmiewisko sprawy religii lub Kościoła”⁴⁰. Odpowiedzialność cenzora i jego zakres prac miały istotne odniesienie dla ukazującej się literatury i znaczący wpływ na odbiorcę. Czytelnik, sięgając do książki, przyswajał sobie sposób myślenia autora i najczęściej emocjonalnie przeżywał aktualną lekturę.

Książka trafiała do licznej rzeszy czytelników, mogła oddziaływać na ich psychikę i wpływać na zmianę poglądów⁴¹. Stąd w latach dwudziestych nacisk społeczny, kształtujący mechanizmy samokontroli autorów, miał o wiele większy wpływ na rozwój literatury niż rygory cenzury. Przede wszystkim reagowano na konkretne utwory, które naruszały ogólnie szanowane normy społeczne. Również biskupi polscy zebrani na I Synodzie Plenarnym w swoich uchwałach jasno precyzowali, że „czytelnicy sięgający po książkę sami powinni starać się o to, by była tam myśl katolicka”⁴². Wspierając swoich wiernych, biskup katowicki zlecił, aby na łamach „Wiadomości Diecezjalnych” zamieścić pismo okólne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, skierowane do urzędów wojewódzkich i Komisariatu Rządu na m. st. Warszawę w sprawie zwalczania wydawnictw pornograficznych, a także wydawnictw zajmujących się szczegółowym opisywaniem różnych zbrodni. W związku z powyższym ministerstwo prosiło o zaostrzenie nadzoru nad wydawnictwami o charakterze pornograficznym i opisującymi przestępstwa poprzez „konsekwentne dążenie do likwidowania wydawnictw pornograficznych, wpływanie na prasę, aby podniosła poziom powieści drukowanych w odcinkach, oraz by nie zamieszczała ogłoszeń o charakterze ułatwiającym demoralizację, niedopuszczanie do kolportażu resztek nakładu zawieszonych wy-

⁴⁰ *Instrukcja dla cenzorów książek diecezji katowickiej*, „Wiadomości Diecezjalne” 2 (1935), s. 56.

⁴¹ I. Świrski, *Do walki o dobrą książkę*, Wilno 1939, s. 7.

⁴² J. Kisielewski, *O udział katolików w życiu kulturalnym Polski*, w: *Polśnianictwo katolicyzmu w świetle uchwał I Synodu Plenarnego*, Poznań 1939, s. 310.

dawnictw pornograficznych, zwrócenie szczególnej uwagi na powieściowe wydawnictwa zeszytowe, szczególnie oparte na tematyce kryminalnej, wpłynięcie na prasę, by sprawozdania sądowe podawała w formie spokojnej, bez opisywania drastycznych szczegółów z przebiegu przestępstwa⁴³. Opublikowanie w organie kurii diecezjalnej urzędowego pisma okólnego miało za zadanie uświadomienie wiernym, że w walkę z niemoralnymi wydawnictwami angażuje się nie tylko Kościół, zmagają się z nimi również urzędy państwowe, oraz że tego typu wydawnictwa powinny być konfiskowane i systematycznie usuwane z rynku księgarskiego.

Organizacje i stowarzyszenia katolickie

Na przełomie XIX i XX wieku do nowego spojrzeniu na Kościół hierarchiczny i wiernych przyczynił się ruch biblijno-liturgiczny, a także nauczanie Piusa X oraz Piusa XI, który na początku swego pontyfikatu w encyklice *Ubi arcano Dei* wezwał wszystkich do działania i zjednoczenia się w organizacjach katolickich. Starania o utworzenie odrębnej jednostki administracyjnej na terenie Górnego Śląska zostały uwieńczone sukcesem. Warunkiem szybkiej i maksymalnie efektywnej komunikacji wewnątrz instytucji kościelnych było zapewnienie skutecznego sposobu rozpowszechniania informacji w obrębie konkretnych wspólnot terytorialnych. Rozporządzenia wydawane przez kurię biskupią w każdej diecezji były dokumentem oficjalnym, a umieszczone w nich informacje obowiązywały wszystkich duchownych. Życie społeczno-religijne przebiegało w ramach różnorodnych stowarzyszeń i organizacji, od ściśle kościelnych po świeckie, które w swych statutach zapisywały uznanie wartości religijnych i gotowość ich realizacji.

Pragnąc, aby w diecezji śląskiej coraz silniej rozwijało się właściwe czytelnictwo i by dostarczano wiernym książkę zdrową, zgodną z treścią i zasadami Kościoła katolickiego, powołano do życia Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej, którego program uwzględniał potrzeby diecezjalne. Takie ściśle diecezjalne odcinki pracy wyznaczał Akcji Katolickiej biskup ordynariusz osobnym programem diecezjalnym, w którym m.in. zalecał: gorliwsze pielęgnowanie życia nad-

⁴³ *Zwalczanie wydawnictw pornograficznych i brukowych powieści kryminalnych*, „Wiadomości Diecezjalne” 5 (1939), s. 173.

przyrodzonego, pomoc duszpasterską w parafiach, propagandę tygodników diecezjalnych oraz walkę z komunizmem za pomocą czasopisma „Front Katolicki”⁴⁴. Biskup zlecił również Diecezjalnym Instytutom Akcji Katolickiej porozumienie się z Zarządem Towarzystwa Czytelń Ludowych, by wspólnymi siłami rozwinąć należycie i na wysokim poziomie postawić biblioteki katolickie i czytelnictwo w parafiach diecezji katowickiej. Aby plany księdza biskupa zostały zrealizowane, wydano w tej kwestii stosowne rozporządzenie, w którym informowano: „Polecam proboszczom i kierownikom samodzielnych placówek duszpasterskich, parafialnym Akcjom Katolickim oraz wszystkim wiernym, aby gorliwie na zasadzie zawartego porozumienia współpracowali z Towarzystwem Czytelń Ludowych i przyczyniali się do powszechnego rozwoju parafialnych bibliotek katolickich w diecezji”⁴⁵. Współpraca Akcji Katolickiej i Towarzystwa Czytelń Ludowych wydała widoczne owoce w postaci systematycznego organizowania bibliotek i podniesienia czytelnictwa katolickiego we wszystkich parafiach diecezji. Śląskie środowisko kościelne zaakceptowało program opracowany przez Zarząd Główny TCL w Poznaniu, a duchowni i świeccy realizowali jego poszczególne paragrafy.

Nie tylko Akcja Katolicka na Śląsku organizowała biblioteki, propagowała czytelnictwo książek i czasopism. Do pracy duszpasterskiej na polu kulturalno-oświatowym włączały się też stowarzyszenia, bractwa, wspólnoty i inne organizacje kościelne⁴⁶. Jedną z prężniej

⁴⁴ *Akcja Katolicka na Śląsku. Powstanie, rozwój, działalność*, Katowice 1938, s. 42.

⁴⁵ S. Adamski, *Rozporządzenie w sprawie bibliotek parafialnych w Diecezji Katowickiej*, „Wiadomości Diecezjalne” 1 (1938), s. 8.

⁴⁶ D. Dietrich, *Bractwa kościelne i tercjarze a prasa katolicka*, Kraków 1916, s. 56. W okresie międzywojennym na Śląsku istniała ogromna liczba organizacji wszelkiego typu, były nawet głosy, że „Śląsk był przeorganizowany”. Choć nie wszystkie podnosiły kwestię chrześcijańskiego poglądu na świat, to jednak w sprawach o doniosłym znaczeniu wszystkie stawały po stronie myśli katolickiej. Nie zawsze z pobudek religijnych, ale w większości przypadków sprawy religijne pokrywały się niemal całkowicie z interesami natury narodowej i społecznej. Podejmowano wiele wspólnych przedsięwzięć na polu społecznym, kulturalnym i oświatowym, zwłaszcza w zakresie tworzenia bibliotek, czytelnictwa książek i propagowaniu dobrej pra-

działających było zrzeszenie pod nazwą Misja Wewnętrzna Diecezji Katowickiej, erygowane w 1932 roku dekretem biskupa katowickiego na zasadzie przepisów prawa kościelnego⁴⁷. Zrzeszenie to rządziło się statutem i było kierowane bezpośrednio przez biskupa ordynariusza diecezji katowickiej. Zgodnie z zatwierdzonymi statutami „Misja Wewnętrzna Diecezji Katowickiej jest zrzeszeniem trzecich zakonów, arcybractw, sodalicii i kongregacji mariańskich, bractw i pobożnych zrzeszeń mających swoją siedzibę w Diecezji Katowickiej, erygowanych i aprobowanych przez prawowitą władzę kościelną w myśl can. 684-725 i przez Biskupa Diecezji Katowickiej do udziału w Misji Wewnętrznej dopuszczonych wraz z ich moderatorami i członkami”⁴⁸. Przy tak znaczącej odpowiedzialności w diecezji zadaniem Misji Wewnętrznej było ożywianie wszystkich przyłączonych do niej zrzeszeń oraz pomoc biskupowi i proboszczom w urzędzie apostołskim. Aby te zadania mogły być sprawnie realizowane, kierownictwo Misji Wewnętrznej wydawało osobne pismo, miesięcznik „Głos Misji Wewnętrznej”, oraz „Die Innere Mission” jako bezpłatny dodatek do „Sonntagsbote”⁴⁹. Zrzeszenia kościelne przyłączone do Misji Wewnętrznej miały za zadanie rozpowszechniać, abonować i przechowywać w bibliotece dwa egzemplarze „Głosu Misji Wewnętrznej” bądź „Die Innere Mission”, jak również były zobowiązane do czytania tych czasopism dla umocnienia i uformowania w pracy Misji Wewnętrznej. Misja Wewnętrzna oferowała zrzeszeniom stałą pomoc poprzez tworzenie kółek apostołskich, organizowanie kursów katolickich, przez wykłady dla pogłębienia wiary, wydawanie książek i broszur dla zasilania bibliotek parafialnych.

Oprócz zadania ożywienia apostołskiego ducha modlitwy swoich członków Misja Wewnętrzna prowadziła również akcje duszpasterskie zmierzające do objęcia swoim zasięgiem coraz to nowych grup

sy. Działania te powodowały, że członkowie organizacji wychodzili poza własne struktury i schematy, tworząc dobro społeczne i narodowe.

⁴⁷ *Oroędzie Stanisława Adamskiego, ze zmiłowania Bożego i łaski Stolicy Apostolskiej Biskupa Katowickiego, w sprawie Misji Wewnętrznej Diecezji Katowickiej*, w: *Organizacja Misji Wewnętrznej Diecezji Katowickiej*, Katowice 1932, s. 3-12.

⁴⁸ *Statut Misji Wewnętrznej Diecezji Katowickiej*, w: *tamże*, s. 13-18.

⁴⁹ *Rozporządzenie w sprawie organizacji Misji Wewnętrznej*, w: *tamże*, s. 18-20.

diecezjan. Kładła nacisk głównie na przygotowanie swych członków do czynnego apostołstwa w szeregach Akcji Katolickiej. Sam bp Stanisław Adamski zalecał zachowanie i wykorzystanie tradycji, zwłaszcza rozwijanych w różnych stowarzyszeniach kościelnych, ponadto wprowadzał nowe formy działania, wskazując kolejne potrzeby duszpasterskie, dążąc do pogłębienia i wzbogacenia duchowości świeckich działaczy⁵⁰.

Za przyczyną biskupa Adamskiego postanowiono także wzmocnić organizację diecezjalną dotychczas istniejących sodalicyj mariańskich, których działalność sprowadzała się głównie do akcji kulturalno-oświatowych i praktyk pobożnych. Po udanym Zjeździe Sodalicyj Mariańskich we wrześniu 1933 roku w Katowicach nadano sodalicjom nowy statut oraz powołano dla nich miesięcznik „Dzwonek Maryi”⁵¹. Celem pisma było popieranie dzieł mających na celu nauczanie społeczne oraz umocnienie katolików w wierze, a także umożliwienie wszystkim członkom głębszego poznania zasad wiary katolickiej. Literatura oparta na rzetelnie przygotowanym materiale źródłowym mogła nie tylko wzbogacić wiedzę, ale również odzwierciedlać problemy nurtujące społeczeństwo, a tym samym propagować poglądy polityczne i oceny moralne.

Zaangażowanie Kościoła na Śląsku w sprawy kultury, która ściśle powiązana była z procesami narodotwórczymi, włączała duchownych w sferę działań społecznych, nadając im status reprezentantów polskiej ludności katolickiej. Religia stanowiła jeden z najważniejszych czynników modelowania świadomości społecznej, a także poprzez swoje instytucje organizowała działania praktyczne, wyrastające ze wspólnoty wyznawanych wartości.

Kościół doceniał rolę środków przekazu jako narzędzia, za pomocą którego mógł głosić swoją doktrynę i pozyskiwać nowych wiernych. Jednak wolność słowa rozumiał jako poruszanie się w granicach prawa naturalnego i kościelnego, bez szkody dla zasad wiary i dobrych obyczajów⁵². Wzrost roli laikatu w życiu Kościoła katolic-

⁵⁰ R. Schittko, *Zadania Misji Wewnętrznej w świetle miesięcznika „Głos Misji Wewnętrznej”*, Katowice 1980 [mps], s. 60.

⁵¹ *Przepisy do statutów sodalicyj i kongregacji mariańskich oraz Księży Moderatorów*, „Wiadomości Diecezjalne” 1934, s. 155.

⁵² J. Wiślicki, *Prawa świeckie w Kościele katolickim*, Lublin 1939, s. 66.

kiego stanowił jeden z najbardziej charakterystycznych rysów ewolucji dokonującej się na Śląsku w początkach XX wieku⁵³. Znaczenie wartości religijnych wyrastało z zaangażowania Kościoła w kształtowanie, umocnienie i obronę chrześcijańskiej wizji ładu społecznego oraz z socjologicznego wymiaru doktryny katolickiej nakierowanej na obronę więzów rodzinnych⁵⁴, które dla ludności Śląska miały głęboką wielowiekową tradycję.

Strzegąc otrzymanego depozytu wiary, Kościół starał się posługiwać językiem i formami przepowiadania zrozumiałymi dla współczesnego człowieka, przekazując masowemu odbiorcy treści nauczania społecznego. Dzięki zaangażowaniu duchowieństwa i świeckich w życie wspólnoty działalność duszpasterska i ewangelizacyjna Kościoła na Śląsku prowadziła do przekazywania istoty Bożego orędzia za pośrednictwem środków społecznego przekazu, docierając do szerokiej rzeszy wiernych.

⁵³ R. Aubert, *Półwiecze, które przygotowało Sobór Watykański II*, w: *Historia Kościoła*, t. 5, pod red. R. Auberta, Warszawa 1985, s. 427.

⁵⁴ G. Lenski, *Wpływ religii na instytucje świeckie*, w: *Socjologia religii. Wybór tekstów*, oprac. F. Adamski, Kraków 1983, s. 185.

KOMUNIKATY

Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych
Nr 1 (34) 2012, s. 169-175
ISSN 1426-3777

GRZEGORZ FILIPIUK OFMCap¹

O RATOWANIU PIŚMIENNICZYCH ZABYTEKÓW KULTURY POLSKIEJ²

O ratowaniu piśmienniczych zabytków kultury polskiej, zainteresowaniu nimi Polaków oraz pozyskiwaniu środków na konserwację zbiorów bibliotek kościelnych

Joanna Stępczyńska: *Jest Brat dyrektorem Biblioteki Warszawskiej Prowincji Braci Mniejszych Kapucynów – czym różnią się biblioteki kościelne od publicznych, kto z nich może korzystać i na jakich warunkach?*

Grzegorz Filipiuk OFMCap: Odróżniłbym raczej biblioteki kościelne od państwowych, gdyż biblioteki publiczne są częścią bibliotek instytucji państwowych, najbardziej popularną i dostępną dla czytelników. Biblioteki kościelne są własnością Kościoła, a konkretnie: diecezji, zakonu, parafii, klasztoru, a także zaliczamy do nich biblioteki uczelni kościelnych i wydziałów teologicznych. Są też biblioteki instytucji kościelnych: instytutów, fundacji itp. Właściwie są to zbiory prywatne w odróżnieniu od państwowych – to najwłaściwsze roz-

¹ Biblioteka i Archiwum Warszawskiej Prowincji Braci Mniejszych Kapucynów w Zakroczymiu.

² Wywiad, którego udzielił br. Grzegorz Filipiuk OFMCap portalowi Opoka, zamieszczony 7 listopada 2011 roku, http://ekonomia.opoka.org.pl/etycznybnes/biznesietyka/4786.1,O_ratowaniu_pismienniczych_zabytkow_kultury_polskiej.html, 08.03.2012.

różnienie. Natomiast każda biblioteka może być publiczną, tzn. otwartą dla czytelnika, to zależy od odpowiednich władz kościelnych. Zbiory wielu bibliotek kościelnych są niedostępne, zamknięte w klasztorach, pełnią funkcje np. bibliotek domowych. Jeżeli jakaś biblioteka kościelna, nie licząc uczelnianych czy diecezjalnych, gdyż te z natury rzeczy są otwarte, odważy się otworzyć swoje drzwi dla czytelników, tzw. ludzi z zewnątrz, wówczas ustala swój regulamin korzystania ze zbiorów. Oczywiście warunki udostępniania są różne. Nasza biblioteka Warszawskiej Prowincji Kapucynów została przed prawie dziesięciu laty otwarta i można powiedzieć, że spełnia rolę biblioteki publicznej, z możliwością wypożyczania części zbiorów.

J.S.: *Biblioteka ta należy do FIDES. Co znaczy ten skrót i co oznacza przynależność do tej grupy bibliotek?*

br. G.F.: Właściwie nie jest to skrót, ale część nazwy stowarzyszenia, w którym zrzeszone są biblioteki kościelne w Polsce. Pełna nazwa to: Federacja Bibliotek Kościelnych FIDES. Istnieje dwadzieścia lat. Przynależą do niej osoby fizyczne: dyrektorzy, kierownicy, kustosze, po prostu osoby odpowiedzialne za poszczególne biblioteki i je reprezentujące.

J.S.: *Czy dużo jest w Polsce bibliotek zrzeszonych w federacji? Czy są to wszystkie biblioteki kościelne?*

br. G.F.: Oczywiście nie wszystkie biblioteki kościelne należą do federacji. Trudno jest powiedzieć, dlaczego tak się dzieje, myślę, że należy to do decyzji osób odpowiedzialnych za poszczególne biblioteki. Czasem niestety niektóre biblioteki kościelne takich osób nie posiadają, a czasem zmieniają się one zbyt szybko i nie są odpowiednio przygotowane. Jest to chyba jakiś minus – nie tylko bibliotek, ale też np. archiwów kościelnych. W dniu dzisiejszym mamy osiemdziesiąt cztery biblioteki członkowskie.

J.S.: *Po co powstała FIDES? I jakie są jej główne zadania działalności?*

br. G.F.: Upraszczając odpowiedź na to pytanie, podkreślę, że FIDES powstała jako pomoc dla wdrożenia procesu komputeryzacji bibliotek kościelnych. Jeden program komputerowy, wymiana informacji, szkolenie pracowników – to były u początków FIDES podsta-

wowe zadania. Dziś dalej ważną sprawą pozostaje kontynuacja komputeryzacji. Choć pewien etap komputeryzacji został już osiągnięty, to pozostaje jeszcze integracja środowiska, wymiana książek, digitalizacja zbiorów, konserwacja cennych druków czy biblioteki wirtualne. Nowe sposoby udostępniania zbiorów lub dostępu do wiedzy wymuszają również na bibliotekach kościelnych wprowadzanie usprawnienia w pozyskiwaniu informacji. Nowoczesne formy korzystania z bibliotek mogą zapewnić te placówki, które działają w zespołach, konsorcjach, federacjach, ponieważ sprawniej koordynują pracę, nie powielają czynności i dzięki silnej grupie bibliotek są skuteczniejsze w działaniu. Na naszej stronie www.fides.org.pl czytamy: „Podstawowym celem Federacji jest usprawnianie działalności polskich bibliotek kościelnych, wdrażanie postępu technicznego, a w szczególności koordynacja prac nad komputeryzacją tych bibliotek”.

J.S.: *Czy w bibliotekach kościelnych można spotkać cenne zabytki kultury polskiej?*

br. G.F.: Niedawno na Zamku Królewskim w Warszawie została zorganizowana wystawa pt. *Dziedzictwo narodowe w konserwacji*. Głównym pomysłodawcą tego projektu był Wiesław Faber, konserwator dzieł sztuki. Co się okazało? Wiele, jeśli nie większość przedstawionych na wystawie dzieł pochodziła ze zbiorów kościelnych. Zatem Kościół ze swoimi cennymi zbiorami, zabytkami piśmiennictwa tworzy dziedzictwo narodowe i jest jego ogromną częścią. Są biblioteki posiadające setki inkunabułów i tysiące starych druków, a jeszcze przecież są inne zbiory specjalne, mapy, rękopisy, druki ulotne itp. Niektóre biblioteki, wśród nich nasza w Zakroczymiu, przechowują unikalne zbiory, niektóre dzieła są jedynymi egzemplarzami zachowanymi na terenie Polski, a może i na świecie. Dodam, że tymi zbiorami zainteresowane są pojedyncze osoby – najczęściej szaleni bibliotekarze, którzy nie wiadomo dla kogo, chyba tylko dla własnej satysfakcji albo niewielkiej grupki podobnych szaleńców, za darmo po nocach coś z tym robią. Mogę zaryzykować stwierdzenie, które powinno zabrzmieć jak apel: Poza nielicznymi wyjątkami nikt tymi zbiorami nie jest zainteresowany, żadne władze państwowe i kościelne nie wykazują inicjatywy wsparcia finansowego. Czy

o wszystko trzeba walczyć? Chyba spotykamy się z niezrozumieniem tego, czym jest dziedzictwo narodowe i jaką przedstawia wartość.

J.S.: W jaki sposób biblioteki kościelne finansują swoją działalność i pozyskują środki na ochronę zabytków kultury?

br. G.F.: To trudne pytanie. Biblioteki kościelne mają różny status, dlatego inaczej finansowana jest biblioteka uczelniana, inaczej biblioteki diecezjalne, a inaczej zakonne czy parafialne. Mówiąc ogólnie, biblioteki kościelne, szczególnie te na tzw. niższym szczeblu, finansują się same, tzn. troska o nie spoczywa na przełożonych, począwszy od dyrektorów, a skończywszy na przełożonych wyższych. Tak jak wszystkie tego rodzaju instytucje, jako tzw. *non profit*, biblioteki nie przysparzają dochodów, albo bardzo minimalne, dlatego dla dobrego funkcjonowania potrzebne są środki z zewnątrz. To wszystko oczywiście ładnie wygląda w teorii, o problemach z finansowaniem bibliotek kościelnych powiedziałem już w odpowiedzi na poprzednie pytanie.

J.S.: Czy działalność dyrektorów w pozyskiwaniu funduszy dla bibliotek jest zawsze samodzielna, czy są podejmowane jakieś działania całej FIDES? Jakież?

br. G.F.: Najczęściej każdy dyrektor, jeżeli ma odpowiednie kompetencje i możliwości, troszczy się o fundusze sam. FIDES próbuje wskazywać pewne możliwości, podpowiadać, skąd i w jaki sposób można zdobyć fundusze. Prowadzimy dla członków federacji forum internetowe, które ma na celu wymianę doświadczeń. Ze względu na różnorodność tych bibliotek trudno jest podjąć działania, które swoim zasięgiem objęłyby wszystkich członków FIDES, zresztą każda biblioteka ma inne potrzeby i w różnej skali.

J.S.: Czy wszystkie wspólne przedsięwzięcia FIDES były skuteczne, czy są takie, których nie udało się przeprowadzić?

br. G.F.: Z pewnością nie udało się do końca wypracować wspólnego programu komputerowego. Istnieje program MAK, który był przygotowany wspólnie z Biblioteką Narodową, do dziś używany przez większość bibliotek członkowskich. Dziś z powodu ustania prac nad jego nową wersją, dostosowaną do standardów i wymagań elektronicznych, federacja poszukuje nowego programu, nie ukry-

wamy, że chodzi o porównywalnie dostępny finansowo produkt. Temu poświęcamy dużą część naszych walnych zgromadzeń. Była jeszcze jedna inicjatywa ekonoma Konferencji Episkopatu Polski, w którą włączyły się archiwa, biblioteki i muzea kościelne. Był to projekt na szeroką skalę, którego celem miała być digitalizacja, konserwacja i udostępnianie najcenniejszych zbiorów kościelnych w Polsce. Chodziło w tym o pozyskanie funduszków unijnych. Federacja była reprezentowana przez ks. Krzysztofa Goneta. Miałem okazję uczestniczyć w kilkunastu posiedzeniach powołanej dla tego celu komisji, reprezentując archiwa kościelne, będąc jednocześnie zainteresowanym jako dyrektor biblioteki należącej do FIDES. Niestety z różnych powodów projekt nie został zrealizowany. Była to ogromna szansa dla zbiorów kościelnych w Polsce. Nie jest to oczywiście niepowodzenie federacji. Ustalenia komisji, różnego rodzaju odwołania się do decydentów państwowych odpowiedzialnych za przyznanie funduszy okazały się zbyt słabe, a ostatecznie chyba zbiory kościelne za mało wartościowe. Inną bolączką federacji, w pewnym sensie niepowodzeniem, jest brak stałego biura. Siedzibą jest budynek Konferencji Episkopatu w Warszawie, ale to tylko adres. Nie mamy pomieszczenia, normalnego archiwum, a także zatrudnionego personelu, który mógłby takie biuro prowadzić. Z pewnością jest to także związane z tym, że federacja finansuje się sama, głównie ze składek członkowskich, a za wiele inicjatyw dyrektorzy i bibliotekarze płacą z własnej kieszeni.

J.S.: W jakim stopniu istnienie kościelnych bibliotek jest połączone z dobrą wolą ludzi – przeciętnych ludzi?

br. G.F.: Myślę, że ogromną pomocą są ludzie, którzy poświęcają swój czas, często bezinteresownie, jako wolontariusze, aby porządkować zbiory. Są darczyńcy, którzy wzbogacają nasze księgozbiory. Rzadziej chyba zdarzają się ofiarodawcy, którzy finansowo wspierają nasze biblioteki. Dziś, patrząc na czytelników, dla naszych bibliotek sensem istnienia będzie korzystanie ze zbiorów bibliotek kościelnych. Zainteresowanie, stan czytelnictwa, a nawet sam szacunek dla tych zbiorów jest już dla nas, odpowiedzialnych za te biblioteki, sygnałem, że warto się trudzić. Dodam jeszcze, że praca w federacji jest też działaniem ludzi dobrej woli. Począwszy od przewodniczącego FIDES, przez wybierany co trzy lata zarząd i wielu bibliotekarzy

z powołania, oddanych całym sercem dziedzictwu Kościoła – wszyscy pracujemy dobrowolnie i nie czerpiemy z tego żadnych korzyści finansowych. W tym miejscu jest dobra okazja wszystkim podziękować, co niniejszym czynię w imieniu Zarządu FIDES.

J.S.: *Czy łatwo jest zarządzać biblioteką, która zawiera zbiory wielowiekowe?*

br. G.F.: Im bardziej jednorodna biblioteka, tym wydaje się, że łatwiej wszystko ogarnąć i uporządkować. Jednak chyba każdy bibliotekarz chciałby mieć w na półkach jakieś cymelia, białe kruki czy po prostu książki wiekowe. Przy zbiorach nowych odpada konserwacja i związane z tym ogromne nakłady finansowe, co nie znaczy, że o zbiory nowsze nie trzeba dbać. To są rzeczy oczywiste dla każdego dobrego bibliotekarza. I pewnie nie chodzi tu tylko o pewną łatwość zarządzania, ale ostatecznie o odpowiedzialność za każdą część naszego wspólnego dziedzictwa, do którego niewątpliwie należą zbiory bibliotek kościelnych.

Ks. JERZY WITCZAK¹

FUNKCJONOWANIE CENTRALNEGO SERWISU INFORMACJI KATALOGOWEJ I BIBLIOGRAFICZNEJ FIDES W 2011 ROKU

Centralny internetowy serwis informacji katalogowej i bibliograficznej Federacji FIDES obejmuje serwer baz danych w programie MAKWWW, multiwyszukiwarkę FIDKAR oraz Księgozbiór Wirtualny (bibliotekę cyfrową) Federacji FIDES. Na jego uaktualnienie, utrzymywanie i poszerzenie federacja otrzymała z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego dofinansowanie w wysokości 12 tys. zł, przy wkładzie własnym federacji wynoszącym 4 tys. zł. Nowym ważnym elementem składowym tego serwisu stała się przede wszystkim Elektroniczna Bibliografia Nauk Teologicznych, na której uruchomienie i wzbogacenie przeznaczono w 2011 roku 10 tys. zł.

Federacja FIDES prowadzi centralny serwis informacji katalogowej i bibliograficznej od 2004 roku. W jego skład wchodzi przede wszystkim multiwyszukiwarka FIDKAR – narzędzie prezentacji bibliotecznych baz danych oparte na protokole Z39.50. Dzięki temu bazy bibliotek członkowskich prezentuje się rozłącznie z możliwością wspólnego, jednoczesnego ich przeszukiwania. Bazy katalogowe książek są prezentowane i przeszukiwane wspólnie z bazami bibliograficznymi książek i artykułów z czasopism oraz z katalogami prac dyplomowych. Obecnie w multiwyszukiwarce FIDKAR udostępnia się jednocześnie ponad 100 baz, utworzonych przez biblioteki członkowskie Federacji FIDES. Cały serwis, powszechnie i bezpłatnie dostępny w Internecie pod adresem <http://fidkar.fides.org.pl>, jest za-

¹ Biblioteka Papieskiego Wydziału Teologicznego i Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu.

instalowany na własnym serwerze federacji. Część baz jest umieszczona na serwerze FIDES, a pozostałe są dostępne zdalnie za pośrednictwem protokołu Z39.50. Ponadto w skład Centralnego Serwisu wchodzi od 2006 roku biblioteka cyfrowa pod nazwą Księgozbiór Wirtualny Federacji FIDES (<http://digital.fides.org.pl>), umieszczona dotąd również na tym samym serwerze, utrzymywanym bezpłatnie w jednej z bibliotek członkowskich: w Bibliotece PWT i MWSD we Wrocławiu.

We wrześniu 2011 roku dokonano rozdzielenia serwisu na dwa odrębne serwery poprzez zakupienie i uruchomienie nowego serwera Dell PowerEdge R210 w celu utrzymywania biblioteki cyfrowej Federacji FIDES oraz zainstalowania na nim oprogramowania dLibra w wersji 5.0. Pozostałe elementy składowe serwisu pozostały na dotychczas używanym serwerze, zakupionym w 2006 roku. W ten sposób nastąpiła znacząca poprawa jakości wszystkich usług informacyjnych poprzez skrócenie czasu oczekiwania na wyświetlenie się strony, związane ze zmniejszeniem jednostkowego obciążenia serwerów. Zrealizowano również planowane uaktualnienie i poszerzenie Księgozbióru Wirtualnego Federacji FIDES. Obecnie zawiera on 1 090 publikacji cyfrowych dostarczonych przez biblioteki członkowskie (według stanu z 31 grudnia 2011 r.). W ciągu 2011 roku opracowano redakcyjnie i umieszczono w bibliotece cyfrowej łącznie ponad 250 nowych publikacji, w tym cztery inkunabuły i siedemdziesiąt starych druków, przede wszystkim z unikalnej kolekcji współprawnych druków ulotnych ze zbiorów Biblioteki Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Krakowie, liczącej sześćdziesiąt siedem druków z XVIII wieku, dotyczących głównie historii Polski. Federacja nie posiada własnej pracowni digitalizacyjnej, a jedynie stanowisko redaktora, zasadniczo więc funkcjonowanie biblioteki cyfrowej opiera się na dostarczonych gotowych skanach oraz – w większości – na publikacjach oryginalnie cyfrowych. Wśród nich opracowano i dodano do biblioteki cyfrowej artykuły z czasopism naukowych „Warszawskie Studia Teologiczne”, „Studia Włocławskie” i „Perspectiva”.

Cały czas również uaktualniano i poszerzano zawartość baz katalogowych i bibliograficznych, umieszczonych na serwerze FIDES. Są to bazy szesnastu bibliotek członkowskich, które nie posiadają własnych serwerów internetowych, federacja zatem udostępnia im nieodpłatnie miejsce na swoim serwerze. Bazy te są włączone do multi-

wyszukiwarki FIDKAR oraz równolegle prezentowane oddzielnie w programie MAKWWW. W październiku 2011 roku dodano do serwisu bazę bibliograficzną *Jan Paweł II. Bibliografia polska*. Stanowi ona kumulację siedmiu tomów wydanych dotychczas w Rzymie przez Fundację Jana Pawła II – Ośrodek Dokumentacji Pontyfikatu Jana Pawła II. Baza ta liczy ponad 30 tys. rekordów bibliograficznych. Co miesiąc była również uaktualniana kopia centralnej kartoteki haseł wzorcowych CKHW NUKAT. Z polecenia NUKAT FIDES utrzymuje i aktualizuje kopię na swoim serwerze oraz jest jej dystrybutorem dla bibliotek opracowujących swoje katalogowe bazy danych w programie MAK, w tym dla bibliotek naukowych (np. Biblioteka Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie) oraz publicznych i pedagogicznych, m.in. dla Książnicy Podlaskiej w Białymstoku, Miejskiej Biblioteki Publicznej w Tarnowie, Warmińsko-Mazurskiej Biblioteki Pedagogicznej w Olsztynie, Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Kielcach i in. Biblioteki te pobierają bazę CKHW nieodpłatnie z serwera FIDES.

Najważniejszym zadaniem w roku 2011 z punktu widzenia wzbogacenia serwisu informacyjnego było tworzenie i udostępnianie w Internecie Elektronicznej Bibliografii Nauk Teologicznych (EBNT). Prace nad stworzeniem jednolitej bieżącej bibliografii nauk teologicznych w formacie MARC21 w miejsce wielu rozproszonych bibliografii cząstkowych, opracowywanych dotąd przez biblioteki członkowskie FIDES, z wykorzystaniem rekordów Bibliografii Zawartości Czasopism, tworzonej przez Bibliotekę Narodową, rozpoczęto jeszcze w 2010 roku. Dwudziestego piątego października 2010 roku Biblioteka Narodowa i Federacja Bibliotek Kościelnych FIDES podpisały list intencyjny w sprawie współpracy przy tworzeniu Elektronicznej Bibliografii Nauk Teologicznych. EBNT została oficjalnie uruchomiona 2 kwietnia 2011 roku. W chwili otwarcia liczyła prawie 63 tys. rekordów, z czego 6 300 (10 proc.) utworzyła Federacja FIDES. Bibliografia aktualnie rejestruje zawartość 175 tytułów czasopism teologicznych, historycznych, filozoficznych i religioznawczych oraz treść 256 prac zbiorowych wydawanych przez uczelnie kościelne i inne ośrodki od roku 1980.

Bibliografia powstaje w znacznej mierze na podstawie opisów bibliograficznych przekazywanych nieodpłatnie przez Bibliotekę Narodową, tworzonych w tamtejszym Zakładzie Bibliografii Zawar-

tości Czasopism. W 2011 roku, od chwili uruchomienia serwisu, Biblioteka Narodowa przekazała Federacji FIDES kolejne 5 600 opisów. Natomiast w ramach zadania dofinansowanego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego wykonano na podstawie umowy o dzieło 1 200 brakujących opisów bibliograficznych artykułów z czasopism z lat wcześniejszych, nieindeksowanych przez Bibliotekę Narodową. Ponadto dwie biblioteki należące do Federacji FIDES (AWSO w Białymstoku i Księży Misjonarzy w Krakowie) dostarczyły ok. 500 kolejnych opisów uzupełniających bibliografię. W sumie liczba rekordów w EBNT przekroczyła już 70 tys.

Otrzymane dane, pochodzące z różnych baz i lat, wymagały ujednolicenia opisów i haseł zgodnie z CKHW, poprawienia indeksu haseł przedmiotowych według aktualnego słownika JHPBN oraz kontrolowania kompletności danych w ramach poszczególnych tytułów. Ponadto uzupełniano część opisów Biblioteki Narodowej o streszczenia (spisy treści) i linki do wersji pełnotekstowych w polskich bibliotekach cyfrowych. Konieczne prace redakcyjne i administrowanie bazą MAK częściowo sfinansowano na podstawie umowy o dzieło. Ponadto w celu zachowania kopii bezpieczeństwa zakupiono zewnętrzny dysk twardy o dużej pojemności.

W efekcie przeprowadzonych prac uzyskano znaczący wzrost wydajności serwisu i wyraźną poprawę jakości usług informacyjnych. Nastąpiło poszerzenie serwisu o dwie nowe bazy bibliograficzne, w tym szczególnie ważną Elektroniczną Bibliografię Nauk Teologicznych (EBNT), która jest na bieżąco aktualizowana i poddawana korekcie. Wykonane prace wpłynęły na wzrost zainteresowania użytkowników zasobami Centralnego Serwisu FIDES.

Dotyczy to najpierw Księgozbioru Wirtualnego Federacji FIDES. Biblioteka cyfrowa FIDES należy od początku do Federacji Bibliotek Cyfrowych, a jej zasoby są przeszukiwane dzięki mechanizmom FBC. Za pośrednictwem Federacji Bibliotek Cyfrowych jako agregatora danych metadane publikacji są również przekazywane do europejskiej biblioteki multimedialnej Europeana. Wzrost liczby publikacji oraz ich tematyka, jak również umieszczenie na nowej platformie sprzętowej (lepsza jakość obsługi) przyczyniły się do znaczącego zwiększenia liczby odwiedzin. Według statystyk programu dLibra w 2011 roku Księgozbiór Wirtualny FIDES odwiedziło prawie

810 tys. czytelników (w 2010 roku – 300 tys.), a łączna liczba czytelników w dniu 31 grudnia 2011 roku wynosiła 2 298 641.

Podobnie bardzo dużym zainteresowaniem cieszył się informacyjny serwis bibliograficzno-katalogowy, oparty głównie na multiwyszukiwarce FIDKAR. Według miarodajnych statystyk serwera wzrosły wszystkie wskaźniki. Cały serwis w ciągu 2011 roku odwiedziło ok. 34 500 różnych gości (w 2010 roku – 33 tys.), liczba wizyt wynosiła 68 tys. (w 2010 roku – 60 tys.), wygenerowano 1 246 tys. stron (w 2010 roku – prawie 800 tys.), w tym w wyszukiwarce FIDKAR – ponad 500 tys. (w 2010 roku – 400 tys.), a w programie MAKWWW – 207 tys. (w 2010 roku – prawie 200 tys.). Elektroniczna Bibliografia Nauk Teologicznych jest udostępniana w postaci samodzielnej bazy w programie MAKWWW na serwerze oraz na platformie multiwyszukiwarki dla komputerowych baz bibliotecznych FIDKAR. Po raz pierwszy możliwe jest podanie statystyk rocznych dla bazy EBNT: od kwietnia 2011 roku wygenerowano ok. 105 tys. stron. Ponadto dodanie bazy EBNT do wyszukiwarki FIDKAR wydatnie zwiększyło liczbę wyszukiwań (wzrost o 25 proc.).

Federacja Bibliotek Kościelnych FIDES wyraża niniejszym wdzięczność Bibliotece Narodowej za współpracę i znaczącą pomoc przy tworzeniu Elektronicznej Bibliografii Nauk Teologicznych oraz Ministerstwu Nauki i Szkolnictwa Wyższego za dofinansowanie działań upowszechniających nauki teologiczne.

ARLETTA NERSESYAN
ELŻBIETA SŁOŃ¹

NIEKTÓRE PROBLEMY POJAWIAJĄCE SIĘ PRZY OPRACOWYWANIU KSIĄŻKI NAPISANEJ W JĘZYKU STARO-CERKIEWNO-SŁOWIAŃSKIM DOŚWIADCZENIA WŁASNE

Książki obcojęzyczne nierzadko sprawiają kłopot opracowującym je bibliotekarzom. Jeszcze trudniej poradzić sobie z pozycjami zapisanymi alfabetami niełacińskimi. Poniżej zostanie omówiony problem transliteracji książki w języku staro-cerkiewno-słowiańskim.

W pracy z książką pomagają bibliotekarzowi normy, jednak należy je traktować jako zalecenie, a nie przepis obowiązujący. Transliterowanie cyrylicy reguluje norma PN-ISO 9:2000 *Informacja i dokumentacja. Transliteracja znaków cyrylickich na znaki łańskie. Języki słowiańskie i niesłowiańskie*. Z jej omówieniem można zapoznać się w Wikipedii². Wbrew pozorom norma ta nie jest wystarczająca, gdyż pomija część znaków języka staro-cerkiewno-słowiańskiego. Pomocne też będą tabele z wczesną cyrylicą³. Można posiłkować się również *Skróconymi przepisami katalogowania alfabetycznego* Józefa Grycza i Władysławy Borkowskiej⁴. Na końcu tej książki znajdują się wzory transliterowania różnych języków. Wystarczy nanieść kilka aktualizacji i wykorzystywać te wzory przy katalogowaniu książek cyrylickich. Nadal jednak nie będą to instrukcje wystarczające. Istnieje bowiem w cyrylicy duże bogactwo

¹ Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach.

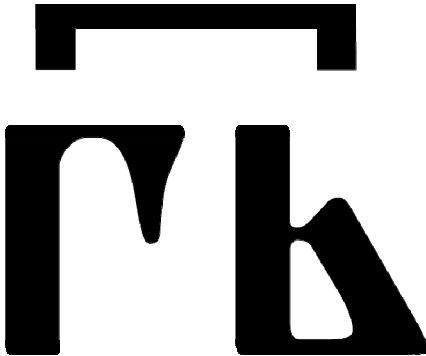
² *ISO 9*, http://pl.wikipedia.org/wiki/ISO_9, 06.02.2012.

³ *Wczesna cyrylica*, http://pl.wikipedia.org/wiki/Wczesna_cyrylica, 28.01.2012.

⁴ Wydanie szóste poprawione tej książki ukazało się w roku 1975.

znaków diakrytycznych⁵, spośród których na szczególną uwagę zasługuje tytuł.

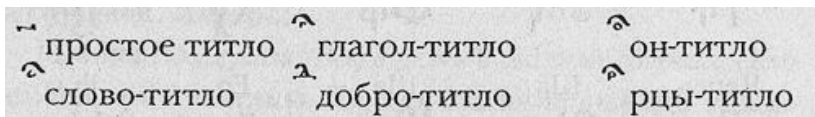
Tytuł⁶, jako znak w formie falistej lub zygzakowatej linii: ˘ wykorzystywano w cyrylicy do skracania słów, a zwłaszcza do skracania imion świętych oraz tytułów (np. car). Zapisać można w ten sposób np. imię Boga (Господь).



Nie wiadomo, jak bibliotekarz powinien zachować się przy transliterowaniu: zapisać słowo skrótem czy też podać jego rozwinięcie?

Tytuł w takiej postaci zwane jest prostym i ma dodatkowo zastosowanie przy literowym wyrażaniu liczb.

Inną (również pod względem graficznym) grupę stanowią tzw. tytuła literowe. Ogólnie mówiąc, są to specyficznego kształtu litery wyniesione ponad linię pisma. Ich nazwy zależą od nazw liter, od których pochodzą. Do najczęściej spotykanych tytułów literowych należą: глагол-титло, добро-титло, он-титло, рцы-титло i слово-титло. Tytuł proste oraz główne typy tytułów literowych przedstawione są poniżej:




⁵ <http://ru.wikipedia.org/wiki/> 23.03.2012.

⁶ <http://ru.wikipedia.org/wiki/> 23.03.2012.

Istotnym zastosowaniem tytuła prostego jest zapisywanie liczb. To ważna sprawa dla osoby katalogującej, gdyż podawanie daty wydania książki jest obowiązkowe, a przeciętny bibliotekarz posługujący się na co dzień cyframi arabskimi jest w stanie prawidłowo odczytać współcześnie zapisane cyfry rzymskie. Do literowego zapisu cyfr cyrylicą trzeba już posłużyć się wzorami. Tu również pomocna jest Wikipedia⁷. W tabeli znajdują się literowe odnośniki do liczb od 1 do 9, potem do dziesiątek od 10 do 90 i setek od 100 do 900. Kolejno następuje tysiącznik⁸:

✂

Tysiącznik stosuje się do zapisywania liczb od 1000 wzwyż. Zapisywany przed literą oznacza jej wielokrotność. Można też zapisywać liczby większe, stosując do nich odpowiednie „słoneczka”:

				
1 000	10 000	100 000	1 000 000	10 000 000

Z zapisem różnych liczb najlepiej jest zapoznać się na stronie rosyjskiej dotyczącej cyfr⁹, natomiast omówienie (również w języku rosyjskim) liczb większych – tych w „słoneczkach” – znajduje się w artykule *Cyrylicki system liczenia*¹⁰.

Oto jedna z książek zapisana w języku staro-cerkiewno-słowiańskim znajdująca się w zbiorach Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach:

⁷ *Slavic numerals*, <http://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/6/64/Slavic-numerals.jpg>, 28.01.2012.

⁸ *Tysiącznik*, <http://pl.wikipedia.org/wiki/%D2%82>, 28.01.2012.

⁹ *Старослов'янська система числення*, гус. *Приклади запису чисел кирилицею*, <http://ru.wikipedia.org/wiki/> 28.01.2012.

¹⁰ *Кириллическая система счисления*, <http://ru.wikipedia.org/wiki/> 28.01.2012.



Posługując się powyżej omówionymi informacjami, opracowano ją w sposób następujący¹¹:

TYTUŁ/ODP... Kratkoe izloženie liturgí stago Íoanna Zlatoustago dlâ mirân" : s" prisovokupleniem" molitv" izdannyh" po blagosloveniû svâtějšago pravitel'stvuîštago sýnoda, dlâ čteniã ih" pri bžtvennoj liturgíi.

WYDANIE..... Tisnenie 2.

ADRES_WYDAW. Sanktpeterburg": Sýnodal'naâ Týpografiã, 1900.

OPIS_FIZ.... 106 s., [1] k. il. ; 15 cm.

UWAGA-OGÓLNA Tekst w jęz. staro-cerkiewno-słowiańskim. Rok wyd. wyrażony cyframi cyrylicckimi.

SŁOWO KLUCZ. kult modlitewnik prawosławie

HASŁO-PRZEDM Jan Chryzostom (św. ; ca 354-407).

TYTUŁ_ODM... Kratkoe izloženie liturgí svatago Íoanna Zlatoustago dlâ mirân"

SYGNATURA... I 60033 - Okł. zniszczona

SYGNATURA... I 60033

¹¹ Rekord książki w programie MAKWWW, <http://81.26.15.3/cgi-bin/makwww.exe?> 28.01.2012.

W MARCBN:

- 001** — **a** WSD_K **a** AD **r** 10
- 002** — **s** n **b** 1
- 200** **a** Kratkoe izloženie liturgí stago Íoanna Zlatoustago dlâ mîrân" **e** s" prisovokupleniem" molitv" izdannyh" po blagosloveniû svâtějšago pravitel'stvuûštago sýnoda, dlâ čteniâ ih" pri b5ztvennoj liturgíi
- 205** — **a** Tisnenie 2
- 210** **a** Sanktpeterburg" **c** Sýnodal'naâ Týpografiâ **d**
— 1900
- 215** — **a** 106 s., [1] k. il. **c** 15 cm
- 311** **a** Tekst w jęz. staro-cerkiewno-słowiańskim. Rok
— wyd. wyrażony cyframi cyrylicckimi
- 380** — **n** I 60033 **a** Okł. zniszczona
- 600** **s** Jan Chryzostom **t** (św. ; **r** ca 354-407). **0** n
— 94250175
- 610** — **x** kult **x** modlitewnik **x** prawosławie
- 993** — **z** WSD_K **s** I 60033 **n** I 60033

W MARC21:

- 245** 00 **%a** Kratkoe izlo~5zen~:ie l~:iturg~'i s~2tago ~'Ioanna Zlatoustago dl~1a m~:ir~1an" : **%b** s" prisovokuplen~:iem" molitv" izdannyh" po blagosloveni~lu sv~1at~5ej~5sago pravitel'stvu~1u~5stago s~'ynoda, dl~1a ~5cten~:i~1a ih" pri b~2~5ztvennoj liturg~'ii.
- 246** 3. **%a** Kratkoe izlo~5zen~:ie l~:iturg~'i svatago ~'Ioanna Zlatoustago dl~1a m~:ir~1an"
- 250** .. **%a** Tisnen~:ie 2.
- 260** .. **%a** Sanktpeterburg" : **%b** S~'ynodal'na~1a T~'ypograf~:i~1a, **%c** 1900.
- 300** .. **%a** 106 s., [1] k. il. ; **%c** 15 cm.
- 500** .. **%a** Tekst w jęz. staro-cerkiewno-słowiańskim. Rok wyd. wyrażony cyframi cyrylicckimi.
- 600** 04 **%a** Jan Chryzostom (św. ; ca 354-407). **%0** n 94250175
- 692** .. **%x** kult **%x** modlitewnik **%x** prawosławie

923 .. %z WSD_K %i I 60033 - Okł. zniszczona

923 .. %z WSD_K %s I 60033 %n I 60033

EWELINA ZIEMBA¹

PATRONI BIBLIOTEKARZY²

Święty Wawrzyniec

Święty Wawrzyniec należy do najbardziej popularnych osobistości Kościoła katolickiego i najbardziej czczonych świętych. Urodził się w 230 roku w miejscowości Huesca (Osca) w Aragonii, u stóp Pirenejów. Był synem Orencjusza i Pacjencji. W młodości został wysłany do Saragossy w celu pogłębienia studiów humanistycznych. Tam też poznał przyszłego papieża Sykstusa II. Trzydziestego sierpnia 257 roku Sykstus wstąpił na tron św. Piotra. Jego pontyfikat trwał około roku. Panujący wówczas cesarz Walerian wydał edykt, na podstawie którego wszyscy sprawujący urzędy w gminach chrześcijańskich mieli być skazywani na śmierć bez postępowania sądowego. Sykstus wezwał do siebie Wawrzyńca i powierzył mu funkcję protodiakona, administrację dóbr kościelnych oraz pieczę nad ubogimi w Rzymie. Szóstego sierpnia 258 roku policja cesarska aresztowała Sykstusa II. Władze Rzymu zarządziły konfiskatę dóbr skazanych i całej wspólnoty chrześcijańskiej. Wawrzyniec był świadkiem, jak papieża Sykstusa II pojmano i prowadzono na kaźń. Jego samego pozostawiono na wolności, żeby wydobyć od niego informacje o stanie majątku kościelnego. Czyniono różnorodne wysiłki, aby

¹ Biblioteka Główna Akademii Muzycznej w Katowicach.

² Do opracowania posłużyły: *Encyklopedia katolicka*, pod red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyka, Z. Sułowskiego, Lublin 1973-; T. Kunikowska, *Święty Wawrzyniec – patron bibliotekarzy*, Słupsk 2008; W. Niewęglowski, *Leksykon Świętych*, Warszawa 1998; E. Kaschins, J. Kemp, *Saint Jerome, the Patron Saint of Librarians*, „Library Journal” 1 (1988); W. Zaleski, *Święci na każdy dzień*, Warszawa 2002.

zmusić go do przekazania dóbr kościelnych władzom cesarstwa. Przed swą śmiercią Sykstus II polecił Wawrzyńcowi rozdzielić skarby Kościoła wśród biednych, nie chcąc, by fundusze kościelne dostały się w ręce urzędników cesarskich. Wawrzyniec zgodnie z poleceniem rozdał dobra Kościoła rzymskiego. Zginął męczeńską śmiercią 10 sierpnia 258 roku w Rzymie. Jego ciało pogrzebał ze czcią św. Justyn.

Grób św. Wawrzyńca stał się szybko jednym z najchętniej odwiedzanych w owych czasach. Bohaterska śmierć wyjednała mu w Kościele najwyższy podziw i zapewniła wieczną chwałę.



Św. Wawrzyniec, diakon i męczennik

W ikonografii św. Wawrzyniec jest przedstawiany najczęściej jako młodzieniec z żelazną kratą przy boku – symbolem jego męczeństwa. Innymi jego atrybutami są: liść palmowy, księga, miecz, bochenki chleba lub sakiewka z pieniędzmi otrzymanymi od papieża i rozdawanymi ubogim. Wawrzyniec jest czczony jako patron ubogich, piekarzy, kucharzy, bibliotekarzy. Uważano, że chroni od pożarów oraz pomaga w chorobach reumatycznych i przy poparzeniach. Według legendy miał schodzić co piątek do czyścica, by wybawić choćby jedną duszę.

Święta Katarzyna

Według legendy Katarzyna urodziła się w Aleksandrii, stolicy Egiptu, jako córka króla Kustosa. Była nie tylko osobą bardzo zamożną, ale także wykształconą. Słynęła z urody. O jej rękę daremnie ubiegali się najznakomitsi obywatele miasta. Jako chrześcijanka złożyła ślub dozgonnej czystości. Katarzyna umacniała w wierze innych chrześcijan prześladowanych przez cesarza Maksencjusza, a jego samego próbowała nakłonić do wiary w Boga. Zmuszana przez cesarza odmówiła złożenia ofiary bogom. Wówczas cesarz zarządził dysputę pomiędzy Katarzyną a filozofami pogańskimi. Katarzyna pokonała swoich rozmówców, udowadniając prawdziwość chrześcijaństwa. Wielu z nich się nawróciło. Cesarz, rozgniewany obrotem sprawy, skazał Katarzynę na głód, tortury i łamanie kołem. Ostatecznie została skazana na śmierć przez ścięcie głowy.



Św. Katarzyna Aleksandryjska, dziewica i męczennica

Ikona najczęściej przedstawia św. Katarzynę Aleksandryjską jako młodą dziewczę niezwykłej urody, w koronie na rozpuszczonych falujących włosach, w bogatej sukni, z księgą w dłoni lub jako męczennicę z atrybutami męczeństwa (koło zębate, miecz). U jej stóp

leży niekiedy głowa lub postać cesarza Maksencjusza. Męczeńska śmierć św. Katarzyny musiała być czymś niezwykłym, skoro święta ta została otoczona wielką czcią. Ciało jej od setek lat znajduje się na górze Synaj, przeniesione tam zapewne z Aleksandrii, kiedy Arabowie, a po nich Turcy najechali na Egipt.

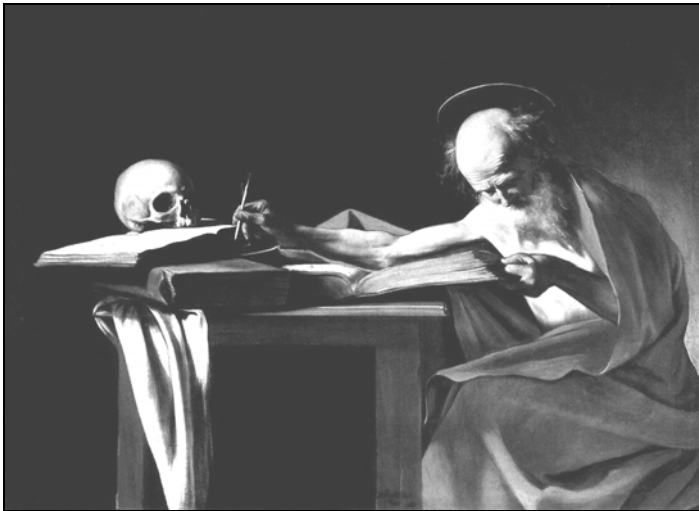
Kult św. Katarzyny, znany początkowo w Egipcie, rozszerzył się na cały chrześcijański Wschód, a jego centrum była wspomniana góra Synaj. W Kościele zachodnim rozpowszechnił się od VIII wieku. W średniowieczu cześć dla św. Katarzyny propagowali benedyktyni z opactwa Monte Cassino. Powstało wiele świątyń pod wezwaniem tej świętej. O żywym jej kulcie świadczą liczne patronaty. Święta jest patronką: siostr katarzynek, adwokatów, filozofów chrześcijańskich, kolejarzy, kołodziejów, młynarzy, modystek, mówców, literatów, bibliotekarzy, powroźników, prządek, stowarzyszeń literackich, studentów, szwaczek, uczonych, woźniców, zecerów, prostego ludu, uniwersytetów.

Święty Hieronim

Św. Hieronim jest zaliczany do grona najwybitniejszych teologów Kościoła. Przetarł szlaki życia klasztornemu na Zachodzie. Należy również do grona czterech łacińskich ojców Kościoła, w roku 1295 został mianowany doktorem Kościoła.

Święty urodził się około 347 roku w Strydonie (Dalmacja), w bogatej rodzinie katolickiej. W latach 360-367 studiował w Rzymie, tam też przyjął chrzest, prawdopodobnie z rąk Liberiusza. W latach 367-370 przebywał na dworze cesarskim w Trewirze, gdzie zapoznał się z dziełami Hilarego z Poitiers. W latach 370-374 w Akwilei (płn. Włochy) dołączył do grona przyjaciół, którzy prowadzili życie w ascezie. Od roku 373 wielokrotnie uczestniczył w pielgrzymkach na Wschód. W 375 roku zawędrował na Pustynię Chalcydycką (k. Antiochii), tam prowadził życie pustelnicze. W 377 roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk Paulina. W 379 roku wyruszył do Konstantynopola (poznał tam Grzegorza z Nazjanzu, Grzegorza z Nyssy i Amfilocha z Ikonium). Dokonał przekładu homilii Orygenesisa i kroniki Euzebiusza z Cezarei. W 382 roku wrócił do Rzymu, gdzie papież Damazy powołał go na urząd sekretarza. Po śmierci Damazego Hieronim został zmuszony do opuszczenia Rzymu (385 r.) z powodu

konfliktów pomiędzy nim a miejscowym duchowieństwem. Udał się do Palestyny, pielgrzymował do miejsc świętych, odwiedził Egipt oraz klasztor w Nitrii. W roku 386 zamieszkał w Betlejem, gdzie pozostał do końca swojego życia (zmarł 30 września 420 r.). W Betlejem założył klasztor męskie oraz żeńskie. Poświęcił się również pracy teologicznej, pisaniu dzieł, tłumaczeniu Pisma Świętego (jego największym osiągnięciem jest Wulgata, ogólne tłumaczenie Biblii, tak zwana Biblia Kościoła).



Św. Hieronim, prezbiter i doktor Kościoła

Św. Hieronim jest przedstawiany jako starszy mężczyzna w kapeluszu kardynalskim, aby podkreślić jego godność, również w gronie ojców Kościoła zachodniego (razem ze św. Ambrożym, św. Augustynem, św. Grzegorzem I Wielkim), jako czytający lub piszący na pulpicie, z lwami, trupa czaszką, jako pustelnik w jaskini lub przed nią. Święty jest patronem Dalmacji, Lyonu, teologów, ascetów, uczonych, nauczycieli, bibliotekarzy, studentów i uczniów, korektorów, tłumaczy, uniwersytetów. Jest również wzywany w chorobach oczu.

SZYMON STYPCZYŃSKI¹

EKSPOZYCJA BIBLIOTECZNYCH ZASOBÓW ZWIĄZANYCH Z KARDYNAŁEM STEFANEM WYSZYŃSKIM W PRYMASOWSKIM WYŻSZYM SEMINARIUM DUCHOWNYM W GNIEŹNIE

Wstęp

Archidiecezja gnieźnieńska przeżywa obecny rok jako Rok Stefana Kardynała Wyszyńskiego, chcąc upamiętnić 100. rocznicę urodzin, sześćdziesiątą piątą rocznicę przyjęcia sakry biskupiej oraz trzydziestą rocznicę jego śmierci. Biblioteka Prymasowskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Gnieźnie podjęła starania, aby z posiadanych zbiorów wydobyć jak najwięcej informacji dotyczących pobytu Prymasa Tysiąclecia w gnieźnieńskim seminarium. Zebrane materiały oraz pamiątki zostaną wykorzystane do przygotowania ekspozycji, która będzie towarzyszyć licznym uroczystościom z okazji wspomnianego roku jubileuszowego. Zgromadzone materiały można podzielić na następujące grupy:

Seminaryjne kroniki obejmujące lata:

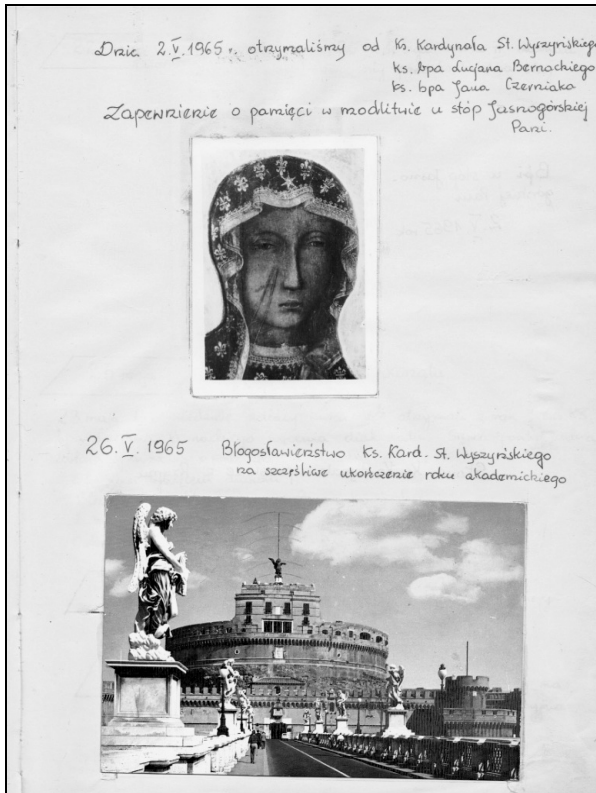
- I kronika: 1949-1955,
- II kronika: 1956-1966,
- III kronika: 1966-1973,
- IV kronika: 1974-1976,
- V kronika: 1977-1979,
- VI kronika: 1979-1981.

Choć kroniki te zachowały się w bardzo różnym stanie, można w nich znaleźć wiele ciekawych informacji dotyczących pobytu

¹ Student Prymasowskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Gnieźnie, pełniący funkcję bibliotekarza.

prymasa w naszym seminarium. Zawierają one także streszczone zapisy jego przemówień. Jak zauważają kronikarze, prymas chętnie mówił o swoich doświadczeniach i dzielił się swoimi przemyśleniami z alumnami. Ze sposobu relacjonowania spotkań z kardynałem można wywnioskować, że były one wielkim przeżyciem dla kleryków. Ze skupieniem słuchali jego słów i cieszyli się z każdej okazji spotkania z nim. Niestety, w zachowanych kronikach są też istotne luki i braki, związane z czasem internowania księdza prymasa.

W przeglądanych źródłach można także odnaleźć pocztówki, telegramy (oczywiście poddane wcześniejszej cenzurze), które prymas przysyłał do seminarium, np. krótko relacjonując postępy obrad Soboru Watykańskiego II lub z okazji przeżywanych świąt.



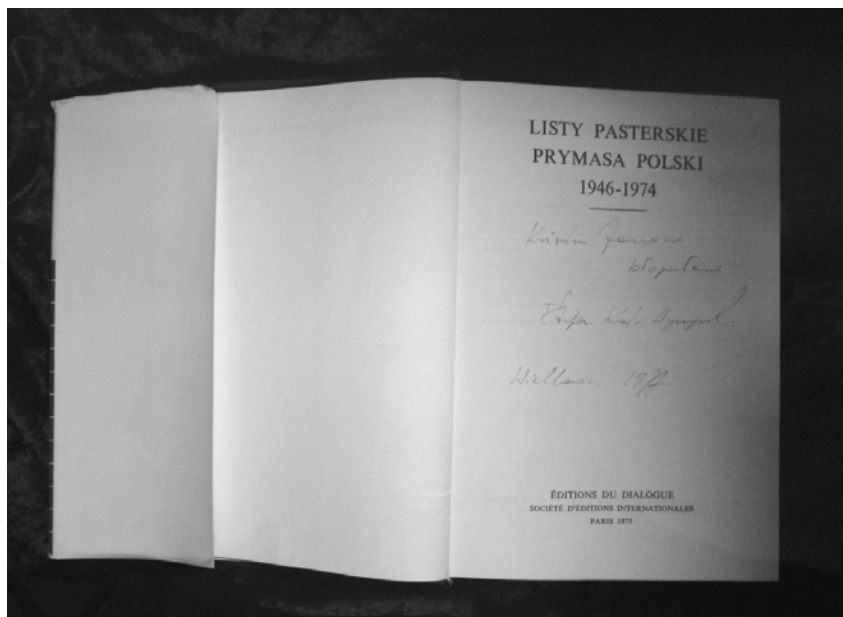
Pocztówka z Rzymu, rok 1965 (z seminaryjnej kroniki 1956-1966)

Książki z autografami prymasa

W gablocie naszej biblioteki została umieszczona stała wystawa niektórych ksiąg ofiarowanych przez prymasa Wyszyńskiego seminarium lub indywidualnym osobom. Można w niej zobaczyć m.in. akt zamknięcia Synodu Biskupów z 1974 roku, gdzie na jednej ze stron widnieje zapis: *Dar Ojca św. na zakończenie Synodu Biskupów. Rzym 1974, Stefan Kardynał Wyszyński.*

Niejaki ks. Jan (zapis dedykacyjny bez podanego nazwiska) w 1977 roku otrzymał od prymasa zbiór *Listów pasterskich.*

Oczywiście nie są to z pewnością wszystkie dary prymasa dla seminarium. Wiadomo, że sługa Boży bardzo często obdarowywał profesorów oraz pracowników seminarium licznymi upominkami książkowymi.



Autograf prymasa Wyszyńskiego (ze zbiorów bibliotecznych)

Publikacje o prymasie Wyszyńskim

W naszych zasobach nie brakuje również dzieł ks. kard. Wyszyńskiego (w tym także pierwszych wydań *Zapisków więziennych* w formie maszynopisu), jego listów oraz przemówień.

Nasze zbiory zasilił ostatnio księgozbiór ks. abp. Henryka Muszyńskiego, w którym znajduje się wiele cennych pozycji, w tym opracowania różnych autorów o osobie prymasa oraz liczne zdjęcia, które dokumentują jego życie i posługę.

Nieoczekiwane odkrycia

W magazynach naszej biblioteki natrafiliśmy także na dwa obrazy z 1966 roku, podpisane własnoręcznie przez prymasa i dedykowane seminarium z okazji obchodów Millenium chrztu Polski. Pamiątki te mają wielką wartość, są bowiem darami prymasa dla wychowawców, profesorów i alumnów. Posiadamy także liczne fotografie, które (często bez adnotacji) wymagają opisanego, gdyż mają przecież wartość historyczną i archiwalną.

Podsumowanie

Podjęte działania mają na celu upamiętnienie osoby wielkiego Prymasa Polski oraz przybliżenia jego życia i dzieła szerszemu gronu odbiorców, zwłaszcza młodszemu pokoleniu. Ekspozycja będzie także sposobnością zaprezentowania zbiorów naszej biblioteki.

SPRAWOZDANIA

Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych
Nr 1 (34) 2012, s. 197-201
ISSN 1426-3777

JOLANTA BIAŁKOWSKA¹

Problemy cyfryzacji zasobów muzeów, bibliotek i archiwów. **Konferencja** (Warszawa, 19 października 2011 r.)

Dziewiętnastego października 2011 roku w Centrum Nauki Kopernik w Warszawie odbyła się konferencja: *Problemy cyfryzacji zasobów muzeów, bibliotek i archiwów*. W konferencji, której honorowy i merytoryczny patronat objęły Biblioteka Narodowa oraz Instytut Muzeologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, poruszono następujące zagadnienia: cyfryzacja zasobów kultury i jej miejsce w gospodarce opartej na wiedzy, korzystanie z cyfrowych zasobów i zarządzanie nimi, procesy zachodzące w procesie cyfryzacji oraz najnowsze techniki digitalizowania i przechowywania zbiorów instytucji kultury.

Konferencję podzielono na dwie części. Pierwsza, kiedy to muzealnicy, bibliotekarze i archiwiści uczestniczyli w dyskusji i wykładach, miała charakter ogólny i była poświęcona problemom cyfryzacji w gospodarce opartej na wiedzy i ich konsekwencjom cywilizacyjnym, a także prezentacjom takich partnerów Forum, jak: Epson, IBM, Web Inn, Rodan Systems SA oraz portugalski Instytut Muzealnictwa. Ten ostatni jako narzędzie do inwentaryzacji zasobów dziedzictwa narodowego wprowadził program Matriz 3,0. Przez wieki muzea, archiwa i biblioteki były elementami życia społecznego. Nie tylko udostępniały i przechowywały przedmioty czy – jak mówił

¹ Biblioteka Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

prof. Wojciech Cellary – były składnikami materii, która niosła treść, jednakże nie każdy mógł z nich korzystać. Obecnie przez wykorzystanie najnowszych technik treść ta jest powszechnie dostępna. Należy je więc tak wykorzystywać, aby zasoby instytucji kultury były nie tylko dostępne, ale również atrakcyjne w formie. Postawiono tezę, że przyszlnością bibliotek są bibliotekarze, a nie książki. Książki będą „w chmurze”, zawsze dostępne i na nośnikach elektronicznych. Bibliotekarz – to przewodnik po świecie wiedzy, kultury i historii, partner do dyskusji lokalnej i zdalnej (wirtualnej).

Prof. Kazimierz Krzysztofek podkreślił, że analiza zasobów internetowych pozwala odkryć co jest *trendy*, a ten, kto ma dostęp do tych danych i umie je analizować, może być bogaty. Wskutek cyfryzacji nasza rzeczywistość staje się również niejako coraz bardziej *sceniczna*. Można widzieć wszystko, np. życie myszy polnych w ich norze. Rzeczywistość cyfrowa nie zapomina, rzadko też czyści nasze konta, uniemożliwiając nam wymazywanie błędów, a przez to zmienia kondycję ludzką. Zadaniem muzealników, bibliotekarzy i archiwistów jest ułatwienie dostępu do kultury, pamiętając jednakże o tym, by nie zagubić za nią odpowiedzialności.

W drugiej części dyskusji podniesiono też problem nadmiaru informacji w świecie wirtualnym. Prof. Dorota Folga-Januszewska wskazała, że aktualnie kwestią nie jest już cyfryzacja, gdyż obecne narzędzia i techniki są coraz bardziej dostępne dla przeciętnych użytkowników, ale jak najbardziej efektywne korzystanie z tych baz danych. Zadaniem bibliotekarzy, muzealników i archiwistów jest zatem uporządkowanie nadmiaru informacji i pomaganie użytkownikom w odnalezieniu tego, co ich interesuje.

Ważnym zagadnieniem poruszonym na konferencji był też aspekt prawny cyfryzacji i udostępniania cyfrowych danych. Zagadnienie to zreferowali dr Sybilla Stanisławska-Kloc i dr Wojciech Wiewiórowski, generalny inspektor ochrony danych osobowych. Przybliżyli oni podstawowe akty prawne regulujące zmiany wywołane postępowaniem technicznym. Przy cyfryzacji zasobów instytucji gromadzących i udostępniających dzieła kultury zawsze należy uwzględniać przepisy prawne dotyczące ochrony praw autorskich. Ustawa o prawie autorskim stara się balansować między interesami autorów i wydawców, jak również interesami bibliotek oraz innych instytucji zarządzających zasobami kultury. Należy podkreślić, że prawo autorskie

w art. 28 uprawnia biblioteki i archiwa do nieodpłatnego udostępniania zbiorów cyfrowych dla celów badawczych lub poznawczych za pośrednictwem terminali, ale tylko na terenie tych jednostek.

W drugiej części konferencji uczestnicy zostali podzieleni na grupy i wzięli udział w trzech sesjach tematycznych: *Wirtualne muzea*, *Cyfrowe biblioteki* oraz *Elektroniczne archiwa*. Sesję *Cyfrowe biblioteki* rozpoczął wykład Katarzyny Ślaskiej, zastępczyni dyrektora Biblioteki Narodowej, poświęcony miejscu polskich bibliotek cyfrowych w Europie. Zbiory cyfrowe w bibliotekach polskich systematycznie rosną. Na podstawie badań przyjmuje się, że obecnie w naszym kraju działa ponad 100 takich bibliotek. Udostępniają one niemal wszystkie kategorie zbiorów, jednak z przewagą zbiorów należących do domeny publicznej. Najczęściej digitalizowane są druki zwarte i ciągłe z XIX i początku XX wieku, dokumenty jednokartkowe, takie jak: zdjęcia, pocztówki, ulotki, plakaty itp. Mimo wyraźnego wzrostu cyfryzacji zasobów bibliotecznych utrudnienie stanowi brak systemowych rozwiązań dotyczących długookresowego przechowywania zasobów cyfrowych. Projekt badawczy *Numeri* miał za zadanie przeprowadzenie ogólnoeuropejskich badań, mających na celu porównanie sposobów i kosztów cyfryzacji zasobów kultury w bibliotekach, archiwach i muzeach. Pokazały one, że polskie instytucje kultury plasują się w pierwszej dziesiątce krajów Unii Europejskiej dostarczających zbiory do Europeany (ok. 4 proc. całości zasobów prezentowanych w Europeanie). Digitalizacja zasobów w Polsce jest aktywnie wspierana przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które koordynuje i finansuje działalność digitalizacyjną w ramach wieloletniego programu rządowego *Kultura+* i priorytet *Digitalizacja*. Rząd polski w ramach projektu *Kultura+* w latach 2011-2015 przeznaczył na cele cyfryzacji 120 mln zł. Szacuje się, że dzięki temu dofinansowaniu będzie możliwe wykonanie i udostępnienie w Europeanie co najmniej 12 mln skanów oraz 450 godzin nagrań audiowizualnych. Należy zwrócić uwagę przede wszystkim na takie działania, jak: 1) organizacja trwałych źródeł finansowania digitalizacji, 2) promowanie udostępniania w Internecie materiałów chronionych prawem autorskim, 3) promocję i wsparcie Europeany jako wspólnego punktu dostępu do kultury europejskiej, 4) organizację systemowej długookresowej archiwizacji zasobów cyfrowych (budowa bezpiecz-

nych repozytoriów) oraz 5) uzupełnianie finansowania publicznego przez inicjatywę partnerstwa publiczno-prywatnego.

Dostarczanie rozwiązań z zakresu automatycznej identyfikacji i ich działanie przedstawił Jacek Wójcik, *product manager* rozwiązań OCR ABBYY FineReader. Technologia OCR jest poświęcona rozpoznawaniu pisma. Jest to zestaw technik lub oprogramowania służącego do rozpoznawania znaków i całych tekstów w pliku graficznym o postaci rastrowej. Zadaniem OCR jest rozpoznanie tekstu w zeskanowanym dokumencie i przetworzenie do postaci edytowalnej, co umożliwia tym samym pracę z tym dokumentem.

Następny wykład wygłosił dr Henryk Hollender, który omówił zagadnienia poświęcone wykorzystaniu bibliotek cyfrowych w dydaktyce akademickiej i pracy badawczej. Nazwa biblioteki cyfrowej jest zazwyczaj nadawana serwisom udostępniającym dokumenty otwarte. W jej skład wchodzi dokumenty należące do domeny publicznej, niechronione prawem autorskim, ale też pełnotekstowe bazy danych, które są licencjonowane i trzeba je zakupić. Zawierają one wiodącą literaturę naukową. W życiu akademickim ten drugi rodzaj zajmuje miejsce podstawowe. Wpływ bibliotek cyfrowych na życie akademickie niewątpliwie jest duży, ale jego skalę trudno jest na razie ocenić, gdyż do tej pory nie przeprowadzono na ten temat żadnych badań ani rozległej dyskusji. Ważne jest, aby szkoła wyższa potrafiła korzystać z zasobów cyfrowych w sposób zorientowany na użytkownika, nie zaś na abstrakcyjne hasła, przy jednoczesnym zachowaniu poczucia misji i dumy z posługiwania się zaawansowanymi środkami technicznymi.

Ostatnim wykładem było wystąpienie Marcina Werli z Poznańskiego Centrum Superkomputerowo-Sieciowego (PCSS) na temat szans ujednolicenia metadanych w polskich bibliotekach cyfrowych. PCSS w ramach Zespołu Bibliotek Cyfrowych koordynuje rozwój oprogramowania dLibra, Federację Bibliotek Cyfrowych (FBC) oraz przyłączanie zasobów polskich lokalnych i regionalnych bibliotek cyfrowych do Europeany. Obecnie w FBC udostępnia się około 24 tys. nowych obiektów miesięcznie. Przy obecnej dynamice wzrostu pierwszy milion obiektów znajdzie się w sieci najpóźniej w lipcu 2012 roku. Zintegrowany System Wiedzy uniemożliwia prezentację metadanych, które pozwalają na dalszą eksplorację wiedzy oraz na to, aby informacje były bogatsze. System ten ułatwia również przyłącza-

nie nowych źródeł danych i rozwój mechanizmów budowy bazy wiedzy.

Podsumowując, cyfryzacja zasobów instytucji kultury jest już faktem od wielu lat. Należy jednak pamiętać o tym, że ma ona służyć przede wszystkim użytkownikom, a bibliotekarze, muzealnicy i archiwiści mają im pomagać w odnalezieniu tego, co jest najważniejsze dla czytelnika.

BARBARA KOŁODZIEJ
GABRIELA ŁĄCKA¹

Czytanie jest modne! **Targów książki** (Katowice, 20-23 października 2011 r.)

Od 20 do 23 października 2011 roku odbyła się w Katowicach pierwsza edycja Targów Książki. To ważne wydarzenie kulturalne zgromadziło wystawców i zwiedzających w Hali Widowiskowo-Sportowej „Spodek”, zlokalizowanej w ścisłym centrum miasta, co było dużym udogodnieniem dla wszystkich wydawców i gości odwiedzających targi. Impreza została zorganizowana przez Urząd Miasta w Katowicach, Uniwersytet Śląski oraz Expo Silesia – nowe centrum wystawiennicze na targowej mapie Polski, zajmujące się organizacją imprez o charakterze targowym. Patronat honorowy nad tym przedsięwzięciem objęła małżonka Prezydenta RP, Anna Komorowska. Wszystkie przedsięwzięcia natury organizacyjnej i merytorycznej były koordynowane przez powołaną Radę Programową Targów, której pracami kierowała prof. dr hab. Barbara Kozusznik, prorektor ds. studenckich, promocji i współpracy z zagranicą Uniwersytetu Śląskiego.

W targach wzięło udział siedemdziesięciu pięciu wystawców z całej Polski. Wśród nich znajdowały się nie tylko znane i popularne wydawnictwa, jak na przykład: ABE-IPS, Egmont, Homo Dei, IPN, Polska Izba Książki, Wydawnictwo Jedność i in., ale również takie organizacje i instytucje, jak: Biblioteka Śląska, „Gość Niedzielny”, Księgarnia św. Jacka, Miejska Biblioteka Publiczna w Katowicach, Miejska Biblioteka Publiczna w Piekarach Śląskich, Muzeum Śląskie, Radio eM i wiele innych. Zaprezentowały one ofertę wydawniczą

¹ Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

obejmującą zarówno literaturę piękną, jak i wydawnictwa techniczne, naukowe, edukacyjne, religijne, dziecięce – wydawane w tradycyjnej formie piśmienniczej, jak również nowoczesne techniki przekazu informacji, wydawnictwa elektroniczne, e-booki, portale i platformy publikujące elektroniczne książki oraz czasopisma akademickie i fachowe.

Rozbudowany i wielopłaszczyznowy program imprez towarzyszących odbywał się zgodnie z hasłem *Czytanie jest modne!* i skierowany był do szerokiego grona odbiorców: począwszy od dzieci i młodzieży, poprzez studentów, bibliofilów, bibliotekarzy, pracowników naukowych, przedstawicieli różnych profesji i zawodów, a na mieszkańcach z terenu aglomeracji śląskiej skończywszy.

W szerokim zestawie wydarzeń towarzyszących, które odbywały się m.in. w bibliotekach i w Muzeum Śląskim, znalazły się pokazy filmów, spektakle, dyskusje panelowe, spotkania z autorami oraz wystawy przygotowane przez pracowników i studentów Uniwersytetu Śląskiego.

Jedną z takich wystaw zaprezentowano na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego z okazji czternastej rocznicy nadania Ryszardowi Kapuścińskiemu tytułu doktora *honoris causa* Uniwersytetu Śląskiego. Wystawa jego zdjęć pt. *Zmierzch Imperium* prezentowana była dotąd tylko w Warszawie i w Lublinie.

W tym samym czasie odbyło się również ciekawe spotkanie pt. *Miłosz i teologia* z ks. prof. Jerzym Szymikiem oraz prezentacja jego książki *Nie jestem stąd. O chrześcijańskim obliczu twórczości Czesława Miłosza* z ks. prof. Jerzym Szymikiem rozmawia Marcin Witan.

Zorganizowano również zwiedzanie specjalnych wystaw Muzeum Śląskiego dla osób niewidomych i niedowidzących, jak również kulis Teatru Śląskiego.

Równolegle z wystawami książek tradycyjnych, cyfrowych i ekslibrisów zaproponowano wszystkim mieszkańcom regionu akcję zadrukowywania przestrzeni miasta cytatami z *Orfeusza i Eurydyki* Czesława Miłosza, tzw. akcję *Druk na bruk*. Akcję przeprowadzili studenci i doktoranci Uniwersytetu Śląskiego, a cytaty można było oglądać w kilkudziesięciu najczęściej uczęszczanych miejscach Katowic, m.in. przy rondzie w pobliżu Spodka, przy pomniku Wojciecha Korfańskiego i na placu Sejmu Śląskiego. Cytaty namalowano w kolorze jaskrawożółtym, aby trudno było je przeoczyć. Miały one

nie tylko propagować literaturę, ale i zachęcić przechodniów do kilku chwil refleksji i zadumy.

Podczas targów ogłoszono wyniki konkursu przeprowadzonego przez nową bibliotekę Uniwersytetu Śląskiego i Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach pod nazwą CINIbA (Centrum Informacji Naukowej i Biblioteki Akademickiej). Był to interaktywny plebiscyt ulubionych książek mieszkańców regionu. Pierwsze trzy miejsca zajęły: *Słownik gwar śląskich. Godómy po naszymu, czyli po śląsku* Barbary i Adama Podgórskich, *Górnoślónski ślabikorz*, opracowany przez zespół pod kierunkiem prof. Jolanty Tambor, oraz *Mitologia śląska. Przywiarki ślónskie*, również Barbary i Adama Podgórskich.

Sporym zainteresowaniem cieszyły się niecodzienne konferencje, skierowane do wybranych grup zawodowych, np. wydawców, bibliotekarzy i katechetów. Na spotkaniu *Nowe media w służbie literatury* zaprezentowano tablety, e-czytniki, e-booki i ich wykorzystanie w edukacji i nauce. Na pytanie postawione w tytule: *Nowoczesny bibliotekarz i nowoczesny naukowiec – co ich łączy?*, starali się odpowiedzieć organizatorzy sesji prezentującej specjalistyczne bazy pełnotekstowe oraz bibliograficzne, będące narzędziami wspierającymi tak naukę, jak i bibliotekarzy służących nauce oraz naukowcom. Serwis *bibliosfera.net* zainteresował bibliotekarzy tematem *Zmiany w bibliotekach – zmiany w bibliotekarzach*, który przybliżył uczestnikom spotkania zasady promowania dobrych praktyk wymiany informacji pomiędzy bibliotekarzami oraz wykorzystanie nowoczesnych technologii w bibliotece.

Dyskusja panelowa przeprowadzona na temat: *Zawód katecheta – o wykorzystaniu książek w pracy katechetycznej* była doskonałą okazją, aby poszerzyć własną wiedzę i poznać doświadczenia nauczycieli pracujących z dziećmi i młodzieżą przy wykorzystaniu najnowszych podręczników realizujących podstawę programową katechezy.

Bogata i urozmaicona oferta targów skierowana była również do najmłodszych gości stoisk wystawienniczych. Przygotowano dla nich wiele imprez, takich jak udział w zabawach edukacyjnych czy przedstawieniach teatralnych. Radość najmłodszym uczestnikom targów sprawiło stoisko polskich gier planszowych. Twórcy gier historycznych zaprezentowali plenerową wersję gry *Bitwa pod Grunwaldem* oraz najnowszy swój produkt – grę *Proch i stal*, opowiadającą

o obronie zespołu klasztornego w Tyńcu w czasach konfederacji barskiej.

Blogerzy specjalizujący się w pisaniu o literaturze i recenzujący książki wręczyli po raz pierwszy własną nagrodę Złota Zakładka. Nagrodę przyznano powieści Carlosa Ruiza Zafona *Książę mgły*. Pozycja ta, wydana w 2010 roku, otrzymała również największą liczbę głosów blogerów w kategorii „najlepsza książka dla młodzieży”.

Zwiedzający targi mogli również poznać kilkadziesiąt tytułów nominowanych w zorganizowanym przez portal granice.pl konkursie *Najlepsza książka na jesień*, którego wyniki zostały ogłoszone 3 listopada 2011 roku na targach w Krakowie.

Wśród ciekawych akcji zorganizowanych w ramach Targów Książki na uwagę zasługuje akcja *Bookcrossing*, zorganizowana przez Wyższą Szkołę Biznesu w Dąbrowie Górniczej. Jest ona częścią ogólnopolskiej akcji, która ma na celu zainteresowanie Polaków czytaniem książek. Cała idea akcji polega na tym, aby czytanie książek stało się dla ludzi zabawą, czymś przyjemnym i lekkim. Pomysł *Bookcrossingu* wywodzi się ze Stanów Zjednoczonych. Zasady są bardzo proste: w wyznaczonych miejscach zostawia się oznaczone logo *Bookcrossing* książki, które się już przeczytało, tak by mogli z nich skorzystać kolejni czytelnicy. Książki mogą krążyć po mieście, województwie, a nawet po całym kraju. Najważniejsze, by każda z nich znalazła jak największą liczbę czytelników. Akcja rozpoczęta w Wyższej Szkole Biznesu w Dąbrowie Górniczej ma potrwać zdaniem organizatorów do przyszłorocznych Targów Książki w Katowicach.

Zwiedzający targi, zwłaszcza w sobotę i niedzielę, mogli spotkać się ze swoimi ulubionymi pisarzami, m.in. z Kazimierzem Kutzem, Małgorzatą Szejnert, Ireneuszem Dudką, Markiem Krajewskim, Małgorzatą Gutowską-Adamczyk, Katarzyną Enerlich czy Sławomirem Cenckiewiczem, oraz otrzymać od nich autograf.

Jednak największym powodzeniem cieszyły się stoiska taniej książki, zlokalizowane w holu Spodka, przed wejściem na teren targów. Oferta mocno przecenionej książki zgromadziła tłumy zainteresowanych czytelników, którzy mogli wybierać w bogatej ofercie wydawniczej.

Targi Książki w Katowicach odwiedziło podczas czterech dni ich trwania około 7 tys. gości, zwiedzając nie tylko halę Spodka, ale

i uczestnicząc w równocześnie odbywających się imprezach. Bogaty program towarzyszący targom był niewątpliwie ważnym elementem promocji aglomeracji śląskiej i czynnikiem aktywizującym ideę czytelnictwa w regionie. Katowicka wystawa dała zainteresowanym również możliwość nawiązania kontaktów na rynku pracy związanym z książką, zaprezentowała różnym grupom zawodowym wykorzystanie innych ciekawych nośników i narzędzi pracy. Mamy nadzieję, że przedsięwzięcie to będzie kontynuowane i doskonale wpisze się w działania miasta Katowice, starającego się o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury w 2016 roku.

AGATA MUC¹

Gdzie jesteś, Czytelniku? Rola biblioteki w strategii i działalności uczelni wyższej.

Konferencja (Gliwice, 29 września 2011 r.)

Dwudziestego dziewiątego września 2011 roku w budynku Centrum Edukacyjno-Kongresowego Politechniki Śląskiej w Gliwicach odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa: *Gdzie jesteś, Czytelniku? Rola biblioteki w strategii i działalności uczelni wyższej*. Spotkanie zostało zorganizowane przez Bibliotekę Główną Politechniki Śląskiej w ramach XXV Forum Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych przy Zarządzie Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Katowicach. Omawiana problematyka dotyczyła m.in. edukacji informacyjnej, zagadnień promocji zasobów i usług bibliotecznych, różnorodnych metod badania potrzeb i satysfakcji użytkowników, pozyskiwania funduszy, tworzenia funkcjonalnej i przyjaznej przestrzeni architektonicznej oraz wirtualnej biblioteki. Tematyka konferencji spotkała się z dużym zainteresowaniem zarówno prelegentów (dwadzieścia osób zgłosiło chęć przygotowania wystąpienia), jak i uczestników (do Gliwic przybyło ponad 100 bibliotekarzy). Wśród zgromadzonych gości znaleźli się przedstawiciele bibliotek uniwersyteckich, uczelni technicznych, ekonomicznych, pedagogicznych i artystycznych z całej Polski. Ze względu na dużą liczbę nadesłanych referatów konferencję podzielono na dwie części: przedpołudniową, której mogli wysłuchać wszyscy uczestnicy spotkania, oraz popołudniową, podzieloną na dwie odrębne sesje odbywające się w dwóch salach.

¹ Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Na wstępie prorektor Politechniki Śląskiej ds. nauki i współpracy z przemysłem, prof. dr hab. inż. Jan Ślusarek, witając uczestników, w kilku słowach odniósł się do przeobrażeń w funkcjonowaniu i organizacji biblioteki akademickiej oraz własnych doświadczeń z książką na styku tradycji i nowoczesności. Natomiast dyrektor macierzystej ksiąźnicy, Krzysztof Ziolo, otwierając obrady, zaprosił wszystkich zebranych do wysłuchania referatów i prezentacji.

Przedpołudniową część spotkania otwierało wystąpienie dwóch przedstawicielek Politechniki Śląskiej związanych z Wydziałem Organizacji i Zarządzania: Ewy Stawiarskiej i Małgorzaty Koszmar-Wiklik. Prelegentki zaprezentowały różnorodne sposoby wykorzystywania marketingu partnerskiego do tworzenia relacji z otoczeniem i budowania wizerunku nowoczesnej biblioteki akademickiej. W kolejnym referacie Alicja Paruzel i Michał Jakubowski (Biblioteka Główna Politechniki Częstochowskiej) przybliżyli słuchaczom niekonwencjonalne metody i techniki stosowane w celu pozyskiwania użytkowników oraz promowania zasobów bibliotecznych za pomocą tzw. marketingu partyzanczego, który bazuje głównie na umiejętnym wykorzystywaniu zachowań społecznych i emocji ludzkich. Pod koniec pierwszej części konferencji Jadwiga Witek szczegółowo omówiła kolejne etapy tworzenia i realizacji strategii promocji Centrum Informacji Naukowej i Biblioteki Akademickiej, nowo powstającego wspólnego przedsięwzięcia Uniwersytetu Śląskiego i Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach.

Po przerwie, podczas której goście mieli okazję zwiedzić Bibliotekę Główną Politechniki Śląskiej, rozpoczęto obrady na dwóch sesjach. Pierwsza z nich miała na celu pokazanie przykładów dobrych praktyk w zakresie promowania placówek bibliotecznych na terenie uczelni wyższych. Na początku swoje doświadczenia zdobyte na tym polu zaprezentowali bibliotekarze z Politechniki Łódzkiej: Iwona Sujkowska i Filip Podgórski, wskazując na te obszary działalności uczelni, w których biblioteka może aktywnie uczestniczyć. Z kolei Karolina Imiołek oraz Magdalena Nagieć drobiazgowo omówiły czynniki wpływające na przyjazny wizerunek Biblioteki Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Następnie Danuta Grabowska i Urszula Długaj (Biblioteka Główna Politechniki Śląskiej) podzieliły się swoimi doświadczeniami zdobytymi podczas staży szkoleniowych w dwóch europejskich bibliotekach akademickich: TU Delft Library w Holandii oraz The Carlos III University

Library w Madrycie. Szeroką paletę sposobów i możliwości pozyskiwania sponsorów dla działań bibliotecznych przybliżyły słuchaczom reprezentantki Oddziału Informacji Naukowej Biblioteki Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie: Agnieszka Folga i Joanna Kołakowska. Natomiast problemy tworzenia przestrzeni bibliotecznej jako płaszczyzny wspólnej, stanowiącej jednocześnie centrum intelektualne, edukacyjne czy artystyczne, służące wymianie informacji, pracy naukowej i rozrywce, ukazała Monika Curyło z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na koniec Anna Jakubiec i Joanna Radzicka (Biblioteka Politechniki Krakowskiej) wskazały na możliwość wykorzystania platformy Second Life, zyskującej od 2003 roku coraz liczniejsze grono sympatyków, do promowania zasobów i usług bibliotecznych w celu zainteresowania i przyciągnięcia nowych użytkowników. Ponadto zwróciły uwagę na słabe wykorzystywanie świata wirtualnej rzeczywistości przez polskie biblioteki akademickie.

Tematyka równolegle prowadzonej drugiej sesji krążyła przede wszystkim wokół zagadnień odnoszących się do potencjalnych i rzeczywistych użytkowników bibliotek akademickich. Dagmara Bubel, reprezentująca Bibliotekę Główną Politechniki Częstochowskiej, skupiła się na wciąż zmieniających się i rosnących wymaganiach czytelników stawianych współczesnym bibliotekarzom. Autorka wystąpienia wskazała na nowy wymiar biblioteki naukowej, w której działalność tradycyjna, ukierunkowana na udostępnianie zbiorów oraz informowanie o nich, stanie się funkcją pomocniczą w stosunku do podstawowej działalności, jaką będzie szeroko rozumiana działalność informacyjna. Kolejna z uczestniczek konferencji, Maria Bosacka (Biblioteka Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego), omówiła problemy edukacji informacyjnej, podkreślając konieczność dostosowania oferty edukacyjnej do oczekiwań i umiejętności czytelników. Prelegentka zauważyła, że to właśnie na bibliotekach uczelnianych spoczywa odpowiedzialność za przygotowanie studentów do samodzielnego zdobywania wiedzy, za nabycie tzw. *information literacy*, czyli umiejętności informacyjnych, niezbędnych nie tylko w procesie kształcenia akademickiego, ale przede wszystkim w procesie kształcenia ustawicznego. Natomiast Grzegorz Budny (Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie) dokonał analizy czterdziestu jeden stron internetowych bibliotek uniwersyteckich z Australii pod kątem ich autoprezentacji.

W konkluzji stwierdził, że informacje o funkcjach i zasobach australijskich księżnic są najczęściej prezentowane w formie samouczków (tutoriali), a różnorodność stosowanych w tym celu narzędzi jest bardzo duża: od filmów przez gry interaktywne po quizy itp. Wyniki badań sondażowych dotyczących potrzeb i oczekiwań użytkowników biblioteki wyższej uczelni technicznej, przeprowadzonych wśród studentów i pracowników naukowych Politechniki Śląskiej, zaprezentowali: Marta Zatwardnicka, Marcin Kordecki i Agata Świerkot (Biblioteka Główna Politechniki Śląskiej). Podczas następnej prezentacji, przygotowanej przez Iwonę Cichoń oraz Iwonę Mielczarek z Biblioteki Głównej Akademii im. J. Długosza w Częstochowie, pokazano możliwości, jakie daje wykorzystanie portali społecznościowych w promocji bibliotek w środowisku akademickim. W ostatnim wystąpieniu Aleksandra Sidło (Biblioteka Wyższej Szkoły Humanitas w Sosnowcu) zaprezentowała działania biblioteki na rzecz słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku, podkreślając znaczenie bibliotek uczelnianych w zaspokajaniu potrzeb czytelników seniorów.

W dyskusji towarzyszącej obradom uczestnicy konferencji zwrócili uwagę na konieczność podejmowania wielu różnorodnych działań z zakresu promocji i marketingu bibliotecznego. Równocześnie wskazywali na wynikające z tego powodu problemy w organizacji pracy biblioteki, a zwłaszcza bibliotekarzy zatrudnionych w oddziałach informacji naukowej.

Oprócz referatów wygłoszonych przez pracowników naukowych oraz bibliotekarzy zgromadzeni goście mogli na konferencji wysłuchać także wystąpień sponsorów spotkania: EBSCO Publishing, AKME Archive, Aleph Polska.

Gliwicka konferencja naukowa: *Gdzie jesteś, Czytelniku? Rola biblioteki w strategii i działalności uczelni wyższej* okazała się wydarzeniem bardzo interesującym. Wszystkie wystąpienia i referaty dotyczyły aktualnych problemów współczesnego bibliotekarstwa akademickiego w dobie powszechnego dostępu do nowoczesnych technologii informacji i konieczności promowania własnych usług i zasobów, a także szukania nowych dróg dotarcia do użytkowników i sposobów ich zainteresowania.

ELIZA LUBOJAŃSKA
EWA OLSZOWY¹

BIBLIOTEKARZ OBYWATELEM ŚWIATA –
WARSZTATY JĘZYKOWE
W BIBLIOTECE WYŻSZEJ SZKOŁY HUMANITAS
W SOSNOWCU
(Sosnowiec, 30 września 2011 r.)

Trzydziestego września 2011 roku bibliotekarze z Wyższej Szkoły Humanitas w Sosnowcu zorganizowali bezpłatne warsztaty językowe pt. *Bibliotekarz obywatelem świata*. Było to kolejne z cyklu corocznych spotkań organizowanych przez bibliotekę. W latach ubiegłych na spotkaniach zajmowano się następującymi kwestiami: kształtowanie wizerunku bibliotekarza i biblioteki, *public relations*, marketing w działalności biblioteki, współpraca ze środowiskiem lokalnym, obraz biblioteki w mediach, promocja placówek z wykorzystaniem Internetu, komunikacja interpersonalna w bibliotece.

Spotkanie składało się z dwóch części: wykładowej i warsztatowej z wybranego języka. Część wykładową otworzyła Izabela Jurczak, pracownika biblioteki. Odczytano list powitalny od prorektora uczelni, dr. Michała Kaczmarczyka. Następnie głos zabrali kolejno: dr Jacek Tomaszczyk – pracownik naukowy Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, oraz mgr Bogumiła Urban – dyrektor Biblioteki Wydziału Zamiejscowego w Chorzowie Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu. Do udziału w warsztatach zaproszono lektorów następujących języków: angielskiego – mgr Agnieszkę Nowak-Gomułkę i dr. Jacka Tomasz-

¹ Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

czyka; niemieckiego – mgr Katarzynę Łakomik; francuskiego – mgr Elżbietę Tyburską; rosyjskiego – mgr Lidię Domagałę. Konferencję sponsorowała sieć księgarni edukacyjno-językowych Polanglo oraz polskie przedstawicielstwo brytyjskiego wydawnictwa Oxford University Press.

Wystąpienie dr. Jacka Tomaszczyka pt. *Organizacja samodzielnej nauki języka angielskiego* miało stanowić swego rodzaju zachętę do nauki. Prelegent udzielił praktycznych wskazówek przydatnych w uczeniu się języków obcych. Podkreślił, że istotna jest nauka całych kolokacji na podstawie licznych przykładów. Ważne znaczenie odgrywa również gramatyka. Jednakże wystarczy poznać podstawowe reguły gramatyczne i zapamiętać od 7 tys. do 12 tys. słów, aby posługiwać się językiem w stopniu komunikatywnym. J. Tomaszczyk zwrócił uwagę na powstające problemy związane z dosłownym tłumaczeniem zdań angielskich na język polski. Prelegent podał źródła internetowe służące pogłębianiu wiedzy językowej, m.in. serwisy polsko- i angielskojęzyczne, strony zawierające teksty do czytania, słowniki językowe, wymowy i frekwencyjne, programy komputerowe i serwisy do nauki słownictwa, podcasty, teksty na stronach internetowych bibliotek oraz instytucji naukowych. Wśród źródeł terminologicznych referent wskazał słowniki, np. *Concise Dictionary of Library and Information Science*; oraz glosariusze: *Library Lingo*, *The Colorado Librarian's Survival Guide*, *Glossary of Library Terms*.

Autor *Angielsko-polskiego słownika informacji naukowej i bibliotekoznawstwa*² przybliżył bibliotekoznawcom i pracownikom informacji naukowej zagadnienie specjalistycznego języka angielskiego. Jako ważne źródła w pogłębianiu słownictwa fachowego wskazał anglojęzyczne czasopisma i książki z bibliotekoznawstwa o charakterze naukowym, abstrakty dołączane do artykułów i bazy danych. Do najważniejszych czynników wpływających na skuteczność nauki języka obcego prelegent zaliczył czas, motywację i właściwą organizację, zgodnie ze wzorem: S (sukces) = C (czas) + M (motywacja) +

² J. Tomaszczyk, *Angielsko-polski słownik informacji naukowej i bibliotekoznawstwa*, Katowice 2009. Dostęp do słownika jest nieodpłatny w zasobach Śląskiej Biblioteki Cyfrowej, <http://www.sbc.org.pl/dlibra/docmetadata?id=16671>, 13.01.2012.

ON (organizacja nauki). Według J. Tomaszczyka bardzo pomocne w stałym doskonaleniu umiejętności językowych są kursy, wyjazdy zagraniczne oraz komputerowe programy językowe, np. SuperMemo, Mnemosyne czy FullRecall.

Wystąpienie było bardzo interesujące, a dynamiczny sposób przekazu i dobra interakcja z publicznością stanowiły istotny walor tej części spotkania. Zaistniał także element rywalizacji, dzięki czemu uczestnicy spotkania mogli sprawdzić swoje umiejętności w zakresie języka angielskiego. Wyróżniające się osoby, jak też przypadkowi uczestnicy, którym szczęście w tym dniu sprzyjało, zostali uhonorowani nagrodami w postaci książek i podręczników językowych.

Drugie wystąpienie pt. *Podróże kształcą. Studyjne wyjazdy bibliotekarzy do bibliotek europejskich* zaprezentowała mgr Bogumiła Urban. W swojej prezentacji multimedialnej prelegentka omówiła przebieg wycieczek bibliotekarzy do bibliotek zagranicznych, organizowanych przez Okręg w Katowicach Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych przy Zarządzie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, oraz zachęciła do udziału w kolejnych edycjach wycieczek. Podczas dotychczas zorganizowanych wyjazdów odwiedzono dwadzieścia bibliotek naukowych w siedmiu krajach: w Czechach, na Słowacji, na Ukrainie, w Niemczech, na Węgrzech, w Austrii i w Rumunii.

Referentka podkreśliła, że celem wyjazdów jest zapoznanie się z funkcjonowaniem naukowych i publicznych bibliotek w krajach europejskich, poznanie organizacji szkolnictwa i sieci bibliotecznych w wybranych krajach. Wśród innych korzyści prelegentka wymieniła pomoc w pozyskiwaniu partnerów do współpracy, rozwijanie kompetencji językowych uczestników wycieczek, poznanie technologii i procedur stosowanych w bibliotekarstwie europejskim. B. Urban podkreśliła z ubolewaniem, że istotną barierę w organizacji i przebiegu wyjazdów stanowią niższe kompetencje językowe bibliotekarzy polskich w porównaniu z ich kolegami i koleżankami z większości odwiedzanych krajów. Odbija się to negatywnie na wizerunku polskiego bibliotekarza i utrudnia rozwój współpracy międzynarodowej.

W części warsztatowej spotkania każdy z uczestników wziął udział w zajęciach w wybranej przez siebie grupie językowej. Największym zainteresowaniem cieszył się język angielski, dlatego też zorganizowano dwie grupy ćwiczeniowe w ramach tego języka oraz po jednej grupie dla języka niemieckiego, rosyjskiego i francuskiego.

Wszystkie zajęcia odbywały się równolegle. W przebiegu zajęć bibliotekarze uzyskali praktyczne wskazówki dotyczące obsługi czytelnika obcokrajowca w bibliotece. W poszczególnych grupach pracowano nad scenkami rodzajowymi, z którymi bibliotekarze mogą się spotkać w swojej pracy. Lektorzy przygotowali najpotrzebniejsze słownictwo fachowe w danym języku, charakterystyczne słowa i zwroty. W celu nazwania poszczególnych elementów wyposażenia wykorzystano pomoce multimedialne w postaci obrazków przedstawiających wnętrze biblioteki. Lektorzy kładli duży nacisk na walory praktyczne zajęć, starano się zachęcić uczestników do komunikacji. Każdy z uczestników otrzymał wykaz najpotrzebniejszych słówek i zwrotów oraz linków do stron internetowych przydatnych podczas samodzielnej nauki.

W warsztatach uczestniczyli pracownicy różnych typów bibliotek z terenu Śląska i Zagłębia oraz innych części Polski. Wydaje się, że organizatorzy wybrali bardzo aktualny temat warsztatów, gdyż znajomość języków obcych stała się obecnie nie tylko dodatkowym atutem w procesie rekrutacji, ale wręcz jednym z podstawowych warunków. Sprawne posługiwanie się językiem obcym jest umiejętnością kluczową w wielu zawodach. Dynamiczny rozwój technologii informacyjnych w bibliotekach, a wraz z nim zmieniające się oblicze tych placówek oraz nowe zadania, jakim muszą sprostać, pokazują, że jest ona również nieodzowna w pracy bibliotekarza w zakresie gromadzenia, opracowania oraz udostępniania zbiorów. Interesująca tematyka oraz wynikające z tego dyskusje doprowadziły do podjęcia kwestii zorganizowania w przyszłości dla bibliotekarzy specjalistycznych szkoleń językowych obejmujących słownictwo fachowe. Zaistniała potrzeba budzi nadzieję, że doskonalenie językowe stanie się zadaniem priorytetowym i przyczyni się do poprawy wizerunku bibliotekarzy polskich na tle innych krajów europejskich oraz wpłynie na zacieśnienie współpracy międzynarodowej w zakresie wymiany doświadczeń pomiędzy pracownikami bibliotek. Wydaje się, że warsztaty językowe zorganizowane przez Bibliotekę Wyższej Szkoły Humanitas w Sosnowcu poczyniły mały krok w tym kierunku.

Z ŻYCIA FEDERACJI

Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych
Nr 1 (34) 2012, s. 217-220
ISSN 1426-3777

KS. JERZY WITCZAK¹

SPRAWOZDANIE Z PRACY PRZEWODNICZĄCEGO I ZARZĄDU FEDERACJI BIBLIOTEK KOŚCIELNYCH FIDES W OKRESIE OD 24 WRZEŚNIA 2010 ROKU DO 13 WRZEŚNIA 2011 ROKU

Zarząd pracował w składzie wybranym podczas XVI Walnego Zgromadzenia w 2010 roku. Po zakończeniu wyborów zarząd zdecydował, że funkcje pełnione podczas poprzedniej kadencji pozostaną bez zmian, a mianowicie: przewodniczący – ks. Jerzy Witczak (Biblioteka PWT, Wrocław), zastępca przewodniczącego – Bogumiła Warząchowska (Biblioteka Teologiczna, Katowice), skarbnik – o. Grzegorz Filipiuk OFMCap (Biblioteka Kapucynów, Zakroczym), sekretarz – ks. Wacław Umiński CM (Biblioteka Księży Misjonarzy, Kraków), członek zarządu – ks. Tomasz Garwołiński (Biblioteka WSDMW „Hosianum”, Olsztyn). Zarząd odbył dwa posiedzenia: 27-28 stycznia 2011 roku w Bibliotece Księży Misjonarzy w Krakowie oraz 11-12 września 2011 roku (przed walnym zgromadzeniem). Poza tym zarząd kontaktował się często drogą elektroniczną.

Aktualnie Federacja FIDES zrzesza osiemdziesiąt cztery biblioteki. Zarząd przyjął do federacji dwie nowe jednostki: Bibliotekę Opactwa Ojców Cystersów w Szczyrzycu oraz Bibliotekę Diecezjalną w Toruniu.

¹ Biblioteka Papieskiego Wydziału Teologicznego i Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu, przewodniczący Zarządu Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES.

Działania zarządu w ostatnim roku sprawozdawczym koncentrowały się na zapewnieniu kontynuacji dotychczasowych dzieł i projektów oraz na próbach pozyskania wsparcia finansowego dla federacji. Rozpoczęto również realizację nowego projektu: tworzenia i udostępniania Elektronicznej Bibliografii Nauk Teologicznych (EBNT).

Najważniejsze działania Zarządu Federacji FIDES przedstawiały się następująco:

1. Biblioteka Narodowa i Federacja Bibliotek Kościelnych FIDES podpisały 25 października 2010 roku list intencyjny w sprawie współpracy przy tworzeniu Elektronicznej Bibliografii Nauk Teologicznych (EBNT). Stanowiło to uwieńczenie wcześniejszych starań i spotkań w Bibliotece Narodowej. List intencyjny podpisali: dyrektor Biblioteki Narodowej – dr Tomasz Makowski, i przewodniczący Zarządu Federacji FIDES – ks. dr Jerzy Witczak. W myśl tego porozumienia Biblioteka Narodowa zobowiązała się udostępnić nieodpłatnie opisy bibliograficzne tworzone w Zakładzie Bibliografii Zawartości Czasopism, zarówno zawarte w istniejących już bazach BZCz, jak i nowo dodawane w cyklu miesięcznym.

2. W hołdzie bł. Janowi Pawłowi II 2 kwietnia 2011 roku została uruchomiona Elektroniczna Bibliografia Nauk Teologicznych. Baza powstała w wyniku scalenia i uporządkowania opisów otrzymanych z Biblioteki Narodowej oraz stworzonych przez biblioteki Federacji FIDES. Opracowaniem całości bazy zajmował się ks. Jerzy Witczak. Do końca sierpnia 2011 roku Biblioteka Narodowa udostępniła łącznie 59 207 opisów, natomiast ze strony federacji pochodzi 6 577 opisów.

3. Utrzymywany był i systematycznie ulepszany serwis Federacji FIDES (www.fides.org.pl). M.in. zintegrowano z nim bazy katalogowe siedemnastu bibliotek członkowskich, które nie posiadają własnych serwerów i korzystają nieodpłatnie z serwera FIDES w celu pokazywania swoich katalogów w Internecie w programie MAKWWW. Ponadto dodano do serwisu galerie zdjęć.

4. W wyniku wniosku złożonego w 2010 roku Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w maju 2011 roku wydało decyzję o przyznaniu federacji środków finansowych na działalność upowszechniającą naukę w wysokości 12 tys. zł, przy wkładzie własnym 4 tys. zł. Dzięki tym środkom prowadzimy uaktualnienie, utrzymywanie i poszerzenie centralnego serwisu informacyjnego i Księgo-

zbioru Wirtualnego FIDES oraz tworzymy Elektroniczną Bibliografię Nauk Teologicznych.

5. W szczególności dzięki temu dofinansowaniu został zakupiony i uruchomiony (9 września 2011 r.) nowy serwer przeznaczony dla Księgozbioru Wirtualnego Federacji FIDES. Jednocześnie dokonano aktualizacji oprogramowania dLibra do wersji 5.1.3 (z wersji 4.1). Aktualnie zatem FIDES posiada dwa serwery internetowe. W myśl umowy pomiędzy Federacją Bibliotek Kościelnych FIDES a Papieskim Wydziałem Teologicznym we Wrocławiu korzystają one nieodpłatnie z miejsca w serwerowni PWT i objęte są opieką administratora zatrudnianego przez PWT, jak również posiadają bezpłatny dostęp do Internetu. Zarząd Federacji FIDES po raz kolejny wyraża ogromną wdzięczność rektorowi PWT we Wrocławiu, ks. prof. Waldemarowi Irkowi, za wsparcie działalności federacji.

6. W ciągu roku od poprzedniego walnego zgromadzenia liczba publikacji umieszczonych w Księgozbiornie Wirtualnym FIDES wzrosła o ponad 300, a 27 lipca 2011 roku osiągnęła 1 tys. (obecnie jest już 1 037 publikacji). Nie jest to jednak duża liczba w porównaniu z innymi bibliotekami cyfrowymi w Polsce. Aktualnie jedynym redaktorem biblioteki cyfrowej jest ks. Jerzy Witczak, który umieszcza wszystkie publikacje i ich metadane na serwerze. Księgozbiór Wirtualny Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES został uruchomiony pięć lat temu, 27 września 2006 roku. W tym okresie odwiedziło go 1 769 tys. czytelników.

7. Cały czas trwały też bieżące prace związane z utrzymaniem multiwyszukiwarki FIDKAR FIDES. W związku z uruchomieniem Bibliografii Nauk Teologicznych i włączeniem do niej niektórych baz zostały one usunięte z wyszukiwarki FIDKAR. Proces ten będzie kontynuowany. Do FIDKAR podłączonych jest aktualnie pięćdziesiąt pięć katalogów książek i starych druków, dwadzieścia cztery katalogi prac dyplomowych, dwadzieścia bibliografii z FIDES, a ponadto dwadzieścia innych baz – łącznie 119 baz. Niektóre biblioteki mają kłopoty z zachowaniem ciągłości dostępu on-line, zwłaszcza z działaniem aplikacji Fidserw, przez co ich bazy nie są widoczne w wynikach wyszukiwania. Ks. J. Witczak aktualizuje na serwerze przesyłane przez biblioteki bazy członkowskie (dotyczy to siedemnastu bibliotek, które nie posiadają własnych serwerów). Niestety, niektóre biblioteki bardzo dawno nie aktualizowały swoich katalogów.

8. Prowadzona była nadal dystrybucja bazy MAK, zawierającej hasła formalne CKHW NUKAT. Kopię bazy w postaci spakowanego archiwum zainteresowane biblioteki pobierają samodzielnie on-line z serwera FIDES. Aktualizacja bazy wykonywana jest w rytmie miesięcznym przez Bibliotekę Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu.

9. Czternastego czerwca 2011 roku została uruchomiona własna strona Federacji FIDES na portalu społecznościowym Facebook. Do chwili obecnej do grona jej abonentów zapisało się 68 osób.

10. W sierpniu 2010 roku od Papieskiej Komisji ds. Kościelnych Dóbr Kultury wpłynęło pismo z prośbą o zgodę na publikację polskiego tłumaczenia dokumentu *Biblioteki kościelne w misji Kościoła*, opublikowanego w „Fides. Biuletynie Bibliotek Kościelnych” nr 1-2 z 1996 roku. Po przesłaniu do Rzymu zeskanowanego tekstu (umieszczonego również w Księgozbiornie Wirtualnym FIDES) otrzymaliśmy do korekty tekst polski. Został on gruntownie uzupełniony, poprawiony i wysłany do Rzymu w styczniu 2011 roku. Osiemnastego stycznia br. otrzymaliśmy podziękowanie od sekretarza komisji.

11. Tradycyjnie ks. Jerzy Witczak reprezentował federację podczas XL Walnego Zgromadzenia BETH w dniach 3-7 września 2011 roku w Amsterdamie. Udział ten był możliwy dzięki subwencji przekazanej jak co roku przez Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski (3 tys. zł). Niewielkie wsparcie finansowe federacja otrzymuje przy tej okazji również od American Theological Library Association (ATLA), jako prowizję z tytułu prenumerowania przez biblioteki członkowskie baz ATLA oraz reklamowania tych produktów.

12. W okresie sprawozdawczym, dzięki staraniom redakcji pod kierunkiem ks. dr. hab. Jana Bednarczyka oraz pani Bogumiły Warząchowskiej z ramienia zarządu, zostały wydane dwa kolejne roczniki „Fides. Biuletynu Bibliotek Kościelnych” za lata 2010 i 2011. W ten sposób udało się nadrobić znaczne opóźnienie w wydawaniu „Biuletynu”. Druk i dystrybucja zostały zorganizowane przez o. Grzegorza Filipiuka, skarbnika federacji. Warto nadmienić, że od nr 1-2 z 2009 roku „Biuletyn” jest czasopismem recenzowanym.

13. Dwunastego maja 2011 roku podczas sesji popularnonaukowej w Bibliotece im. bł. Jana Pawła II Wyższego Seminarium Duchownego w Legnicy ks. Jerzy Witczak wygłosił prelekcję nt. *Od FIDKAR do EBNT. Federacja FIDES w hołdzie bł. Janowi Pawłowi II*.

WACŁAW UMIŃSKI CM¹

PROTOKÓŁ Z XVII WALNEGO ZGROMADZENIA FEDERACJI BIBLIOTEK KOŚCIELNYCH FIDES (KRAKÓW, 12-14 WRZEŚNIA 2011 R.)

1. Na początku uczestnicy Walnego Zgromadzenia Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES zatwierdzili porządek obrad.

2. Przewodniczący ks. Jerzy Witczak przywitał wszystkich uczestników walnego zgromadzenia. Później poszczególne biblioteki miały możliwość zaprezentowania się.

3. Na wniosek zarządu walne zgromadzenie postanowiło przyznać honorowe członkostwo następującym osobom: ks. bp. prof. dr. hab. Stanisławowi Budzikowi – sekretarzowi generalnemu Konferencji Episkopatu Polski, ks. prof. dr. hab. Waldemarowi Irkowi – rektorowi Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, prof. dr hab. Marii Piđłypczak-Majerowicz – profesor Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, prof. dr hab. Marii Kocójowej – profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, dr. Tomaszowi Makowskiemu – dyrektorowi Biblioteki Narodowej w Warszawie.

4. Uczestnicy zapoznali się z prezentacją Elektronicznej Bibliografii Nauk Teologicznych, która systematycznie się rozwija. Przewodniczący ks. Jerzy Witczak zwrócił się z apelem, aby poszczególne biblioteki starały się włączyć w tworzenie tego wspólnego dzieła federacji.

5. Kolejnego dnia (13 września) przewodniczący Federacji FIDES ks. Jerzy Witczak przedstawił sprawozdanie z pracy zarządu (por. osobny dokument).

¹ Biblioteka Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Krakowie.

6. Następnie przewodniczący przedstawił relację z XL Walnego Zgromadzenia BETH, które w roku 2011 odbyło się w Amsterdamie. Pod koniec przemówienia przekazał uczestnikom spotkania wiadomość, że zgłosił propozycję zgromadzenia BETH we Wrocławiu w 2013 roku.

7. Głos zabrał skarbnik, o. Grzegorz Filipiuk OFM^{Cap}, który przedstawił sprawozdanie finansowe Federacji FIDES.

8. W imieniu Komisji Rewizyjnej sprawozdanie oceniające prace zarządu i skarbnika przedstawił pan Edwin Klessa. Komisja Rewizyjna przedstawiła wniosek o udzielenie absolutorium zarządowi. W wyniku głosowania Walne Zgromadzenie Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES udzieliło absolutorium zarządowi.

9. Sprawy związane z redakcją i funkcjonowaniem „Fides. Biuletynu Bibliotek Kościelnych” przedstawiła zebrany wiceprzewodnicząca – pani Bogumiła Warząchowska. Zapowiedziała, że od nowego numeru będzie zamieszczany spis treści w języku angielskim. Przekazała również informację, że pragnieniem zarządu jest, aby biuletyn „Fides” wychodził jako półrocznik. Zachęciła uczestników spotkania do większego zaangażowania się w tworzenie periodyku poprzez publikowanie w nim swoich artykułów. Poinformowała, że do artykułów będą dołączane streszczenia w języku angielskim. Na koniec złożyła podziękowania redakcji i o. Grzegorzowi za pracę nad najnowszym numerem „Fides”.

10. Przewodniczący zarządu zwrócił uwagę na konieczność usprawnienia wymiany informacji pomiędzy bibliotekami członkowskim FIDES. Wspomniał o liście dyskusyjnej oraz portalu społecznościowym Facebook.

11. Zwrócił się również z prośbą o uaktualnienie informacji o bibliotekach członkowskich (dane teledadresowe).

12. Zgłoszono kilka propozycji miejsc kolejnego walnego zgromadzenia.

Protokołował

ks. Wacław Umiński CM

sekretarz Zarządu Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES

KS. TOMASZ GARWOLIŃSKI¹

SPRAWOZDANIE Z XVII WALNEGO ZGROMADZENIA FEDERACJI BIBLIOTEK KOŚCIELNYCH FIDES (KRAKÓW, 12-14 WRZEŚNIA 2011 R.)

W Krakowie od 12 do 14 września 2011 roku odbyło się XVII Walne Zgromadzenie Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES. W zorganizowanie spotkania bibliotekarzy kościelnych zaangażowały się: Biblioteka Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II (dyrektor: ks. dr hab. Jan Bednarczyk), Biblioteka Polskiej Prowincji Zmartwychwstańców (dyrektor: ks. dr hab. Dariusz Tabor CR) i Biblioteka Zgromadzenia Księża Misjonarzy (dyrektor: ks. dr Wacław Umiński CM).

Większość uczestników walnego zgromadzenia zakwaterowano w Wyższym Seminarium Duchownym Polskiej Prowincji Zmartwychwstańców, natomiast zarząd i kilku księży – w Domu Prowincjalnym Księża Misjonarzy.

Przyjeżdżających przedstawicieli ponad czterdziestu bibliotek kościelnych witały w recepcji pracownice Biblioteki Zgromadzenia Księża Misjonarzy i bracia zmartwychwstańcy. Przy stoliku skarbnika federacji, o. Grzegorza, któremu pomagała pani Bogumiła (zastępczyni przewodniczącego zarządu), można się było zaopatrzyć w najnowszy numer naszego periodyku „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych” (również numery archiwalne), a także opłacić zaległe składki członkowskie.

¹ Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum” i Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Spotkanie rozpoczęło się kolacją, po której nastąpiło zwiedzanie ciekawego architektonicznie budynku². Następnie uczestnicy walnego zgromadzenia przeszli do auli, gdzie przewodniczący zarządu, ks. dr Jerzy Witczak, przywitał wszystkich przybyłych i oficjalnie otworzył obrady. Potem zaprezentowali się wszyscy obecni przedstawiciele bibliotek kościelnych. Podczas wieczornych obrad walne zgromadzenie z okazji dwudziestolecia federacji podjęło decyzję o przyznaniu honorowego członkostwa następującym osobom, mającym szczególne zasługi dla FIDES: bp. prof. Stanisławowi Budzikowi, sekretarzowi generalnemu Konferencji Episkopatu Polski; dr. Tomaszowi Makowskiemu, dyrektorowi Biblioteki Narodowej; prof. Marii Kocójowej (Uniwersytet Jagielloński), prof. Marii Piđlypczak-Majero-wicz (Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie) i ks. prof. Waldemarowi Irkowi, rektorowi Papięskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu.

² Jest to dzieło krakowskich architektów: Dariusza Kozłowskiego i Wacława Stefańskiego, powstałe w latach 1985-1996. Założenie składa się z trzech stref architektonicznych zorganizowanych wokół trapezowego dziedzińca centralnego. Ciekawe są symboliczne bramy, zawierające doniosłe treści ideowe. Pierwsza z bram to Brama Inicjacji – szeroka przerwa w przeszwitowym murze, która symbolizuje rozterki młodego człowieka skłaniającego się ku decyzji wstąpienia do seminarium. Druga brama to Brama Nadziei – rozdarcie w murze z półkolistymi oknami odsłaniające monumentalny portal. Prowadzi ona do gmachu, gdzie mieszkają alumni i wychowawcy. Nadzieja bowiem towarzyszy młodości i formacji seminaryjnej. Trzecia brama, Brama Wiedzy, to prześwit między dwiema klatkami schodowymi na krańcach skrzydeł. Wiedza to dwie sfery: *sacerdotium* – kościół (modlitwa, liturgia), oraz *studium* – aula i blok dydaktyczny wraz z biblioteką (studiowanie i naukowe poszukiwania). Czwarta brama jeszcze nie istnieje. W głębi ma powstać Kolumna Zmartwychwstania, która wraz z horyzontem utworzy krzyż. Krzyż bowiem jest syntezą tego, co boskie (pion), i tego, co ludzkie (poziom). Będzie to Brama Wiary, ponieważ syntezę tę umożliwia wiara. Cały kompleks mieści obecnie oprócz seminarium także Instytut Filozoficzno-Teologiczny Zmartwychwstańców (Collegium Resurrectianum), siedzibę zarządu prowincji, archiwum, bibliotekę i wydawnictwo, http://www.wsdcr.iap.pl/?id=21369&location=f&mzg=1&lang_id=PL, 08.03.2012.

Następnie ks. Jerzy Witczak zaprezentował Elektroniczną Bibliografię Nauk Teologicznych, która została uruchomiona 2 kwietnia 2011 roku, w hołdzie Janowi Pawłowi II w szóstą rocznicę śmierci³.

Drugi dzień rozpoczęła Msza Świąta, której przewodniczył i homilię wygłosił bp Andrzej Siemieniewski, delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. Federacji FIDES.

Po śniadaniu uczestnicy walnego zgromadzenia udali się do nowego gmachu Biblioteki Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II⁴. Tam odbyła się konferencja naukowa, którą rozpoczął ks. rektor dr hab. Władysław Zuziak, profesor tej uczelni. Następnie prof. Maria Kocójowa wygłosiła referat pt. *Public relations w bibliotekach kościelnych*⁵. Po zakończeniu jej wystąpienia przewodniczący zarządu ks. Jerzy Witczak wręczył pani profesor honorowe członkostwo Federacji FIDES. Potem ks. dr hab. Jan Bednarczyk (dyrektor biblioteki) i mgr Władysław Szczęch (zastępca dyrektora biblioteki) przedstawili rys historyczny Biblioteki Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II. Wyświetlono również krótki film o przebiegu starań i budowy oraz wyposażania nowego gmachu biblioteki. Następnie mgr Magdalena Olszewska i mgr Maciej Gradowski (Biblioteka Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II) mówili na temat wolnego dostępu do Biblioteki Uniwersytetu Papieskiego w Krakowie. Na zakończenie Andrzej Wąwożny, przedstawiciel firmy SKK (System Kodów Kreskowych SA), pokazał prezentację na temat zabezpieczenia zbiorów oraz przedstawił technologie automatycznej identyfikacji przeznaczonej dla bibliotek⁶. Udostępnił również uczestnikom obrad materiały reklamowe.

Podczas przerwy na kawę i poczęstunek uczestnicy konferencji mogli zapoznać się z ofertą firmy ABE-IPS, Sp. z o.o., dotyczącą książek obcojęzycznych. Następnie zwiedzili (w trzech grupach) nowy budynek Biblioteki Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, po

³ Więcej na temat Elektronicznej Bazy Nauk Teologicznych, zob. http://www.fides.org.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=113:ebnt&catid=23:bazy&Itemid=7, 08.03.2012.

⁴ Nowa biblioteka mieści się przy ul. Bobrzyńskiego 10.

⁵ Referat jest w całości wydrukowany w bieżącym numerze pisma „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych”.

⁶ Wystąpienie zostanie opublikowane w następnym numerze periodyku „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych”.

tym udali się na obiad do Wyższego Seminarium Duchownego Księży Zmartwychwstańców.

W poobiedniej części obrad walnego zgromadzenia firma Sokrates-software Leszek Masadyński z Poznania zaprezentowała swój produkt: zintegrowany system zarządzania biblioteką SO-WA2/MARC21. Udostępniła również materiały reklamowe. Po krótkiej przerwie przyszedł czas na sprawozdanie zarządu, sprawozdanie przewodniczącego, sprawozdanie skarbnika oraz sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. Po ich zakończeniu zajęto się bieżącymi sprawami bibliotek kościelnych, m.in. wymianą informacji między bibliotekami członkowskimi. Pani Bogumiła Warząchowska poruszyła sprawy związane z redagowaniem „Fides. Biuletynu Bibliotek Kościelnych”.

Ostatni dzień walnego zgromadzenia rozpoczął się śniadaniem, po którym nastąpił wyjazd autokarami, sponsorowanymi przez firmę Sokrates-software Leszek Masadyński, do opactwa benedyktyńskiego w Tyńcu. Tam została odprawiona Msza Święta, której przewodniczył ks. Jerzy Witczak, homilię zaś wygłosił o. Grzegorz Filipiuk OFMCap. Następnie br. dr Michał Gronowski OSB zapoznał przedstawicieli bibliotek kościelnych z historią opactwa oraz oprowadził po kościele i kompleksie klasztornym⁷. Uczestnicy walnego zgroma-

⁷ Opactwo w Tyńcu jest najstarszym z istniejących dziś klasztorów w Polsce. Pierwsi benedyktyni przybyli tu w połowie XI wieku. Około 1044 roku książę Kazimierz Odnowiciel założył opactwo. Powstał zespół kamiennych budowli: trójnawowa bazylika romańska oraz zabudowania klasztorne. Rozkwit opactwa przerywały jego burzliwe dzieje: najazdy tatarskie w XIII-XIV wieku, wojny w XVII wieku, walki z konfederatami barskimi w XVIII wieku. Walki rujnowały klasztor, który był potem systematycznie odbudowywany. W XVIII wieku opactwo znalazło się na obszarze pierwszego zaboru austriackiego. W 1816 roku władze austriackie skasowały opactwo. W latach 1821-1826 miało w Tyńcu siedzibę biskupstwo, przeniesione następnie do Tarnowa. Biskup Tomasz Ziegler wywiózł naczynia, szaty liturgiczne i znaczną część biblioteki do Tarnowa. W 1831 roku pożar strawił dachy opactwa. Klasztor znów popadł w ruinę, a ocalały kościół przejęła parafia. W latach trzydziestych XX wieku ośrodkiem formacji polskich powołań benedyktyńskich zostało belgijskie opactwo św. Andrzeja w Brugii. Biskup krakowski Adam Sapieha oddał ruiny dawnego opactwa na siedzibę nowej fundacji. Grupka mnichów przybyła do Tyńca 30 lipca 1939 roku. Ich przełożonym został o. Karol van Oost OSB. Podjęte dzieło przetrwało okres wojny i lata komunizmu.

dzenia mieli też możliwość spotkania się z o. Leonem Knabitem OSB, znanym z wielu publikacji oraz programów radiowych i telewizyjnych. Po zwiedzeniu muzeum, w którym można było obejrzeć m.in. materiały odkryte podczas prac archeologicznych, był czas na wypicie kawy oraz zakupienie pamiątek, książek i produktów benedyktyńskich. Następnie wszyscy udali się na obiad do domu księży zmartwychwstańców, gdzie nastąpiło formalne zamknięcie XVII Walnego Zgromadzenia Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES.

SPIS TREŚCI

Artykuły i materiały

Maria Kocójowa <i>Public relations</i> bibliotek kościelnych	5
Justyna Waluś Księgozbiór Biblioteki Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego	19
Ewa Olszowy Dedykacje rękopiśmienne w księgozbiornie arcybiskupa Szczepana Wesołego w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego. Rekonesans badawczy	29
Małgorzata Rek Duchowieństwo polskie w latach 1939-1945 w zbiorach Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej	85
Joanna Wróbel Informacja o książce w tradycyjnych i cyfrowych zasobach bibliotek kościelnych	99
Justyna Waluś Działalność fundacji <i>Theological Book Network</i>	115
Eliza Lubojańska Reklama książki i prasy na łamach „Gościa Niedzielnego” (1923-1939)	127
Bogumiła Warząchowska Środki społecznego przekazu w świetle dokumentów diecezji katowickiej okresu międzywojennego	151
Komunikaty	
Grzegorz Filipiuk OFMCap O ratowaniu piśmienniczych zabytków kultury polskiej	169
ks. Jerzy Witczak Funkcjonowanie centralnego serwisu informacji katalogowej i bibliograficznej FIDES w 2011 roku	175
Arletta Nersesyan, Elżbieta Słoń Niektóre problemy pojawiające się przy opracowywaniu książki napisanej w języku staro-cerkiewno-słowiańskim. Doświadczenia własne	181

Ewelina Ziemia	
Patroni bibliotekarzy	187
Szymon Stypczyński	
Ekspozycja bibliotecznych zasobów związanych z kardynałem Stefanem Wyszyńskim w Prymasowskim Wyższym Seminarium Duchownym w Gnieźnie	193

Sprawozdania

Jolanta Białkowska	
<i>Problemy cyfryzacji zasobów muzeów, bibliotek i archiwów</i> Sprawozdanie z konferencji (Warszawa, 19 października 2011 r.)	197
Barbara Kołodziej, Gabriela Łącka	
<i>Czytanie jest modne!</i> Sprawozdanie z Targów Książki (Katowice, 20-23 października 2011 r.)	203
Agata Muc	
<i>Gdzie jesteś, Czytelniku? Rola biblioteki w strategii i działalności uczelni wyższej</i> Sprawozdanie z konferencji (Gliwice, 29 września 2011 r.)	209
Eliza Lubojańska, Ewa Olszowy	
<i>Bibliotekarz obywatelem świata. Warsztaty językowe w Bibliotece Wyższej Szkoły Humanitas w Sosnowcu</i> (Sosnowiec, 30 września 2011 r.)	213

Z życia Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES

ks. Jerzy Witczak	
Sprawozdanie z pracy przewodniczącego i Zarządu Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES w okresie od 24 września 2010 roku do 13 września 2011 roku	217
Wacław Umiński CM	
Protokół z XVII Walnego Zgromadzenia Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES (Kraków, 12-14 września 2011 r.)	221
ks. Tomasz Garwoliński	
Sprawozdanie z XVII Walnego Zgromadzenia Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES (Kraków, 12-14 września 2011 r.)	223

TABLE OF CONTENTS

Articles and Materials

Maria Kocójowa <i>Public Relations of Ecclesiastical Libraries</i>	5
Justyna Waluś The Book Stock of the Theology Faculty Library of the University of Szczecin	19
Ewa Olszowy Manuscript Dedications in Archbishop Szczepan Wesoly's Book Collection in the Possession of the Theological Library of the University of Silesia. A Research Excursion	29
Małgorzata Rek Polish Clergy during the Years 1939-1945 in the Collections of the Central Board of the World Association of Home Army Ex-Servicemen	87
Joanna Wróbel Book Information in Traditional and Digital Resources of Ecclesiastical Libraries	101
Justyna Waluś The Activity of the 'Theological Book Network' Foundation	117
Eliza Lubojańska Advertising Books and Press in the Columns of 'The Sunday Visitor' („Gość Niedzielny” 1923-1939)	127
Bogumiła Warząchowska The Media of Social Communications in the Light of the Documents of the Diocese of Katowice during the Mid War Period	151
Notes	
Grzegorz Filipiuk OFMCap Saving Manuscript Monuments of Polish Culture	169
Fr. Jerzy Witczak The Work of the FIDES Central Service of Catalogue and Bibliographical Information in 2011	175
Arletta Nersesyan, Elżbieta Słoń Some Problems that Appear while Describing a Book Written in the Old Church Slavonic Language. Our Own Experiences	181

Ewelina Ziemia Patron Saints of Librarians	187
---	-----

Szymon Stypczyński The Exposition of Library Resources Connected with Cardinal Stefan Wyszyński in the Primate's Major Seminary at Gniezno	193
--	-----

Reports

Jolanta Białkowska <i>Problems of Digitizing Resources of Museums, Libraries and Archives.</i> Conference Report (Warsaw, 19 October 2011)	197
--	-----

Barbara Kołodziej, Gabriela Łącka <i>Reading is Fashionable!</i> Report on the Book Fair (Katowice, 20-23 October 2011)	203
---	-----

Agata Muc <i>Reader, Where are you? The Role of a Library in College Strategy and Activity.</i> Conference Report (Gliwice, 29 September 2011)	209
---	-----

Eliza Lubojańska, Ewa Olszowy <i>Librarian as a Citizen of the World.</i> Language Workshop in the Library of the Humanitas College at Sosnowiec (Sosnowiec, 30 September 2011)	213
--	-----

Chronicle of the FIDES Federation of Ecclesiastical Libraries

Fr. Jerzy Witczak Report on the Work of the President and the Board of the FIDES Federation of Ecclesiastical Libraries for the Period of 24 September 2010 to 13 September 2011	217
---	-----

Wacław Umiński CM Minutes of the 17th Plenary Assembly of the FIDES Federation of Ecclesiastical Libraries (Cracow, 12-14 September 2011)	221
---	-----

Fr. Tomasz Garwoliński Report on the 17th Plenary Assembly of the FIDES Federation of Ecclesiastical Libraries (Cracow, 12-14 September 2011)	223
---	-----